Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej

Kadencja X



# Sprawozdanie Stenograficzne

## z 69. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 19 listopada 2026 r.
(trzeci dzień obrad)

Warszawa
2026

## SPIS TREŚCI

### 69. posiedzenie Sejmu

(*Obrady w dniu 19 listopada 2026 r.*)


**Wznowienie** posiedzenia
**Komunikaty**
Sekretarz Poseł Mirosław Adam Orliński . . . . 351
**Zmiana** porządku dziennego
Marszałek . . . . . 351

(*Przerwa w posiedzeniu*)

**Wznowienie** obrad
**Punkt 26. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o szczególnej ochronie niektórych odbiorców paliw gazowych w 2027 r. w związku z sytuacją na rynku gazu oraz o zmianie niektórych ustaw**
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii Konrad Wojnarowski . . . . . 352
Poseł Krzysztof Gadowski . . . . . 353
Poseł Maciej Małecki . . . . . 353
Poseł Ireneusz Zyska . . . . . 354
Poseł Adam Dziedzic . . . . . 355
Poseł Arkadiusz Sikora . . . . . 356
Poseł Ryszard Wilk . . . . . 357
Poseł Rafał Komarewicz . . . . . 358
Poseł Jarosław Sachajko . . . . . 359
Poseł Włodzimierz Skalik . . . . . 359
Poseł Kamil Wnuk . . . . . 360
Poseł Małgorzata Pępek . . . . . 360
Poseł Paweł Masełko . . . . . 360
Poseł Krzysztof Gadowski . . . . . 361
Poseł Urszula Koszutska . . . . . 361
Poseł Tomasz Zieliński . . . . . 361
Poseł Sławomir Skwarek . . . . . 362
Poseł Ryszard Wilk . . . . . 362
Poseł Ewa Leniart . . . . . 362
Poseł Józefa Szczurek-Żelazko . . . . . 362
Poseł Włodzimierz Skalik . . . . . 363
Poseł Tadeusz Tomaszewski . . . . . 363
Poseł Patryk Jaskulski . . . . . 363
Poseł Aleksandra Kot . . . . . 364
Poseł Mirosław Adam Orliński . . . . . 364
Poseł Zofia Czernow . . . . . 364
Poseł Paweł Szrot . . . . . 364
Poseł Jarosław Wiesław Wieczorek . . . . . 365
Poseł Maciej Małecki . . . . . 365
Poseł Marcin Józefaciuk . . . . . 365
Poseł Grzegorz Lorek . . . . . 365
Poseł Jarosław Sachajko . . . . . 366
Poseł Michał Krawczyk . . . . . 366
Poseł Piotr Polak . . . . . 366
Poseł Bożena Lisowska . . . . . 367
Poseł Adrian Witczak . . . . . 367
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii Konrad Wojnarowski . . . . . 367
**Punkt 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji i Nauki oraz Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o finansowaniu działań zmierzających do zwiększenia zdolności produkcji półprzewodnikowych układów scalonych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie niektórych innych ustaw**
Poseł Sprawozdawca Dariusz Wieczorek . . . 370
Poseł Adrian Witczak . . . . . 370
Poseł Marek Subocz . . . . . 371
Poseł Marzena Anna Machałek . . . . . 371
Poseł Wiesław Różyński . . . . . 372
Poseł Dariusz Wieczorek . . . . . 373
Poseł Ryszard Wilk . . . . . 374
Poseł Ewa Szymanowska . . . . . 375
Poseł Piotr Paweł Strach . . . . . 376
Poseł Włodzimierz Skalik . . . . . 376
Poseł Jarosław Sachajko . . . . . 376
Poseł Małgorzata Pępek . . . . . 377
Poseł Tomasz Zieliński . . . . . 377
Poseł Zbigniew Dolata . . . . . 378
Poseł Marcin Józefaciuk . . . . . 378
Poseł Marek Subocz . . . . . 378
Poseł Stanisław Lamczyk . . . . . 378
Poseł Patryk Jaskulski . . . . . 378
Poseł Aleksandra Kot . . . . . 379
Poseł Dariusz Piontkowski . . . . . 379
Poseł Włodzimierz Skalik . . . . . 379
Poseł Lidia Czechak . . . . . 379
Poseł Bożena Lisowska . . . . . 379
Poseł Jarosław Sachajko . . . . . 380
Poseł Ewa Szymanowska . . . . . 380
Poseł Ryszard Wilk . . . . . 380
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Marek Gzik . . . . . 380
Poseł Dariusz Wieczorek . . . . . 381

(*Przerwa w posiedzeniu*)

**Wznowienie** obrad
**Zmiana** porządku dziennego
Marszałek . . . . . 381

**Punkt 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie upamiętnienia Mieczysława Jałowieckiego w 150. rocznicę urodzin** (cd.)
**Głosowanie**
Marszałek . . . . . 383
**Punkt 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o znakach Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej** (cd.)
**Głosowanie**
Marszałek . . . . . 383
**Punkt 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii o rządowym projekcie ustawy o sprawiedliwym dostępie do danych i ich wykorzystywaniu** (cd.)
**Głosowanie**
Marszałek . . . . . 383
**Punkt 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta** (cd.)
Poseł Sprawozdawca Adrian Witczak . . . . . 384
**Głosowanie**
Marszałek . . . . . 384
**Punkt 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych oraz niektórych innych ustaw** (cd.)
Poseł Sprawozdawca Krzysztof Bojarski . . . 384
**Głosowanie**
Marszałek . . . . . 384
**Punkt 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe, ustawy – Prawo restrukturyzacyjne oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Zadłużonych** (cd.)
Poseł Sprawozdawca Dominik Jaśkowiec 386
**Głosowanie**
Marszałek . . . . . 386
**Punkt 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz niektórych innych ustaw** (cd.)
Poseł Sprawozdawca Katarzyna Kierzek-Koperska . . . . . 387
**Głosowanie**
Marszałek . . . . . 387
**Punkt 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o osłonach socjalnych dla pracowników sektora elektroenergetycznego i branży górnictwa węgla brunatnego** (cd.)
Poseł Sprawozdawca Krzysztof Gadowski . . .388
**Głosowanie**
Marszałek . . . . . 388
**Punkt 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o rejestracji jachtów i innych jednostek pływających o długości do 24 m oraz ustawy o bezpieczeństwie morskim** (cd.)
Poseł Sprawozdawca Piotr Głowski . . . . . 388
**Głosowanie**
Marszałek . . . . . 388
**Punkt 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych o przedstawionym przez Prezydium Sejmu projekcie uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej** (cd.)
**Głosowanie**
Marszałek . . . . . 389
**Punkt 12. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Unii Europejskiej oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Wzmocnionej umowy o partnerstwie i współpracy między Unią Europejską i jej państwami członkowskimi, z jednej strony, a Republiką Kirgiską, z drugiej strony, sporządzonej w Brukseli dnia 25 czerwca 2024 r.** (cd.)
**Głosowanie**
Marszałek . . . . . 389
**Punkt 13. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Unii Europejskiej oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Wzmocnionej umowy o partnerstwie i współpracy między Unią Europejską i jej państwami członkowskimi, z jednej strony, a Republiką Uzbekistanu, z drugiej strony, sporządzonej w Brukseli dnia 24 października 2025 r.** (cd.)
**Głosowanie**
Marszałek . . . . . 390
**Punkt 16. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych**

**oraz Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz ustawy o portach i przystaniach morskich** (cd.)
Poseł Sprawozdawca Jarosław Wałęsa . . . . . 390
**Głosowanie**
Marszałek . . . . . 390
**Punkt 19. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu, ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym, ustawy o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz niektórych innych ustaw** (cd.)
Poseł Sprawozdawca Magdalena Sroka . . . . 391
**Głosowanie**
Marszałek . . . . . 391
**Punkt 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o przygotowaniu i realizacji inwestycji w zakresie obiektów energetyki jądrowej oraz inwestycji towarzyszących oraz niektórych innych ustaw** (cd.)
**Głosowanie**
Marszałek . . . . . 392
**Punkt 21. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej**
**Głosowanie**
Marszałek . . . . . 393
**Punkt 23. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska** (cd.)
**Głosowanie**
Marszałek . . . . . 394
**Punkt 24. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o referendum lokalnym** (cd.)
**Głosowanie**
Marszałek . . . . . 394
**Punkt 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji i Nauki oraz Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o finansowaniu działań zmierzających do zwiększenia zdolności produkcji półprzewodnikowych układów scalonych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie niektórych innych ustaw** (cd.)
**Głosowanie**
Marszałek . . . . . 394
**Punkt 27. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw**
Poseł Sprawozdawca Marta Golbik . . . . . 394
**Głosowanie**
Marszałek . . . . . 395
**Punkt 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw.**
Poseł Sprawozdawca
Iwona Maria Kozłowska . . . . . 396
**Głosowanie**
Marszałek . . . . . 396
**Punkt 29. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.**
Poseł Sprawozdawca Grzegorz Napieralski . . 397
**Głosowanie**
Marszałek . . . . . 397
**Punkt 30. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz ustawy – Prawo o prokuraturze**
Poseł Sprawozdawca Dominik Jaśkowiec 399
**Głosowanie**
Marszałek . . . . . 399
**Punkt 31. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zabezpieczeniu społecznym osób wykonujących zawód artystyczny**
Poseł Sprawozdawca
Krzysztof Mieszkowski . . . . . 399
**Głosowanie**
Marszałek . . . . . 399
**Punkt 32. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego**

**i Polityki Regionalnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o usługach hotelarskich oraz usługach pilotów wycieczek i przewodników turystycznych oraz niektórych innych ustaw**
Poseł Sprawozdawca Mirosław Suchoń .... 400
**Głosowanie**
Marszałek..... 400
**Punkt 33. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rybołówstwie morskim oraz ustawy o organizacji rynku rybnego**
Poseł Sprawozdawca Piotr Głowski ..... 401
**Głosowanie**
Marszałek..... 401
**Punkt 34. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz niektórych innych ustaw**
Poseł Sprawozdawca
Mirosław Maliszewski ..... 402
**Głosowanie**
Marszałek..... 402
**Punkt 35. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej oraz ustawy – Prawo bankowe**
Poseł Sprawozdawca
Katarzyna Kierzek-Koperska ..... 403
**Głosowanie**
Marszałek..... 403
**Punkt 36. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o finansowym wsparciu niektórych przedsięwzięć mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw.**
Poseł Sprawozdawca Krystyna Sibińska ... 403
**Głosowanie**
Marszałek..... 403
**Punkt 37. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej oraz Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o usprawnieniu procesu inwestycyjnego w zakresie kluczowych inwestycji infrastrukturalnych**
Poseł Sprawozdawca Artur Jarosław Łącki ..404
**Głosowanie**
Marszałek..... 404
**Punkt 38. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ewidencji ludności**
Poseł Sprawozdawca Aleksandra Kot..... 404
**Głosowanie**
Marszałek..... 405
**Punkt 39. porządku dziennego: Wybór nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej**
**Głosowanie**
Marszałek..... 405
**Punkt 43. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych**
Poseł Janusz Kowalski ..... 405
**Głosowanie**
Marszałek..... 405

(*Przerwa w posiedzeniu*)

**Wznowienie** obrad
**Punkt 40. porządku dziennego: Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo łowieckie oraz niektórych innych ustaw**
Przedstawiciel Komitetu
Inicjatywy Ustawodawczej
Magdalena Gałkiewicz..... 406
Poseł Magdalena Łośko..... 408
Poseł Rafał Romanowski..... 409
Poseł Michał Cieślak ..... 411
Poseł Mirosław Maliszewski ..... 412
Poseł Urszula Pasławska..... 412
Poseł Daria Gosek-Popiołek ..... 413
Poseł Anita Kucharska-Dziedzic..... 413
Poseł Andrzej Tomasz Zapałowski ..... 414
Poseł Ewa Szymanowska..... 415
Poseł Bożenna Hołownia..... 416
Poseł Marta Stożek ..... 416
Poseł Jarosław Sachajko ..... 417
Poseł Roman Fritz..... 418
Poseł Marcin Józefaciuk ..... 418
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Stefan Krajewski ..... 418
Minister Klimatu i Środowiska
Paulina Hennig-Kloska..... 419
Poseł Klaudia Jachira ..... 422
Poseł Jarosław Rzepa ..... 422
Poseł Katarzyna Ueberhan..... 422
Poseł Witold Tumanowicz..... 423
Poseł Ewa Szymanowska..... 423
Poseł Jarosław Sachajko ..... 423
Poseł Włodzimierz Skalik ..... 423
Poseł Małgorzata Pępek ..... 424
Poseł Dariusz Piontkowski ..... 424
Poseł Małgorzata Tracz..... 424
Poseł Urszula Pasławska..... 425
Poseł Rafał Kasprzyk..... 425
Poseł Roman Fritz..... 425
Poseł Marcin Józefaciuk ..... 425

Poseł Anna Gembicka . . . . . 426
Poseł Mirosław Maliszewski . . . . . 426
Poseł Katarzyna Kotula. . . . . 426
Poseł Elżbieta Burkiewicz. . . . . 427
Poseł Bożena Lisowska . . . . . 427
Poseł Katarzyna Maria Piekarska . . . . . 427
Poseł Krzysztof Ciecióra . . . . . 427
Poseł Rafał Romanowski. . . . . 428
Poseł Jerzy Materna . . . . . 428
Poseł Karolina Pawliczak . . . . . 428
Poseł Grzegorz Lorek . . . . . 429
Poseł Edward Siarka . . . . . 429
Poseł Paweł Sałek . . . . . 429
Poseł Dariusz Matecki. . . . . 429
Poseł Małgorzata Golińska . . . . . 430
Poseł Katarzyna Sójka. . . . . 430
Poseł Gabriela Lenartowicz . . . . . 430
Przedstawiciel Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Magdalena Gałkiewicz. . . . . 430

**Punkt 41. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny**
Poseł Monika Rosa. . . . . 433
Poseł Jolanta Niezgodzka . . . . . 435
Poseł Marcin Warchoł . . . . . 435
Poseł Łukasz Schreiber . . . . . 436
Poseł Mirosław Adam Orliński . . . . . 437
Poseł Katarzyna Ueberhan . . . . . 437
Poseł Marta Stożek . . . . . 438
Poseł Roman Fritz . . . . . 439
Poseł Jarosław Sachajko . . . . . 439
Poseł Witold Tumanowicz . . . . . 440

(*Przerwa w posiedzeniu*)

**Wznowienie** obrad
**Punkt 41. porządku dziennego** (cd.)
Poseł Witold Tumanowicz . . . . . 441
Poseł Iwona Maria Kozłowska . . . . . 441
Poseł Marcin Józefaciuk . . . . . 441
Poseł Alicja Łuczak . . . . . 442
Poseł Aleksandra Kot . . . . . 442
Poseł Patryk Jaskulski . . . . . 442
Poseł Grzegorz Lorek . . . . . 442
Poseł Sylwia Bielawska . . . . . 443
Poseł Jarosław Sachajko . . . . . 443
Poseł Mariusz Popielarz . . . . . 443
Poseł Roman Fritz . . . . . 443
Poseł Adrian Witczak. . . . . 444
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Arkadiusz Myrcha . . . . . 444
Poseł Monika Rosa. . . . . 445

**Punkt 42. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo przedsiębiorców oraz ustawy o podatku od towarów i usług**
Poseł Rafał Kasprzyk. . . . . 445
Poseł Andrzej Kosztowniak. . . . . 447
Poseł Mirosław Adam Orliński . . . . . 448
Poseł Witold Tumanowicz . . . . . 448
Poseł Rafał Kasprzyk. . . . . 448
Poseł Witold Tumanowicz . . . . . 449
Poseł Iwona Maria Kozłowska . . . . . 449
Poseł Marcin Józefaciuk . . . . . 449
Poseł Paweł Sałek . . . . . 449
Poseł Urszula Rusecka . . . . . 449
Poseł Agata Wojtyszek. . . . . 450
Poseł Rafał Kasprzyk. . . . . 450
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jurand Drop. . . . . 450

**Oświadczenia**
Poseł Grzegorz Lorek . . . . . 452
Poseł Witold Tumanowicz . . . . . 452
Poseł Paweł Sałek . . . . . 452
Poseł Waldemar Andzel. . . . . 453
Poseł Łukasz Mejza . . . . . 453
Poseł Iwona Maria Kozłowska . . . . . 453
Poseł Marcin Józefaciuk . . . . . 453
Poseł Jan Mosiński . . . . . 454
Poseł Agata Wojtyszek. . . . . 454
Poseł Urszula Rusecka . . . . . 454

**Zamknięcie** posiedzenia
**Załącznik –** Teksty wystąpień niewygłoszonych
Poseł Anna Gembicka . . . . . 457
Poseł Marcin Józefaciuk . . . . . 457
Poseł Mariusz Krystian . . . . . 457
Poseł Władysław Kurowski . . . . . 458
Poseł Dariusz Matecki. . . . . 458
Poseł Grzegorz Płaczek . . . . . 458
Poseł Łukasz Ściebiorowski . . . . . 458
Poseł Patryk Wicher . . . . . 459
Poseł Katarzyna Czochara . . . . . 459
Poseł Anna Gembicka . . . . . 459
Poseł Marcin Józefaciuk . . . . . 459
Poseł Mariusz Krystian . . . . . 460
Poseł Henryka Krzywonos-Strycharska. . . . 460
Poseł Władysław Kurowski . . . . . 460
Poseł Dariusz Matecki. . . . . 460
Poseł Grzegorz Płaczek . . . . . 460
Poseł Patryk Wicher . . . . . 460
Poseł Lidia Czechak. . . . . 461
Poseł Katarzyna Czochara . . . . . 461
Poseł Mariusz Krystian . . . . . 461
Poseł Władysław Kurowski . . . . . 461
Poseł Grzegorz Płaczek . . . . . 462
Poseł Patryk Wicher . . . . . 462
Poseł Lidia Czechak. . . . . 462
Poseł Marcin Józefaciuk . . . . . 462
Poseł Tomasz Kostuś. . . . . 463
Poseł Mariusz Krystian . . . . . 463
Poseł Władysław Kurowski . . . . . 463
Poseł Aleksandra Leo . . . . . 464
Poseł Dariusz Matecki. . . . . 464
Poseł Grzegorz Płaczek . . . . . 464
Poseł Lidia Czechak. . . . . 464
Poseł Piotr Górnikiewicz. . . . . 465
Poseł Marcin Józefaciuk . . . . . 466

Poseł Katarzyna Kierzek-Koperska . . . . . 466
Poseł Mariusz Krystian . . . . . 467
Poseł Władysław Kurowski . . . . . 467
Poseł Dariusz Matecki . . . . . 467
Poseł Grzegorz Płaczek . . . . . 468
Poseł Olga Ewa Semeniuk-Patkowska . . . . . 468
Poseł Arkadiusz Sikora . . . . . 468
Poseł Patryk Wicher . . . . . 469
Poseł Barbara Bartuś . . . . . 469
Poseł Bożena Borowiec . . . . . 470
Poseł Kazimierz Bogusław Choma . . . . . 470
Poseł Lidia Czechak . . . . . 471
Poseł Magdalena Filipek-Sobczak . . . . . 471
Poseł Bronisław Foltyn . . . . . 471
Poseł Krzysztof Gawkowski . . . . . 472
Poseł Anna Gembicka . . . . . 472
Poseł Barbara Grygorcewicz . . . . . 473
Poseł Fryderyk Sylwester Kapinos . . . . . 473
Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz . . . . . 473
Poseł Mariusz Krystian . . . . . 473
Poseł Wioletta Maria Kulpa . . . . . 474
Poseł Władysław Kurowski . . . . . 474
Poseł Dariusz Matecki . . . . . 474
Poseł Aleksander Mikołaj Mrówczyński . . . . 475
Poseł Dorota Olko . . . . . 475
Poseł Anna Pieczarka . . . . . 475
Poseł Agnieszka Anna Soin . . . . . 475
Poseł Artur Szałabawka . . . . . 476
Poseł Wiesław Szczepański . . . . . 476
Poseł Tadeusz Tomaszewski . . . . . 476
Poseł Joanna Wicha . . . . . 477
Poseł Tadeusz Woźniak . . . . . 477
**Porządek** dzienny

(*Wznowienie posiedzenia o godz. 9 min 04*)

(*Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty oraz wicemarszałkowie Szymon Hołownia, Monika Wielichowska i Marcin Horała*)

**Marszałek:**

Dziękuję.

Dzień dobry państwu.

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Mirosława Adama Orlińskiego i Rafała Siemaszkę.

Protokół i listę mówców prowadzić będzie poseł Mirosław Adam Orliński.

Bardzo proszę posła sekretarza o odczytanie komunikatów.

**Sekretarz Poseł Mirosław Adam Orliński:**

Wysoka Izbo! Informuję, że dziś odbędą się posiedzenia Komisji:

— Infrastruktury – godz. 9.15,

— Finansów Publicznych – godz. 9.30.

**Marszałek:**

Dziękuję.

Rada Ministrów przedłożyła projekt ustawy o szczególnej ochronie niektórych odbiorców paliw gazowych w 2027 r. w związku z sytuacją na rynku gazu oraz o zmianie niektórych ustaw, druk nr 3385.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący pierwsze czytanie tego projektu.

Na podstawie art. 51 ust. 2 regulaminu Sejmu uprawniony podmiot zgłosił wniosek o przystąpienie do pierwszego czytania bez zachowania terminu określonego w art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu.

Wnioskodawca uzasadnia wniosek terminowością spraw regulowanych w projekcie.

Wniosek ten poddam pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o przystąpienie do pierwszego czytania bez zachowania terminu określonego w art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Czekamy na jedną kartę.

Głosowało 385 posłów. 370 – za, 7 – przeciw, 8 się wstrzymało.

Sejm wniosek przyjął.

Proszę państwa, ważna informacja. Jestem zmuszony zwołać Konwent Seniorów w tej chwili ze względu na przesunięcie głosowań na godz. 12.

(*Głosy z sali*: Nie!)

Proszę państwa, to nie jest moja wina.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Dobrze, moja.

Dlaczego? W tej chwili, po tych obradach musimy zrobić drugie czytanie projektu ustawy o finansowaniu działań zmierzających do zwiększenia zdolności produkcji półprzewodnikowych układów scalonych i to wprowadzić, w związku z tym potrzebujemy godziny. Przepraszam, tak się ułożyła praca nad tą ustawą. W związku z tym będę prosił Konwent…

(*Wypowiedzi poza mikrofonem*)

Bardzo was lubię i szanuję, również o godz. 9 rano. Krzyki nie pomogą. Musimy to zrealizować w tym roku, tak żeby termin minął w tym roku i ustawa została zaakceptowana w tym roku, a nie w przyszłym.

W tej chwili zwołuję Konwent Seniorów w celu przesunięcia głosowań na godz. 12. Dziękuję serdecznie.

(*Przerwa w posiedzeniu od godz. 9 min 08 do godz. 9 min 16*)

**Wicemarszałek Szymon Hołownia:**

Dzień dobry państwu.

Wznawiam obrady.

Szanowni Państwo! Nie wiem, czy główne osoby zainteresowane są na sali, ale przed chwilą w związku z przesunięciem bloku głosowań Konwent Seniorów przedstawił marszałkowi taką opinię – prawie jednogłośnie została przyjęta – że nie będzie wnio-

**Wicemarszałek Szymon Hołownia**

sków formalnych w bloku głosowań o godz. 12, żeby to skrócić o pół godziny, bo i tak mamy wszyscy…

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Słucham?

(*Głos z sali*: Brawo!)

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Będziemy próbowali zrobić to oczywiście jak najszybciej. Tu już marszałek Czarzasty też…

(*Poseł Iwona Ewa Arent*: My mamy pociągi porezerwowane.)

Wiem, nic nie poradzimy. Nie wiem, czy to jest kwestia komisji, czy to jest kwestia rządu, ale mamy ten projekt, który musimy zrobić. Wszyscy jesteśmy w trudnej sytuacji, bo mamy rzeczy zaplanowane, więc nie będzie wniosków formalnych o godz. 12. Oszczędzimy na tym przynajmniej pół godziny, 40 minut i zobaczymy, jak sytuacja dalej się potoczy.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

No, co mogę powiedzieć?

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 26. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o szczególnej ochronie niektórych odbiorców paliw gazowych w 2027 r. w związku z sytuacją na rynku gazu oraz o zmianie niektórych ustaw** (druk nr 3385)**.**

Proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Energii pana Konrada Wojnarowskiego o przedstawienie uzasadnienia tego projektu.

Bardzo proszę panie, ministrze.

A ja korzystam z okazji, żeby powitać pierwszych gości dzisiaj. To Młodzieżowa Rada Gminy Radzanowo…

Jest?

(*Głosy z galerii*: Jest.)

Jest.

…wspólnie z panem wójtem Piotrem Jakubowskim. Panowie Mirosław Adam Orliński i pan marszałek Zgorzelski zaprosili was do Sejmu. Dziękujemy za waszą obecność. Cieszymy się z niej.

Bardzo proszę, pan minister przedstawia uzasadnienie.

## Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii Konrad Wojnarowski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić dziś Wysokiej Izbie rządowy projekt ustawy o szczególnej ochronie niektórych odbiorców paliw gazowych w 2027 r.

To ustawa, która daje polskim rodzinom oraz kluczowym instytucjom publicznym jedną najważniejszą rzecz, myślę, z punktu widzenia nie tylko Ministerstwa Energii, całego rządu, ale także całego parlamentu – pewność i spokój w nadchodzącym roku. Nie możemy przecież udawać, że nie widzimy tego, co dzieje się na światowych rynkach. Wojna na Bliskim Wschodzie i napięcia wokół cieśniny Ormuz sprawiły, że notowania gazu na europejskich giełdach znów poszybowały, przekraczając w ostatnich tygodniach poziom 100 euro za megawatogodzinę. Gdybyśmy nie zareagowali, ten globalny wstrząs uderzyłby bezpośrednio w rachunki Polaków już od 1 stycznia 2027 r. Dlatego mówimy jako rząd stanowcze: nie. Nie pozwolimy, aby polskie rodziny płaciły za geopolityczne kryzysy.

Co proponujemy? Pełna stabilizacja ceny. Przez cały 2027 r. maksymalna cena gazu ziemnego wyniesie 197,29 zł za megawatogodzinę netto, czyli dokładnie tyle samo, ile obowiązuje w tegorocznej taryfie. To oznacza, że mimo zawirowań na świecie cena samego paliwa na rachunku nie wzrośnie ani o 1 gr. Jest to parasol ochronny, który obejmuje 7,5 mln gospodarstw domowych. Chronimy zarówno tych, którzy używają gazu w kuchniach, jak i tych, którzy ogrzewają nim swoje domy. Z zamrożonej stawki skorzystają też spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe, a także szkoły, szpitale, domy pomocy społecznej czy noclegownie. Przedłużamy również obowiązek zatwierdzania taryf przez prezesa Urzędu Regulacji Energetyki aż do końca roku 2030. Co więcej, wzmacniamy jego kompetencje. Jeśli koszty zakupu gazu na rynkach spadną, prezes URE zyska narzędzia, by szybciej wymusić obniżkę taryf dla odbiorców.

Wysoka Izbo! Ta ustawa jest także odpowiedzialna budżetowo. System rekompensat dla sprzedawców gazu, szacowany na blisko 6200 mln zł, nie obciąży kieszeni podatników. Sfinansujemy go z mechanizmu ograniczenia nadzwyczajnych zysków największych podmiotów sprowadzających gaz z zagranicy poprzez 10-procentową daninę od ich przychodów netto.

Bardzo proszę pana marszałka i całą Wysoką Izbę o sprawne procedowanie i ponadpartyjne poparcie tego projektu, bo zima i początek nowego roku są tuż przed nami, a polskie rodziny, polskie gospodarstwa domowe potrzebują jasnego sygnału, że państwo stoi po ich stronie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Kolejni goście to wycieczka klubu seniora z Wysokiej, gmina Wysoka, powiat pilski, z panem burmistrzem Arturem Kłyszem. Pan poseł Adam Luboński zaprosił państwa do Sejmu. Piękne umundurowanie, budzące nadzieję i dające optymizm. (*Oklaski*) Dziękujemy wam bardzo za waszą obecność. Wszystkiego dobrego.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Pan poseł Krzysztof Gadowski w imieniu Koalicji Obywatelskiej.

### Poseł Krzysztof Gadowski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Tak, państwo ma działać sprawnie, państwo ma być otwarte na potrzeby Polaków, ma ich chronić w sytuacjach trudnych. Dlatego w imieniu klubu Koalicji Obywatelskiej chciałem przedstawić stanowisko klubu wobec tej ustawy.

Panie Ministrze! Dziękujemy. Dziś trzeba podziękować rządowi, że jest sprawny, skuteczny i podejmuje bieżące wyzwania. Przed nami zima, do końca nie wiemy jaka. Musimy chronić Polaków przed drożyzną, która może nastąpić. Widzimy, co się dzieje na świecie. Geopolityczna działalność i wojny doprowadzają do tego, że ceny paliw rosną. Gaz jest jednym z tych instrumentów, z tych nośników energii, których cena rośnie – nie od dzisiaj, nie od wczoraj, ale na pewno od rozpoczęcia wojny.

Rząd reaguje skutecznie, ogranicza cenę, ustala ją na stałym poziomie przez cały rok. A więc od 1 stycznia 2027 r. do końca roku, do 31 grudnia 2027 r. cena będzie stała – 197,29 zł za 1 MWh. To racjonalna cena. Ona wynika również z analiz, które były przeprowadzone przez Ministerstwo Energii.

Skąd środki finansowe na ten cel? Środki finansowe, jak mówił pan minister, przyjdą również z zysków firm energetycznych. 10%. To ważna deklaracja, ale to również ważna deklaracja dla firm energetycznych. Te, które dystrybuują tę energię, ten nośnik, otrzymają rekompensaty. Tak, zarządca rozliczeń będzie to wszystko korygował. Będą składać wnioski o rekompensaty do 25. dnia każdego miesiąca. Działalność gospodarcza tych firm nie pogorszy się.

Zasadnicze i podstawowe pytanie: kogo dotknie ta ustawa? Kto skorzysta z zapisów tej ustawy? Kto skorzysta z tej stabilnej ceny gazu? W ustawie wyraźnie napisano, że kierujemy ją przede wszystkim do odbiorców, do gospodarstw domowych. To ponad 7,5 mln firm, gospodarstw domowych, wspólnot i spółdzielni mieszkaniowych, podmiotów świadczących kluczowe usługi publiczne oraz podmiotów, które z mocy ustawy, umowy lub innego tytułu prawnego są uprawnione lub zobowiązane do zapewnienia paliw gazowych w lokalach mieszkalnych na potrzeby zużycia przez gospodarstwa domowe – to bardzo ważny zapis – oraz w lokalach podmiotów świadczących kluczowe usługi publiczne.

Wysoka Izbo! W imieniu klubu Koalicji Obywatelskiej chciałem zadeklarować, że jednogłośnie popieramy ten projekt ustawy i że klub będzie głosował, jak przyjdzie na to pora, jednogłośnie za przyjęciem tego projektu. Państwo ma być sprawne, skuteczne i chronić obywateli. Ustawa w sytuacjach trudnych. Oczywiście ta ustawa jest tego dowodem. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Maciej Małecki, Prawo i Sprawiedliwość.

### Poseł Maciej Małecki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość dotyczące tego projektu ustawy. Ani pan minister, ani pan poseł nie powiedzieli państwu prawdy. Ustawa o zamrożeniu cen energii na poziomie 197 zł została przygotowana przez rząd dlatego, że wasi nominaci, których wstawiliście do spółki PGNiG Obród Detaliczny, a później myORLEN, nie kupili gazu, nie zakontraktowali dostaw gazu, gdy ceny były niższe w tym roku. W tym roku były okresy, w których ceny wahały się między 132 zł a 192 zł. I wtedy nie zakontraktowaliście dostaw gazu na 2027 r. Wasi nominaci ze spółki córki Orlenu przyznali się na posiedzeniu komisji 6 października, że wtedy mieli zakontraktowane jedynie 44% gazu, a cena gazu już wtedy przebijała 300 zł. I dlatego musicie wyciągnąć 6 mld zł – żeby pokryć niekompetencję swoich kumpli, których wsadziliście w miejsce fachowców od zakupu gazu.

(*Poseł Patryk Jaskulski*: Przypomnij sobie o wzrostach cen za PiS-u.)

Ponad połowa wolumenu gazu nie została zabezpieczona przez nominatów tej koalicji, w momencie gdy ceny były dużo wyższe niż kilka miesięcy wcześniej.

(*Poseł Michał Woś*: Partacze.)

(*Poseł Józefa Szczurek-Żelazko*: Nieudacznicy.)

(*Poseł Patryk Jaskulski*: Skuteczność was boli.)

Teraz koszt obejmujący ponad 7 mln klientów spółki myORLEN, dawny PGNiG Obrót Detaliczny…

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

### Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Panie pośle…

### Poseł Maciej Małecki:

…w tym odbiorców domowych, odbiorców chronionych, takich jak spółdzielnie mieszkaniowe, będzie pokrywany z tych 6 mld. Ale już małe i średnie przedsiębiorstwa będą płaciły z własnej kieszeni…

(*Poseł Michał Woś*: Wstydźcie się.)

### Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Panie pośle…

### Poseł Maciej Małecki:

…za nieudolność nominatów koalicji w spółce myORLEN. Trzeba mocno to dzisiaj podkreślić.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

### Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Panie pośle Woś, bardzo proszę…

### Poseł Maciej Małecki:

Trzeba to mocno podkreślić. Dziś koalicja rządowa finansuje środkami publicznymi kompromitującą politykę zakupową swoich kolegów w Orlenie. A bezpośrednio za tę kompromitację i nieudolność zapłacą przedsiębiorcy, bo mrożenie cen gazu nie obejmie mikro-, małych i średnich firm ani przemysłu, czyli gastronomie, szklarnie, przetwórstwo spożywcze, drobna produkcja nie mają zamrożonych cen energii.

Projekt, który przynieśliście, powtarza mechanizmy wprowadzone w czasie rosyjskiej agresji na Ukrainę. To są rozwiązania przygotowane przez Prawo i Sprawiedliwość. Ale rząd nie byłby sobą, gdyby do tej ustawy nie dopisał jeszcze rozwiązań całkowicie niemających nic wspólnego z mrożeniem cen gazu. Standardowa akcja, żeby później postawić pana prezydenta przed szantażem, podpisze mrożenie cen gazu, ale jednocześnie będzie musiał podpisać te rozwiązania, które tam wprowadzacie.

Trzeba to jeszcze raz powtórzyć. Może pan minister przyjdzie i powie, w jaki sposób pan minister i Ministerstwo Energii jako odpowiedzialne za bezpieczeństwo energetyczne kraju nadzorowali w ciągu roku zakupy gazu, poziom zakupów gazu przez spółkę myORLEN. I od razu podkreślam, jakby ktoś nie rozumiał, że nie chodzi o długoterminowe kontrakty spółki matki, Orlenu. Chodzi o spółkę zajmującą się sprzedażą detaliczną. Jeszcze raz podkreślam, że wyrzuciliście fachowców z PGNiG Obrót Detaliczny, zmieniliście nazwę na myORLEN i wsadziliście tam swoich kumpli. Oni spali i nic nie robili, kiedy trzeba było kupować gaz w ciągu roku, gdy był tańszy i kosztował poniżej 197 zł za 1 MWh, a dzisiaj, kiedy cena grubo przekracza 300 zł, wprowadzacie ustawę o mrożeniu cen gazu, którego nie kupili wasi koledzy, gdy cena gazu była dużo niższa. Dziękuję. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Dziękuję bardzo.

Na galerii mamy wyjątkowych gości, których chciałbym bardzo serdecznie powitać. To Olena Kondratiuk, wiceprzewodnicząca Rady Najwyższej Ukrainy, i wicemarszałek Sejmu, znana nam dobrze pani marszałek Monika Wielichowska. Monika tu mi napisała, że są wiceprzewodniczącymi, ale chyba są współprzewodniczącymi zgromadzenia parlamentarnego Polski i Ukrainy. Welcome to Sejm, Olena. Welcome to the whole delegation. Bardzo się cieszymy z waszej obecności i mamy nadzieję na waszą dzisiejszą owocną współpracę. (*Oklaski*)

Drodzy państwo, głos zabierze pan poseł Ireneusz Zyska w imieniu klubu Rozwój Plus.

Bardzo proszę.

Później będzie pan poseł Dziedzic. Jest? Jest.

### Poseł Ireneusz Zyska:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Rozwój Plus przedstawić stanowisko…

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon*)

### Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Przepraszam. Już działa. Wszystko działa. Przepraszam. Niechcący.

### Poseł Ireneusz Zyska:

Ale pan mi doliczy?

### Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Będę doliczał bardzo skrupulatnie. 11 sekund. Nawet z promocją będzie, czyli 11,5.

(*Poseł Patryk Jaskulski*: Ha, ha, ha!)

### Poseł Ireneusz Zyska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Rozwój Plus mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec rządowego projektu ustawy o szczególnej ochronie niektórych odbiorców paliw gazowych w 2027 r. w związku z sytuacją na rynku gazu oraz o zmianie niektórych ustaw, druk nr 3385.

Wysoka Izbo! Na wstępie chcę powiedzieć, że każde działanie polskiego rządu zmierzające do ochrony konsumentów, odbiorców końcowych gazu zasługuje na uznanie i poparcie. Dlatego już deklaruję, że Rozwój Plus zagłosuje za przedmiotowym projektem ustawy.

Jednakże nie sposób nie wymienić istotnych wad tego projektu. Otóż, proszę państwa – na tej sali już była o tym mowa, ale warto to podkreślić – mamy sytuację, która dzisiaj zmusza państwo polskie do wydatkowania środków z budżetu państwa, bo de facto ktoś za to zamrożenie cen gazu będzie musiał zapłacić. Czytamy w projekcie ustawy o mechanizmie 10%, które będą wpłacane przez firmy dedykowane na fundusz różnicy ceny. Jednak ostatecznie zapłacą za to wszyscy polscy obywatele. To jest mechanizm pewnej spirali obciążającej gospodarkę i odbiorców końcowych. Błędne koło – można rzec. Jest to wynik nie tylko sytuacji na rynkach międzynarodowych, wspomnianej już wojny w Zatoce Perskiej czy ogólnie wysokich cen gazu na rynkach światowych, ale także to wynik nieudolności i niekompetencji menedże-

**Poseł Ireneusz Zyska**

rów firmy myORLEN, którzy nie zakupili ani nie zgromadzili zapasów gazu wtedy, kiedy ten gaz był na rynkach światowych dostępny po niższej cenie.

Drodzy Państwo! Trzeba powiedzieć, że już Bill Clinton w 1992 r. powiedział słynne słowa: Gospodarka, głupcze. Gospodarka. A zatem co z tego, drogi rządzie i panie ministrze, że działacie na rzecz ochrony obywateli, jeżeli dorzynacie gospodarkę. W 2022 r., kiedy wybuchła wojna na Ukrainie w wyniku bezpardonowej agresji rosyjskiej, ceny gazu wystrzeliły w kosmos. Były o wiele wyższe niż dzisiaj na rynkach światowych, a dodatkowo mieliśmy zawirowania związane z sytuacją częściowego korzystania z tego gazu. Dzięki działaniom rządu premiera Morawieckiego udało się zrealizować strategiczną inwestycję, jaką jest Baltic Pipe, i zawrzeć kontrakty na LNG ze Stanów Zjednoczonych. Wtedy też uruchomiliśmy tarcze energetyczne w ogromnych kwotach dla przedsiębiorców: dla mikro-, małych i średnich przedsiębiorców, a także dla przemysłu energochłonnego. Były to kwoty rzędu 5 mld zł dystrybuowane przez narodowy fundusz ochrony środowiska. Był także drugi program związany z przemysłem energochłonnym o budżecie 5,5 mld zł. Były programy inwestycyjne, niska emisyjność i odnawialne źródła energii, kwota 4 mld zł i 650 mln zł w puli pożyczek nisko oprocentowanych. To wszystko pozwoliło polskim przedsiębiorcom, szczególnie sektorowi przemysłu energochłonnego: hutom, cementowniom, stalowniom, przemysłowi nawozowemu i ceramicznemu, utrzymać miejsca pracy i wysoką konkurencyjność na rynkach międzynarodowych. To ma, proszę państwa, ogromne znaczenie. Cóż z tego, że przejemy te pieniądze i ochronimy 7,5 mln odbiorców indywidualnych. Zgadzam się, proszę państwa, że to jest wielka wartość, dlatego na wstępie powiedziałem, że zagłosujemy za tym projektem. Jednak rozwiązania w tej ustawie są absolutnie niewystarczające. Powinniście, drodzy państwo, się wstydzić, że przynosicie do Wysokiej Izby rozwiązanie połowiczne i ułomne, które nie zrealizuje w długim horyzoncie czasu swojego celu. De facto wydrenujecie Orlen, który będzie obciążony 10-procentową opłatą, i inne firmy dedykowane i obciążycie gospodarkę tym mechanizmem. (*Dzwonek*)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Długo jeszcze można by się rozwodzić nad niekompetencją obecnego gabinetu i nieudolnością firm z sektora państwowego, który zajmuje się dystrybucją gazu. Chcę powiedzieć, że w tej sytuacji, sytuacji nadzwyczajnej, Klub Parlamentarny Rozwój Plus zagłosuje za przedmiotowym projektem ustawy. Oczekujemy jednak, panie ministrze, uzupełnienia tego projektu. Jeśli nie teraz, to w pilnej nowelizacji, w pilnym uzupełnieniu. Oczekujemy przedłożenia Wysokiej Izbie rozwiązań, które ochronią polskich przedsiębiorców mikro-, małych i średnich i przede wszystkim przemysł energochłonny. Gospodarka, głupcze. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Dziękuję bardzo. Dodałem panu, jak pan prosił, 10 sekund.

(*Poseł Ireneusz Zyska*: Bardzo dziękuję, panie marszałku.)

36 sekund jeszcze ma pan kredytu u mnie w takim razie, bo w sumie było 46.

Bardzo proszę, pan poseł Adam Dziedzic, Polskie Stronnictwo Ludowe.

## Poseł Adam Dziedzic:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Czy ja też mogę liczyć na 10 sekund, gdyby trzeba było?

## Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Ale przecież pan będzie mówił krócej.

## Poseł Adam Dziedzic:

Pięknie dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To, co usłyszeliśmy, jest ciekawe. Poseł Zyska rzeczowo odniósł się do tego, natomiast poseł Małecki troszkę chyba próbował rozhuśtać łódkę polityczną w sprawie dotyczącej energii, ale pewnie zapomniał o paru ciekawych kwestiach. Otóż, proszę państwa, Polska ma naprawdę niewielkie zasoby gazu ziemnego. W związku z tym kanały dystrybucji, które do tej pory były i funkcjonowały, zostały naruszone. Natomiast 30% całkowitego importu gazu to są teraz Stany Zjednoczone. Popatrzcie państwo, jak to wygląda. Polska zaczyna płacić – płacić z kieszeni podatnika za wojny na Bliskim Wschodzie. I trzeba o tym mówić głośno. Trzeba głośno mówić o tym, trzeba mówić, jak kształtują się ceny, jak to wygląda dzisiaj, gdzie jest też nasze miejsce.

Poseł Małecki zapomniał też… Bo ci wspaniali menadżerowie to Olefiny i strata dla Skarbu Państwa pewnie kilkadziesiąt miliardów złotych. Tak to sobie wtedy liczyli w Orlenie, że inwestycja, która była szacowana na jakieś 8,5 do 12 mld zł, finalnie miała się zamknąć kwotą 45. Ot, taka słabiutka matematyka. Same koszty dotyczące kwestii reprezentacyjnych, w tym również ząbków pana prezesa Orlenu, w latach 2018–2023 to jedyne 14,5 mln zł. Z tej mównicy kiedyś była pani premier powiedziała: bo nam się po prostu te środki należały. Oczywiście tak też można przyjąć, ale gdzieś jest zwykła ludzka przyzwoitość.

(*Poseł Józefa Szczurek-Żelazko*: No właśnie.)

O tym też trzeba mówić. Wy tej przyzwoitości nigdy nie mieliście, bo po prostu tak funkcjonujecie i uważacie, że wam się to należy. W pewnym momen-

**Poseł Adam Dziedzic**

cie jednak społeczeństwo stwierdziło, że tak nie jest, i dzisiaj siedzicie tu, gdzie siedzicie, z takim poparciem. Ale za rok…

(*Wypowiedzi poza mikrofonem*)

3 lata temu mówiliście, co będzie, i się stało, tak że proszę się nie pompować, naprawdę, zobaczymy, co będzie. Dajcie mi państwo omówić ten temat, bo czas leci.

Widzi pan, panie marszałku, stąd prosiłem.

## Wicemarszałek Szymon Hołownia:

To nie ludzie, to wilki. Przepraszam, panie pośle. Bardzo proszę.

## Poseł Adam Dziedzic:

Tak, niestety.

Tak że tak to wygląda.

(*Poseł Paweł Szrot*: Będzie coś jeszcze o stomatologii?)

A punktem wyjścia dla proponowanych rozwiązań jest niestabilna sytuacja na rynku europejskim, ale przede wszystkim na rynku światowym, która przekłada się na wzrost kosztów ponoszonych przez polskie gospodarstwa domowe, przez każdego z nas. Jeżeli nie chcecie korzystać z tej formuły, to jaki problem? Nie musicie. Możecie różnicę, tak jak tu kiedyś mówiłem, wpłacać na organizacje charytatywne, które akurat w tej formule, jako organizacje m.in. pożytku publicznego, też są ujęte. Bo nie możemy pozwolić na to, żeby wyższymi rachunkami za działania wojenne obcego państwa byli obciążani obywateli. Nie możemy pozwolić, aby koszty konfliktów zbrojnych, na które przecież nie mamy wpływu, były przerzucane na polskie rodziny, emerytów, przedsiębiorców. Obywatele nie powinni ponosić finansowych konsekwencji cudzych decyzji wojennych.

Dlatego Polskie Stronnictwo Ludowe konsekwentnie opowiada się za rozwiązaniami, które zapewnią obywatelom bezpieczeństwo, przewidywalność rachunków i ochronę przed gwałtownymi wzrostami kosztów.

Nie da się wszystkich objąć taką formułą, byłoby to niemożliwe, ale najważniejsze elementy tego projektu to przede wszystkim utrzymanie w 2027 r. maksymalnej ceny gazu na poziomie 197,29 zł za megawatogodzinę. To jest kwota netto. Ochroną zostaną objęte gospodarstwa domowe, wspólnoty i spółdzielnie mieszkaniowe, podmioty świadczące kluczowe usługi publiczne, a więc szpitale, przychodnie, lecznice, sanatoria, pomoc społeczna, noclegownie, ogrzewalnie i ośrodki interwencji, domy dziecka, domy opieki tymczasowej, rodzinne domy dziecka, punkty wsparcia rodziny, domy dla samotnych kobiet, szkoły, przedszkola, żłobki, świetlice, biblioteki, kościoły, inne związki wyznaniowe, organizacje pozarządowe, spółdzielnie socjalne, związki zawodowe, ochotnicze straże pożarne, o których – chciałbym wam przypomnieć – wy kiedyś zapomnieliście.

(*Poseł Józefa Szczurek-Żelazko*: Ha, ha, ha!)

Bo w mojej gminie, jak straż dostała rachunek, szanowna pani poseł, to przyszli do mnie jako do wójta (*Dzwonek*) i powiedzieli: jeszcze dwa takie rachunki i nas nie ma.

Proszę państwa, kończąc, powiem, że Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe uważa, że polityka energetyczna musi być przede wszystkim polityką odpowiedzialną społecznie. Nie możemy dopuszczać do sytuacji, w której międzynarodowe zawirowania na rynkach surowców stają się bezpośrednim zagrożeniem dla stabilności finansowej polskich rodzin. Podkreślamy, że rozwiązania osłonowe powinny iść w parze z konsekwentną dywersyfikacją źródeł energii, rozwojem krajowej infrastruktury oraz wzmacnianiem bezpieczeństwa energetycznego Polski. Dlatego, mając na uwadze przedstawione argumenty, w imieniu Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowego deklaruję pełne poparcie dla tych rozwiązań ustawowych. Dziękuję bardzo.
(*Oklaski*)

## Wicemarszałek Szymon Hołownia:

I pięknie.

## Poseł Adam Dziedzic:

Dziękuję za dodatkowy czas, panie marszałku.

## Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Panie pośle, panie wójcie, dziękuję bardzo.
Pan poseł Arkadiusz Sikora, Lewica.
Bardzo proszę.

## Poseł Arkadiusz Sikora:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Szanowni Państwo! 7,5 mln osób – tyle osób obejmie ta ustawa. Jest to ustawa, która wesprze słabych, wesprze osoby, które zostały poszkodowane nie decyzjami tego rządu, ale decyzjami ambitnych polityków zagranicznych, zwłaszcza prawicy – Donalda Trumpa, pana Netanjahu, którzy wywołali konflikt na Bliskim Wschodzie. Oczywiście wcześniej była wojna w Rosji.

Dziękuję panu ministrowi za przygotowanie tej ustawy w tak szybkim tempie, bo nasz rząd jest rządem wrażliwości społecznej.

(*Poseł Józefa Szczurek-Żelazko*: Ha, ha, ha!)

**Poseł Arkadiusz Sikora**

Jeśli widzimy, że polskie społeczeństwo cierpi na tego typu działaniach, które dzieją się w cieśninie Ormuz, na Ukrainie, to musimy wspierać naszych obywateli i będziemy to robić. Ale nie robimy tego kosztem budżetu państwa. Nasz rząd przygotował dobre rozwiązanie. Obciążamy firmy, koncerny energetyczne, które tak naprawdę na tych konfliktach zbrojnych zarabiają, m.in. nasze koncerny energetyczne. I 10% obciążenia zysków tych firm to jest naprawdę niewiele. Musimy pamiętać o tym, że ta kwota, którą proponujemy, 197,29 zł za 1 MWh, to jest kwota maksymalna. I to nie oznacza, że tyle będą wynosiły rachunki Polaków. Ale w momencie kiedy ustabilizuje się sytuacja na Bliskim Wschodzie i na Ukrainie, ceny gazu spadną, ceny rachunków również będą niższe.

I do pana posła Małeckiego. Nie ma go na tej sali. Wygłosił swoje przemówienie i wyszedł. Chcę powiedzieć o tym, bo mówił o naszej kadrze zarządzającej tymi koncernami. Panie Małecki, zapomniał pan o waszej kadrze wspaniałych menadżerów. Do dzisiaj ścigamy przedstawicieli firmy Orlen Trading Switzerland za zakup ropy naftowej za ponad 1,5 mld zł, która nigdy do nas nie dotarła. I to są też koszty, które dzisiaj Polacy ponoszą.

Panie Ministrze! Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Lewica z przyjemnością wesprze tę ustawę. Podpisujemy się pod tymi działaniami naszego rządu obiema rękami i liczymy na to, że tym razem pan prezydent nie będzie blokował jej tak, jak zrobił to z poprzednią ustawą, tzw. PKN… CPN, czyli ceny paliw niżej.

Panie Prezydencie! Nie czas na fajerwerki, nie czas na demonstracje polityczne. Proszę szybko podpisać tę ustawę, bo ona jest potrzebna Polakom. Dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Dziękuję bardzo. CPN rymuje się z PKN, czyli prezydent Karol Nawrocki również. Mamy nadzieję, że tutaj też się zrymuje.

Mamy wspaniałych gości z Sosnowca w Sejmie. To nie tylko pan poseł Wnuk, który gdzieś tu był, ale już sobie poszedł, ale młodzież z opiekunami z Fundacji Aktywni w Europie z Sosnowca i z Będzina. Witamy was bardzo serdecznie w Sejmie. (*Oklaski*) Gratulujemy waszej aktywności i mamy nadzieję, że tak będziecie właśnie trzymać i że będziecie aktywni i kiedyś nas zmienicie. Lepiej szybciej niż później. Pani posłanka Katarzyna Stachowicz zaprosiła was do Sejmu, z czego się cieszymy.

A teraz wspominany już wielokrotnie w przysłowiach ludowych pan poseł Ryszard Wilk i stanowisko Konfederacji. Mówiłem, że nosił wilk razy kilka…

Bardzo proszę.

## Poseł Ryszard Wilk:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Państwo z Ministerstwa! Panie i Panowie Posłowie! Droga Młodzieży! Obniżymy ceny, podwyższając podatki – tak w skrócie można powiedzieć, o co chodzi w tej ustawie. A chodzi w niej o to, że ceny gazu odlatują nam w kosmos i coś trzeba zacząć z tym robić. Pytanie tylko, czy od sztywnego, maksymalnego ustalenia ceny cena faktyczna tego produktu jest niższa. Oczywiście, że nie. I to zaczyna martwić, że rząd zaczyna coraz więcej produktów obejmować ceną maksymalną. Pamiętamy, że kiedyś już mieliśmy coś takiego w historii i to bardzo niebezpieczna gra.

Ale do rzeczy. Szanowni państwo, odchodzimy od węgla, którego zasoby posiadamy, i zastępujemy go importowanym gazem. Wygaszamy elektrownie węglowe i w ich miejsce budujemy bloki gazowe. Przykładem niech będzie Dolna Odra czy Rybnik. To jest przemysł i energetyka, ale na podstawie gospodarstw domowych już widzimy, jakie są tego efekty. To nie jest czerwona lampka ostrzegawcza. To jest, szanowni państwo, wielki neon. Bo jeżeli byśmy tę cenę uwolnili, to gospodarstwa domowe by były w bardzo trudnej sytuacji. Ale na szczęście jak ludzie zobaczą, że gaz jest cholernie drogi, to przecież będą mogli rozpalić w swoich piecach na węgiel. A nie, czekajcie. Przecież program „Czyste powietrze" nakazał ludziom usunąć tamte piece. To jak rozpalą w tamtych piecach? Są skazani na ten gaz.

Szanowni Państwo! Sytuacja międzynarodowa jest coraz bardziej niestabilna. Wystarczą lekkie zakłócenia transportu LNG, np. w cieśninie Ormuz, żeby ceny gazu zaczęły się zachowywać jak wykres bitcoina. I to nie są przypuszczenia. Sam rząd w uzasadnieniu tej ustawy podaje, że cena kontraktów na gaz na 2027 r. wzrosła ze 132 zł za 1 MWh w styczniu do 307 zł w październiku. To wzrost o 130%. I teraz przychodzimy z ustawą, która ma zamrozić ceny gazu na poziomie 197 zł za 1 MWh. Koszt rekompensat to ok. 6,2 mld zł. Tylko szanowni państwo, jeżeli cena gazu to jest 307 zł, a będziemy go sprzedawać po 197 zł, to kto zapłaci tę różnicę?

(*Poseł Arkadiusz Sikora*: Koncerny.)

Koncerny. Bardzo dobrze.

Idźmy dalej. Jest tutaj mowa o tym… Niedawno chcieliśmy zlikwidować ryczałt, a tu się okazuje, że państwo chcecie wprowadzić ryczałt, czyli spółki, które handlują gazem, obarczyć 10-procentowym podatkiem przychodowym. Jeżeli jakaś firma ma 100 mln zł przychodu, 95 mln zł kosztów, to ma 5 mln dochodów, a wy chcecie jej robnąć podatek 10 mln od tej setki.

Ale teraz tak, zastanówmy się, co te firmy zrobią z tymi kosztami…

(*Poseł Arkadiusz Sikora*: Zysków netto.)

Przychodu. To jest podatek od przychodu, a nie od dochodu.

(*Poseł Rafał Komarewicz*: Przychodów.)

(*Poseł Włodzimierz Skalik*: Precz z komuną!)

**Poseł Ryszard Wilk**

Nawet jeżeli firma gazowa będzie w plecy, to i tak 10% podatku zapłaci. No i teraz co oni z tym zrobią? Czy oni się zachowają jak św. Franciszek z Asyżu i powiedzą: dobrze, my to weźmiemy? No oczywiście, że nie. Każdy podatek, który nakładamy w gospodarce, finalnie płaci klient. Był tu cały szereg gospodarstw domowych, żłobków, przedszkoli, jakichś innych instytucji, które będą objęte tym zamrożeniem ceny. Ale firmy nie będą.

Jeżeli te przedsiębiorstwa przerzucą koszt podatku, którym chcecie sfinansować te tarcze – a oczywiście tak zrobią – na firmy, które dostarczają ludziom towary i usługi, fryzjera, kosmetyczkę, budki z kebabem, cokolwiek, to przecież ci sami ludzie, którym fundujemy tarczę, sfinansują to sobie z wyższych cen usług. Bo skąd się weźmie te 6 mld? Od firm, które dostarczają gaz. A one skąd wezmą? Od firm, które dostarczają, a nie są objęte programem. A one skąd wezmą? Od nas, od obywateli, od młodzieży, która tam siedzi. Dokładnie od tych ludzi się je bierze.

Wracając do tego neonu, dlaczego to powinna być lampka ostrzegawcza? Ponieważ Unia Europejska łaskawie się zgodziła, żebyśmy mogli budować bloki gazowe, by nie siedzieć po ciemku, jak wygaszamy węgiel, aby stabilizować naszą sieć elektroenergetyczną. To jest naprawdę potężna lampka ostrzegawcza – ostrzeżenie przed tym, w którą stronę idziemy.

Szanowni państwo! To nie jest stabilna polityka energetyczna. To jest nieustanne gaszenie pożarów benzyną, i niestety benzyny pojawia się coraz więcej. Coraz częściej musimy mrozić ceny, a to jest rozprawianie się z efektem, a nie z przyczyną. (*Dzwonek*) Tak że rząd powinien się jeszcze dwa razy zastanowić, czy na pewno wygasić Bełchatów i wstawiać w to miejsce bloki gazowe. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Rafał Komarewicz, klub Centrum.

A ja się z panem posłem umówię na rozmowę, bo to było nowatorskie – włączenie św. Franciszka w fiskalizm. Bardzo ciekawa relacja.

(*Poseł Ryszard Wilk*: Ha, ha, ha!)

Bardzo proszę, panie pośle.

## Poseł Rafał Komarewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Widać, że każdy znajduje coś dla siebie w wypowiedziach posłów.

## Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Jak szuka, to znajduje, panie pośle.

## Poseł Rafał Komarewicz:

Właśnie, tak. To bardzo dobre słowa.

Szanowni Państwo! Chciałem przedstawić stanowisko klubu Centrum w sprawie rządowego projektu ustawy o szczególnej ochronie niektórych odbiorców paliw gazowych w 2027 r. w związku z sytuacją na rynku gazu. Chciałem na wstępie powiedzieć, że klub Centrum oczywiście poprze ten projekt ustawy. Myślę, że chyba wszystkim nam na tej sali zależy, żeby polskie rodziny miały pewną stabilizację, jeżeli chodzi o ceny gazu, bo to wpływa na ich budżety. To jest naturalne. Myślę, że każdy rozsądny poseł nie zagłosuje przeciw tej ustawie.

Słyszę tutaj, jak wszyscy się przerzucają odpowiedzialnością. Z jednej strony jest informacja, że magazyny gazu są niepełne, z drugiej – że magazyny w Polsce są zbyt małe. Inni mówią też o tym, że to jest sytuacja międzynarodowa. Wszystko to jest prawdą. Każdy tutaj ma coś do powiedzenia i to nie są kłamstwa. Jednak, szanowni państwo, w tej ustawie jest jedna rzecz, która mnie zastanawia. Bo oczywiście na to muszą znaleźć się pieniądze, te ponad 6 mld zł, natomiast mam wrażenie, że niestety rząd pomylił przychód netto z kosztem netto. Zgadzam się z moim przedmówcą, że przychód to nie jest koszt. Jeżeli płacimy podatek od przychodu, to może się okazać, że koszty są dużo większe niż ten podatek od przychodu.

(*Poseł Włodzimierz Skalik*: Szkoła podstawowa.)

Powinniśmy płacić podatek od… każdy podatek w państwie jest od zysku.

(*Poseł Włodzimierz Skalik*: Prawda.)

Nawet gdybyśmy zabrali 100% czy 95% zysku firmy, to rozumiem, że na to się możemy zgodzić, ale nie możemy zabrać, powiedzmy, 150% zysku, bo wtedy jest strata. Wydaje mi się, że akurat to nie jest najszczęśliwsze podejście do pieniędzy. Oczywiście rozumiem, że musimy je skądś wziąć. Już pomijam to, że koncern na pewno znajdzie sobie miejsca, gdzie zarobi na obywatelach, bo to jest normalne, na przykład podwyższy ceny innych produktów, choćby hot dogów na stacji benzynowej, tak żeby tę stratę podatkową wyrównać. Więc sugerowałbym, żeby jednak trochę dokładniej zastanowić się nad tym, co chcemy opodatkowywać.

Jak powiedziałem, klub Centrum na pewno zagłosuje za tą ustawą, ponieważ trzeba pomóc Polakom w tych ciężkich czasach bez względu na to, czyja jest to wina: czy rządu, czy opozycji, czy pana Trumpa. Dziękuję. (*Wesołość na sali*)

(*Poseł Sławomir Skwarek*: Ha, ha, ha!)

## Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Jarosław Sachajko, Demokracja Bezpośrednia.

Nie było pana. Już myślałem, że będę musiał wprowadzać w Sejmie stan nadzwyczajny.

Bardzo proszę.

## Poseł Jarosław Sachajko:

Nie, nie.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Na początek prosiłbym pana marszałka, żeby pan reagował na takie gówniarskie zaczepki jak ta pana Arkadiusza Sikory, że ktoś przyszedł, powiedział coś i wyszedł. Zrobili państwo parodię, która trwa już od lat, że równocześnie jest posiedzenie na sali plenarnej i posiedzenie komisje, a niektórzy mają dwa posiedzenia komisji równolegle. Więc proszę przynajmniej zachować trochę uczciwości.

Wracając do ustawy, jest bardzo budujące, że rząd dostrzegł, że Polacy muszą ogrzewać swoje domy. Z satysfakcją należy przyjąć również propozycję utrzymania ceny maksymalnej gazu na poziomie 197 zł za 1 MWh. Szkoda tylko, że rząd chroni cenę gazu, a nie wysokość rachunku, który Polacy muszą zapłacić, bo przecież do ceny gazu dochodzą koszty dystrybucji i inne opłaty. W porównaniu z poziomem z 2023 r. średnia stawka za dystrybucję w Polskiej Spółce Gazownictwa wzrosła o ponad 55%. Rząd zamroził jedną pozycję, w tej chwili się tym chwali, ale milczy o tym, że o 55% podrożały opłaty okołopaliwowe.

Jeszcze bardziej imponująca jest troska rządu o polskich przedsiębiorców. Według danych Eurostatu w pierwszej połowie 2026 r. ceny gazu dla przedsiębiorstw po uwzględnieniu parytetu siły nabywczej były w Polsce o 40% wyższe od średniej unijnej. Czyli polskie przedsiębiorstwa już dzisiaj funkcjonują w warunkach znacznie większego obciążenia ceną gazu w stosunku do ogólnego poziomu cen w gospodarce. A jak rząd zamierza im pomóc? W oficjalnej ocenie skutków regulacji czytamy dosłownie: Mikro-, małe i średnie przedsiębiorstwa nie będą beneficjentami mechanizmu rekompensat. Przynajmniej tutaj jesteście szczerzy. Co mają zrobić piekarnie, suszarnie zbóż, zakłady przetwórcze, przedsiębiorstwa ogrodnicze czy niewielkie gospodarstwa rolne? To one produkują żywność, utrzymują miejsca pracy i płacą podatki. Czy rząd uważa, że wysokie ceny gazu są problemem wyłącznie wtedy, kiedy trzeba ogrzewać mieszkania, a przestają być, kiedy trzeba upiec chleb? Przecież jeżeli pozwolicie zbankrutować polskim producentom, to Polacy zapłacą znacznie więcej za żywność, nawet jeżeli zaoszczędzą na ogrzewaniu.

I jeszcze jeden powód do gratulacji. Rząd wprowadza 10-procentową daninę gazową, ale nie od nadzwyczajnych zysków, tylko od przychodów netto ze sprzedaży gazu. A kiedy zabraknie pieniędzy na rekompensaty, projekt przewiduje uwzględnienie niewypłaconych kwot w kolejnych taryfach. Czyli dzisiaj ogłaszacie sukces, a jutro okaże się, że część kosztów tej ochrony wróci do odbiorców w rachunkach.

Panie Ministrze! Ochrona rodzin jest konieczna i dlatego popieramy utrzymanie tej ceny (*Dzwonek*), ale rodziny trzeba chronić skutecznie, nie doprowadzając do upadku przedsiębiorstw, w których one pracują. Nie można jedną ręką chronić konsumentów, a drugą pozostawiać bez pomocy polskich producentów. Dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Dziękuję bardzo.

Pan się nie martwi, panie pośle. Ja to np. wiem, że jak posła nie ma, to jest w komisji.

(*Poseł Jarosław Sachajko*: No ale najwidoczniej pan poseł nie wiedział.)

I się martwię, jak ktoś nie wraca. Czasem się cieszę, ale głównie martwię.

Bardzo proszę pana posła Włodzimierza Skalika, Konfederacja Korony Polskiej.

## Poseł Włodzimierz Skalik:

Szanowny – zmartwiony – Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Konfederacja Korony Polskiej nie zostawi polskich rodzin z rachunkami za gaz. Ale nie damy sobie wmówić, że ten projekt rozwiązuje problem. On go tylko odkłada o rok i przerzuca na okres po wyborach parlamentarnych. To oczywiste. To już jest kolejna specustawa gazowa od 2022 r. wynikająca z uległości wobec Brukseli i realizacji klimatycznych, ideologicznych fantasmagorii lewicy na fundamencie założonym przez Mateusza Morawieckiego. Rząd sam pisze w uzasadnieniu, skąd ta drożyzna. Ruch gazowców przez Cieśninę Ormuz spadł o ponad 90%. Gaz na obecny rok na polskiej giełdzie zdrożał ze 132 zł do ponad 300 zł za 1 MWh. Ormuz to przyczyna, ale skutki są tak bolesne przez politykę, która kazała Polsce zamykać kopalnie, przestawiać domy na gaz i uzależnić ogrzewanie od światowego rynku. Polska przecież siedzi na węglu, a rodziny drżą o to, czy tankowiec przepłynie przez cieśninę na drugim końcu świata. Teraz rząd mrozi cenę na ten rok i rezerwuje na to limit ponad 6 mld zł. Skąd te pieniądze? Z nowej daniny. 10% przychodów importera gazu. Nie zysków, przychodów. Przecież te firmy nie mają 10% rentowności, więc albo zbankrutują, albo podniosą ceny dla tych, którzy nie są objęci ochroną, czyli polskich firm, zakładów pracy, rzemieślników. A jeśli pieniędzy z daniny zabraknie, art. 15 mówi wprost: Niewypłacone rekompensaty trafią do taryf po listopadzie 2028 r. Czyli polska rodzina zapłaci, tyle tylko, że po parlamentarnych wyborach. I to dokładnie wtedy, gdy Bruksela uruchamia ETS 2, nowy podatek od ogrzewania domów.

Panie Ministrze! Co pan powie Polakom w 2028 r., gdy dostaną rachunek za ten rok i za ETS jednocześnie? My mówimy: obniżcie VAT na gaz, który państwo samo na niego nakłada. My wolimy niższe podatki niż ceny ustalane centralnie w ministerstwie. Odrzućcie ETS 2, zamiast go tylko odraczać. Postawcie na własny węgiel i atom, a nie na łaskę szlaków morskich.

Stanowczo domagamy się suwerennej, propolskiej polityki energetycznej. Jak to zrobić, pokażemy w sobotę 28 stycznia w Sejmie w trakcie debaty z udziałem międzynarodowej (*Dzwonek*) obsady eksperckiej pn. „Z grubej rury”.

### Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Ale ładna nazwa.
(*Głos z sali*: Ha, ha, ha!)
(*Poseł Włodzimierz Skalik*: Ona jest, wystarczy ją odkręcić.)
Ale to plastyczne, znaczy ruskie, żeby kupować ten gaz, tak?
(*Poseł Włodzimierz Skalik*: Nie, bo kupujemy ruski z amerykańską marżą i to jest ta różnica.)
A, czyli żeby od razu od ruskich kupować.
(*Poseł Patryk Jaskulski*: Brawo!)
To jest, myślę, dobry plan. Ale też mi się podobało, że Morawiecki to lewica. To też mi się podobało.
(*Poseł Patryk Jaskulski*: Duma w polskim Sejmie.)
Pan poseł Kamil Wnuk, Polska 2050.
(*Głos z sali*: Z grubej rury, zapraszamy.)
Bardzo proszę.

### Poseł Kamil Wnuk:

Dziękuję.
Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Drodzy Rodacy! Pan marszałek pozwoli, że zanim przedstawię stanowisko mojego klubu parlamentarnego, odniosę się do przedmówcy. Chciałem przypomnieć, że ten druk jest o wsparciu dla polskich rodzin, a nie o polityce międzynarodowej.
Zastanawiałem się tak naprawdę, skąd pan, panie Skalik, panie przewodniczący, ma nazwę swojego koła parlamentarnego, swojej partii. Czy ta nazwa Konfederacja Korony Polskiej jest od korony ostatniego króla Polski, który zdradził tak naprawdę Polskę i polskie ideały na rzecz Rosji, czy bardziej od korony czeskiej, bo taką macie, nie wiem, czeską politykę?

### Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Jeszcze w stomatologii są korony.

### Poseł Kamil Wnuk:

O stomatologii w sumie nie pomyślałem, ale być może to jest jakieś zacięcie dentystyczne lidera tej organizacji politycznej.
Natomiast wracając do tematu, drodzy rodacy, ten projekt ustawy to nie jest projekt ustawy o geopolityce, tylko to jest projekt ustawy o wsparciu polskich rodzin, bo tak naprawdę po to to robimy, żeby tym osobom, które mają ogrzewanie gazowe, które korzystają z gazu, te ogromne ceny gazu, które obecnie są w Polsce i są wynikiem sytuacji zewnętrznej, trochę ograniczyć.
Projekt przewiduje, że w 2027 r. cena gazu dla odbiorców objęta zostanie ochroną i nie przekroczy kwoty, która jest obecnie: 197,29 zł za 1 MWh netto. To jest utrzymanie tak naprawdę kwoty, która jest obecnie. Co jest istotne? Skalą jest objętych ok. 7,5 mln polskich rodzin. Mówimy nie tylko o odbiorcach indywidualnych. Dla mnie szczególnie ważne jest to, że tą ustawą objęte są także wspólnoty i spółdzielnie mieszkaniowe, bo wyższe ceny gazu to nie tylko wyższy rachunek konkretnej rodziny, lecz także wyższe koszty ogrzewania całych budynków, w których są mieszkania. Dlatego to jest bardzo potrzebny projekt ustawy. Dlaczego jest na rok? Bo teraz robimy budżet na rok 2027. Mam nadzieję, że nie będziemy musieli robić tej osłony w roku 2028. Natomiast jeżeli będzie taka sytuacja, to liczę na to, że wówczas osoby, które będą w parlamencie pod koniec 2027 r., podejmą odpowiedzialną decyzję o wsparciu dla Polek i Polaków. Dziękuję. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
Czas na pytania.
Zamykam listę.
Czas to 1 minuta.
Pana posła Tumanowicza nie widzę.
Pani posłanka Pępek.
(*Poseł Urszula Koszutska*: Jest.)
Tak, zapraszam.
Pan poseł Masełko jest? Jest. Zapraszam bliżej.

### Poseł Małgorzata Pępek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bezpieczeństwo energetyczne i przewidywalność domowych budżetów to dla naszego rządu absolutny priorytet. Widzimy zawirowania na światowych rynkach i rosnące notowania gazu na giełdach, ale polskie rodziny nie mogą ponosić kosztów geopolitycznej niestabilności. To konkretna tarcza na 2027 r. Utrzymujemy cenę maksymalną gazu na bezpiecznym poziomie 197 zł 29 gr za 1 MWh. Ochroną obejmujemy nie tylko gospodarstwa domowe, lecz także szkoły, przedszkola, szpitale oraz spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe.
Mam pytanie. W jaki sposób mechanizm finansowania rekompensat z daniny gazowej zagwarantuje pełną płynność i bezpieczeństwo finansowe mniejszym sprzedawcom paliw gazowych w trakcie całego roku 2027? Dziękuję. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Pan poseł Paweł Masełko.

### Poseł Paweł Masełko:

Dziękuję.
Panie Marszałku! Państwo Ministrowie! Wysoka Izbo! Odpowiedzialny rząd reaguje na problemy, które pojawiają się na rynku krajowym czy na rynku światowym. Dzisiaj wyzwaniem są ceny gazu, które szaleją. Każdy może zerknąć, jak zmieniała się cena

**Poseł Paweł Masełko**

gazu w poszczególnych miesiącach tego roku. Tak naprawdę wielką niewiadomą jest to, co nas czeka w przyszłym roku. Dlatego pomimo trudnej sytuacji finansowej jest propozycja, żeby ulżyć polskim gospodarstwom domowym. Opozycja krytykuje ten projekt, ale nie zgłasza żadnej merytorycznej propozycji dotyczącej innych form dofinansowania czy rekompensat.

(*Głos z sali*: Jak to?)

Jeśli ktoś ma jakieś wątpliwości, to proszę zerknąć, jaki zysk za trzy kwartały tego roku ma największy sprzedawca gazu w Polsce. Te firmy stać na to, żeby zrekompensować koszty dla gospodarstw domowych. (*Dzwonek*) To dobre rozwiązanie. Dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Dziękuję.
Pan poseł Gadowski.
Bardzo proszę.
Panie pośle, zapraszam, bo musimy trochę nadgonić.
Pani posłanka Koszutska jest.
Pan poseł Zieliński jest.

## Poseł Krzysztof Gadowski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Tak, to świetna wiadomość dla Polaków, dla polskich rodzin. Cena gazu w przyszłym roku pozostanie na poziomie ceny z tego roku. Rząd tę ustawę kładzie dzisiaj w Sejmie z wyprzedzeniem. Nie po fakcie. Robi to, zanim ceny w przyszłym roku ewentualnie zaczną rosnąć.

(*Poseł Włodzimierz Skalik*: Kampania ruszyła.)

Mam do pana ministra pytanie. Co się stanie, jeśli, daj Boże, cena dystrybucji, cena sprzedaży gazu spadnie poniżej tego limitu, który dzisiaj ustawiamy? Co rząd planuje? Czy jest w tej ustawie jakiś mechanizm, który sprawi, że ceny będą z automatu spadać, kiedy cena gazu spadnie? Dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Dziękuję bardzo.
Pani posłanka Urszula Koszutska.

## Poseł Urszula Koszutska:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Ceny energii i gazu to dziś nie tylko kwestia gospodarcza, ale przede wszystkim sprawa bezpieczeństwa polskich rodzin. To szczególnie ważne w kontekście Rudy Śląskiej, gdzie mieszkańcy ponoszą bolesne skutki złych decyzji podjętych przez nominatów Prawa i Sprawiedliwości i zawartych przez nich umów dotyczących cen gazu. Zamrożenie cen samego gazu nie oznacza jednak zamrożenia całego rachunku.

(*Poseł Józefa Szczurek-Żelazko*: Może wojna…)

W Rudzie Śląskiej nadal odczuwalne będą skutki złej umowy z 2021 r., które mocno obciążają aż 70 tys. osób korzystających z ciepła systemowego. Jakie działania może podjąć rząd, aby zamrożenie cen gazu przełożyło się na realne obniżenie kosztów życia mieszkańców korzystających z ciepła systemowego w Rudzie Śląskiej? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Dziękuję bardzo.
Pan poseł Tomasz Zieliński.

## Poseł Tomasz Zieliński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przez nieudolność menadżerów firmy myORLEN, którzy nie zakupili gazu w czasie, kiedy ceny były bardzo korzystne, musimy teraz finansować z budżetu państwa obniżenie cen gazu na rok 2027.

(*Głos z sali*: Proszę mówić prawdę.)

## Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Panie pośle Gadowski, bardzo proszę.

## Poseł Tomasz Zieliński:

Projekt ten zresztą pomija mikroprzedsiębiorców i przedsiębiorców. Rzeczywiście Orlen jest poza budżetem, to całkowicie niezależna firma.

Zarzucono nam, że nie mamy żadnych propozycji. Mamy propozycję. Z tych środków można sfinansować projekt Tanie ogrzewanie, który złożyło Prawo i Sprawiedliwość. To są konkretne propozycje, które mogą przynieść ulgę mieszkańcom i przedsiębiorcom, jeśli chodzi o bardzo drogą zimę. zakładamy obniżenie do 8% stawki VAT na węgiel, pelet, inne paliwa stałe i olej opałowy oraz do 5% na energię elektryczną i ciepło. Dla mikrofirm i firm mamy pakiet Tanie ogrzewanie 2.0, gdzie refundacja mogłaby dochodzić do 50 tys. Wystarczy to odmrozić. Myśmy złożyli pismo o rozszerzenie (*Dzwonek*) porządku obrad o ten punkt. Niestety jak zwykle zostało to przez marszałka Czarzastego odrzucone. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Dziękuję.
Pan poseł Sławomir Skwarek.
Bardzo proszę.

### Poseł Sławomir Skwarek:

Ekscelencjo zza Spiżowej Bramy!

### Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Kłaniam się eminencji, kłaniam się.
(*Głos z sali*: Ha, ha, ha!)

### Poseł Sławomir Skwarek:

Panie Marszałku! Wizjonerzy rządu Tuska obudzili się w listopadzie i przygotowali projekt ustawy o szczególnej ochronie odbiorców gazu na kolejny rok.
(*Głos z sali*: 8 lat mieliście.)
Projekt rzeczywiście zamraża ceny, ale bardzo selektywnie.
(*Poseł Patryk Jaskulski*: W 2020 r. się nie obudziliście. Muszę bronić mojego marszałka.)
Gospodarstwa domowe zapłacą mniej. Najważniejsze jest jednak to, że ta ustawa wyklucza z pomocy przedsiębiorców, małe i średnie firmy. Za ich usługi i produkty zapłacimy więcej lub te firmy zbankrutują.
Ceny surowca zamrażacie, ale pozostawiacie otwarte drzwi dla podwyżek pozostałych opłat. Jedną ręką dajecie, drugą wyciągacie, i to więcej. Stworzyliście dziurawą jak durszlak tarczę, zapominając o setkach tysięcy Polaków ogrzewających domy węglem, najdroższym w Unii Europejskiej, prądem (*Dzwonek*), pelletem i olejem opałowym. Jednym mrozicie ceny, innych zamrozicie w domach i firmach. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Amen.
Pan poseł Ryszard Wilk.
Bardzo proszę.

### Poseł Ryszard Wilk:

Szczęść Boże! Panie Marszałku.

### Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Bardzo ładnie, bardzo mi się to podoba. To: ekscelencjo, to może być: eks, po prostu, jak chcecie skrócić.
Bardzo proszę.
(*Poseł Paweł Szrot*: Może być: wasza wysokość?)
(*Poseł Sławomir Skwarek*: Za każdym razem: ekscelencjo.)

### Poseł Ryszard Wilk:

Szanowni Państwo! Skoro rząd tak dba o obywateli, to zróbmy tak: idźmy dalej. Już mamy maksymalne ceny benzyny, teraz będą maksymalne ceny gazu, prądu itd. Zróbmy maksymalne ceny artykułów spożywczych. Pomóżmy ludziom, a żeby to sfinansować, to podnieśmy podstawową stawkę VAT-u z 23% na 33%. Co może pójść nie tak? Wszyscy wiedzą, co może pójść nie tak.
Mam pytanie do ministerstwa: Jaki procent z tych 10% podatku przychodowego na spółki gazowe zostanie przerzucony na firmy, na odbiorców, w ogóle na odbiorców gazu, którzy nie będą objęci tarczą? Czy są jakieś analizy, jak to będzie wyglądało w praktyce? Bo chyba nie będzie tak, że oni przyjmą to po prostu jako swój koszt i tyle, i można się rozejść. Dziękuję bardzo.

### Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Dziękuję bardzo.
Pani posłanka Ewa Leniart.
Bardzo proszę.

### Poseł Ewa Leniart:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Zamrożenie rachunków dla gospodarstw indywidualnych za gaz będzie kosztować ponad 6 mld zł. Zapłacą za to spółki gazowe w ramach nowej daniny 10% od przychodów. Chciałabym zapytać pana ministra, kto tak naprawdę pokryje ten rachunek na końcu i czy nie skończy się na tym, że koncerny energetyczne przerzucą ten koszt na polskie firmy, a te z kolei podwyższą cenę towarów i usług dla obywateli. A więc na końcu i tak zapłacą Polacy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Dziękuję.
Pani poseł Józefa Szczurek-Żelazko.

### Poseł Józefa Szczurek-Żelazko:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rząd pod pozorem obniżenia cen gazu dla odbiorców indywidualnych tak naprawdę chce ukryć swoją nieudolność. Nieudolność, która doprowadziła do tego, że w czasie, kiedy ceny na rynkach światowych były znacznie niższe niż ta kwota, którą w tej chwili państwo proponujecie, bo oscylowało to w granicach od 130 zł do 190 zł, spółki Skarbu Państwa nie dokonały umów zakupowych, aby po tych cenach zakupić gaz. Natomiast w tej chwili, kiedy wartość sięga 300 zł, państwo nagle przygotowaliście ustawę, która ma ochronić indywidualnych odbiorców. Oczywiście to dobrze, ale koszty przenoszone są na drobnych przedsiębiorców, mikro- i małych przedsiębiorców, a środki, te 6 mld zł, które będą musiały pokryć tę ulgę, będą pochodziły właśnie z dodatkowych (*Dzwonek*) obcią-

**Poseł Józefa Szczurek-Żelazko**

żeń przedsiębiorców. Dlaczego rząd, panie ministrze, nie dokonał zakupów wtedy, kiedy na rynkach światowych ceny gazu były o wiele, wiele niższe? (*Oklaski*)

(*Poseł Zofia Czernow*: No ale to PiS wtedy rządził.)

## Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Dziękuję.

Pan poseł Włodzimierz Skalik powraca.

## Poseł Włodzimierz Skalik:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! „Z grubej rury" – to nazwa posiedzenia, debaty, która odbędzie się w Sejmie z inicjatywy Konfederacji Korony Polskiej 28 listopada, w sobotę. Będzie to debata w obsadzie międzynarodowej, eksperckiej. My stwarzamy przestrzeń, zapraszamy wszystkich rodaków do oglądania.

(*Poseł Patryk Jaskulski*: I rosyjskich ekspertów.)

Ta narada będzie transmitowana. Będziemy mogli przekonać się, że są proste i skuteczne metody zapewnienia niskich cen paliw, gazu dla polskich rodzin i polskich firm jednocześnie.

Panie Ministrze! Jaka jest rentowność firm, które chce pan opodatkować? Proszę bardzo podać konkretną wartość w procentach. Poseł Masełko tutaj mówił, że one strasznie dużo zarabiają. (*Dzwonek*) Ile to jest procent ze sprzedaży? Jaka jest rentowność tych firm?

## Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Tylko doprecyzuję: styczeń czy luty? Bo pan poprzednio mówił styczeń, a teraz… Czy listopad?

## Poseł Włodzimierz Skalik:

Listopad. Przepraszam, panie marszałku, dziękuję za korektę.

## Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Bardzo proszę.

## Poseł Włodzimierz Skalik:

28 listopada, przyszła sobota.

## Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Dobrze, bardzo serdecznie dziękujemy. Tłumaczenia też na pewno będą zapewnione.

Bardzo proszę, pan poseł Tadeusz Tomaszewski.

## Poseł Tadeusz Tomaszewski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! To dobra, odpowiedzialna decyzja rządu i, mam nadzieję, polskiego parlamentu. 7,5 mln mieszkańców będzie chronionych przed ewentualnymi drastycznymi wzrostami cen gazu. Ale ta decyzja wpłynie też na przewidywalność, stabilność prowadzenia przez samorządy szkół, samorządy powiatowe – domów opieki, szpitali czy noclegowni. W związku z tym ten projekt też w tej warstwie społecznej wspiera prowadzenie ważnych dla życia dziedzin, takich jak prowadzenie szkół czy szpitali. Wcześniej były pewne kłopoty ze stosowaniem tej ulgi dla spółdzielni tzw. popegeerowskich, które miały własne spółdzielnie w celach ogrzewania własnych mieszkań. Czy to rozwiązanie będzie obejmowało (*Dzwonek*) również i te podmioty dla celów mieszkaniowych? (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Patryk Jaskulski.

## Poseł Patryk Jaskulski:

Bardzo dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Wychodzą tutaj posłowie Prawa i Sprawiedliwości i mówią, że rząd jest nieudolny, bo chce obniżyć rachunki za gaz. Nie dość, że państwo jesteście opozycją totalną, to jesteście jeszcze opozycją bezczelną.

(*Głos z sali*: Ha, ha, ha!)

Jesteście wielkimi hipokrytami. Warto wam przypomnieć: rok 2021 – trzy podwyżki cen gazu, łącznie na 25%. Rok 2022. Pamiętacie, jakie podwyżki zaserwowaliście Polkom i Polakom? Ponad 83%.

(*Poseł Paweł Szrot*: My czy Putin?)

Przypominam, że rozmawiamy dzisiaj o projekcie ustawy, który mrozi ceny energii dla 7,5 mln naszych obywateli, dzięki czemu każdy z 7,5 mln obywateli skorzysta i zaoszczędzi blisko 1800 zł. To jest realna pomoc państwa i realna odpowiedź na zaawansowaną i trudną sytuację geopolityczną. To jest dowód na sprawczość tego rządu. (*Dzwonek*) Jednocześnie przykłady, które przytoczyłem, pokazały, jak nieudolnym rządem był wasz rząd. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Dziękuję bardzo.

Pani posłanka Aleksandra Kot.

### Poseł Aleksandra Kot:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Szybki wzrost cen gazu stanowi zagrożenie dla wielu różnych podmiotów, zaczynając od gospodarstw domowych, przez wspólnoty mieszkaniowe czy szkoły, noclegownie. W tej sytuacji odpowiedzialne państwo szuka rozwiązań, które to zagrożenie ograniczą. Zamrożenie cen gazu dla odbiorców chronionych odciąży finanse tych miejsc, ale jednocześnie system rekompensat osłoni sprzedawców przed negatywnymi skutkami. Mam w związku z tym pytanie do ministerstwa. Ile, według szacunków, zaoszczędzą miesięcznie podmioty chronione w 2027 r. dzięki temu projektowi ustawy? Dziękuję. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Dziękuję bardzo.
Przyszedł pan poseł Dajczak, nasza dusza towarzystwa. Bardzo z tego się cieszymy, tylko prosimy, aby odrobinę stonować.
(*Poseł Marek Subocz*: Panie marszałku…)
Bardzo proszę, pan poseł Mirosław Adam Orliński.

### Poseł Mirosław Adam Orliński:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Rzeczywiście ten projekt ustawy jest niezwykle potrzebny, podobnie jak projekt ustawy, który omawialiśmy, związany z programem Ceny Paliwa Niżej, z zyskami koncernów. W tym wypadku podobnie widzimy, jaka jest sytuacja na rynku, że jest potrzeba zadziałania i interwencji. Bardzo dobrze uregulowana jest w tym projekcie sprawa ceny maksymalnej. Bardzo dobrze, że to jest ustawa na cały przyszły rok, 2027 r. To pokazuje przewidywalność, możliwość kształtowania wszystkich rozwiązań, ale przede wszystkim daje pewność co do tych rozwiązań 7,5 mln gospodarstw domowych, których dotyczą te regulacje, podmiotom użyteczności publicznej, szkołom, spółdzielniom, wielu instytucjom publicznym, wpisanym do katalogu wymienionego w tej ustawie. To pokazuje jednoznacznie, panie ministrze, że szukamy rozwiązań, które są powszechne dla społeczeństwa, mieszkańców, obywateli (*Dzwonek*), po to, aby te drastyczne skoki cenowe po prostu ich nie dotknęły. Dziękuję. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Dziękuję bardzo.
Pani poseł Zofia Czernow.
Bardzo proszę.

### Poseł Zofia Czernow:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Na początku chciałabym stwierdzić, że wysokie ceny gazu na rynkach nie są winą rządu, jak bez przerwy stara się to wmówić PiS.
(*Poseł Paweł Szrot*: Ale poseł Jaskulski mówił, że są.)
(*Głos z sali*: Są.)
Proszę zastanowić się nad swoimi wypowiedziami. Ochrona odbiorców paliw gazowych jest priorytetem rządu. Chodzi o bezpieczeństwo Polaków, polskich rodzin, o to, by były one pewne, że państwo dba o to, aby wysokie koszty gazu nie rujnowały ich budżetów. Mam następujące pytanie. Wśród odbiorców objętych wsparciem są tzw. podmioty realizujące zadania w zakresie użyteczności publicznej. Czy mieszczą się w tym samorządy, szkoły, przedszkola, szpitale? To nie wybrzmiało, a ważne by było, aby o tym wyraźnie powiedzieć. (*Dzwonek*) Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Dziękuję bardzo.
Pan poseł Krzysztof Ciecióra jest nieobecny.
Pan poseł Paweł Szrot.
Bardzo proszę.

### Poseł Paweł Szrot:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Cóż za przypadek? Rząd z troską pochyla się nad wydatkami polskich rodzin, a dokładnie polskich gospodarstw domowych, przypadkowo w roku wyborczym.
(*Poseł Patryk Jaskulski*: Hipokryzja, cały czas obniżamy ceny.)
Jest to przypadek z tej samej kategorii, co decyzja Komisji Europejskiej, która postanowiła przesunąć rozwiązania dotyczące ETS 2 dokładnie o ten sam rok, rok wyborczy. Festiwal koincydencji. Natomiast warto było ten projekt przeczytać, żeby dowiedzieć się, jak bardzo chwalą – piekło zamarza – jego autorzy dorobek rządu Prawa i Sprawiedliwości, chwaląc rozbudowę terminala LNG w Świnoujściu i budowę gazociągu Baltic Pipe. Skoro tak szanujecie nasz dorobek, nasze koncepcje w zakresie energetyki, to wprowadźcie do porządku obrad naszą ustawę o tanim ogrzewaniu. Rozpatrzmy ją i przyjmijmy, tam są dobre rozwiązania. (*Oklaski*)
(*Głos z sali*: Ostrołęka.)

### Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Dziękuję bardzo.
Pana posła Witczaka nie widzę.
Pan poseł Jarosław Wiesław Wieczorek.
Proszę bardzo.

### Poseł Jarosław Wiesław Wieczorek:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zapewne widzieli państwo wczoraj jesienny raport ekonomiczny Komisji Europejskiej, który pokazuje, że to właśnie Polska będzie miała najwyższą inflację w całej Unii Europejskiej. Dlaczego to przywołuję? Dlatego, że pojawia się tutaj wiele liczb. Pan poseł Jaskulski opowiadał o jakichś fanaberiach liczbowych dotyczących poprzedniego rządu.

(*Poseł Patryk Jaskulski*: Tak?)

Powiem panu tylko o jednym. Orlen oraz myORLEN w ciągu jednego roku podniosły stawki dla klientów biznesowych, czyli przedsiębiorców. W przypadku myORLEN o 76%, dla biznesu…

(*Poseł Patryk Jaskulski*: Dlatego będziecie głosować przeciw temu, żeby Polacy płacili mniej?)

Nie, nie, proszę pozwolić mi dokończyć.

…a w przypadku Orlenu, rok do roku, 163%, a miesiąc do miesiąca, w zależności od tego, czy dotyczy to Orlenu, czy myORLEN – ok. 20%.

(*Poseł Patryk Jaskulski*: Dlatego lepiej, żeby Polacy płacili z własnych kieszeni, bo wtedy będzie taniej?)

Zmierzam do tego (*Dzwonek*), że zamrożenie cen, które musi nastąpić – to jest oczywiste – dla klientów indywidualnych i dla obywateli będzie przerzucone na klienta biznesowego, bo tak jest skonstruowany ten mechanizm…

### Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Dziękuję.

### Poseł Jarosław Wiesław Wieczorek:

…że Orlen zapłaci…

### Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Dziękuję.

### Poseł Jarosław Wiesław Wieczorek:

…ale zapłaci polski przedsiębiorca, a na końcu zapłaci klient w wyższej cenie produktów i usług. (*Oklaski, poruszenie na sali*)

(*Poseł Ryszard Wilk*: Dokładnie.)

### Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Dziękuję po raz trzeci.
Pan poseł Maciej Małecki.
Zapraszam.

### Poseł Maciej Małecki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Aby zapewnić odbiorcom gazu cenę 197 zł za megawatogodzinę, wystarczyło kupić gaz wtedy, kiedy kosztował 130 zł, 150 zł, 160 zł, ale wasi nominaci tego nie zrobili. Dzisiaj trzeba wydać 6 mld zł w ramach tej ustawy, żeby ochronić ludzi przed podwyżkami cen gazu, czyli tak naprawdę przed nieudolnością ludzi, których upchnęliście w Orlenie.

Panie Ministrze! Minister energii odpowiada za bezpieczeństwo energetyczne kraju. Pytam pana w związku z tym, ile spotkań w Ministerstwie Energii zorganizowaliście w ciągu tego roku, żeby monitorować wpływ kryzysu, na który tak chętnie się powołujecie, na dostępność gazu dla polskich odbiorców. Ile razy spotykaliście się i w jakich terminach, żeby pilnować zakupów gazu dla polskich odbiorców (*Dzwonek*) w kryzysie energetycznym, który tak chętnie przywołujecie? A to wy odpowiadacie za bezpieczeństwo energetyczne kraju. Czekam na odpowiedź. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Dziękuję bardzo.
Pan poseł Marcin Józefaciuk.
Bardzo proszę.

### Poseł Marcin Józefaciuk:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Popieram ten projekt. Rodziny i szkoły muszą móc zaplanować wydatki na ogrzewanie. Jako były dyrektor szkoły bardzo dobrze wiem, że pieniądze na wyższy rachunek za gaz, trzeba znaleźć w tym samym budżecie co np. ten, w którym planuje się inne zadania oświatowe dla uczniów.

Mam natomiast kilka pytań. O ile może wzrosnąć rachunek rodziny ogrzewającej dom gazem, jeśli wpływy z daniny okażą się za małe albo niewypłacone rekompensaty zostaną uwzględnione w kolejnych taryfach? Czy sprzedawca skoryguje faktury od stycznia, jeśli szkoła od początku roku spełnia warunki ochrony, a wymagane oświadczenie złoży w marcu? Który przepis gwarantuje odbiorcy zachowanie niższej ceny zapisanej w umowie, gdy zatwierdzona taryfa sprzedawcy przekracza ustawowy limit? Dziękuję.

### Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Dziękuję.
Pan poseł Grzegorz Lorek.
Bardzo proszę.

### Poseł Grzegorz Lorek:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mówicie, że troszczycie się o polskie

**Poseł Grzegorz Lorek**

rodziny. No ale jeżeli mikroprzedsiębiorstwa, nawet średnie przedsiębiorstwa, dostaną inną opłatę gazową, to wrzucą ją w cenę produktu, który sprzedają. Odczujemy to w sklepach, odczujemy to w życiu, odczujemy to w codziennej naszej egzystencji. I to też wpłynie na inflację, która będzie coraz wyższa. To jak chcecie zatrzymać inflację? Panie ministrze, jak tą ustawą chcecie zatrzymać inflację? Przecież wy dalej pogłębiacie fatalną sytuację tego kraju.

Następna historia. Wdrażając ETS i nie robiąc nic ani w Brukseli, ani w Polsce, spowodujemy, że i tak ceny gazu będą wysokie. Ja tylko przypomnę: zniesienie ETS-u w samej elektrowni Bełchatów generuje 9 mld oszczędności. Dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Dziękuję.
Pan poseł Jarosław Sachajko.
Widzę, że wrócił pan poseł Witczak.

## Poseł Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Proponujecie zamrożenie ceny gazu na poziomie 197 zł. I to bardzo dobrze. Szkoda tylko, że Polacy płacą nie tylko za gaz, ale również za jego dystrybucję. Od 2023 r. średnie stawki za dystrybucję Polskiej Spółki Gazownictwa wzrosły o ponad 55%. A polscy przedsiębiorcy… Według Eurostatu w pierwszej połowie 2026 r. ceny gazu dla przedsiębiorstw po uwzględnieniu parytetu siły nabywczej były w Polsce prawie o 40% wyższe niż średnie unijne. A przecież koszty gazu przekładają się na ceny żywności i właściwie wielu produktów. Dlatego pytam pana ministra, dlaczego rząd chwali się zamrożeniem cen samego gazu, skoro pozwala, by rosły koszty jego dystrybucji, a polskie przedsiębiorstwa pozostawia z tak wysokimi obciążeniami. Dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Dziękuję.
Pan poseł Michał Krawczyk.

## Poseł Michał Krawczyk:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Panie pośle Wieczorek, naprawdę narzeka pan na wysoką inflację? To ja panu przypomnę. W ostatnim roku państwa rządów 18% wynosiła inflacja, teraz 3,5%.

(*Głos z sali*: Nie była najwyższa. Za waszych czasów będzie najwyższa.)

To jest właśnie ta różnica, panie pośle.

Natomiast co do projektu ustawy – państwo musi dbać o bezpieczeństwo swoich mieszkańców, obywateli, bez względu na to, czy to jest bezpieczeństwo militarne, czy to jest bezpieczeństwo ekonomiczne. W przypadku tej ustawy chodzi oczywiście o bezpieczeństwo ekonomiczne. Kiedy od wiosny na skutek wojny w Iranie drastycznie, z dnia na dzień, rosły ceny benzyny, wprowadziliśmy ustawę, dzięki której dzisiaj płacimy za benzynę już poniżej 6 zł. Teraz, wiedząc o tym, że będą rosły ceny gazu od 1 stycznia 2027 r., wprowadzamy projekt ustawy, dzięki której Polki i Polacy nie zapłacą więcej za gaz w całym 2027 r. Natomiast ja zachęcam bardzo pana prezydenta Nawrockiego, żeby natychmiast po wpłynięciu tej ustawy, zapewne uchwalonej przez Sejm i przez Senat, ją podpisał, nie zwlekał, tak jak to robił przez 3 miesiące (*Dzwonek*) z ustawą o obniżeniu cen paliw, bo naraził wszystkich na większe ceny paliw przez 3 miesiące. Mam nadzieję, że nie powtórzy tego błędu. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Dziękuję.
Pan poseł Piotr Polak.
Bardzo proszę.

## Poseł Piotr Polak:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Ministrze! Działania tego rządu i Ministerstwa Energii pokazują, jak można rozumieć dosłownie stare polskie przysłowie. Nie kopie się, panie ministrze, studni, jak już wybuchł pożar. Przezorni ludzie powinni to robić wcześniej. Nie wiem, za co grube pieniądze wasi nominaci do państwowych spółek biorą w zarządach tychże spółek, gdy zapomnieli o tym, żeby na czas zrobić stosowne zapasy.

(*Poseł Adrian Witczak*: O Jezu. Budowaliście elektrownię, którą… Miliony zmarnowaliście, a teraz mówicie takie rzeczy.)

Chciałbym zapytać pana ministra o sytuację tych rolników, którzy na co dzień korzystają właśnie z gazu. Chcę zapytać o tych rolników, którzy suszą gazem kukurydzę, chociażby na dzień dzisiejszy, ale i po Nowym Roku też będą suszyć: Jaką będą mieli stawkę? Chciałbym również zapytać o problem nawozów sztucznych, opartych – wiadomo – na gazie. Jakie ceny nawozów będą (*Dzwonek*) po Nowym Roku i czy jest jakaś rekompensata dla producentów nawozów w związku z wysokimi cenami gazu po Nowym Roku? Dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Dziękuję.
Pani posłanka Bożena Lisowska.
Bardzo proszę.

### Poseł Bożena Lisowska:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Europejski rynek gazu jest zależny od importu i bardzo niestabilny, a dodatkowo jest zakłócony przez działania zbrojne w cieśninie Ormuz. I to jest praprzyczyna tej ustawy, którą polski rząd wprowadza, aby chronić polskie rodziny. Ustawa rządowa wprowadza maksymalną cenę: 197,29 zł za megawatogodzinę netto na cały 2027 r. dla odbiorców uprawnionych, w tym 7,5 mln polskich rodzin, ale także obiektów użyteczności publicznej, szkół, wspólnot mieszkaniowych czy szpitali.

Projekt wprowadza także, o czym tu nie było mowy, rekompensatę dla sprzedawców liczoną jako iloczyn wolumenu i różnicy między ceną taryfową a ceną maksymalną (*Dzwonek*) powiększoną o VAT.

A moje pytanie dotyczy tego, jaka kwota funduszu przeznaczona jest na ten cel, właśnie na rekompensaty dla dostawców. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Dziękuję bardzo.

Powrócił zapisany wcześniej pan poseł Adrian Witczak.

Bardzo proszę.

### Poseł Adrian Witczak:

Bardzo dziękuję, panie marszałku.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Bardzo cieszę się, że podejmujemy ten odpowiedzialny projekt, który wprost zabezpieczy Polaków przed wysokimi cenami gazu. Natomiast chciałbym zapytać o mieszkańców Piotrkowa Trybunalskiego, ponieważ wiemy, że część ciepłowni miejskich zrezygnowała z kotłów na węgiel, zastępując je kotłami na gaz.

Stąd moje pytanie: Czy przewidujecie państwo również rozwiązania dla mieszkańców miast, w których ciepłownie są zasilane właśnie gazem, i jak ten mechanizm wsparcia będzie wyglądał? Bo to również dotyczy setek rodzin, które w ten sposób mają dostarczane ciepło do swoich domów. Bardzo dziękuję.

### Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Dziękuję bardzo.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Naszą dyskusję podsumuje podsekretarz stanu w Ministerstwie Energii pan minister Konrad Wojnarowski.

Zapraszam, panie ministrze.

### Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii Konrad Wojnarowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przypomnę, że lista podmiotów objętych ochroną wynikająca z ustawy to gospodarstwa domowe, wspólnoty i spółdzielnie mieszkaniowe, a także podmioty świadczące kluczowe usługi publiczne: szpitale, przychodnie, lecznice, sanatoria, pomoc społeczna, noclegownie i ogrzewalnie, ośrodki interwencji, domy dziecka, domy opieki tymczasowej, rodzinne domy dziecka, punkty wsparcia rodziny, domy samotnych kobiet, rodzinne domy pomocy, szkoły, przedszkola, żłobki, świetlice, biblioteki, kluby dziecięce, punkty opieki dziennej, uniwersytety, szkoły wyższe, jak również kościoły i inne związki wyznaniowe, organizacje pozarządowe, spółdzielnie socjalne, związki zawodowe, ochotnicze straże pożarne, muzea, teatry, wystawy, opery, filharmonie czy archiwa, a także placówki zapewniające całodobową opiekę osobom niepełnosprawnym, przewlekle chorym lub osobom w podeszłym wieku, centra i kluby integracji społecznej oraz warsztaty terapii zajęciowej. To pokazuje, że ta ustawa jest stworzona dla wszystkich po to, żeby ceny gazu nie doskwierały naszym obywatelom, a obejmuje ona – przypomnę – ok. 7,5 mln gospodarstw.

Co do pytań, to padło ich na pewno wiele i to, o czym powiedziałem, jest poniekąd odpowiedzią na część z nich, natomiast były też pytania, które – wydaje się – dobrze brzmiałyby w publicystyce, ale mają niewiele wspólnego z tym, jak działa europejski rynek gazu i polskie Prawo energetyczne, bo były pytania od posłów opozycji, dlaczego spółki nie kupiły całego gazu na 2027 r. wcześniej, gdy było taniej. Postaram się odpowiedzieć konkretnie i merytorycznie w trzech punktach.

Po pierwsze, żadne poważne przedsiębiorstwo energetyczne ani w Polsce, ani w Niemczech, ani we Francji, ani w żadnym innym kraju Unii Europejskiej nie kupuje 100% zapotrzebowania na rok czy 2 lata do przodu w jednym momencie, bo taki zakup to, krótko mówiąc, zwykła spekulacja. Gdyby ceny spadły, oskarżalibyście spółki o niegospodarność i przepłacanie za gaz. Kontrakty, szanowni państwo, zawiera się w transzach rozłożonych w czasie, a część wolumenu zawsze domyka się w ostatnim kwartale przed nowym rokiem oraz na rynku spotowym w trakcie zimy, bo przecież w lipcu nikt nie wie, czy zima będzie łagodna, czy przyjdzie mróz stulecia. Dokładnie w taki okres domykania portfela uderzyła eskalacja wojny na Bliskim Wschodzie.

Po drugie, regulacje taryfowe prezesa URE. Sprzedawcy z urzędu nie mogą dowolnie, mówiąc w cudzysłowie, grać na giełdzie bez oglądania się na regulatora. Każda taryfa zatwierdzana przez prezesa Urzędu Regulacji Energetyki opiera się na uzasadnionym koszcie wynikającym z bieżących notowań indeksów giełdowych w okresie taryfowym. Gdybyśmy nie uchwalili tej ustawy, prezes URE zgodnie z prawem musiałby prze-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii Konrad Wojnarowski**

nieść obecny skok notowań powyżej 100 euro za 1 MWh bezpośrednio na rachunki Polaków.

Po trzecie i najważniejsze, my te nadzwyczajne zyski z wcześniejszych, tańszych zakupów właśnie odbieramy. Myślę, że to jest clou odpowiedzi na pytania posłów opozycji. To jest kluczowy element naszej ustawy, który najwyraźniej umknął rzekomym krytykom, bo jeśli duży importer kupił część gazu wcześniej po niższej cenie, a dziś rynek wycenia go znacznie drożej, powstaje gigantyczna marża, dlatego w tej ustawie wprowadzamy 10-procentową daninę od przychodów netto największych importerów gazu. To właśnie z tych pieniędzy, z zysków spółek, a nie z portfeli Polaków czy emerytów, finansujemy tarczę ochronną dokładnie do ceny 197,29 zł za 1 MWh.

(*Poseł Dariusz Wieczorek*: Ale to proszę powiedzieć, ile…)

## Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Panie pośle Wieczorek, bardzo proszę…

## Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii Konrad Wojnarowski:

Szanowni Państwo! Przypomnę, że w grudniu 2020 r. to premier ówczesnego rządu PiS Morawiecki zgodził się na reformę ETS i zaostrzenie unijnego celu. Tak, to była decyzja rządu PiS-u i premiera Morawieckiego w ówczesnym czasie, a my dzisiaj to odwracamy. Przypomnę, że w lipcu zbudowaliśmy mniejszość blokującą w Radzie Unii Europejskiej złożoną z państw Grupy Wyszehradzkiej, z państw Europy Środkowo-Wschodniej – dołączyły do niej również Włochy – co skutkuje dzisiaj reformą ETS na poziomie unijnym, na poziomie europejskim.

(*Poseł Ireneusz Zyska*: Proszę nie manipulować.)

Mówię prawdę, panie pośle, proszę to sobie sprawdzić. Zresztą pan to pamięta, bo przecież pan był posłem w tamtym czasie i pewnie zgadzał się z polityką Mateusza Morawieckiego, premiera z PiS-u w tamtym okresie.

Tak też będzie w przypadku ETS 2 i w przypadku chęci objęcia chociażby spalarni ETS-em od roku 2031. Tutaj również budujemy mniejszość blokującą. Przypomnę, że tych państw powinno być 10, a właściwie już w tej chwili jest ich dużo więcej. Stąd też z punktu widzenia ciepłownictwa systemowego nie tylko nasze działania, ale także ta mniejszość blokująca, którą budujemy w Radzie Unii Europejskiej, mają swoje podstawy i będą prowadziły do tego, że ETS 2 zostanie odłożony w czasie, a ETS związany ze spalarniami w ogóle nie wejdzie w życie, bo sprzeciwiamy się temu bardzo jednoznacznie jako rząd i jako Ministerstwo Energii.

Była mowa także o ciepłowniach. Akurat z przedstawicielami ciepłowni i gospodarzami miast jesteśmy w kontakcie, spotykamy się bardzo często – to też odpowiedź na pytanie pana posła Małeckiego – w zakresie nie tylko gazu, ale także całego systemu ciepłownictwa. Przypomnę, że w tej chwili pracujemy nad strategią dla transformacji ciepłownictwa. Wprowadzamy do legislacji konkretne rozwiązania, które mają sprawić, że ciepłownie będą inwestować w niskoemisyjne technologie, ale także wprowadzamy różnego rodzaju mechanizmy, chociażby w kontekście ciepła odpadowego.

Przypomnę, szanowni państwo, że jeśli chodzi o kwestię związaną z elektrociepłowniami czy tymi dużymi ciepłowniami… Przede wszystkim nieprawdą jest to, że ustawa nie chroni mieszkańców bloków, bo wszędzie tam, gdzie ciepło wytwarzane jest w lokalnych kotłowniach gazowych należących do spółdzielni czy wspólnot, ustawa wprowadza pełną ochronę i zamraża cenę gazu na wskazanym poziomie. (*Oklaski*) Miliony Polaków mieszkających w budynkach wielorodzinnych są objęte tą tarczą. Oczywiście monitorujemy sytuację na rynku. Przypomnę, że włączenie do tego mechanizmu kolejnych podmiotów spowodowałoby, że trzeba by było poszukać nie 6 mld zł, a np. 12 mld zł. Ten mechanizm 10-procentowej daniny od przychodów największych importerów gazu został precyzyjnie skrojony pod ochronę gospodarstw domowych i instytucji wrażliwych, takich jak szpitale i szkoły. Przypomnę także, że duże elektrociepłownie systemowe produkują w kogeneracji jednocześnie ciepło i energię elektryczną. Gdybyśmy objęli je ustawowym mrożeniem cen paliwa gazowego, Komisja Europejska mogłaby to uznać za niedozwoloną pomoc publiczną zakłócającą konkurencję na rynku energii elektrycznej. A my nie chcemy i nie będziemy…

(*Poseł Zbigniew Dolata*: Odwagi!)

…ryzykować zablokowania tarczy dla 7,5 mln polskich rodzin w imię wrzutek pisanych na kolanie. Stąd też musimy reagować na to, co jest tu i teraz, i odciążyć polskie gospodarstwa domowe i polskich obywateli. W ciepłownictwie systemowym gaz jest tylko jednym z paliw, obok węgla, biomasy czy wspomnianego przeze mnie odzysku ciepła. Jak wiemy, ręczne mrożenie ceny wyłącznie w przypadku ciepłowni oznaczałoby… Krótko mówiąc: moglibyśmy preferować tych, a nie innych mieszkańców miast, podczas gdy inni, którzy są ogrzewani innymi źródłami, nie dostaliby z tego tytułu ani złotówki. Tego na pewno należy uniknąć.

Szanowni Państwo! Jesteśmy w tej chwili w trakcie ogromnej dwudniowej konferencji związanej ze współpracą transatlantycką, zorganizowanej wspólnie ze Stanami Zjednoczonymi i z państwami Europy Środkowo-Wschodniej. Przypomnę, że nie tylko dywersyfikujemy dostawy gazu, ale także współpracujemy z naszymi partnerami, bo mamy ambicje bycia hubem gazowym nie tylko w Polsce, ale przede wszystkim w Europie Środkowo-Wschodniej. Bar-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii Konrad Wojnarowski**

dzo konsekwentnie realizujemy naszą politykę. Polska staje się dziś bramą bezpieczeństwa energetycznego dla Polaków, dla polskich rodzin, ale również dla wschodniej flanki NATO. Nasze magazyny gazu są zapełnione w niemal 100%. To daje nam również poczucie bezpieczeństwa jako obywatelom, jako wspólnocie.

Pan poseł z Konfederacji Korony Polskiej pytał o atom. Nikt nie zrobił tyle dla atomu, co obecny rząd, szanowni państwo. (*Oklaski*)

(*Poseł Zbigniew Dolata*: Czyli co?)

(*Poseł Adrian Witczak*: Zaraz się pan dowie.)

W energetykę jądrową jest już inwestowane 200 mld zł, co spowoduje, że pierwszy reaktor jądrowy w Choczewie powstanie w 2036 r. Jesteśmy też w przededniu decyzji o drugiej lokalizacji dla drugiej elektrowni jądrowej. Chodzi o Bełchatów lub Konin, w zależności od tego, która z tych lokalizacji zostanie wybrana.

(*Poseł Adrian Witczak*: Bełchatów.)

(*Poseł Zbigniew Dolata*: Miała być pod Koninem.)

Budujemy mapę drogową dla SMR-ów. Nasz miks energetyczny to z jednej strony odnawialne źródła energii, z drugiej przyszły atom. Ale moc dyspozycyjna jest równie ważna. Nasza dewiza to: od węgla do atomu. Będziemy ją konsekwentnie realizować. Atom w ciepłownictwie także ma swoją rolę do odegrania, po roku 2036. Jestem przekonany, że właśnie tak się stanie. Mówimy o ciepłownictwie, które wciąż w ponad 50% oparte jest na węglu. Stąd też dzisiaj stoimy przed olbrzymim wyzwaniem. Z jednej strony trzeba zabezpieczyć Polaków czy odbiorców w odpowiednią cenę, z którą każdy z nas będzie w stanie sobie poradzić. Z drugiej strony musimy budować infrastrukturę ciepłowniczą, co również będzie kosztować ok. 200 mld zł. Chodzi o przestawienie się na niskoemisyjne technologie. Ponadto oczywiście musimy reformować zatwierdzony przez rząd PiS-u i pana premiera Morawieckiego ETS, który dożyna ciepłownie. Robimy wszystko, żeby tak nie było, i będziemy kontynuować naszą politykę w tym zakresie, nie tylko w najbliższych latach, lecz także w najbliższych dekadach.

(*Poseł Ireneusz Zyska*: Nie będziesz niczego kontynuował.)

## Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Panie pośle Zyska, bardzo proszę…

## Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Energii Konrad Wojnarowski:

Szanowni Państwo! Budowa bezpieczeństwa energetycznego to nie jest proces na lata, ale na dekady. Proponuję, żeby dyskontynuacja prac Sejmu, która się wiąże z taką czy inną kadencją, nie obejmowała polityki energetycznej naszego kraju, bo jest to polska racja stanu.

(*Poseł Zbigniew Dolata*: Ale właśnie to zrobiliście.)

Tak że reasumując, szanowni państwo (*Dzwonek*), chcę powiedzieć, że rząd podchodzi do polityki energetycznej systemowo, a nie chaotycznie. Nasza ustawa jest precyzyjną tarczą gazową. Chroni gospodarstwa domowe, spółdzielnie, szkoły, żłobki, szpitale przed szokiem wywołanym wojną na Bliskim Wschodzie.

(*Poseł Adrian Witczak*: Brawo!)

Z kolei ciepłownictwo systemowe wymaga celowanych mechanizmów osłonowych, kierowanych bezpośrednio do obywateli o niższych dochodach, co także się dzieje, chociażby poprzez bon ciepłowniczy, oraz rozwiązań taryfowych stabilizujących koszty wytwarzania ciepła. I nad takimi właśnie instrumentami pracujemy.

(*Poseł Marzena Anna Machałek*: Mamy dodatkowy punkt.)

Zwracam się również do Wysokiej Izby, abyśmy nie psuli dobrej i odpowiedzialnej ustawy. Proszę o przyjęcie projektu i jego kontynuowanie, tak żeby na kolejnym posiedzeniu Sejmu mógł zostać uchwalony i podpisany przez pana prezydenta do końca roku. Chodzi o to, aby Polacy od 1 stycznia 2027 r. odczuli niższe ceny gazu i mieli poczucie bezpieczeństwa energetycznego. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Poseł Marzena Anna Machałek*: Słuchajcie, mamy mało czasu.)

## Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Dziękuję, panie ministrze.

Witamy kolejnych gości w Sejmie. Są to samorządowcy z Siedliszcza, powiat chełmski, którzy przybyli dziś do nas na zaproszenie pani poseł Moniki Pawłowskiej. Witamy państwa bardzo serdecznie. Cieszymy się, że z nami jesteście. (*Oklaski*)

Zamykam dyskusję*).

(*Poseł Ireneusz Zyska*: Czy można sprostować?)

Nie. W związku z projektem Lewicy, który nam trochę poprzestawiał dzień i który za chwilę będziemy rozpatrywać, jesteśmy w dramatycznym niedoczasie. W związku z powyższym zamykam dyskusję.

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował rządowy projekt ustawy o szczególnej ochronie niektórych odbiorców paliw gazowych w 2027 r. w związku z sytuacją na rynku gazu oraz o zmianie niektórych ustaw zawarty w druku nr 3385 do Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych w celu rozpatrzenia.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

*) Teksty wystąpień niewygłoszonych w załączniku.

**Wicemarszałek Szymon Hołownia**

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji i Nauki oraz Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o finansowaniu działań zmierzających do zwiększenia zdolności produkcji półprzewodnikowych układów scalonych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie niektórych innych ustaw** (druki nr 3295 i 3361)**.**

Proszę pana posła Dariusza Wieczorka o przedstawienie sprawozdania komisji.

Zwracam państwu uwagę, że musimy się z tym wyrobić do godz. 12, więc będą pytania albo ich nie będzie. Zobaczymy.

## Poseł Sprawozdawca Dariusz Wieczorek:

Tak jest.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić w imieniu Komisji Edukacji i Nauki oraz Komisji Finansów Publicznych sprawozdanie z prac nad projektem ustawy o finansowaniu działań zmierzających do zwiększenia zdolności produkcji półprzewodnikowych układów scalonych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

To bardzo istotny i ważny projekt ustawy z punktu widzenia bezpieczeństwa Polski, obronności w Polsce. W trakcie dyskusji na posiedzeniu komisji doszło do sytuacji, że komisja została przerwana ze względu na konieczność uzgodnień między ministerstwami ostatecznej wersji i wprowadzenia autopoprawek do projektu. I tak się rzeczywiście stało. W wyniku tych uzgodnień wprowadzono poprawki główne. Pierwsze sześć poprawek uzgadnia i precyzuje kwestie dotyczące finansowania całego przedsięwzięcia. Te poprawki zostały przyjęte przez połączone komisje bez żadnego głosu sprzeciwu, jednogłośnie, przez aklamację. Wyniknęło z tego dziewięć poprawek merytorycznych, bo skoro doszło do zmian, to trzeba było wprowadzić poprawki merytoryczne. Również one zostały przyjęte bez głosu sprzeciwu, przez aklamację.

Komisja rekomenduje przyjęcie projektu ustawy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Dziękuję bardzo.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Pan poseł Adrian Witczak i stanowisko Koalicji Obywatelskiej.

Bardzo proszę.

## Poseł Adrian Witczak:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Możemy mieć w Polsce zdolnych inżynierów, świetne laboratoria i firmy gotowe do wdrażania nowych technologii, a pomimo to jeden brakujący układ scalony może zatrzymać produkcję całego urządzenia. Jeżeli dotyczy to energetyki, bezpieczeństwa związanego z łącznością albo infrastruktury krytycznej, to skutki mogą być odczuwane przez całe państwo. Dlatego w imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska mówię jasno: popieramy projekt z druków nr 3295 i 3361. Polska powinna rozwijać własną zdolność projektowania, testowania i produkcji wyspecjalizowanych układów scalonych.

Z uzasadnienia projektu wynika, że w Polsce brakuje linii pilotażowej dla technologii półprzewodnikowych. Mamy za to kompetencje, na których można budować. Przykładem jest CEZAMAT Politechniki Warszawskiej. Nasi naukowcy i inżynierowie potrzebują miejsca, w którym zaprojektowany układ będą mogli wykonać, sprawdzić i przygotować do wdrożenia. Właśnie tego ogniwa nam brakuje. Bez niego nawet dobry projekt może utknąć w laboratorium, a polska firma nadal będzie zależna od dostępności komponentów za granicą.

Popieramy wykorzystanie Funduszu Polskiej Nauki. Fundusz będzie mógł finansować cały program badawczy: od prac nad technologią aż po demonstrator i cały pilotaż. Kilka zespołów będzie mogło równolegle pracować nad tym samym problemem i sprawdzać różne rozwiązania. Przy finansowaniu etapowym warto zwrócić uwagę na to, że kolejna transza będzie wypłacana po potwierdzeniu, że osiągnięto wynik, który został zapisany w umowie. Jeżeli bowiem umawiamy się na działający prototyp, to sprawdzamy ten prototyp i od tego zależy kolejna wypłata transzy.

Wysoka Izbo! Mówimy o publicznych pieniądzach, dlatego ważne są otwarte konkursy, jawne wyniki i zasady, jak również wyłączenia osób, które mogłyby mieć konflikt interesów. Każdy powinien móc sprawdzić, kto otrzymał środki i w jakiej wysokości, a państwo musi wiedzieć, co dzięki tym wydatkom rzeczywiście powstało i czy polski przemysł może z tego skorzystać. To jest odpowiedzialne podejście do wydatkowania środków publicznych.

Powiedzmy wprost, co komisje zmieniły w finansowaniu. Projekt pozwala przekazać do 1,5 mld zł łącznie w 2026 r. i 2027 r. po uzgodnieniu ministrów obrony, finansów i nauki. To górny limit. Teraz potrzebne są konkretne decyzje o tym, ile środków można uruchomić, w jakim terminie i co zostanie sfinansowane w pierwszym etapie. Właśnie od tego i od tych decyzji zależy to, kiedy zespoły będą mogły zacząć pracę i kiedy pojawią się pierwsze wyniki. Ważne jest to, żebyśmy szybko do tych prac po prostu mogli przystąpić.

Ja i klub Koalicji Obywatelskiej chcemy, aby młody inżynier, który kończy polską politechnikę, mógł zaprojektować układ, przetestować go i zobaczyć, jak trafia do urządzenia używanego przez polską firmę.

**Poseł Adrian Witczak**

Chcemy, żeby państwo miało więcej możliwości w przypadku, gdy zagraniczny dostawca podnosi ceny, wydłuża terminy albo wstrzymuje dostawy. Ten projekt daje nam narzędzia, żeby zacząć budować takie możliwości u nas, w Polsce.

Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska poprze ten projekt. Dlatego prosimy Wysoką Izbę o jego przyjęcie, a właściwych ministrów – o szybkie uzgodnienie finansowania i harmonogramu pierwszych prac. To dobry projekt, który zapewnia finansowanie potrzebne do tego, aby potencjał nowych technologii tutaj, w naszym kraju, w Polsce, mógł się rozwijać. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Marek Subocz przedstawi stanowisko Prawa i Sprawiedliwości.

## Poseł Marek Subocz:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Popieramy projekt ustawy o finansowaniu działań na rzecz zwiększenia zdolności produkcji układów scalonych w Polsce. Rozwój krajowych zdolności w tym obszarze ma znaczenie dla przemysłu, infrastruktury krytycznej i obronności. Może również ograniczyć zależność od zagranicznych dostaw komponentów istotnych dla bezpieczeństwa państwa.

Projekt przewiduje przekazanie w 2026 r. 1,5 mld zł do Funduszu Polskiej Nauki. Środki mają pochodzić z wydatków zaplanowanych w części budżetu: Obrona narodowa. Zostaną one przeniesione do części: Szkolnictwo wyższe i nauka, a następnie wpłacone do funduszu. Przeniesienie wymaga zgodnych wniosków ministra obrony narodowej i ministra odpowiedzialnego za naukę.

Podczas pierwszego posiedzenia komisji doszło do sytuacji, w której przerwano posiedzenie komisji. Następnie zostały złożone poprawki. Jako Prawo i Sprawiedliwość pytaliśmy poszczególne ministerstwa, czy rzeczywiście te środki są zapewnione. Z Ministerstwa Obrony Narodowej otrzymaliśmy informację, że takich środków nie będzie. Co oczywiste, podczas kolejnego posiedzenia komisji, kiedy poprawki zostały wprowadzone jednogłośnie, nie padła ze strony Ministerstwa Obrony Narodowej jasna deklaracja, że resort przeznaczy na ten cel środki ze swojego budżetu. W trakcie prac komisji zwracaliśmy na to szczególną uwagę.

Projekt określa kwotę jednorazowej wpłaty, a jej przekazanie zależy od złożenia zgodnych wniosków ministrów. W projekcie nie wskazano konkretnych pozycji budżetu obronnego, z których pieniądze mają zostać przesunięte.

Odrębna kwestia to finansowanie programu w kolejnych latach. Projekt przewiduje dodatkowe źródła przychodów funduszu, w tym środki z wpłat z zysku jednoosobowych spółek Skarbu Państwa oraz części dywidend należnych państwu. Wysokość tych wpłat ma określić minister finansów w rozporządzeniu. Projekt nie ustala minimalnych kwot wpłat ani części tych wpływów, która miałaby zostać przeznaczona na rozwój produkcji układów scalonych.

Projekt rozszerza możliwości Funduszu Polskiej Nauki. Obejmą one finansowanie strategicznych programów badawczych, prac rozwojowych o wysokim ryzyku technologicznym i projektów pilotażowych. Programy badawcze będą miały określone cele, mierzalne wskaźniki, harmonogram i budżet. Przy finansowaniu etapowym wypłata kolejnej transzy będzie uzależniona od osiągnięcia wyniku określonego w umowie. Co najmniej raz na 2 lata realizacja programu będzie podlegała przeglądowi z udziałem ekspertów zewnętrznych. Umowy finansowane z jednorazowej wpłaty będzie można zawierać do końca 2030 r., środki będzie można wydatkować i rozliczać do końca 2033 r., a do 30 czerwca 2034 r. minister odpowiedzialny za naukę przedstawi Radzie Ministrów informację o wykorzystaniu środków i osiągniętych celach.

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość poprze ten projekt. Podtrzymujemy jednak zgłoszoną podczas prac komisji uwagę, że realizacja wieloletniego programu wymaga potwierdzenia środków na jego uruchomienie oraz określenia kwot i źródeł finansowania na kolejne lata. Kluczowe jednak w tej ustawie jest zapewnienie finansowania ze strony Ministerstwa Obrony Narodowej oraz złożenia zgodnych wniosków wszystkich ministerstw. Dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Szymon Hołownia:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Marzena Machałek w imieniu Rozwoju Plus.

## Poseł Marzena Anna Machałek:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rozwój nowoczesnych technologii, wzmacnianie polskiego potencjału naukowego i budowanie niezależności technologicznej państwa to cele, które zdecydowanie popieramy. Półprzewodnikowe układy scalone są fundamentem nowoczesnej gospodarki. Mają strategiczne znaczenie dla przemysłu, energetyki, telekomunikacji, a przede wszystkim bezpieczeństwa i obronności.

Pandemia, konflikty zbrojne i napięcia geopolityczne pokazały, jak niebezpieczne jest uzależnienie od globalnych łańcuchów dostaw. Polska nie powinna godzić się z rolą odbiorcy technologii, które inni projektują, produkują i kontrolują. Musimy rozwijać własne zdolności badawcze i projektowe oraz produk-

**Poseł Marzena Anna Machałek**

cyjne. Musimy przeciwdziałać technologicznemu zapóźnieniu, a nie utrwalać zależność od innych państw. Dlatego cel proponowanej ustawy uznajemy za słuszny. Jest to kontynuacja jakiejś części projektu Zjednoczonej Prawicy. Projekt przewiduje przeznaczenie do 1,5 mld zł na rozwój krajowych zdolności w zakresie produkcji półprzewodników oraz nowe możliwości finansowania strategicznych programów badawczych. To potrzebne rozwiązania. Ale sposób ich finansowania, dyskusja nad tym finansowaniem, ujawnia zasadniczą słabość polityki tego rządu.

Wysoka Izbo! Rząd niestety nie zapewnia odpowiednich nakładów, środków na naukę i szkolnictwo wyższe, a kiedy pojawia się strategicznie potrzebna inwestycja, sięga po środki przeznaczone na inne zadania. W tym przypadku jest zmiana, ale do 1,5 mld zł ma zostać przesunięte z części budżetowej: Obrona narodowa do części: Szkolnictwo wyższe i nauka. Oczywiście technologie półprzewodnikowe mają również znaczenie obronne. Ale rodzą się zasadnicze pytania: Dlaczego państwo nie zabezpiecza odpowiednich środków na ich realizację w ramach długofalowej polityki naukowej? Dlaczego finansowanie strategicznych technologii wymaga nadzwyczajnych przesunięć budżetowych? I wreszcie jakie konkretne zadania obronne miały być pierwotnie finansowane z tych pieniędzy? Nie kwestionujemy celu inwestycji. Kwestionujemy brak stabilnego, systemowego finansowania polskiej nauki.

Panie Ministrze! Niedofinansowanie nauki i szkolnictwa wyższego to jeden z najpoważniejszych problemów rozwojowych naszego państwa. Nie wiem, czy jest tu pan minister. Polskie uczelnie i instytuty badawcze potrzebują nowoczesnych laboratoriów, aparatury, stabilnego finansowania wieloletnich projektów i godnych warunków pracy dla naukowców. Młodzi, utalentowani badacze muszą mieć perspektywy rozwoju w Polsce, zamiast szukać ich za granicą. Nie można oczekiwać światowych osiągnięć naukowych, nie zapewniając warunków do konkurowania ze światowymi liderami. Nie można mówić o gospodarce opartej na wiedzy, a jednocześnie nie traktować nauki jako jednego z najważniejszych priorytetów budżetowych. Nie można zapowiadać przełomu technologicznego, nie inwestując konsekwentnie w ludzi, którzy mają ten przełom tworzyć. Niedofinansowanie nauki nie jest oszczędnością – jest odkładaniem rozwoju Polski na później. Potrzebujemy nie tylko pojedynczych inwestycji, ale całego systemu wspierania innowacyjności – od badań podstawowych, przez badania stosowane, aż po wdrażanie technologii w przemyśle. Potrzebujemy również dobrze wykształconych inżynierów, technologów i specjalistów. Dlatego tak ważne jest powiązanie rozwoju nauki ze szkolnictwem technicznym i zawodowym oraz współpracą z przedsiębiorcami. Bez silnego zaplecza naukowego nie będzie nowoczesnego przemysłu. A bez nowoczesnego przemysłu nie będzie rzeczywistej niezależności technologicznej Polski.

Wysoka Izbo! Klub Parlamentarny Rozwój Plus dostrzega strategiczne znaczenie tego przedsięwzięcia. Pomimo naszych zasadniczych zastrzeżeń dotyczących sposobu finansowania oraz braku konsekwentnej polityki wspierania nauki poprzemy ten projekt ustawy. Poprzemy go, ponieważ bezpieczeństwo technologiczne Polski i rozwój krajowego przemysłu są zbyt ważne, by rezygnować z tej szansy. Ale oczekujemy od rządu czegoś więcej niż doraźnego przesuwania pieniędzy między strategicznymi zadaniami państwa. Nie wystarczy znaleźć 1,5 mld zł na jeden ważny projekt. Trzeba stworzyć w polskiej nauce warunki trwałego rozwoju, bo polska nauka nie może być ostatnia w kolejce po pieniądze, skoro ma być pierwsza do wyścigu o nowoczesne technologie. Dziękuję bardzo.

(*Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Monika Wielichowska*)

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję, pani poseł.

Zapraszam pana posła Wiesława Różyńskiego, Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

**Poseł Wiesław Różyński:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przedstawiam stanowisko Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe wobec projektu ustawy o finansowaniu działań zmierzających do zwiększenia zdolności produkcji półprzewodnikowych układów scalonych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Projektowana regulacja będzie oddziaływać przede wszystkim na środowisko naukowe i badawcze. Głównym celem projektu jest zapewnienie dodatkowego mechanizmu finansowania działań zmierzających do zwiększenia zdolności produkcji półprzewodnikowych układów scalonych na terytorium Polski poprzez jednorazowe zasilenie Funduszu Polskiej Nauki wpłatą pochodzącą z wydatków obronnych.

Rozwój polskich technologii półprzewodnikowych to jeden z ważniejszych tematów z punktu widzenia przyszłości naszej gospodarki i bezpieczeństwa państwa. Rzeczpospolita Polska od 1996 r. nie dysponuje zdolnością do wytwarzania półprzewodnikowych układów scalonych. W związku z tym polska gospodarka i obronność w części są uzależnione od podmiotów zagranicznych.

Wychodząc naprzeciw temu problemowi, proponowany projekt reguluje dodatkowe źródła finansowania działań zmierzających do zwiększenia krajo-

**Poseł Wiesław Różyński**

wych zdolności produkcji półprzewodnikowych układów scalonych. Chodzi szczególnie o specjalistyczne układy, które są potrzebne w systemach z informacjami niejawnymi, energetyce, technice kosmicznej i uzbrojeniu.

Działania przewidziane w ustawie mają charakter długofalowy i służą stopniowemu oraz systemowemu budowaniu polskich technologii przez wiele lat. Projekt wykonuje rządową politykę dla sektora półprzewodników, a pieniądze będą przekazywane przez istniejący już Fundusz Polskiej Nauki w Banku Gospodarstwa Krajowego. Na wniosek ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego i nauki w porozumieniu z ministrem finansów oraz w porozumieniu z ministrem obrony narodowej będzie możliwość przekazania środków na ten cel.

Projektowana ustawa będzie oddziaływać na sektor finansów publicznych, w szczególności na budżet państwa, Fundusz Polskiej Nauki oraz Bank Gospodarstwa Krajowego. Koszty związane z ewentualnymi usługami świadczonymi przez Bank Gospodarstwa Krajowego będą pokrywane ze środków budżetu państwa. Projekt przewiduje również rozszerzenie katalogu przychodów Funduszu Polskiej Nauki o środki pochodzące z wpłat z zysku spółek jednoosobowych Skarbu Państwa.

Zamiast pojedynczych małych projektów państwo sfinalizuje długofalowe, duże programy badawcze oraz linie pilotażowe do testowania nowych technologii. Środki będą wypłacane w transzach. Kolejna partia środków trafi do wykonawcy tylko wtedy, gdy osiągnie on zaplanowany wcześniej etap, czyli tzw. kamienie milowe.

Wieloletni harmonogram przewiduje, że umowy z wykonawcami będzie można podpisywać do końca 2030 r., wydanie i rozliczenie tych pieniędzy wyznaczono na czas do końca 2033 r., a do połowy 2034 r. rząd otrzyma pełne sprawozdanie z efektów tych działań.

Rozwój krajowych technologii powinien opierać się na długofalowej strategii, współpracy nauki z biznesem oraz odpowiedzialnym gospodarowaniu środkami publicznymi. Zarówno bezpieczeństwo technologiczne, jak i bezpieczeństwo militarne Polski muszą być traktowane jako wzajemnie uzupełniające się priorytety.

Dlatego Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe poprze przedstawiony projekt ustawy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Dariusza Wieczorka z klubu Lewicy.

## Poseł Dariusz Wieczorek:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić stanowisko klubu Lewicy w sprawie projektu ustawy o finansowaniu działań zmierzających do zwiększenia zdolności produkcji półprzewodnikowych układów scalonych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Po pierwsze, bardzo mnie cieszą głosy moich przedmówców. To rzeczywiście mimo tych uwag absolutnie krok milowy, jeżeli chodzi o rozpoczęcie – podkreślam – produkcji półprzewodników w Polsce, bo ta ustawa o tym mówi. A więc ta ustawa mówi o tym, że dla bezpieczeństwa naszego kraju będziemy produkować półprzewodniki, których nie będziemy kupowali – oczywiście w części, bo nie da rady zrobić tego w całości – w Chinach czy w innych krajach, bo wiemy, że jest to niebezpieczne.

Dlatego musimy mieć część, którą będziemy produkowali tylko w Polsce, część, która będzie produkowana na podstawie projektów, badań prowadzonych tutaj, w Polsce przez polskich naukowców. My naprawdę mamy potencjał i mówię to z pełną odpowiedzialnością, bo nie mamy czego się wstydzić. Mamy wspaniałe uczelnie, wspaniałych naukowców, wspaniałych badaczy, którzy naprawdę są w stanie w tych wszystkich sprawach przygotować odpowiednie rozwiązania. Problem jest tylko taki, że musimy przejść do pilotażowej produkcji, a później do uruchomienia produkcji seryjnej.

Cel tego programu to w pierwszym etapie produkcja ok. 1 mln półprzewodników, a docelowo ok. 10 mln półprzewodników, w związku z czym rzeczywiście to jest program bardzo, bardzo ambitny. W tej ustawie określamy zasady finansowania. Ja jestem ogromnie wdzięczny ministrowi finansów, ministrowi obrony narodowej, ministrowi nauki za to, że w tej sprawie byliśmy w stanie znaleźć kompromis. Rzeczywiście te zapisy są bardzo obiecujące, bo po pierwsze, mamy określoną kwotę w roku 2026, stąd też takie pilne procedowanie nad tym projektem ustawy, a zatem w roku 2026 i w roku 2027. To są środki, które będą przekazywane na Fundusz Polskiej Nauki z przeznaczeniem, i to chcę od razu wyraźnie powiedzieć, tylko na ten cel, czyli tylko na cel związany z produkcją półprzewodników. Oczywiście nie rozstrzygając… Od razu też sygnalizuję, mówię to z własnego doświadczenia i to jest też podziękowanie dla koalicji i naszych poprzedników, koalicji PiS-u, że Fundusz Polskiej Nauki powstał w roku 2019, w związku z czym ten instrument też dzisiaj warto do tego wykorzystać. Politechnika Warszawska dzięki pomocy rządów już zainwestowała w obiekty, które są przeznaczone stricte do produkcji półprzewodników. To są naprawdę bardzo wyspecjalizowane obiekty, bo one muszą spełniać wszystkie kryteria. Podkreślam, nie mówimy o montażu półprzewodników, a mówimy o produkcji, czyli będzie krzem i z tego krzemu musimy od początku do końca wyprodukować półprzewodnik. Taki jest ambitny cel. Naprawdę dzisiaj my-

**Poseł Dariusz Wieczorek**

ślę, że to poparcie dla tej ustawy pokazuje, że wszyscy na tej sali wierzymy, że jesteśmy w stanie to zrealizować. Bo naprawdę jesteśmy w stanie to zrealizować. To będzie wymagało oczywiście w tej chwili współpracy ministerstw, współpracy całego środowiska naukowego, uczelni, ale to jest ogromna szansa. Na wielu uczelniach technicznych jest wielu badaczy, którzy zajmują się właśnie tą sprawą. Oni też oczekują, że wreszcie będą mieli możliwość realizowania swoich pomysłów w praktyce. Myślę, że to jest absolutnie ten kierunek, który powinniśmy realizować. Dzisiaj Europa i Polska muszą się uniezależniać od reszty świata. Musimy być samowystarczalni również w obszarze bezpieczeństwa, cyberbezpieczeństwa, obronności, bo przecież po to te półprzewodniki są potrzebne. Dlatego liczę na to, że Wysoka Izba poprze ten projekt ustawy, a ze względu na wagę tematu, ze względu na problem, ze względu na czas pozwalam sobie skierować wniosek o przejście do trzeciego czytania bez kierowania tego projektu ustawy do komisji. Bardzo dziękuję.

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zanim zaproszę pana posła Ryszarda Wilka na mównicę, pozwólcie państwo, Wysoka Izbo, że serdecznie przywitam tych, którzy na co dzień są pierwsi tam, gdzie inni potrzebują pomocy. Dzisiaj posłanka Małgorzata Janyska ma zaszczyt gościć w Sejmie drużyny ochotniczych straży pożarnych z powiatu czarnkowsko-trzcianeckiego. Mówi się o was, drodzy strażacy, że strażacy biegną tam, skąd inni uciekają. Doskonale wiemy, że za waszym mundurem kryją się odpowiedzialność, odwaga, wielkie serce i przede wszystkim gotowość poświęcenia własnego czasu dla innych. Witamy was serdecznie i bardzo się cieszymy, że jesteście dzisiaj z nami. (*Oklaski*)

A teraz przyjdzie nam wspólnie wysłuchać wystąpienia w debacie pana posła Ryszarda Wilka z Konfederacji.

Zapraszam, panie pośle.

## Poseł Ryszard Wilk:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Państwo z Ministerstwa! Panie i Panowie Posłowie! Czołem Druhny i Druhowie! Szanowni Państwo! Nikogo nie obrażając, gdyby urzędnicy byli rekinami biznesu, to nie byliby urzędnikami. Technologię na całym świecie, czy nam się to podoba, czy nie, ciągnie sektor prywatny, na cokolwiek spojrzymy, na nowe rakiety, na sztuczną inteligencję itd. Dlaczego tak jest, to nie wiem, ale tak po prostu jest. Szanowni państwo, procedujemy dzisiaj nad ustawą, której celem jest rozwój polskich zdolności produkcyjnych w zakresie półprzewodników, czyli układów scalonych, wykorzystywanych w elektronice, przemyśle, energetyce, obronności itd. Wnioskodawcy chcą, żeby zajął się tym właśnie sektor publiczny. Projekt przewiduje przeznaczenie na ten cel 1,5 mld zł, czyli niemało, które w latach 2026–2027 miałyby zostać przesunięte z budżetu Ministerstwa Obrony Narodowej do Funduszu Polskiej Nauki. Brzmi dobrze – ale. Pieniądze mają umożliwić finansowanie infrastruktury technologicznej, badań i prac rozwojowych oraz zwiększenie krajowych możliwości produkcyjnych. Żeby być uczciwym, sam kierunek jest uzasadniony, bo współczesna gospodarka, szczególnie obronność, jest uzależniona od półprzewodników, a czasy zarazy pokazały nam, jak niebezpieczne jest uzależnienie się od zagranicznych dostawców. Z kolei ewentualny konflikt wokół Tajwanu, a tam nie dzieje się dobrze, na którym koncentruje się znaczna część produkcji najbardziej zaawansowanych półprzewodników, mógłby sparaliżować całe gałęzie światowej gospodarki. Dlatego budowanie zdolności technologicznych na własnej ziemi ma znaczenie strategiczne, tym bardziej że nie zaczynamy od zera, ponieważ w centrum CZAMAT Politechniki Warszawskiej dysponujemy już ok. 4000 $m^2$ specjalistycznej powierzchni, którą by można było do tego wykorzystać.

Wysoka Izbo! Słuszny cel nie oznacza jednak automatycznie, że wybieramy właściwą drogę do jego realizacji. Jest kilka wątpliwości. Pierwsza to finansowanie. Podczas połączonych komisji głos zabrał pan płk Michał Żołnierowicz, dobre nazwisko dla żołnierza, zastępca dyrektora Departamentu Innowacji Ministerstwa Obrony Narodowej, i powiedział tak: ministerstwo pozytywnie ocenia strategiczny cel tego przedsięwzięcia, ale nie widzi możliwości wygospodarowania 1,5 mld zł ani w roku 2026, ani w roku 2027. I to nie jest opinia moja czy w ogóle opozycji, tylko stanowisko przedstawiciela resortu, z którego budżetu mają pochodzić właśnie te pieniądze. Wobec tego zasadnicze pytanie brzmi: Z czego mamy to sfinansować? Bo jeśli przesuwamy środki z budżetu obronnego, to powinniśmy wiedzieć, z jakich innych wydatków zrezygnujemy.

Druga kwestia jest moim zdaniem jeszcze ważniejsza. Dotyczy tego, czy państwo powinno być inwestorem i jednocześnie zarządcą tego typu przedsięwzięcia. Mamy za sobą niestety całą serię doświadczeń, które powinny być dla nas taką latarnią, takim wskaźnikiem ostrożności. Przypomnę projekt Izera. Miał doprowadzić do powstania polskiego samochodu elektrycznego. Minęły lata, wydano setki milionów złotych, a samochodów w seryjnej produkcji jak nie było, tak nie ma. NIK wskazywał na nieprawidłowości i ryzyka związane z finansowaniem tego przedsięwzięcia.

Dalej. Pamiętamy również program „Polskie szwalnie". W Stalowej Woli Agencja Rozwoju Prze-

**Poseł Ryszard Wilk**

mysłu zakupiła dziewięć nowoczesnych linii do produkcji maseczek. Według NIK produkcja nie weszła nawet w etap testowy. Do tego dochodzą nieprawidłowości ujawniane w Narodowym Centrum Badań i Rozwoju, postępowania dotyczące przyznawania dotacji oraz ustalenia NIK dotyczące niegospodarności w Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych.

Nie chodzi o to, żeby twierdzić, że każda państwowa instytucja może zakończyć się niepowodzeniem. Chodzi o to, że kiedy państwo inwestuje cudze pieniądze, to ryzyko politycznych decyzji, nietrafionych inwestycji i przede wszystkim rozmycia odpowiedzialności jest szczególnie duże. Dlatego powinniśmy rozważyć inny model. Niech to prywatny inwestor, posiadający odpowiednie doświadczenie technologiczne, odpowiada za budowę, zarządzanie i ekonomiczną efektywność przedsięwzięcia. Niech on wniesie dużą część własnego kapitału i ponosi istotną część ryzyka. Państwo może wesprzeć badania, współfinansować konkretne technologie strategiczne, a przede wszystkim występować jako odbiorca produktów potrzebnych naszemu wojsku. Ale nie powinniśmy zastępować przedsiębiorców urzędnikami i politykami w podejmowaniu decyzji gospodarczej.

Jest jeszcze trzecia kwestia.

Pani marszałek, 10 sekund będę prosił.

Produkcja półprzewodników wymaga nie tylko kosztownego uruchomienia, ale również ciągłych nakładów na utrzymanie infrastruktury, energię, specjalistów i modernizację. Dlatego sama informacja o 1,5 mld zł nie mówi nam jeszcze, ile ostatecznie będzie kosztowało to (*Dzwonek*) przedsięwzięcie.

Wysoka Izbo! Potrzebujemy własnych technologii, szczególnie w obszarach istotnych, ale równie mocno potrzebujemy odpowiedzialności za publiczne pieniądze. Bo to, że inwestycja jest strategiczna, nie oznacza jeszcze, że państwo samo w sobie musi zostać przedsiębiorcą. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję, panie pośle.

Zapraszam panią poseł Ewę Szymanowską z klubu Centrum.

## Poseł Ewa Szymanowska:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Centrum przedstawiam stanowisko wobec projektu ustawy o finansowaniu działań zmierzających do zwiększenia zdolności produkcji półprzewodnikowych układów scalonych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Wysoka Izbo! Współczesne bezpieczeństwo państwa to nie tylko liczba czołgów, samolotów czy żołnierzy. To również dostęp do nowoczesnych technologii, zdolność do ich rozwijania i produkowania oraz niezależność od zagranicznych dostawców. Półprzewodniki są dziś fundamentem nowoczesnej gospodarki. Znajdują zastosowanie w przemyśle motoryzacyjnym, telekomunikacji, medycynie, energetyce, a przede wszystkim w systemach obronnych. Bez nich nie ma nowoczesnej armii, zaawansowanych systemów łączności ani skutecznej ochrony infrastruktury krytycznej. Dlatego rozwój krajowych zdolności produkcyjnych w tym obszarze ma znaczenie strategiczne.

Przedłożony projekt przewiduje możliwość przeznaczenia do 1,5 mld zł na działania służące zwiększeniu zdolności produkcji półprzewodników w Polsce. Środki te mają pochodzić z budżetu obronnego i zostać przekazane za pośrednictwem Funduszu Polskiej Nauki. To rozwiązanie, które łączy trzy niezwykle ważne obszary: naukę, gospodarkę i bezpieczeństwo narodowe.

Z perspektywy Klubu Parlamentarnego Centrum szczególnie istotne jest to, że projekt nie ogranicza się wyłącznie do finansowania infrastruktury. Tworzy również możliwość wspierania ambitnych programów badawczych i innowacyjnych technologii. Bo jeżeli chcemy, aby Polska była państwem nowoczesnym i konkurencyjnym, musimy nie tylko korzystać z technologii opracowywanych za granicą, ale również tworzyć własne rozwiązania. Mamy znakomitych naukowców, inżynierów i uczelnie techniczne. Potrzebujemy jednak skutecznych mechanizmów, które pozwolą przekładać wyniki badań naukowych na konkretne wdrożenia przemysłowe. Warto również podkreślić, że projekt przewiduje otwarte konkursy, mierzalne cele badawcze, kontrolę realizacji poszczególnych etapów oraz mechanizmy przeciwdziałania konfliktom interesów.

Przy tak znaczących środkach publicznych przejrzystość i odpowiedzialność za ich wydatkowanie muszą być priorytetem. Jednocześnie powinniśmy zadbać o to, aby realizacja tej ustawy rzeczywiście wzmacniała polski potencjał naukowy i przemysłowy, tworzyła wysoko wykwalifikowane miejsca pracy oraz umożliwiała współpracę uczelni, instytutów badawczych i przedsiębiorstw.

Wysoka Izbo! Ostatnie lata pokazały nam, jak niebezpieczne może być uzależnienie gospodarki od globalnych łańcuchów dostaw. Dlatego inwestowanie w technologie strategiczne nie jest luksusem, jest koniecznością. Bezpieczeństwo technologiczne staje się dziś równie ważne jak bezpieczeństwo militarne.

Klub Parlamentarny Centrum opowiada się za rozwojem polskiej nauki, innowacyjnej gospodarki i wzmacnianiem bezpieczeństwa naszego państwa. Dlatego popieramy przedłożony projekt ustawy i będziemy głosować za jego przyjęciem. Dziękuję. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję, pani poseł.

Zapraszam pana posła Piotra Stracha z Polski 2050.

### Poseł Piotr Paweł Strach:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dyskusja nad dzisiejszą ustawą jest tak naprawdę dyskusją o suwerenności państwa. Wyjątkowo ważna ustawa mówiąca o tym, że jesteśmy państwem niezależnym, realnie suwerennym. Czym jest ta suwerenność? To jest niezależność, to jest brak wpływu zewnętrznego na naszą gospodarkę, na nasze bieżące życie, na nasze bezpieczeństwo. Właśnie o tym bezpieczeństwie warto wspomnieć, że bezpieczeństwo to nie tylko bezpieczeństwo militarne, ale to także bezpieczeństwo lekowe, żywnościowe, energetyczne, a także technologiczne. Mówimy tutaj o nowej gospodarce, gospodarce opartej na wiedzy, na wysoko wykwalifikowanych kadrach, na innowacjach oraz na zaawansowaniu technologicznym naszej gospodarki, gdzie już tym podstawowym surowcem nie jest praca ludzi, surowce energetyczne czy surowce zakopane w ziemi, z kopalń, tylko to jest coś, co wytwarza nasza myśl, nasza wiedza.

Mówimy także o przemyśle 4.0, czyli przemyśle opartym na cyfryzacji, robotyzacji czy Internecie rzeczy. Już dziś młode pokolenie, którego przedstawiciele akurat siedzą na galerii, wie, że wszystko jest w chmurze, wszystko jest ze sobą połączone. Ta ustawa nie tylko o tym mówi, ale także przeznacza na to konkretne pieniądze. Mówimy tutaj o miliardach, które w perspektywie kolejnych lat mogą walnie przyczynić się do tego, że nie tylko będziemy o tym mówić, ale wytworzymy odpowiednie kadry: tysiące ludzi, którzy będą wdrażać projekty związane z półprzewodnikami. Dlatego Polska 2050 oczywiście w pełni popiera ten projekt. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Włodzimierza Skalika z Konfederacji Korony Polskiej.

### Poseł Włodzimierz Skalik:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Konfederacja Korony Polskiej chce, żeby Polska znów produkowała własne układy scalone. Od 1996 r. nie produkuje ich wcale. Jakżeż przypomina to sytuację z produkcją lotniczą w Polsce, z której kiedyś tacy byliśmy dumni.

Wojsko, energetyka i infrastruktura krytyczna zależą od czipów z zagranicy. To jest problem dotyczący suwerenności – dobrze, że o tym mówimy – ale ten problem rozwiązuje się w tym projekcie w najgorszy możliwy sposób. Po pierwsze, chodzi o to, skąd są pieniądze. 1,5 mld zł zostanie zabrane z budżetu obrony narodowej. Te pieniądze, zaliczone do wydatków obronnych, trafią do Funduszu Polskiej Nauki w BGK, czyli poza budżet państwa. Najwyższa Izba Kontroli od lat krytykuje takie fundusze za brak przejrzystości. Biuro ekspertyz Sejmu wskazuje, że projekt nie uzależnia dofinansowania od żadnej kwestii związanej z obronnością, czyli jest to wydatek obronny tylko z nazwy. Po drugie, chodzi o skalę. Według biura ekspertyz nowoczesna fabryka półprzewodników kosztuje od kilku do kilkudziesięciu miliardów dolarów. Za 1,5 mld zł nie zbuduje się fabryki. Zbuduje się za to kolejną urzędniczą strukturę: kierowników programów, komisje konkursowe, agendy badawcze zatwierdzane przez ministra. Panie ministrze, ile konkretnie linii produkcyjnych powstanie za te 1,5 mld zł? Ile konkretnie? Po trzecie, chodzi o kontrolę. Minister będzie się rozliczał przed Radą Ministrów, czyli przed samym sobą. W ustawie nie przewiduje się przedstawiania żadnej informacji dla Sejmu, który te pieniądze daje. Umowy można zawierać do 2030 r., a pieniądze – wydawać do 2033 r. To 8 lat bez sprawozdania przed parlamentem. Doceniamy, że komisja wykreśliła z projektu zapisy dotyczące obligacji BGK, czyli furtkę do zadłużania państwa poza jego budżetem, oraz dywidend spółek Skarbu Państwa. To dobrze, ale to nie wystarczy. Według samych wnioskodawców w polskim sektorze półprzewodników pracuje dziś ok. 9 tys. osób w kilkudziesięciu firmach. Niech właśnie one, prywatne firmy rosną dzięki niższym podatkom, a nie dzięki konkursom ministra.

Prawdziwa suwerenność technologiczna to niskie podatki, tania energia i państwo, które nie przeszkadza inwestorom. Złożymy poprawki: coroczne sprawozdanie przed Sejmem i wymóg, by każde finansowanie służyło obronności. Pieniądze na armię mają służyć armii.

### Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

A pan poseł do debaty czy do pytania?

(*Poseł Jarosław Sachajko*: Nie, do debaty. Teraz.)

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę z Demokracji Bezpośredniej.

Dopiero wyświetliło mi się pana nazwisko.

### Poseł Jarosław Sachajko:

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Polska potrzebuje własnej produkcji półprzewodników. To kwestia bezpieczeństwa narodowego, niezależności technologicznej, rozwoju prze-

**Poseł Jarosław Sachajko**

mysłu i nowoczesnej gospodarki. Nie możemy w nieskończoność uzależniać się od zagranicznych dostawców. Dlatego kierunek tej ustawy jest dobry, jest ona potrzebna. Ale między dobrymi intencjami a rzeczywistym uruchomieniem produkcji jest ogromna różnica.

Po pierwsze, ta ustawa nie gwarantuje powstania w Polsce ani jednej fabryki półprzewodników. Przewiduje się w niej finansowanie na wysokim poziomie badań, prac rozwojowych, projektów technologicznych, ale nie określa się, kiedy ma ruszyć produkcja, jaką ma osiągnąć skalę ani ile układów scalonych ma powstać w Polsce. Wydajecie pieniądze, a Polska nadal będzie importować półprzewodniki. Po drugie, skąd pieniądze? Projekt pozwala przesunąć nawet 1,5 mld zł z budżetu Ministerstwa Obrony Narodowej, ale nie wskazuje się, finansowanie których zadań obronnych zostanie ograniczone lub przesunięte. Czy naprawdę nie można rozwijać polskiej mikroelektroniki bez ryzyka uszczuplania środków przeznaczonych na potrzeby wojskowe? Po trzecie, chodzi o kontrolę publicznych pieniędzy. Projekt przewiduje wyłączenie ze stosowania Prawa zamówień publicznych przy wyborze projektów badawczych i podmiotu zarządzającego. Wprawdzie zachowuje się konkursy i mechanizmy kontrolne, ale przy tak wielkich kwotach musimy wymagać szczególnej przejrzystości. Co więcej, możliwość odwołania od wyniku konkursu ograniczono do naruszeń proceduralnych. Nie przewidziano w tym przepisie pełnej możliwości zakwestionowania merytorycznej oceny projektu. Po czwarte, kto będzie właścicielem technologii? Czy państwo zapewni sobie odpowiednie prawa do technologii opracowanych za publiczne pieniądze? Czy produkcja rzeczywiście pozostanie w Polsce? Czy polskie wojsko będzie miało zagwarantowany dostęp do tych układów? Po piąte, chodzi o czas. Pieniądze można wydatkować aż do końca 2033 r., a rozliczać – do 2034 r. Tymczasem nasze potrzeby obronne i przemysłowe istnieją już teraz, dzisiaj.

Wysoka Izbo! Polsce nie są potrzebne wyłącznie kolejne programy badawcze i sprawozdania z wydanych miliardów. W Polsce potrzebne są działające zakłady, własne technologie, polscy inżynierowie i realna produkcja. W związku z tym w takim kształcie tej ustawy poprzeć nie można. Dziękuję.

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Wspólnie z panem posłem Markiem Gzikiem pragnę przywitać delegację Śląskiego Uniwersytetu Medycznego na czele z Agatą i Tomaszem Bieleckimi. Witamy bardzo serdecznie, cieszymy się, drodzy państwo, że jesteście z nami.

Przechodzimy do pytań.

Szanowni Państwo! Sytuacja jest taka. O godz. 12 rozpoczynamy głosowania. Co prawda marszałek Hołownia zapowiedział, że być może nie będzie pytań, ale ja dopuszczę do pytań. Natomiast wyznaczę czas na zadanie pytania – pół minuty. Wtedy się wyrobimy.

Od razu proszę pana posła sprawozdawcę i wiceministra o skonstruowanie odpowiedzi w szybkim tempie, żebyśmy o godz. 12 zakończyli.

(*Poseł Zbigniew Dolata*: Minutę, pani marszałek, bo jest dużo czasu. Wystarczy czasu.)

Wyznaczam pół minuty.

Zapraszam pana posła Łukasza Ściebiorowskiego.

Jeśli nie ma, to zapraszam pana posła Witolda Tumanowicza. Nie ma.

Zapraszam panią poseł Małgorzatę Pępek.

Szykuje się pan poseł Tomasz Zieliński.

(*Poseł Tomasz Zieliński*: Ale jest czas na minutę, pani marszałek.)

Pół minuty, pani poseł.

## Poseł Małgorzata Pępek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Ten projekt pokazuje, że możemy wykorzystać istniejące instrumenty finansowe i instytucje, zamiast tworzyć kolejne struktury od podstaw. Mamy tutaj jasno określone zasady konkursów, kontrolę realizacji programów, rozliczanie etapów i ocenę osiągniętych rezultatów. To kierunek, który zasługuje na poparcie. Polska powinna być nie tylko odbiorcą nowoczesnych technologii, ale także ich twórcą. Projekt przewiduje przekazanie 1,5 mld zł (*Dzwonek*) części budżetu państwa. Obrona narodowa…

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

## Poseł Małgorzata Pępek:

Chciałam tylko zapytać, jakie konkretne projekty będą realizowane w pierwszej kolejności. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo proszę ograniczyć się do pytań, wtedy wszyscy się wyrobimy.

Zapraszam pana posła Tomasza Zielińskiego.

## Poseł Tomasz Zieliński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W superskrócie: po prostu pojawiły się podczas komisji wątpliwości co do finansowania tego projektu w wysokości 1,5 mld zł,

**Poseł Tomasz Zieliński**

bo przecież przedstawiciel MON-u powiedział wprost, że nie mają pieniędzy ani w tym, ani w następnym roku.

Dlatego zwracam się do przedstawiciela wnioskodawców, do pana ministra. Mamy zapis, że ministerstwa mogą to finansować. I teraz: Ile faktycznie, czy wiemy, MON i ministerstwo nauki mogą przeznaczyć w latach 2026–2027 na finansowanie budowy produkcji (*Dzwonek*) półprzewodnikowych układów scalonych – bardzo, bardzo ważnej inicjatywy? Dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.
Zapraszam pana posła Zbigniewa Dolatę.
Szykuje się pan poseł Ryszard Wilk, jeśli jest.

## Poseł Zbigniew Dolata:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Tajwan, Korea Południowa, Stany Zjednoczone, Japonia produkują półprzewodniki, a rząd Tuska produkuje ustawy. Mentalnie nie wyrośliście z czasów PRL-u. Wtedy nierozwiązywalnym problemem był brak sznurka do snopowiązałek. Jako remedium zwoływano plenum Komitetu Centralnego PZPR. No i wy teraz robicie bardzo podobnie. Sznurka nie było do końca PRL-u i niestety produkcji półprzewodników (*Dzwonek*) nie będzie do końca rządów Tuska. Ale to się zmieni. Jeszcze 11 miesięcy. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.
Pana posła Wilka nie widzę.
Ale jest pan poseł Józefaciuk.
Bardzo proszę.
Szykuje się pan poseł Subocz.

## Poseł Marcin Józefaciuk:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Popieram rozwój produkcji układów scalonych w Polsce, tym bardziej że zabiegałem o to, aby Łódź nie była wykluczona z tego procesu.

Mam dwa pytania. Jaką kwotę uzgodniono na każde z 2 lat i kiedy Fundusz Polskiej Nauki otrzyma pierwszą wpłatę oraz na jakich zasadach Politechnika Łódzka i firmy z klastra SEMTRONIC będą mogły w otwartych konkursach ubiegać się o środki na testowanie układów, połączone z praktykami dla uczniów techników i studentów? Dziękuję.

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.
Zapraszam pana posła Marka Subocza.

## Poseł Marek Subocz:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Projekt przewiduje 1,5 mld zł z budżetu obronnego. Jednakże podczas posiedzenia obu komisji sejmowych nie mieliśmy jasnej deklaracji ze strony Ministerstwa Obrony Narodowej o przekazaniu tych środków. W związku z tym pytam, czy minister obrony złoży wniosek o przesunięcie tych środków i z których pozycji budżetu Ministerstwa Obrony Narodowej będą pochodziły te pieniądze. Dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.
Zapraszam pana posła Stanisława Lamczyka.

## Poseł Stanisław Lamczyk:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Szanowni Państwo. Oprócz Politechniki Warszawskiej, o której była mowa, również Politechnika Gdańska ma całe zaplecze, ale również mamy firmę Intel, która jest amerykańską firmą. Chodzi o praktykę dla studentów, o kompetencje. Ale chciałbym zapytać właśnie o półprzewodniki do sterowania ruchem kolejowym, ETCS, liczniki osi, liczniki kontroli zajętości, jak również o te dla energetyki – czy też będzie można tutaj robić te półprzewodniki. (*Dzwonek*) Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.
Zapraszam panią poseł Ewę Szymanowską.
Ale nie widzę.
Zapraszam pana posła Patryka Jaskulskiego.

## Poseł Patryk Jaskulski:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Dziś rozmawiamy o kwestii bezpieczeństwa, bardzo ważnej kwestii. W razie przerwania dostaw za granicę brak choćby jednego układu scalonego może opóźnić naprawę sprzętu wojskowego. Dlatego tak ważne jest, byśmy potrafili wytwarzać układy scalone w naszym kraju. Mam nadzieję, że to będzie projekt, któ-

**Poseł Patryk Jaskulski**

ry zostanie poparty przez wszystkie ugrupowania w Sejmie.

Ale mam pytanie, kiedy zgodnie z założeniami programu Polska ma osiągnąć zdolność do seryjnej produkcji układów scalonych na potrzeby wojska? Dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Zapraszam panią poseł Aleksandrę Kot.

## Poseł Aleksandra Kot:

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! O bezpieczeństwie państwa decyduje już dzisiaj nie tylko wielkość armii, ale także niezależność technologiczna. Fundamentem są tutaj oczywiście półprzewodniki. Od końca lat 90. Polska ich nie produkuje, a ten projekt zakłada m.in. 1,5 mld zł na rozwój krajowych kompetencji w tym zakresie. Jest to kluczowa inwestycja w nasze bezpieczeństwo, bezpieczeństwo przyszłych pokoleń i naszą suwerenność. Dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.
Zapraszam pana posła Dariusza Piontkowskiego.

## Poseł Dariusz Piontkowski:

Praktycznie wszyscy jesteśmy za tym, aby Polska była w stanie produkować półprzewodniki, ale przy okazji tej ustawy pojawiają się dwa pytania. Pierwsze: Co się wydarzyło, że nagle koalicja 13 grudnia przypomniała sobie, że ten problem w ogóle istnieje i w takim ekstraordynaryjnym trybie próbuje wprowadzać dzisiaj ustawę? Co konkretnie spowodowało, że akurat teraz, a nie np. 1 rok, 2 lata czy 3 lata temu? Kiedy rządziliście, można było to zrobić, a problem funkcjonuje 30 lat. No i drugie pytanie: Skąd na to pieniądze? Bo na posiedzeniu komisji (*Dzwonek*) tak naprawdę nie usłyszeliśmy, skąd źródła finansowania.

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.
Zapraszam pana posła Włodzimierza Skalika.
Szykuje się pani poseł Lidia Czechak.

## Poseł Włodzimierz Skalik:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! 1,5 mld to nawet nie wsad inicjatywny w budowę i realizację chociażby jednej inwestycji w zakresie produkcji półprzewodników. Proszę mi powiedzieć, jaki ma być montaż finansowy, kto ma wyłożyć kluczową kwotę rzędu kilku czy kilkunastu miliardów złotych niezbędnych do tego, by ruszyła pierwsza linia.

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.
Zapraszam panią poseł Lidię Czechak.

## Poseł Lidia Czechak:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Projekt ustawy przewiduje przeniesienie aż 1,5 mld zł z budżetu Ministerstwa Obrony Narodowej do Funduszu Polskiej Nauki na finansowanie rozwoju produkcji półprzewodników. Nie kwestionujemy potrzeby budowania polskiego potencjału technologicznego, szczególnie w obszarze bezpieczeństwa narodowego, jednak w sytuacji zagrożeń za naszą wschodnią granicą każda złotówka przeznaczona na obronność ma ogromne znaczenie. Dlaczego rząd zdecydował się finansować ten program właśnie ze środków przeznaczonych na obronę narodową? Jakie konkretne wydatki MON zostaną zmniejszone lub przesunięte (*Dzwonek*), aby wygospodarować 1,5 mld zł? Dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.
Zapraszam panią poseł Bożenę Lisowską.
Przypominam, że jest pół minuty na pytania.

## Poseł Bożena Lisowska:

Szanowni Państwo! Polska nie dysponuje odpowiednimi technologiami, aby w tym momencie produkować skomplikowane technologie półprzewodnikowe. Przeniesienie tych środków jest wysoce zasadne, ponieważ da finansowe narzędzia do badań i rozwoju, tak abyśmy mogli w Polsce stworzyć własne technologie dzięki polskiej nauce. Dlatego będę (*Dzwonek*) popierać ten projekt.

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.
Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę.

### Poseł Jarosław Sachajko:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Nie ulega wątpliwości że Polska powinna produkować półprzewodniki. Powinniśmy być również w tym zakresie w miarę suwerenni. Jesteśmy dużym, bogatym krajem. Tylko chciałbym zapytać, dlaczego rząd chce przesunąć 1,5 mld zł z budżetu obronnego, nie gwarantując, że za te pieniądze powstanie w Polsce chociażby jedna działająca linia produkcyjna. Dziękuję.

### Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.
Zapraszam panią poseł Ewę Szymanowską.

### Poseł Ewa Szymanowska:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałabym zapytać, czy przewiduje się konkretne mechanizmy, które zagwarantują, że środki – te 1,5 mld – przełożą się nie tylko na rozwój badań naukowych, ale i na uruchomienie rzeczywistej produkcji półprzewodników w Polsce, by korzystały z tego przede wszystkim małe i średnie polskie firmy. Dziękuję.

### Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.
Zapraszam pana posła Ryszarda Wilka.

### Poseł Ryszard Wilk:

Szanowna Pani Marszałek! Mam krótkie pytanie. Czy rozważano model, w którym to prywatny inwestor wnosi kapitał, zarządza produkcją i ponosi ryzyko gospodarcze, a państwo ogranicza swoją rolę do wspierania strategicznych technologii i zamówień dla wojska? Dziękuję.

### Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.
To było ostatnie pytanie skierowane do sekretarza stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego pana ministra Marka Gzika.
Serdecznie zapraszam.

### Sekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Marek Gzik:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Przede wszystkim chciałbym podziękować wszystkim przedmówcom, bo – jak rozumiem – temat rozwoju produkcji polskich półprzewodników jest dla nas wspólnym mianownikiem. Rozumiem, że wszyscy zdecydowanie popieramy tę inicjatywę, ten bardzo ważny projekt, który jest odpowiedzią tak naprawdę na współczesne wyzwania. To, co dzieje się za naszą wschodnią granicą, jest źródłem naszego niepokoju. Oczywiście inwestujemy duże pieniądze w bezpieczeństwo w wymiarze militarnym, ale bezpieczeństwo cyfrowe, bezpieczeństwo w obszarze strategicznych technologii ma niemniejsze znaczenie. I temu, szanowni państwo, przede wszystkim ma służyć realizacja tej ustawy. Celem jest osiągnięcie w naszym kraju potencjału produkcji półprzewodników i w ogóle zaawansowanej technologii elektroniki pozwalającej podjąć wyzwania w postaci produkcji technologii, które mogą mieć zastosowanie w zakresie obronności i bezpieczeństwa naszego kraju.

Na tę ustawę należy spojrzeć nieco szerzej. W oparciu o tę ustawę tworzymy instrument, który pozwoli zgromadzić środki na koncie Funduszu Polskiej Nauki. Później te środki będą przeznaczane… Akurat dzisiaj, w tej dyskusji skupiamy się na półprzewodnikach, ale państwo zechcieliście spojrzeć na to znacznie szerzej. Jeżeli uznamy, że kolejne technologie będą potrzebne i warto by było, abyśmy w naszym kraju podjęli produkcję, to takie decyzje będziemy podejmować.

1,5 mld, które w ramach pierwszego kroku planujemy w wyniku przesunięcia z Ministerstwa Obrony Narodowej, to są środki, które absolutnie nie uszczuplają potencjału i dbania o nasze bezpieczeństwo, ponieważ Ministerstwo Obrony Narodowej, szanowni państwo, inwestuje w badania i rozwój. Badania i rozwój są częścią naszego bezpieczeństwa, częścią tego, za co jest również odpowiedzialne Ministerstwo Obrony Narodowej. Tak więc kwota, która będzie przekazana w latach 2026 i 2027, to są środki, które zakładamy, że będą z oszczędności, ale także z planowanych inwestycji związanych z badaniami i rozwojem. Te środki zostaną przekazane na Politechnikę Warszawską. Tu chcę również uspokoić przedstawicieli Konfederacji, że spółka CEZAMAT jest spółką Politechniki Warszawskiej, która tak naprawdę już wcześniej przygotowała infrastrukturę, a inwestycja, która będzie realizowana w oparciu o środki przewidziane w tej ustawie, to tak naprawdę zakup linii produkcyjnej. To bardzo zaawansowana technologia. My dzisiaj jesteśmy już niejako w kolejce i czekamy na realizację naszego zamówienia. Na to oczywiście potrzebne są konkretne środki. Liczymy, że po zakupie linii technologicznej w okresie do 5 lat osiągniemy poziom produkcji miliona sztuk półprzewodników, które – w zależności od tego, jakie będzie zapotrzebowanie – będą mogły być wykorzystane w produkcji różnych technologii, wszelkiego zastosowania. (*Gwar na sali, dzwonek*)

Szanowni Państwo! Tak więc to jest bardzo ważna inicjatywa, potrzebna z punktu widzenia tworzenia suwerenności technologicznej w naszym kraju.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Marek Gzik**

Bardzo bym prosił Wysoką Izbę o wsparcie tej inicjatywy, bo w tym momencie oczywiście inwestujemy w całą infrastrukturę, ale ta infrastruktura jest potrzebna, by również uwolnić kapitał ludzki, potencjał w polskich ośrodkach naukowych.

To, czym my dzisiaj dysponujemy, szanowni państwo, to jest naprawdę bardzo wykwalifikowana kadra. (*Gwar na sali, dzwonek*) Ale nie sposób tworzyć linii produkcyjnych, bo to wymaga naprawdę dużych inwestycji, więc wybieramy ten kierunek rozwoju, gdzie kompetentne kadry, wyposażone w infrastrukturę zamienimy później na potencjał produkcji zaawansowanej technologii, w tym przypadku półprzewodników do wykorzystania w polskiej gospodarce, ale nie tylko. (*Gwar na sali, dzwonek*)

A więc łączymy poprzez realizację tej ustawy dwie kwestie. Inwestujemy w nasze bezpieczeństwo, ale także inwestujemy w potencjał rozwoju naszej gospodarki. Liczymy, że dzięki temu uniezależnimy się dzisiaj od dostaw z krajów, które są zagrożone, bo mówimy o produkcji półprzewodników, gdzie rynek jest zdominowany przez dostawy z Tajwanu. Wiemy, jak wygląda również ta zapalna część świata (*Gwar na sali, dzwonek*), a więc ta nasza inicjatywa również wynika właśnie z obawy o sytuację, jak może się to potoczyć w najbliższych latach. Rozpoczęcie takiej produkcji, szanowni państwo, nie może się odbyć natychmiast, dlatego my już dzisiaj rozpoczynamy o tym dyskusję.

Bardzo bym prosił Wysoką Izbę o poparcie tej ważnej ustawy, po to żebyśmy mogli w oparciu o ten potencjał, jeszcze raz powtórzę, który mamy… Jeżeli już zdobędziemy również odpowiednie urządzenia, które będą służyć do produkcji, to wszystko będzie zamieniane na produkcję półprzewodników, będzie później szansa na to, aby uniezależnić się, stymulować wzrost gospodarczy i dalej rozwijać nasz kraj.

Bardzo proszę Wysoką Izbę o poparcie tej ustawy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Ostatni głos w naszej dyskusji należy do sprawozdawcy komisji pana posła Dariusza Wieczorka.

Bardzo proszę.

## Poseł Dariusz Wieczorek:

Pani Marszałek! Bardzo krótko chciałem podziękować w imieniu połączonych komisji za te wszystkie głosy i uspokoić w takim kontekście, że jeżeli ta ustawa przejdzie cały proces legislacyjny, to dopiero wtedy będzie można te wszystkie…

Pan minister Bejda pozdrawia mnie serdecznie, ja również pozdrawiam. Naprawdę głęboko wierzę, że ten projekt zrealizujemy, bo wiem, jakie jest nastawienie ministra obrony narodowej i ministra finansów, więc będziemy to realizować. Najpierw ten projekt musimy przyjąć. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję*).

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpimy w bloku głosowań.

Zanim ogłoszę krótką przerwę, pozwólcie państwo, że serdecznie przywitam w imieniu swoim, pani senator Agnieszki Kołacz-Leszczyńskiej, pana posła Roberta Jagły studentki i studentów Uniwersytetu Trzeciego Wieku z Jedliny-Zdroju, którzy odwiedzili dzisiaj parlament i właśnie przysłuchują się naszym obradom, a na co dzień udowadniają, że na naukę, na aktywność, na ciekawość świata nigdy nie jest za późno. Równocześnie serdecznie witamy Ilonę Bujalską, burmistrz Jedliny-Zdroju, i serdecznie wszystkich zapraszamy do tego pięknego miejsca na Dolnym Śląsku. Bądźcie z nami jak najdłużej.

Mamy teraz krótką przerwę i o godz. 12 rozpoczynamy blok głosowań.

Ogłaszam przerwę.

(*Przerwa w posiedzeniu od godz. 11 min 53 do godz. 12 min 03*)

## Marszałek:

Wznawiam obrady.

Prezydium Sejmu przedłożyło wnioski:

— w sprawie wyboru nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej, druk nr 3386,

— w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych, druk nr 3394.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych wniosków.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdania o uchwałach Senatu w sprawie ustaw:

— o zmianie ustawy o usługach hotelarskich oraz usługach pilotów wycieczek i przewodników turystycznych oraz niektórych innych ustaw, druk nr 3358,

— o zmianie ustawy o rybołówstwie morskim oraz ustawy o organizacji rynku rybnego, druk nr 3351.

W związku z tym, na podstawie art. 95f regulaminu Sejmu, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych sprawozdań.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdania o uchwałach Senatu w sprawie ustaw:

*) Teksty wystąpień niewygłoszonych w załączniku.

**Marszałek**

— o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw,

— o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw,

— o zmianie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych,

— o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz ustawy – Prawo o prokuraturze,

— o zabezpieczeniu społecznym osób wykonujących zawód artystyczny,

— o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz niektórych innych ustaw,

— o zmianie ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej oraz ustawy – Prawo bankowe,

— o zmianie ustawy o finansowym wsparciu niektórych przedsięwzięć mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw,

— o usprawnieniu procesu inwestycyjnego w zakresie kluczowych inwestycji infrastrukturalnych,

— o zmianie ustawy o ewidencji ludności.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych sprawozdań.

Na podstawie art. 54 ust. 5 w związku z art. 51 ust. 2 regulaminu Sejmu uprawnione podmioty zgłosiły wnioski o skrócenie terminów rozpatrzenia sprawozdań komisji.

Wnioski uzasadnione są wagą spraw regulowanych w ustawach oraz ich terminowością.

Wnioski te poddam kolejno pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania nad sprawozdaniem komisji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o skrócenie terminu, o którym mowa w art. 54 ust. 5 regulaminu Sejmu, w przypadku sprawozdania z druku nr 3389, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. 260 – za, 137 – przeciw, 18 się wstrzymało.

Sejm wniosek przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad sprawozdaniem komisji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o skrócenie terminu, o którym mowa w art. 54 ust. 5 regulaminu Sejmu, w przypadku sprawozdania z druku nr 3390, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. 396 – za, nikt nie był przeciw, 20 się wstrzymało.

Sejm wniosek przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad sprawozdaniem komisji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o skrócenie terminu, o którym mowa w art. 54 ust. 5 regulaminu Sejmu, w przypadku sprawozdania z druku nr 3391, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. 399 – za, 19 – przeciw, 2 się wstrzymało.

Sejm wniosek przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad sprawozdaniem komisji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz ustawy – Prawo o prokuraturze.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o skrócenie terminu w przypadku sprawozdania z druku nr 3352, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. 226 – za, 197 – przeciw, 5 się wstrzymało.

Sejm wniosek przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad sprawozdaniem komisji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zabezpieczeniu społecznym osób wykonujących zawód artystyczny.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o skrócenie terminu w przypadku sprawozdania z druku nr 3383, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. 234 – za, 192 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad sprawozdaniem komisji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz niektórych innych ustaw.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o skrócenie terminu w przypadku sprawozdania z druku nr 3360?

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. 272 – za, 146 – przeciw, 10 się wstrzymało.

**Marszałek**

Sejm wniosek przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad sprawozdaniem komisji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej oraz ustawy – Prawo bankowe.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o skrócenie terminu w przypadku sprawozdania z druku nr 3382, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. 367 – za, 14 – przeciw, 48 się wstrzymało.

Sejm wniosek przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad sprawozdaniem komisji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o finansowym wsparciu niektórych przedsięwzięć mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o skrócenie terminu w przypadku sprawozdania z druku nr 3350, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. 411 – za, nikt nie był przeciw, 21 się wstrzymało.

Sejm wniosek przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad sprawozdaniem komisji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o usprawnieniu procesu inwestycyjnego w zakresie kluczowych inwestycji infrastrukturalnych.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o skrócenie terminu w przypadku sprawozdania z druku nr 3349, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. 276 – za, 1 – przeciw, 156 się wstrzymało.

Sejm wniosek przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad sprawozdaniem komisji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ewidencji ludności.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o skrócenie terminu w przypadku sprawozdania z druku nr 3379, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. 406 – za, 22 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek przyjął.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie upamiętnienia Mieczysława Jałowieckiego w 150. rocznicę urodzin.**

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o podjęcie projektu uchwały z druku nr 3330.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu uchwały.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 3330, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Wszyscy byli za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm podjął uchwałę w sprawie upamiętnienia Mieczysława Jałowieckiego w 150. rocznicę urodzin.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o znakach Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3130.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3130, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. 397 – za, 36 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o znakach Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii o rządowym projekcie ustawy o sprawiedliwym dostępie do danych i ich wykorzystywaniu.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3288.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3288, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. 381 – za, 19 – przeciw, 33 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o sprawiedliwym dostępie do danych i ich wykorzystywaniu.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 3326-A.

**Marszałek**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Bardzo proszę pana posła Adriana Witczaka o przedstawienie sprawozdania komisji.

(*Poseł Janusz Cieszyński*: Adi, jedziesz.)

## Poseł Sprawozdawca Adrian Witczak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym zarekomendować głosowanie za tą ustawą. Komisja jednogłośnie przyjęła rozwiązania przyjęte w tej ustawie i mam nadzieję, że dzisiaj będziemy mogli powiedzieć, że zapewniamy pacjentom możliwość dostępu do zwierząt. (*Oklaski*)

(*Poseł Janusz Cieszyński*: Brawo!)

## Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3326.

Komisja przedstawia również w dodatkowym sprawozdaniu poprawkę, nad którą głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W jedynej poprawce do art. 33 ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta wnioskodawcy proponują zmiany w dodawanym ust. 4.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. 411 – za, 18 – przeciw, 3 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3326 wraz z przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. 408 – za, nikt nie był przeciw, 20 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych oraz niektórych innych ustaw.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 3328-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Bardzo proszę pana posła Krzysztofa Bojarskiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

## Poseł Sprawozdawca Krzysztof Bojarski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dodatkowe sprawozdanie Komisji Zdrowia dotyczące rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych oraz niektórych innych ustaw. Na posiedzeniu w dniu wczorajszym komisja rozpatrywała 14 poprawek i rekomenduje odrzucenie poprawek 1. i 3. i przyjęcie pozostałych poprawek. Dziękuję.

## Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3328.

Komisja przedstawia również w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Poprawki od 1. do 8. zostały zgłoszone do ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych.

W 1. poprawce do art. 6 ust. 2a wnioskodawcy proponują zmianę w pkt 2.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. 186 – za, 244 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce do art. 11 wnioskodawcy proponują m.in. nadanie nowego brzmienia ust. 3g.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. 410 – za, 2 – przeciw, 16 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 3. poprawce do art. 13 wnioskodawcy proponują m.in. dodanie ust. 2e.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Marszałek**

Głosowało 429 posłów. 67 – za, 233 – przeciw, 129 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce do art. 16a ust. 10 wnioskodawcy proponują dodanie pkt 4.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. 239 – za, nikt nie był przeciw, 194 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 5. poprawce do art. 34 wnioskodawcy proponują m.in. nadanie nowego brzmienia ust. 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. 238 – za, nikt nie był przeciw, 198 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 6. poprawce do art. 35 wnioskodawcy proponują zmianę w ust. 2a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. 404 – za, nikt nie był przeciw, 24 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 7. poprawce do art. 39 wnioskodawcy proponują zmiany w ust. 2a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. 408 – za, 1 – przeciw, 19 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 8. poprawce do art. 39 wnioskodawcy proponują zmianę w ust. 3b.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. 413 – za, nikt nie był przeciw, 23 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 9. poprawce do art. 96a ust. 7 ustawy – Prawo farmaceutyczne wnioskodawcy proponują zmiany w pkt 4 i 5.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. 277 – za, nikt nie był przeciw, 152 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 10. poprawce do art. 4 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują nadanie nowego brzmienia lit. d i e w pkt 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. 236 – za, nikt nie był przeciw, 193 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 11. poprawce wnioskodawcy proponują zmianę w art. 9 projektu ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 11. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. 366 – za, nikt nie był przeciw, 66 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 12. poprawce wnioskodawcy proponują zmianę w art. 17 projektu ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 12. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. 239 – za, nikt nie był przeciw, 191 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 13. poprawce wnioskodawcy proponują nadanie nowego brzmienia art. 18 projektu ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 13. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. 270 – za, 1 – przeciw, 160 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

W 14. poprawce do art. 22 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują zmianę w pkt 4.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

**Marszałek**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 14. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. 297 – za, nikt nie był przeciw, 137 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3328, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. 417 – za, nikt nie był przeciw, 17 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe, ustawy – Prawo restrukturyzacyjne oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Zadłużonych.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 3280-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Bardzo proszę pana posła Dominika Jaśkowca o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

## Poseł Sprawozdawca Dominik Jaśkowiec:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Do projektu ustawy zgłoszono 22 poprawki. Komisja rekomenduje następujący sposób głosowania: za poprawkami 1., 3., 4., 8., 11., 10., 12., 16., 18. i 21., przeciwko poprawkom 2., 5., 6., 7., 9., 13., 14., 15., 17., 19., 20. i 22., z tym że poprawkę 2. należy głosować łącznie z poprawkami 17., 19. i 22., poprawkę 3. należy głosować łącznie z poprawkami 4., 10., 11. i 12., poprawkę 5. należy głosować łącznie z poprawką 13., poprawkę 6. należy głosować łącznie z poprawkami 14. i 20., poprawkę 7. należy głosować łącznie z poprawką 15., a poprawkę 8. należy głosować łącznie z poprawkami 16., 18. i 21. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Czekaj, powtórz, powtórz.)

## Marszałek:

Dziękuję.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3280.

Komisja przedstawia w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Poprawki od 1. do 16. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy – Prawo upadłościowe.

W 1. poprawce do art. 222 wnioskodawcy proponują nadać inne brzmienie ust. 1a.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. 430 – za, 1 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce wnioskodawcy proponują m.in. nadać inne brzmienie art. 370a ust. 1.

Z poprawką tą łączą się poprawki 17., 19. i 22.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przyjęcie tych poprawek spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 3., 4., 5., 7., 8., od 10. do 13., 15., 16., 18. i 21.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 2., 17., 19. i 22., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. 7 – za, 271 – przeciw, 156 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

W 3. poprawce do art. 370a wnioskodawcy proponują nadać inne brzmienie dodawanym ust. 1a i 10a.

Z poprawką tą łączą się poprawki 4., 10., 11. i 12.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 3., 4., 10., 11. i 12., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. 409 – za, 2 – przeciw, 22 się wstrzymało.

Sejm poprawki przyjął.

W 5. poprawce do art. 370d wnioskodawcy proponują m.in. w dodawanym ust. 2a dodać zdania drugie i trzecie.

Z poprawką tą łączy się 13. poprawka.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 5. i 13., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

**Marszałek**

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. 200 – za, 230 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawki odrzucił.

W 6. poprawce do art. 370e wnioskodawcy proponują m.in. w ust. 2 nadać nowe brzmienie pkt 1.

Z poprawką tą łączą się poprawki 14. i 20.

Na tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 6., 14. i 20., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. 198 – za, 235 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawki odrzucił.

W 7. poprawce do art. 370f ust. 2 wnioskodawcy proponują dodać zdanie drugie.

Z poprawką tą łączy się 15. poprawka.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 7. i 15., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. 149 – za, 262 – przeciw, 21 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

W 8. poprawce do art. 370f wnioskodawcy proponują dodać ust. 3b.

Z poprawką tą łączą się poprawki 16., 18. i 21.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 8., 16., 18. i 21., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. 285 – za, 1 – przeciw, 150 się wstrzymało.

Sejm poprawki przyjął.

W 9. poprawce do art. $491^{9}$ wnioskodawcy proponują nadać inne brzmienie dodawanemu ust. 3d.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. 58 – za, 366 – przeciw, 5 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3280, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. 413 – za, 1 – przeciw, 21 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe, ustawy – Prawo restrukturyzacyjne oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Zadłużonych.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz niektórych innych ustaw.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 3252-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Bardzo proszę panią poseł Katarzynę Kierzek-Koperską o przedstawienie sprawozdania komisji.

## Poseł Sprawozdawca Katarzyna Kierzek-Koperska:

Szanowny Panie Marszałku! Panowie Premierzy! Wysoka Izbo! Do połączonych Komisji: do Spraw Deregulacji oraz Sprawiedliwości i Praw Człowieka wpłynęły cztery poprawki do projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz niektórych innych ustaw. Cztery poprawki. Obie komisje rekomendują zagłosować za tymi poprawkami, przy czym należy nad nimi głosować łącznie, oraz za całością projektu ustawy. Dziękuję. (*Oklaski*)

## Marszałek:

Dziękuję.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3252.

Komisje przedstawiają również w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 44 ust. 1 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym wnioskodawcy proponują dodać pkt 2d.

Z tą poprawką łączą się poprawki od 2. do 4.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek od 1. do 4., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

**Marszałek**

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. 274 – za, 135 – przeciw, 21 się wstrzymało.

Sejm poprawki przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3252, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. 273 – za, 1 – przeciw, 147 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o osłonach socjalnych dla pracowników sektora elektroenergetycznego i branży górnictwa węgla brunatnego.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 3324-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Bardzo proszę pana posła Krzysztofa Gadowskiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

## Poseł Sprawozdawca Krzysztof Gadowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Podczas drugiego czytania zgłoszona została jedna poprawka. Komisja do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych zaopiniowała ją pozytywnie i wnosi do Sejmu o głosowanie za poprawką i za całością ustawy. Dziękuję. (*Oklaski*)

## Marszałek:

Dziękuję.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3324.

Komisja przedstawia również w dodatkowym sprawozdaniu poprawkę, nad którą głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W jedynej poprawce do art. 1 wnioskodawcy proponują zmiany w pkt 1 i 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. 406 – za, 1 – przeciw, 25 się wstrzymało.

Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3324, wraz z przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. 425 – za, nikt nie był przeciw, 2 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o osłonach socjalnych dla pracowników sektora elektroenergetycznego i branży górnictwa węgla brunatnego.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o rejestracji jachtów i innych jednostek pływających o długości do 24 m oraz ustawy o bezpieczeństwie morskim.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 3220-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Bardzo proszę pana posła Piotra Głowskiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

## Poseł Sprawozdawca Piotr Głowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja rekomenduje wniosek i poprawkę odrzucić. (*Oklaski*)

(*Poseł Szymon Hołownia*: Brawo! Brawo!)

## Marszałek:

Dziękuję.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3220.

Komisja przedstawia również w dodatkowym sprawozdaniu wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości oraz poprawkę.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Komisja wnosi o odrzucenie tego wniosku.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość pozostałych propozycji.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w całości projektu ustawy, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. 156 – za, 234 – przeciw, 39 się wstrzymało.

Sejm wniosek odrzucił.

**Marszałek**

W jedynej poprawce do art. 2 ustawy o rejestracji jachtów i innych jednostek pływających wnioskodawcy proponują zmiany w pkt 13.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. 179 – za, 223 – przeciw, 24 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3220, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. 232 – za, 162 – przeciw, 36 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o rejestracji jachtów i innych jednostek pływających o długości do 24 m oraz ustawy o bezpieczeństwie morskim.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych o przedstawionym przez Prezydium Sejmu projekcie uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o podjęcie projektu uchwały z druku nr 3325.

Komisja przedstawia również wnioski mniejszości, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują odrzucić projekt uchwały w całości.

Przyjęcie tego wniosku spowoduje bezprzedmiotowość pozostałych propozycji.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. 148 – za, 280 – przeciw, 6 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

Wnioski mniejszości 2. i 3. zgłoszone zostały do art. 1 projektu uchwały nowelizującej zawierającego zmiany do uchwały regulamin Sejmu.

W 2. wniosku mniejszości do art. 181 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 4.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. 27 – za, 402 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 3. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nowe zmiany w art. 152 oraz art. 165.

Z tym wnioskiem łączy się 4. wniosek mniejszości.

Nad tymi wnioskami głosować będziemy łącznie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 3. i 4., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. 27 – za, 405 – przeciw, 3 się wstrzymało.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu uchwały.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 3325, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. 292 – za, 142 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm podjął uchwałę w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. (*Oklaski*)

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 12. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Unii Europejskiej oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Wzmocnionej umowy o partnerstwie i współpracy między Unią Europejską i jej państwami członkowskimi, z jednej strony, a Republiką Kirgiską, z drugiej strony, sporządzonej w Brukseli dnia 25 czerwca 2024 r.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3139.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3139, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. 423 – za, 3 – przeciw, 9 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o ratyfikacji Wzmocnionej umowy o partnerstwie i współpracy między Unią Europejską i jej państwami członkowskimi, z jednej strony, a Republiką Kirgiską, z drugiej strony, sporządzonej w Brukseli dnia 25 czerwca 2024 r.

**Marszałek**

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 13. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Unii Europejskiej oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Wzmocnionej umowy o partnerstwie i współpracy między Unią Europejską i jej państwami członkowskimi, z jednej strony, a Republiką Uzbekistanu, z drugiej strony, sporządzonej w Brukseli dnia 24 października 2025 r.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3140.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3140, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. 423 – za, 3 – przeciw, 8 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o ratyfikacji Wzmocnionej umowy o partnerstwie i współpracy między Unią Europejską i jej państwami członkowskimi, z jednej strony, a Republiką Uzbekistanu, z drugiej strony, sporządzonej w Brukseli dnia 24 października 2025 r.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 16. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz ustawy o portach i przystaniach morskich.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 3329-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Bardzo proszę pana posła Jarosława Wałęsę o przedstawienie sprawozdania komisji.

## Poseł Sprawozdawca Jarosław Wałęsa:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wczoraj na posiedzeniu połączonych komisji głosowaliśmy nad czterema kwestiami. Pierwsza kwestia to był wniosek o odrzucenie pana posła Gróbarczyka. Wniosek absurdalny, więc należy go odrzucić. Były też trzy poprawki. Nad tymi poprawkami głosujemy za i głosujemy nad nimi łącznie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Marszałek:

Dziękuję.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3329.

Komisje przedstawiają również w dodatkowym sprawozdaniu wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości oraz poprawki.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Komisje wnoszą o odrzucenie tego wniosku.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość pozostałych propozycji.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w całości projektu ustawy, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. 146 – za, 267 – przeciw, 18 się wstrzymało.

Sejm wniosek odrzucił.

W 1. poprawce do art. 17 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych wnioskodawcy proponują m.in. zmianę w ust. 1 pkt 26.

Z poprawką tą łączą się poprawki 2. i 3.

Będziemy nad tymi poprawkami głosować łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek od 1. do 3., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. 268 – za, 146 – przeciw, 20 się wstrzymało.

Sejm poprawki przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3329, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. 231 – za, 136 – przeciw, 55 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz ustawy o portach i przystaniach morskich.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu, ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym, ustawy o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz niektórych innych ustaw.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 3256-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Bardzo proszę panią poseł Magdalenę Srokę o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Poseł Sprawozdawca Magdalena Sroka:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W dniu wczorajszym Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych rozpatrzyła projekt i rekomenduje odrzucenie wszystkich poprawek i przyjęcie projektu ustawy. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Poseł Joanna Borowiak*: Nie ma dnia wczorajszego, jest wczoraj.)

**Marszałek:**

Dziękuję.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3256.

Komisja przedstawia również wnioski mniejszości, a także w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Wnioski mniejszości 1. i 2. oraz poprawki od 1. do 7. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują m.in. dodać ust. 1c i 1d w art. 43.

Z tą poprawką łączą się poprawki 13. i 20.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przyjęcie tych poprawek spowoduje bezprzedmiotowość wniosków mniejszości od 1. do 6.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1., 13. i 20., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. 41 – za, 253 – przeciw, 141 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

W 1. wniosku mniejszości do art. 43 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 1b.

Z tym wnioskiem łączą się wnioski mniejszości 3. i 5.

Nad tymi wnioskami głosować będziemy łącznie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 1., 3. i 5., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. 176 – za, 249 – przeciw, 7 się wstrzymało.

Sejm wnioski odrzucił.

W 2. wniosku mniejszości do art. 43 wnioskodawcy proponują dodać ust. 1c.

Z tym wnioskiem łączą się wnioski mniejszości 4. i 6.

Nad tymi wnioskami głosować będziemy łącznie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 2., 4. i 6., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. 176 – za, 247 – przeciw, 7 się wstrzymało.

Sejm wnioski odrzucił.

W 2. poprawce wnioskodawcy proponują m.in. dodać ust. 3b i 3c w art. 43.

Z tą poprawką łączą się poprawki 14. i 21.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 2., 14. i 21., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. 38 – za, 248 – przeciw, 145 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

W 3. poprawce do art. 43 wnioskodawcy proponują m.in. zmianę odesłania w ust. 4a.

Z tą poprawką łączą się poprawki 15. i 22.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 3., 15. i 22., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. 39 – za, 246 – przeciw, 143 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

W 4. poprawce wnioskodawcy proponują m.in. dodać ust. 4f i 4g w art. 43.

Z tą poprawką łączą się poprawki 17. i 23.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 4., 17. i 23., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. 37 – za, 250 – przeciw, 143 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

**Marszałek**

W 5. poprawce wnioskodawcy proponują m.in. dodać ust. 4h i 4i w art. 43.

Z poprawką tą łączą się poprawki 16. i 24.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 5., 16. i 24., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. 38 – za, 250 – przeciw, 145 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

W 6. poprawce wnioskodawcy proponują dodać ust. 4j i 4k w art. 43.

Z poprawką tą łączą się poprawki 18. i 25.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 6., 18. i 25., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. 165 – za, 248 – przeciw, 20 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

W 7. poprawce wnioskodawcy proponują dodać ust. 4l w art. 43.

Z poprawką tą łączą się poprawki 19. i 26.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 7., 19. i 26., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. 39 – za, 250 – przeciw, 145 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

W 8. poprawce do art. 14aa ustawy o Policji wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 2.

Z poprawką tą łączy się poprawka 10.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 8. i 10., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. 173 – za, 250 – przeciw, 9 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

W 9. poprawce do art. 14aa ustawy o Policji wnioskodawcy proponują dodać ust. 6.

Z poprawką tą łączy się poprawka 11.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 9. i 11., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. 173 – za, 250 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Sejm poprawki odrzucił.

W 12. poprawce wnioskodawcy proponują m.in. nowe brzmienie art. 47v ustawy – Prawo budowlane.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 12. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. 38 – za, 249 – przeciw, 142 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3256, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. 289 – za, nikt nie był przeciw, 141 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o przygotowaniu i realizacji inwestycji w zakresie obiektów energetyki jądrowej oraz inwestycji towarzyszących oraz niektórych innych ustaw.**

W trakcie drugiego czytania do projektu ustawy zgłoszono poprawki.

Uprawniony wnioskodawca złożył, na podstawie art. 51 ust. 1 pkt 4 regulaminu Sejmu, uzasadniony wniosek o przystąpienie do trzeciego czytania bez kierowania projektu ustawy do komisji.

Wniosek uzasadniony jest doniosłością regulowanych w projekcie spraw.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam wniosek o przystąpienie do trzeciego czytania bez kierowania projektu ustawy do komisji.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm skierował ponownie ten projekt ustawy do Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o przystąpienie do trzeciego czytania bez kierowania projektu ustawy do komisji, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

**Marszałek**

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. 272 – za, nikt nie był przeciw, 160 się wstrzymało.

Sejm wniosek przyjął, a tym samym podjął decyzję o przystąpieniu do trzeciego czytania bez kierowania projektu do komisji.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Zestawienie zgłoszonych poprawek zostało posłom doręczone do druku nr 3357.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3357.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam zgłoszone poprawki.

W 1. poprawce do art. 1 ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują skreślić pkt 11.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. 171 – za, 235 – przeciw, 26 się wstrzymało.

Sejm wniosek odrzucił.

W 2. poprawce do art. 1 ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują skreślić pkt 12.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 posłów. 170 – za, 225 – przeciw, 22 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3357, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. 275 – za, 137 – przeciw, 23 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o przygotowaniu i realizacji inwestycji w zakresie obiektów energetyki jądrowej oraz inwestycji towarzyszących oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 21. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej.**

W trakcie drugiego czytania do projektu ustawy zgłoszono poprawki.

Uprawniony wnioskodawca złożył, na podstawie art. 51 ust. 1 pkt 4 regulaminu Sejmu, wniosek o przystąpienie do trzeciego czytania bez kierowania projektu ustawy do komisji.

Wniosek jest uzasadniony wagą spraw regulowanych w projekcie oraz ich terminowością.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam wniosek o przystąpienie do trzeciego czytania bez kierowania projektu ustawy do komisji.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm skierował ponownie ten projekt ustawy do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o przystąpienie do trzeciego czytania bez kierowania projektu ustawy do komisji, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. 275 – za, 1 – przeciw, 157 się wstrzymało.

Sejm wniosek przyjął, a tym samym podjął decyzję o przystąpieniu do trzeciego czytania bez kierowania projektu ustawy do komisji.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Zestawienie zgłoszonych poprawek zostało posłom doręczone do druku nr 3195.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3195.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam zgłoszone poprawki.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 2.

Z poprawką tą łączy się poprawka 2.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1. i 2., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. 431 – za, 2 – przeciw, 3 się wstrzymało.

Sejm poprawki przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3195, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Wszyscy byli za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o pomocy społecznej.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 23. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska.**

W trakcie drugiego czytania do projektu ustawy zgłoszono poprawkę.

**Marszałek**

Uprawniony wnioskodawca złożył na podstawie art. 51 ust. 1 pkt 4 regulaminu Sejmu wniosek o przystąpienie do trzeciego czytania bez kierowania projektu ustawy do komisji.

Wniosek uzasadniony jest terminowością regulowanych w projekcie spraw.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam wniosek o przystąpienie do trzeciego czytania bez kierowania projektu ustawy do komisji.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm skierował ponownie ten projekt ustawy do Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o przystąpienie do trzeciego czytania bez kierowania projektu ustawy do komisji, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. 277 – za, nikt nie był przeciw, 153 się wstrzymało.

Sejm wniosek przyjął, a tym samym podjął decyzję o przystąpieniu do trzeciego czytania bez kierowania projektu ustawy do komisji.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Poprawka została posłom doręczona do druku nr 3240.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3240.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam zgłoszoną poprawkę.

W jedynej poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 1 projektu ustawy.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. 199 – za, 236 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3240, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. 297 – za, 136 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwali ustawę o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 24. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o referendum lokalnym.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 2126.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 2126, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Wszyscy byli za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o referendum lokalnym.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji i Nauki oraz Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o finansowaniu działań zmierzających do zwiększenia zdolności produkcji półprzewodnikowych układów scalonych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie niektórych innych ustaw.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3361.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3361, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. 403 – za, 8 – przeciw, 21 się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o finansowaniu działań zmierzających do zwiększenia zdolności produkcji półprzewodnikowych układów scalonych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 27. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw** (druki nr 3337 i 3389)**.**

Bardzo proszę panią poseł Martę Golbik o przedstawienie sprawozdania komisji.

## Poseł Sprawozdawca Marta Golbik:

Wysoka Izbo! Wczoraj Komisja Zdrowia rozpatrzyła 31 poprawek i zarekomendowała odrzucić poprawki 11., 15. i 28. oraz głosować przeciwko pozostałym poprawkom. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Marszałek:

Dziękuję.

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawki Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu, uważa się ją za przyjętą.

**Marszałek**

W punktach porządku dziennego dotyczących rozpatrywania poprawek Senatu głosować będziemy nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

Poprawki od 1. do 20. Senat zgłosił do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

W 1. poprawce do art. 11 Senat proponuje zmianę w ust. 1.

Z poprawką tą łączą się poprawki Senatu 6. i 9.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 1., 6. i 9., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Większość bezwzględna – 214. 51 – za, 369 – przeciw, 7 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

W 2. poprawce do art. 311c Senat proponuje zmianę w dodawanym ust. 21 pkt 2.

Z poprawką tą łączą się poprawki 3., od 12. do 14., 19., 23., 24. i 29.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o przyjęcie tych poprawek.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 2., 3., od 12. do 14., 19., 23., 24. i 29., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Większość bezwzględna – 216. 136 – za, 293 – przeciw, 2 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

W 4. poprawce Senat proponuje m.in. skreślić dodawany dział IIIB.

Z poprawką tą łączą się poprawki 21., 22. i 31.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 4., 21., 22. i 31., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Większość bezwzględna – 215. 45 – za, 228 – przeciw, 156 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

W 5. poprawce Senat proponuje zmianę w art. 99 ust. 6 pkt 5.

Z poprawką tą łączą się poprawki 7., 8. i 10.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 5., 7., 8. i 10., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Większość bezwzględna – 216. 137 – za, 291 – przeciw, 3 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

W 11. poprawce Senat proponuje zmiany w dodawanym art. 132aa.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 11. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Większość bezwzględna – 213. 202 – za, 198 – przeciw, 25 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 15. poprawce do dodawanego art. 132aa Senat proponuje m.in. dodać ust. 13a.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 15. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Większość bezwzględna – 216. 340 – za, 61 – przeciw, 30 się wstrzymało.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

W 16. poprawce Senat proponuje zmianę w ust. 11 w dodawanym art. 132ab.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 16. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Większość bezwzględna – 214. 176 – za, 247 – przeciw, 3 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 17. poprawce Senat proponuje zmiany w ust. 1 w art. 192a.

Z poprawką tą łączy się 20. poprawka.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 17. i 20., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Większość bezwzględna – 218. 138 – za, 273 – przeciw, 23 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

**Marszałek**

W 18. poprawce do art. 192a ust. 1 Senat proponuje zmianę w pkt 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 18. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Większość bezwzględna – 217. 145 – za, 286 – przeciw, 2 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 25. poprawce Senat proponuje dodać art. 5a.

Z poprawką tą łączą się poprawki 26., 27. i 30.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek od 25. do 27. i 30., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Większość bezwzględna – 218. 142 – za, 273 – przeciw, 20 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

W 28. poprawce do art. 6 Senat proponuje dodać ust. 1a.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 28. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Większość bezwzględna – 211. 29 – za, 370 – przeciw, 22 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw** (druki nr 3338 i 3390)**.**

Bardzo proszę panią poseł Iwonę Marię Kozłowską o przedstawienie sprawozdania komisji.

## Poseł Sprawozdawca Iwona Maria Kozłowska:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja Zdrowia na posiedzeniu w dniu 18 listopada br. rozpatrzyła uchwałę Senatu w sprawie druku nr 3338 i wnosi, aby Wysoki Sejm przyjąć raczył wszystkie poprawki zgłoszone przez Senat. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Marszałek:

Dziękuję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Poprawki od 1. do 3. zgłoszone zostały do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

W 1. poprawce do art. 42d Senat proponuje zmianę w ust. 18.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Większość bezwzględna – 213. 1 – za, 421 – przeciw, 2 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 75 Senat proponuje zmianę w ust. 1b.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Większość bezwzględna – 212. 1 – za, 420 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 3. poprawce do art. 81 Senat proponuje nadać inne brzmienie ust. 2y.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Większość bezwzględna – 217. 1 – za, 431 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 4. poprawce zgłoszonej do art. 10 ustawy o medycynie laboratoryjnej Senat proponuje zmianę w ust. 2b.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Większość bezwzględna – 219. 1 – za, 436 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 5. poprawce Senat proponuje nadać inne brzmienie art. 6 ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

**Marszałek**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Większość bezwzględna – 213. 3 – za, 422 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 29. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych** (druki nr 3339 i 3391)**.**

Bardzo proszę pana posła Grzegorza Napieralskiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

## Poseł Sprawozdawca Grzegorz Napieralski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja Zdrowia rozpatrzyła 21 poprawek Senatu. Komisja rekomenduje 13 poprawek przyjąć, a 8 poprawek odrzucić. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Poprawki od 1. do 15. zgłoszone zostały do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

W 1. poprawce do art. $2^1$ ust. 1 Senat proponuje zmianę w pkt 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Większość bezwzględna – 216. 153 – za, 278 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. $2^1$ ust. 1 Senat proponuje m.in. zmianę w pkt 2.

Z poprawką tą łączą się poprawki 3., 7. i 11.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 2., 3., 7. i 11., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Większość bezwzględna – 216. 182 – za, 249 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

W 4. poprawce do art. $9^6$ Senat proponuje m.in. zmianę w ust. 1 pkt 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Większość bezwzględna – 217. 171 – za, 261 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 5. poprawce do art. $11^1$ Senat proponuje m.in. brzmienie ust. 5.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Większość bezwzględna – 216. 140 – za, 275 – przeciw, 16 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 6. poprawce do art. 13 Senat proponuje zmianę w ust. 1c.

Z poprawką tą łączą się poprawki 15. i 21.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 6., 15. i 21., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Większość bezwzględna – 215. 2 – za, 270 – przeciw, 157 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

W 8. poprawce do art. $13^1$ Senat proponuje dodać ust. 4a i 4b.

Z poprawką tą łączy się 14. poprawka.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 8. i 14., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Marszałek**

Głosowało 427 posłów. Większość bezwzględna – 214. 319 – za, 77 – przeciw, 31 się wstrzymało.

Sejm odrzucił poprawki bezwzględną większością głosów.

W 9. poprawce do art. $13^1$ Senat proponuje dodać ust. 5a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 9. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. Większość bezwzględna – 207. 202 – za, 209 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 10. poprawce do art. $13^1$ Senat proponuje zmianę w ust. 9.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 10. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Większość bezwzględna – 215, 182 – za, 245 – przeciw, 2 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 12. poprawce do art. 14. Senat proponuje zmianę w ust. 1b.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 12. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Większość bezwzględna – 216. 177 – za, 254 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 13. poprawce do art. 45 Senat proponuje zachować dotychczasowe brzmienie wprowadzenia do wyliczenia.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 13. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Większość bezwzględna – 216. 140 – za, 290 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 16. poprawce Senat proponuje nowe brzmienie art. 3 ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 16. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Większość bezwzględna – 217. 145 – za, 287 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 17. poprawce Senat proponuje nowe brzmienie art. 5 ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 17. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Większość bezwzględna – 214. 134 – za, 276 – przeciw, 16 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 18. poprawce do art. 6 ustawy nowelizującej Senat proponuje zmianę w ust. 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 18. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Większość bezwzględna – 217. 180 – za, 253 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 19. poprawce do art. 9 ustawy nowelizującej Senat proponuje zmianę we wprowadzeniu do wyliczenia.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 19. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Większość bezwzględna – 217. 176 – za, 256 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 20. poprawce do art. 9 ustawy nowelizującej Senat proponuje dodać nowy punkt.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 20. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Większość bezwzględna – 216. 177 – za, 253 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych.

**Marszałek**

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 30. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz ustawy – Prawo o prokuraturze** (druki nr 3336 i 3352)**.**

Bardzo proszę pana posła Dominika Jaśkowca o przedstawienie sprawozdania komisji.

## Poseł Sprawozdawca Dominik Jaśkowiec:

Panie Marszałku! Panowie Premierzy! Wysoka Izbo! Senat do procedowanego projektu ustawy zgłosił pięć poprawek. Komisja wnosi, aby te poprawki przyjąć, czyli głosować przeciw ich odrzuceniu, przy czym nad poprawkami 1. i 5. należy głosować łącznie. Dziękuję.

## Marszałek:

Dziękuję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Poprawki od 1. do 3. Senat zgłosił do ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych.

W 1. poprawce Senat proponuje zmianę w art. 74.

Z poprawką to łączy się poprawka 5.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 1. i 5., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Większość bezwzględna – 214. 179 – za, 227 – przeciw, 20 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

W 2. poprawce Senat proponuje skreślić art. 83c.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Większość bezwzględna – 216. 179 – za, 246 – przeciw, 5 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 3. poprawce do art. 105 Senat proponuje zmiany w § 4.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Większość bezwzględna – 211. 134 – za, 250 – przeciw, 37 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 4. poprawce do art. 6 ustawy nowelizującej Senat proponuje m.in. skreślić ust. 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Większość bezwzględna – 218. 142 – za, 254 – przeciw, 39 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz ustawy – Prawo o prokuraturze.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 31. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zabezpieczeniu społecznym osób wykonujących zawód artystyczny** (druki nr 3340 i 3383)**.**

Bardzo proszę pana posła Krzysztofa Mieszkowskiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

## Poseł Sprawozdawca Krzysztof Mieszkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Proszę państwa, na tę ustawę środowiska artystyczne i polska kultura czekały 30 lat. Mam nadzieję, panie prof. Gliński, że będzie pan ambasadorem tej ustawy. Z tą samą prośbą zwracam się do Dominiki Chorosińskiej i ministrów Prawa i Sprawiedliwości. Komisja prosi o przyjęcie 12 poprawek. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Marszałek:

Dziękuję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W 1. poprawce m.in. do art. 20 ust. 4 Senat proponuje zmianę w pkt 1.

Z tą poprawką łączą się poprawki 5., 6., 7. i 9.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 1., 5., 6., 7. i 9., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

**Marszałek**

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Większość bezwzględna – 217. 178 – za, 235 – przeciw, 20 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

W 2. poprawce do art. 33 Senat proponuje zmianę w ust. 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Większość bezwzględna – 213. 172 – za, 234 – przeciw, 19 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 3. poprawce Senat proponuje zmianę w art. 40.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Większość bezwzględna – 219. 196 – za, 237 – przeciw, 3 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 4. poprawce do art. 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych Senat proponuje zmianę w ust. 6c.

Z tą poprawką łączy się poprawka 8.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 4. i 8., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Większość bezwzględna – 219. 178 – za, 238 – przeciw, 20 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

W 10. poprawce do art. 68. Senat proponuje zmianę w ust. 1 i 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 10. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Większość bezwzględna 218. 182 – za, 235 – przeciw, 17 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 11. poprawce do art. 69 Senat proponuje m.in. nadanie nowego brzmienia ust. 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 11. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Większość bezwzględna – 216. 175 – za, 239 – przeciw, 17 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 12. poprawce Senat proponuje dodanie art. 70a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 12. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Większość bezwzględna – 213. 168 – za, 250 – przeciw, 6 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zabezpieczeniu społecznym osób wykonujących zawód artystyczny.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 32. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o usługach hotelarskich oraz usługach pilotów wycieczek i przewodników turystycznych oraz niektórych innych ustaw** (druki nr 3341 i 3358)**.**

Bardzo proszę pana posła Mirosława Suchonia o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Poseł Sprawozdawca Mirosław Suchoń:**

Szanowny Panie Marszałku! Szanowny Panie Premierze! Wysoka Izbo! Komisja Infrastruktury po rozpatrzeniu poprawek zgłoszonych przez Senat wnosi, aby Wysoki Sejm przyjął zgłoszone poprawki. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W 1. poprawce do art. 1 Senat proponuje zmiany pkt 4 i 6.

Z poprawką tą łączą się poprawki od 2. do 5., 9., 10. oraz od 12. do 17.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek od 1. do 5., 9., 10. oraz od 12. do 17., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

**Marszałek**

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Większość bezwzględna – 217. 4 – za, 410 – przeciw, 19 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

W 6. poprawce do art. 1 Senat proponuje zmianę w pkt 7 dotyczącą ust. 1 w art. 41b.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Większość bezwzględna – 217. 19 – za, 412 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 7. poprawce do art. 1 Senat proponuje zmianę w pkt 7 polegającą na dodaniu zdania drugiego w ust. 1 w art. 41b.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Większość bezwzględna – 218. 26 – za, 408 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 8. poprawce do art. 1 Senat proponuje zmianę w pkt 7 polegającą na dodaniu ust. 4 w art. 41b.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Większość bezwzględna – 215. 38 – za, 391 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 11. poprawce do art. 1 Senat proponuje zmianę w pkt 10.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 11. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Większość bezwzględna – 214. 6 – za, 403 – przeciw, 18 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 18. poprawce Senat proponuje zmianę w art. 8.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 18. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Większość bezwzględna – 216. 28 – za, 381 – przeciw, 21 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o usługach hotelarskich oraz usługach pilotów wycieczek i przewodników turystycznych oraz niektórych innych ustaw.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 33. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rybołówstwie morskim oraz ustawy o organizacji rynku rybnego** (druki nr 3342 i 3351)**.**

Bardzo proszę pana posła Piotra Głowskiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

## Poseł Sprawozdawca Piotr Głowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja rekomenduje poprawki Senatu przyjąć. (*Oklaski*)

## Marszałek:

Dziękuję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku obrad.

W 1. poprawce Senat proponuje zmiany w art. 109 ust. 6 oraz ust. 9 pkt 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 395 posłów. Większość bezwzględna – 198. Nikt nie był za, 352 – przeciw, 43 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 2. poprawce Senat proponuje zmianę w art. 6 ustawy.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Większość bezwzględna – 213. Nikt nie był za, 390 – przeciw, 34 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rybołówstwie morskim oraz ustawy o organizacji rynku rybnego.

**Marszałek**

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 34. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz niektórych innych ustaw** (druki nr 3343 i 3360)**.**

Bardzo proszę pana posła Mirosława Maliszewskiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

**Poseł Sprawozdawca Mirosław Maliszewski:**

Panie Marszałku! Panowie Premierzy! Wysoka Izbo! Połączone Komisje: Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa rekomendują Wysokiej Izbie przyjęcie poprawki Senatu w głosowaniu za jej odrzuceniem. Tym głosowaniem będziemy kończyli procedowanie nad tą ustawą w Sejmie. Chciałem bardzo serdecznie podziękować w imieniu polskich rolników panu posłowi Zbigniewowi Ziejewskiemu, który w imieniu wnioskodawców, klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego, skutecznie przeprowadził ten projekt przez Sejm, później przez Senat.

**Marszałek:**

Spieszymy się trochę.
(*Poseł Anna Paluch*: Siadaj!)

**Poseł Sprawozdawca Mirosław Maliszewski:**

Chciałem też bardzo mocno podziękować wszystkim posłom z obydwu komisji…

**Marszałek:**

Panie pośle, spieszymy się troszeczkę.

**Poseł Sprawozdawca Mirosław Maliszewski:**

… które pracowały nad tym projektem, posłom, którzy ten projekt popierali.

**Marszałek:**

Panie pośle, trochę się spieszymy. Nie wiem, czy pan zauważył. (*Wesołość na sali*)

**Poseł Sprawozdawca Mirosław Maliszewski:**

Chciałem też podziękować Ministerstwu Rolnictwa i Rozwoju Wsi…

**Marszałek:**

Bo mógł pan nie zauważyć… (*Wesołość na sali, oklaski*)

**Poseł Sprawozdawca Mirosław Maliszewski:**

…Ministerstwu Klimatu i Środowiska…
(*Poseł Janusz Cieszyński*: Dajesz.)

**Marszałek:**

Bo czytam powoli.

**Poseł Sprawozdawca Mirosław Maliszewski:**

…za całą legislacyjną pracę nad tym projektem. Dziękuję bardzo.

**Marszałek:**

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W jedynej poprawce Senat proponuje zmianę terminu wejścia w życie ustawy.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Większość bezwzględna – 215. 185 – za, 244 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz niektórych innych ustaw.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 35. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej oraz ustawy – Prawo bankowe** (druki nr 3344 i 3382)**.**

Bardzo proszę panią poseł Katarzynę Kierzek-Koperską o przedstawienie sprawozdania komisji.

Czy jest pani poseł?

(*Głos z sali*: Jest.)

(*Poseł Janusz Cieszyński*: Dajesz, szybciutko.)

### Poseł Sprawozdawca Katarzyna Kierzek-Koperska:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja rekomenduje głosować przeciw odrzuceniu. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Poseł Janusz Cieszyński*: Brawo!)

### Marszałek:

Dziękuję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W 1. poprawce do art. 48b ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej Senat proponuje zmianę…

(*Poseł Paweł Jabłoński*: Marszałek się spieszy.)

Na waszą prośbę.

…o charakterze redakcyjnym.

Z poprawką tą łączą się poprawki 2. i 3.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Chce pan prowadzić te obrady?

(*Głosy z sali*: Tak!)

Tak? Będziemy wtedy siedzieli do jutra, bo znam pana kompetencje. (*Wesołość na sali, oklaski*)

(*Poseł Joanna Borowiak*: Na pewno zrobi to lepiej.)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek od 1. do 3., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Większość bezwzględna – 209. Nikt nie był za, 415 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 36. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o finansowym wsparciu niektórych przedsięwzięć mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw** (druki nr 3345 i 3350)**.**

Bardzo proszę panią poseł Krystynę Sibińską o przedstawienie sprawozdania komisji.

(*Poseł Piotr Kaleta*: O Jezu…)

### Poseł Sprawozdawca Krystyna Sibińska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisje: Finansów Publicznych i Infrastruktury rozpatrzyły cztery poprawki zgłoszone przez Senat i rekomendują ich przyjęcie. (*Oklaski*)

### Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Poprawki od 1. do 3. zostały zgłoszone do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o finansowym wsparciu niektórych przedsięwzięć mieszkaniowych.

W 1. poprawce Senat proponuje nadać inne brzmienie art. 6ab.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Większość bezwzględna – 215. Nikt nie był za, 410 – przeciw, 19 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 7 Senat proponuje nadać inne brzmienie ust. 1.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Większość bezwzględna – 215. Nikt nie był za, 408 – przeciw, 20 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 3. poprawce do art. 7c Senat proponuje zmianę w ust. 3a.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Większość bezwzględna – 215. Nikt nie był za, 409 – przeciw, 19 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 4. poprawce Senat proponuje dodać art. 1a do ustawy nowelizującej.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Większość bezwzględna – 212. 2 – za, 403 – przeciw, 18 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o finansowym wsparciu niektórych przedsięwzięć mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw.

**Marszałek**

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 37. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej oraz Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o usprawnieniu procesu inwestycyjnego w zakresie kluczowych inwestycji infrastrukturalnych** (druki nr 3346 i 3349)**.**

Bardzo proszę pana posła Artura Jarosława Łąckiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

Proszę bardzo.

(*Głos z sali*: Dawaj!)

## Poseł Sprawozdawca Artur Jarosław Łącki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Proszę nie krzyczeć, bo się zamknę w sobie.

(*Głos z sali*: Ha, ha, ha!)

Senat do komisji przesłał sześć poprawek. Komisja rekomenduje przyjęcie wszystkich sześciu poprawek. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

## Marszałek:

Poszło super. Dziękuję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W 1. poprawce do art. 2 pkt 7 Senat proponuje dodać lit. e.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Większość bezwzględna – 209. Nikt nie był za, 396 – przeciw, 20 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 8 ust. 2 Senat proponuje nadać nowe brzmienie zdaniu drugiemu.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Większość bezwzględna – 210. 135 – za, 284 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 3. poprawce Senat proponuje nadać nowe brzmienie art. 19.

Z poprawką tą łączy się 4. poprawka.

Nad tymi poprawkami będziemy głosować łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 3. i 4., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Większość bezwzględna – 217. Nikt nie był za, 291 – przeciw, 141 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

W 5. poprawce Senat proponuje nadać nowe brzmienie art. 26.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Większość bezwzględna – 214. Nikt nie był za, 290 – przeciw, 136 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

W 6. poprawce Senat proponuje dodać art. 29a.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Większość bezwzględna – 212. 17 – za, 398 – przeciw, 7 się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o usprawnieniu procesu inwestycyjnego w zakresie kluczowych inwestycji infrastrukturalnych.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 38. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ewidencji ludności** (druki nr 3347 i 3379)**.**

Bardzo proszę panią poseł Aleksandrę Kot o przedstawienie sprawozdania komisji.

## Poseł Sprawozdawca Aleksandra Kot:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja wnosi o przyjęcie poprawki, czyli głosowanie przeciw odrzuceniu. (*Oklaski*)

## Marszałek:

Dziękuję.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

**Marszałek**

W jedynej poprawce do art. 49a ustawy o ewidencji ludności Senat proponuje nadanie nowego brzmienia ust. 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Większość bezwzględna – 211. 19 – za, 402 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ewidencji ludności.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 39. porządku dziennego: Wybór nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej** (druk nr 3386)**.**

Prezydium Sejmu, na podstawie art. 148a ust. 10 regulaminu Sejmu, przedłożyło wniosek w sprawie wyboru nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionych propozycji?

Nikt się nie zgłasza.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w brzmieniu z druku nr 3386, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. 417 – za, 5 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm podjął uchwałę w sprawie wyboru nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 43. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych** (druk nr 3394)**.**

Prezydium Sejmu, na podstawie art. 20 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionych propozycji?

Pan poseł Kowalski.

Otwieram dyskusję.

Pół minuty.

Bardzo proszę.

## Poseł Janusz Kowalski:

Panie Marszałku! Bardzo wielka prośba. Następnym razem proszę nie krzyczeć na posłów.

## Marszałek:

Ad rem, panie pośle.

## Poseł Janusz Kowalski:

Rozumiem, że pan się spieszy, bo dzisiaj jest ustanowiony przez ONZ Światowy Dzień Toalet, ale proszę nie krzyczeć na posłów. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Ha, ha, ha!)

## Marszałek:

Żeby to chociaż było mądre. (*Oklaski*)

Zamykam dyskusję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w brzmieniu z druku nr 3394, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. 277 – za, 134 – przeciw, 4 się wstrzymało.

Sejm podjął uchwałę w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Wysoka Izbo! Na kolejnym posiedzeniu w dniu 1 grudnia Sejm rozpatrzy punkt: Sprawozdanie Komisji Śledczej do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości czynności operacyjno-rozpoznawczych podejmowanych m.in. z wykorzystaniem oprogramowania Pegasus przez członków Rady Ministrów, służby specjalne, Policję, organy kontroli skarbowej oraz celno-skarbowej, organy powołane do ścigania przestępstw i prokuraturę w okresie od dnia 16 listopada 2015 r. do dnia 20 listopada 2023 r., druk nr 3319.

Prezydium Sejmu, na podstawie art. 172 ust. 2 regulaminu Sejmu, przedłożyło wniosek o uchwalenie tajności obrad Sejmu w części tego punktu.

Sejm, zgodnie z art. 172 ust. 3 regulaminu Sejmu, rozstrzyga o tajności obrad bez udziału publiczności i przedstawicieli prasy, radia i telewizji, po wysłuchaniu uzasadnieniu wniosku, bez debaty.

Informuję, że ze zgłoszenia wniosku o uchwalenie tajności obrad wynikają następujące konsekwencje organizacyjne, m.in.:

— podczas rozstrzygania tego wniosku oraz podczas obrad Sejmu objętych tajnością nie mogą być obecne osoby niespełniające wymogów dostępu do informacji niejawnych o określonej klauzuli tajności,

— posłowie i inni uczestnicy obrad dotyczących rozstrzygania tego wniosku oraz obrad Sejmu objętych tajnością, a także osoby wykonujące zadania związane z zabezpieczeniem i obsługą tych obrad, z wyłączeniem osób wyznaczonych do bezpośredniej obsługi obrad zgodnie z zarządzeniem szefa Kancelarii Sejmu wydanym na podstawie § 4 zarządzenia nr 6 marszałka Sejmu z dnia 27 maja 2014 r., nie mogą utrwalać przebiegu obrad, w szczególności re-

**Marszałek**

jestrować lub transmitować obrazu i dźwięku, ani sporządzać notatek z ich przebiegu.

Informuję również, że posłowie i inni uczestnicy obrad dotyczących rozstrzygania tego wniosku oraz obrad Sejmu objętych tajnością oraz osoby wykonujące zadania związane z zabezpieczeniem i obsługą tych obrad:

— nie mogą posiadać w czasie obrad urządzeń umożliwiających rejestrację lub transmisję obrazu i dźwięku, nawiązywanie łączności oraz innych urządzeń umożliwiających ujawnienie informacji,

— nie mogą posiadać w czasie obrad bagażu podręcznego, w szczególności torebek i teczek,

— są obowiązani poddać się przed każdorazowym wejściem do sali posiedzeń Sejmu, pod rygorem odmowy wstępu na posiedzenie, kontroli w bramce detekcyjnej, a w razie potrzeby także za pomocą innych przyrządów stosowanych przez funkcjonariusza Straży Marszałkowskiej.

Informuję, że posłowie i uczestnicy obrad biorący udział w posiedzeniu niejawnym podpisują się na liście obecności wyłożonej przy wejściu do kuluarów.

Proszę, aby wchodząc na salę posiedzeń na część tajną obrad, mieli państwo przy sobie kartę do głosowania.

To się odbędzie 1 grudnia, czyli dzień przed planowanym posiedzeniem Sejmu.

Proszę państwa, ogłaszam przerwę do godz. 14.

Dziękuję serdecznie.

(*Przerwa w posiedzeniu od godz. 13 min 47 do godz. 14*)

## Marszałek:

Wznawiam obrady.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 40. porządku dziennego: Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo łowieckie oraz niektórych innych ustaw** (druk nr 3184)**.**

Bardzo proszę przedstawicielkę Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej panią Magdalenę Annę Gałkiewicz o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy. (*Oklaski*)

Dzień dobry.

(*Poseł Klaudia Jachira*: Dzień dobry.)

## Przedstawiciel Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Magdalena Gałkiewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Z czego Polki i Polacy są najbardziej dumni? Z historii, z nauki, z kultury? Badania z tego roku pokazują, że największym źródłem narodowej dumy jest polska przyroda. Wskazuje ją aż 90% badanych. W kraju, w którym tak wiele spraw nas dzieli, przyroda łączy nas niezależnie od poglądów politycznych i miejsca zamieszkania. Z taką dumą ponad 204 tys. osób podpisało się pod obywatelskim projektem ustawy. Za każdym podpisem stoi człowiek, który uznał, że w tej sprawie trzeba zabrać głos. I każda z tych osób jest tutaj ze mną, na sali.

Domagamy się, aby państwo chroniło obywateli i poważnie traktowało dziedzictwo przyrodnicze. Od dekady taka postawa Polek i Polaków odnotowywana jest w badaniach społecznych, a mimo to nie znalazła się dotąd odważna większość parlamentarna, która podążyłaby za etycznym i obywatelskim rozwojem społeczeństwa. Dłużej czekać już się nie da. Dziś oto społeczeństwo przychodzi do państwa z projektem zmiany Prawa łowieckiego – prawa, które jest archaiczne i z wielu powodów wymaga nowelizacji. Przed państwem test na poważne traktowanie społeczeństwa.

Od lat do podobnych wniosków dochodzą instytucje państwa i Unii Europejskiej. Najwyższa Izba Kontroli w 2024 r. wskazała luki w kontroli dostępu do broni, w tym okresowych badań myśliwych. Rzecznik praw obywatelskich od 2018 r. alarmuje o naruszeniu praw właścicieli gruntów, nieskuteczności sprzeciwu wobec objęcia ich ziemi obwodem łowieckim i braku informacji o polowaniach. Państwowa Rada Ochrony Przyrody zwraca uwagę na skutki polowań, dokarmiania oraz niezgodności polskiego prawa z dyrektywami Unii oraz konwencją z Aarhus. Nasz projekt odpowiada na te głosy ekspertów i milionów obywateli.

Wysoka Izbo! Sejm już raz w tej kadencji pokazał, że w imię moralności publicznej potrafi ponad podziałami dostosować prawo do aktualnej wiedzy naukowej i oczekiwań społecznych, przyjmując ustawę wygaszającą hodowlę zwierząt na futra. Za tamtą decyzją stały lata pracy ludzi, którzy mówili wprost, jakie cierpienie kryje się za tym dochodowym biznesem. Dzisiaj także mówimy o zwierzętach zdolnych do odczuwania oraz konstytucyjnym pojęciu moralności publicznej, w którym mieszczą się racje humanitarnej ochrony zwierząt. Stawką jest także, a może przede wszystkim, bezpieczeństwo ludzi.

Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Społeczeństwo wyraźnie pokazało, jak temat nowelizacji Prawa łowieckiego jest ważny i potrzebny. Czy wy pokażecie społeczeństwu, że liczycie się z jego zdaniem, i zajmiecie się tą sprawą? Czy zajmiecie się nią uczciwie i merytorycznie, z należytą starannością i moralną odpowiedzialnością?

Wysoka Izbo! Po ataku w Krakowie wróciło pytanie o kontrolę dostępu do broni. Już w dniu tragicznych wydarzeń gen. Roman Polko zwrócił uwagę, że posiadacz broni sportowej lub myśliwskiej, w przeciwieństwie do wojskowych czy policjantów, którzy mają prywatną broń, nie musi być okresowo badany i sprawdzany. Dlaczego policjant przechodzi badania raz na 5 lat, a myśliwy nie musi?

Szanowni Państwo! Imanali miał 16 lat, przyjechał z Kazachstanu, żeby uczyć się w Polsce. 1 listo-

**Przedstawiciel Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Magdalena Gałkiewicz**

pada 2020 r. wyszedł z kolegami z internatu do szkolnego sadu w Kluczkowicach po jabłka. Nie wrócił. Zginął od kuli myśliwego, który tłumaczył, że pomylił chłopca z dzikiem. 5 lat później w Młyniskach pod Lubartowem 60-letni mężczyzna został zastrzelony w bramie własnego domu. On również według zeznań łowczego miał zostać pomylony z dzikiem. W Niemczy na Dolnym Śląsku podczas polowania kobieta zginęła od strzału własnego męża. Po latach media ujawniły, że mężczyzna nie tylko nie poszedł do więzienia, ale i nadal poluje, ma pozwolenie na broń, a nawet został instruktorem. W ostatnich 10 latach śmierć z broni myśliwskiej poniosło 29 osób, a kilkadziesiąt zostało rannych. Ile jeszcze tragedii musi się wydarzyć, żebyśmy mogli bezpiecznie wyjść z dzieckiem do lasu, wyprowadzić psa albo podejść do własnej bramy? Dlaczego prawo myśliwego do zabijania zwierząt ma stać ponad naszym prawem do spacerowania w lesie?

Dlatego chcemy obowiązkowych lekarskich badań psychologicznych myśliwych co 5 lat, publicznego rejestru polowań, odsunięcia strzałów do 700 m od zabudowań, kontroli trzeźwości, odpowiedzialności karnej za polowanie pod wpływem, w tym zakazu wykonywania polowań, oraz państwowej straży łowieckiej niezależnej od środowiska myśliwych, zakończenia zabierania na polowania osób bez uprawnień, żeby popatrzyły na zabijanie. Mówimy o wykonywaniu zadań powierzonych przez państwo, a nie o krwawej grze terenowej. Bo bezpieczeństwa ludzi się nie negocjuje.

Wysoka Izbo! W PRL państwowy Orbis sprzedawał cudzoziemcom polowania za dewizy. Kiedyś za dolary, dzisiaj za euro można kupić zabicie dzikiego zwierzęcia dla rozrywki. Osobno płaci się za polowanie, osobno za trofeum. Na ile Polski Związek Łowiecki wycenia polskie dziedzictwo przyrodnicze? Sarna – 19 zł za kilogram, jeleń – 9,56. Pamiętacie państwo polowanie ministra Szyszki w 2017 r.? 400 bażantów zabitych niemal na progu klatek, z których wypuszczono je wprost pod lufy. Co w tej rzezi służyło przyrodzie? Zabijanie zwierząt dla rozrywki to krwawe hobby. Dlatego chcemy zakończyć odpłatne polowania i hodowanie zwierząt po to, żeby do nich strzelać. Przedsiębiorcom zapewniamy 3-letni okres przejściowy i degresywny system odszkodowań.

Szanowni Państwo! Czy przyjemność polowania jest wystarczającym powodem, żeby zadać zwierzęciu ból? W języku łowieckim mówi się o pozyskaniu. Za tym słowem jest jeleń, który próbuje podnieść się po strzale lub umiera w cierpieniu, bo nikt go nie odnajduje. W sezonie 2024/2025 myśliwi zabili w Polsce ok. 885 tys. zwierząt. To ponad 2 tys. dziennie. Ilu rannych zwierząt nigdy nie odnaleziono? Żądamy, żeby wykazywać rzeczywistą skalę tego cierpienia.

W czasie naganki zwierzęta, również chronione, wypłasza się z miejsc schronienia. Ich cierpienie jest długie i wieloetapowe. Spłoszenie, przerażenie, paniczna ucieczka, chaos, rozłąka ze stadem. Nauka nie ma wątpliwości, że zwierzęta kręgowe świadomie przeżywają cierpienie. Dlaczego więc dopuszczamy tak drastyczne metody? Czas najwyższy skończyć z naganką, chronić zwierzęta w okresie godów, rozrodu i wychowu młodych oraz zapewnić im miejsca wolne od polowań.

Wysoka Izbo! Prezentowany projekt widzi przyrodę jako całość, dlatego wreszcie mówi wprost: łowiectwo jest formą ingerencji w środowisko, nie zaś formą jego ochrony. To, jak myśliwi prowadzą tzw. gospodarkę łowiecką, wpływa nie tylko na zwierzęta łowne, lecz także na cały ekosystem. Dlatego należy skończyć z wyrzucaniem karmy i nęceniem zwierząt. Kukurydza, stary chleb czy przeterminowane warzywa pod ambonami zaburzają zachowania żerowe zwierząt, sztucznie koncentrują je w jednym miejscu i zwiększają ryzyko przenoszenia chorób, także ASF. Dokarmianie dzików jest zakazane, ale dzik nie wie, dla kogo wyłożono karmę.

W Bieszczadach w okolicach Wołkowyi żyje niedźwiedzica Trójka. W rejonie jej występowania są nęciska łowieckie. Dziś lokalni samorządowcy domagają się jej odstrzału, zwierzęcia pod ochroną ścisłą, gatunku priorytetowego w Unii Europejskiej. Zamiast usuwać źródła problemu, rozważa się zabicie niedźwiedzicy, z której obecności w polskich Karpatach powinniśmy być dumni. Dlatego dokarmianie powinno być dopuszczone wyłącznie, kiedy wynika z rzeczywistych potrzeb zwierząt, oraz pod kontrolą organów ochrony przyrody.

A jeśli ktoś twierdzi, że odstrzał zwierząt jest konieczny dla przyrody, niech przedstawi dowody, dlaczego dany gatunek znajduje się na liście zwierząt łownych, jak planowany odstrzał wpłynie na gatunki chronione i ich siedliska. Domagamy się przeglądu listy gatunków na podstawie aktualnych danych, udziału organów ochrony przyrody w uzgadnianiu planów łowieckich i strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla planów wieloletnich.

Prawo unijne wymaga ochrony gatunków i siedlisk, a konwencja z Aarhus, udziału społeczeństwa i dostępu do sądu. Dopóki nie zapewnimy obywatelom i organom ochrony przyrody realnego wpływu na łowiectwo, będziemy mieć państwo w państwie.

Łowiectwo to nie jest prywatny sektor, choć zabicie dzikiego zwierzęcia przez myśliwego to najszybsza prywatyzacja majątku państwa. Ludzie mają prawo wiedzieć, kto korzysta ze wspólnej przyrody, jakie osiąga przychody i na co wydaje pieniądze. Dlatego chcemy jawnych sprawozdań Polskiego Związku Łowieckiego i kół łowieckich. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: My też chcemy.)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Niedawno „Tygodnik Poradnik Rolniczy" opisał historię rolnika spod Gryfina, na którego polu myśliwi urządzili sobie safari ciężkimi samochodami terenowymi, niszcząc uprawy i pozbawiając właściciela gruntu zarobku. Ile do powiedzenia ma właściciel, gdy na jego polu odbywa się polowanie?

**Przedstawiciel Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Magdalena Gałkiewicz**

Już w 2014 r. Trybunał Konstytucyjny wskazał, że przy tworzeniu obwodów łowieckich prawo własności wymaga skutecznej ochrony. Rzecznik praw obywatelskich od lat przypomina, że właściciel ma być informowany indywidualnie o polowaniu na swojej nieruchomości, i upomina się o rzeczywisty udział właścicieli w tworzeniu obwodów. Organizacje pozarządowe, samorządy czy przedsiębiorcy będący osobami prawnymi nie mogą nawet zakazać polowań na własnych gruntach.

Ministerstwo w 2024 r. przyznało, że dostrzega problem. Ile razy można ludziom mówić, że ich sprawa jest ważna, zanim przełoży się to na przepisy? (*Oklaski*) Właściciel ma mieć możliwość sprzeciwienia się wyłączeniu jego ziemi z obwodu. Jeżeli nieruchomość jest już w obwodzie, oświadczenie o zakazie polowania powinno dać się złożyć w prosty sposób, także elektronicznie. Postawienie ambony ma wymagać zgody właściciela, a gmina powinna móc sprzeciwiać się objęciu terenów miejskich obwodem łowieckim. Prawo powinno oddać głos zwykłym ludziom.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! W badaniu CBOS z 2016 r. 81% ankietowanych uznało ochronę własności za ważniejszą od prawa do polowania. W badaniu IBRiS z 2024 r. 88% domagało się badań psychologicznych myśliwych. W tegorocznym badaniu More in Common 89% poparło regularne badania lekarskie, 78% zakaz polowań dla rozrywki, a 76% zwiększenie odległości od zabudowań. Ludzie od lat mówią, na jakie zmiany czekają.

Ponad 204 tys. osób zrobiło jeszcze jeden krok. Przygotowaliśmy projekt, podpisaliśmy się pod nim i wnieśliśmy go do Sejmu. Skorzystaliśmy z prawa, które daje nam konstytucja. My, obywatelki, my, obywatele, stoimy teraz tutaj wszyscy, wasi wyborcy i wasze wyborczynie, i patrzymy wam na ręce.

Szanowne Posłanki! Szanowni Posłowie! Możecie mieć wątpliwości co do odległości od zabudowań. Możecie chcieć innego rozwiązania w sprawie obwodów. Zadajcie nam te pytania w komisji. Usiądźmy do stołu i sprawdźmy, co możemy zrobić dla człowieka, który chce bezpiecznie wyjść z domu, dla rolnika, który chce decydować o swojej ziemi, dla zwierzęcia, którego życie jest wszystkim, co ma. Tego wymaga uczciwość wobec obywateli, wobec demokracji, wobec konstytucji.

Na koniec chcę się zwrócić do osób na galerii i do wszystkich, którzy słuchają nas poza Sejmem. Dziękuję wam za każdą godzinę spędzoną na ulicy, na targowisku, na festiwalu, za każdy podpis zebrany od waszych przyjaciół, rodziny, sąsiadów, za każdą rozmowę ze znajomymi i nieznajomymi, za waszą ogromną pracę edukacyjną. Dziękuję każdej osobie, która złożyła podpis, i każdej, która zaufała nam na tyle, żeby opowiedzieć nam swoją historię. Dzięki wam te historie są dzisiaj w Sejmie. Dzięki wam dzieje się historia. (*Oklaski*) Dziękuję wam za to, że się o tę sprawę upominaliście.

Polska jest na to gotowa. Czy gotów jest polski parlament? (*Oklaski*)

(*Poseł Michał Cieślak*: Nie. Nie jest gotów.)

## Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę panią poseł Gabrielę Lenartowicz z Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska.

(*Poseł Magdalena Łośko*: Zmiana.)

Zmiana.

(*Poseł Magdalena Łośko*: Poseł Magdalena Łośko.)

Poseł Magdalena Łośko.

Bardzo proszę.

## Poseł Magdalena Łośko:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Koalicji Obywatelskiej mam zaszczyt zabrać głos w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo łowieckie z druku nr 3184.

To projekt, który budzi duże emocje, wywołuje różne reakcje i dotyka kwestii ważnych dla wielu środowisk: przyrodników, rolników, myśliwych, organizacji społecznych, samorządów, a przede wszystkim dla obywateli. I właśnie dlatego nie powinniśmy sprowadzać tej debaty do politycznych przepychanek czy wzajemnych oskarżeń. Potrzebujemy przede wszystkim debaty merytorycznej. Potrzebujemy wysłuchać różnych stron, skonfrontować argumenty, przyjrzeć się proponowanym rozwiązaniom i ocenić ich rzeczywiste skutki, zarówno dla ochrony przyrody i dobrostanu zwierząt, jak i dla bezpieczeństwa ludzi, gospodarki rolnej oraz funkcjonowania terenów wiejskich i miejskich.

Ten projekt budzi duże emocje i nie ma w tym nic zaskakującego. Dotyka bowiem zagadnień, które od lat są przedmiotem sporów i dyskusji społecznych. Z jednej strony mamy kwestie ochrony przyrody, dobrostanu zwierząt, przejrzystości zasad wykonywania polowań i społecznej kontroli nad działaniami w tym obszarze. Z drugiej strony mamy środowiska związane z łowiectwem, rolników, mieszkańców terenów wiejskich oraz osoby, które wskazują na praktyczne konsekwencje proponowanych zmian. Nie możemy również zapominać, że Prawo łowieckie nie funkcjonuje w oderwaniu od całego systemu ochrony środowiska. Musimy odpowiadać na współczesne wyzwania, uwzględniać aktualną wiedzę naukową i zapewniać właściwą równowagę pomiędzy różnymi interesami.

**Poseł Magdalena Łośko**

Jako Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska uważamy, że ten projekt wymaga dalszej pracy. Należy przepracować jego poszczególne rozwiązania i przeprowadzić szeroką dyskusję z udziałem ekspertów oraz wszystkich zainteresowanych środowisk. Dlatego opowiadamy się za skierowaniem projektu do dalszych prac w komisji, aby dokonać szczegółowej analizy przepisów, rozpatrzyć uwagi i wypracować rozwiązania, które będą służyły dobru wspólnemu. Przyroda nie jest własnością jednej grupy ani jednego środowiska. Jest naszym wspólnym dziedzictwem i wspólną odpowiedzialnością. Projekt zawiera propozycje dotyczące m.in. zasad sporządzania planów łowieckich, udziału organizacji społecznych w postępowaniach, jawności informacji o polowaniach, zasad wykonywania polowań oraz nadzoru nad działalnością Polskiego Związku Łowieckiego. To jest szeroki zakres zmian, który uzasadnia szczegółową analizę w komisji. Nie chcemy, żeby o przyszłości polskiej przyrody decydowały emocje i polityczne etykiety.

Chciałabym zwrócić uwagę na jeszcze jeden bardzo ważny aspekt. Mówimy o projekcie obywatelskim, a to oznacza, że za tą inicjatywą stoją również ludzie, którzy zdecydowali się zaangażować, zebrać podpisy i wnieść swoje postulaty pod obrady parlamentu. Poważne potraktowanie obywatelskiego projektu nie oznacza jednak automatycznego przyjęcia wszystkich zaproponowanych rozwiązań. Oznacza przede wszystkim gotowość do rozmowy, sprawdzenia argumentów i wypracowania możliwie najlepszych przepisów.

Nie przesądzamy dzisiaj o ostatecznym kształcie proponowanych zmian. Nie zamykamy się na argumenty żadnej ze stron. Chcemy natomiast wiedzieć, jakie będą rzeczywiste skutki poszczególnych zapisów, czy proponowane mechanizmy będą skuteczne, czy są możliwe do wdrożenia i czy nie będą powodowały niezamierzonych konsekwencji. Dlatego w imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska deklaruję gotowość do dalszej pracy nad projektem w sejmowej komisji. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Marszałek:

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Rafał Romanowski, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

## Poseł Rafał Romanowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To dobrze, że pan marszałek otworzył się na tzw. inicjatywy obywatelskie, i mam nadzieję, że odmrozi kilka inicjatyw, które u pana marszałka gdzieś tam głęboko zniknęły.

Ale przechodzę do sedna.

## Marszałek:

Na przykład jakie?

## Poseł Rafał Romanowski:

Obywatelski projekt nowelizacji Prawa łowieckiego…

## Marszałek:

Panie pośle, panie pośle…

## Poseł Rafał Romanowski:

Panie marszałku, pozwoli pan, że będę kontynuował.

## Marszałek:

Na przykład jakie? Jestem ciekawy, bo chciałbym odmrozić.

(*Głos z sali*: Np. obywatelski o powiązaniu płac nauczycieli ze średnim wynagrodzeniem.) (*Oklaski*)

Dobrze.

Jeszcze jaki?

(*Głos z sali*: Banderyzm.)

Jest w komisji.

Jeszcze jaki?

(*Głos z sali*: Obywatelstwo.)

Jest w komisji.

Jeszcze jaki?

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

No nie, one są w komisji. (*Gwar na sali*)

Panowie, mam taką prośbę, żebyście po prostu mówili prawdę. Są w komisji. Rozumiecie państwo?

(*Głos z sali*: Ale pan marszałek zabiera czas.)

Przedłużę czas. To jest w ramach moich kompetencji.

(*Głos z sali*: Stare numery.)

Nie stare numery, bo numery po panu Terleckim i po pani Witek nie są powtarzane. Nie robię takich rzeczy. W związku z tym…

(*Głos z sali*: Od 7 lat… walczyłem za Platformę…)

To niech pan zapisze się do Platformy, jak pan za nią walczy.

Bardzo proszę, panie pośle.

Liczę panu czas od początku.

Proszę puścić panu posłowi czas od 5 minut, żeby go nie skrzywdzić.

## Poseł Rafał Romanowski:

Obywatelski projekt nowelizacji Prawa łowieckiego przedstawiony jest pod pięknie brzmiącymi hasłami: bezpieczeństwo, ochrona przyrody, kontrola spo-

**Poseł Rafał Romanowski**

łeczna. Nikt rozsądny nie kwestionuje tych wartości. Ale nie wolno pod hasłem bezpieczeństwa tworzyć nowych zagrożeń. Nie wolno pod hasłem ochrony przyrody niszczyć narzędzi służących racjonalnemu gospodarowaniu jej zasobami. Nie wolno wprowadzać prawa, za którego konsekwencje zapłacą polscy rolnicy, obywatele, a tym samym całe społeczeństwo.

Po pierwsze, bezpieczeństwo. Projekt zakłada zwiększenie odległości zakazu oddawania strzału ze 150 m od zabudowań mieszkalnych do 700 m. Według wszelkich analiz ograniczenia te obejmą ok. 80% powierzchni kraju.

Wysoka Izbo! Mówimy o ponad 3/4 powierzchni naszego kraju. I pytam, czy ktoś rzeczywiście przeanalizował konsekwencje tak daleko idącej zmiany? Czy bezpieczeństwo podczas polowania zależy wyłącznie od odległości od budynku? A gdzie rozpoznanie celu, gdzie bezpieczny kierunek oddania strzału, gdzie właściwy kulochwyt, wyszkolenie i odpowiedzialność myśliwego? Bezpieczeństwa nie buduje się jedną liczbą zapisaną w ustawie. Bezpieczeństwo buduje się wiedzą, doświadczeniem, odpowiednim szkoleniem i przestrzeganiem obowiązujących regulaminów i zasad.

Po drugie, bezpieczeństwo biologiczne i żywnościowe Polski. Projekt zakłada zakaz polowań nocnych, ograniczenia stosowania nowoczesnych urządzeń optoelektronicznych, które bezdyskusyjnie zwiększają bezpieczeństwo na polowaniu, i zakaz polowań z naganką. A przecież od lat walczymy z afrykańskim pomorem świń. Czy naprawdę chcemy ograniczyć narzędzia wykorzystywane do zarządzania populacją dzików, kiedy polscy hodowcy wciąż ponoszą ogromne konsekwencje zagrożenia ASF? Czy pomysłodawcom tej ustawy naprawdę zależy na całkowitej likwidacji wszelkiej hodowli trzody chlewnej, a w konsekwencji rolnictwa w Polsce? Nie można odbierać narzędzi działania tym, którzy realizują zadania związane z gospodarką łowiecką, a później rozliczać ich z rezultatów.

Po trzecie, polski rolnik i pieniądze polskich podatników. Wyobraźmy sobie rolnika, który przez cały rok ciężko pracuje, inwestuje własne pieniądze, uprawia ziemię i utrzymuje rodzinę, a następnie patrzy, jak dzika zwierzyna niszczy owoce jego pracy. Kto mu za to zapłaci, jak nie myśliwi? Kto oszacuje szkody wyrządzone przez zwierzynę dziko żyjącą? Kto wypłaci odszkodowania? Kto przejmie odpowiedzialność, jeżeli gospodarka łowiecka w naszym kraju zostanie sparaliżowana?

Wysoka Izbo! Państwo nie może ograniczać możliwości wykonywania określonych zadań i jednocześnie pozostawić obywateli bez jasnej odpowiedzi, kto poniesie konsekwencje tych ograniczeń. Nie przedstawiono żadnych wyliczeń kosztów prowadzonej reformy. Nie uwzględniono, jak drastyczny dla społeczeństwa będzie naturalny przyrost dzikiej zwierzyny. Nie wzięto pod uwagę, jak katastrofalne będą skutki wprowadzenia tej ustawy. A przecież za każdą decyzją legislacyjną stoi bezpieczeństwo naszych rodaków. Weźmy pod uwagę chociażby bezpieczeństwo komunikacyjne i ewentualny wzrost wypadków na drogach przy drastycznym wzroście populacyjnym zwierząt dziko żyjących. Za naszymi zmianami stoją również realne pieniądze – pieniądze rolników, przedsiębiorców i polskich podatników.

Po czwarte, prawo obywatelskie i bezpieczeństwo przyszłych pokoleń. Projekt zmierza do wyeliminowania udziału w polowaniach osób nieposiadających uprawnień, nawet tych pełnoletnich. A to może oznaczać, że przyszły myśliwy nie będzie mógł poznawać praktycznych zasad polowania, zanim uzyska uprawnienia. To trochę jakby osoba (*Dzwonek*) nieposiadająca prawa jazdy nie mogła przemieszczać się samochodem jako pasażer. Do jakiego absurdu w takim układzie zmierzamy? Czy naprawdę chcemy, aby pierwszy kontakt kandydata z rzeczywistym polowaniem następował dopiero wtedy, gdy będzie posiadał uprawnienia? Czy tak ma wyglądać odpowiedzialność za budowanie bezpieczeństwa?

Niepokój budzi również pomysł publicznego udostępnienia szczegółowych informacji o polowaniach i lokalizacjach urządzeń łowieckich. Czy ktoś zastanowił się, jakie zagrożenia może stworzyć ujawnienie miejsc, w których przebywają legalnie posiadacze broni? Czy jawność ma służyć bezpieczeństwu, czy może ma niezamierzenie ułatwiać działanie osobom, które będą chciały to bezpieczeństwo naruszyć, np. wejść w nielegalne posiadanie broni do celów łowieckich?

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie zapomnijmy jeszcze o niezwykle ważnym wymiarze tej dyskusji: o bezpieczeństwie narodowym i odporności naszego państwa na współczesne zagrożenie. 24 lutego 2022 r. Rosja rozpoczęła pełnoskalową agresję na Ukrainę. W obronie ojczyzny stanęli nie tylko żołnierze, nie tylko zwykli obywatele, ale także ukraińscy myśliwi, którzy dzięki znajomości terenu, doświadczeniu i umiejętności posługiwania się bronią włączyli się w działania obronne. To doświadczenie powinno być dla Polski niezwykle ważną lekcją.

Szanowni Państwo! Polski Związek Łowiecki to ponad 134 tys. uzbrojonych, wyszkolonych i wyposażonych ludzi (*Dzwonek*), ludzi posiadających doskonałe umiejętności terenowe. Dlatego, panie marszałku, działając na podstawie swoich praw i obowiązków i na podstawie art. 39 ust. 2 Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, wnoszę o odrzucenie w całości w pierwszym czytaniu obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo łowieckie oraz niektórych innych ustaw.

W kontekście bezpieczeństwa narodowego proponowane rozwiązania wymagają szczególnie poważnej oceny. Nie wolno nam dopuścić, aby nieprzemyślane decyzje legislacyjne prowadziły do marginalizowania środowiska polskich myśliwych, których wiedza, doświadczenie i zasoby mogą być przydatne w sytuacji zagrożenia państwa. Polska powinna wzmacniać swój potencjał obronny, a nie lekceważyć jego możliwości.

**Poseł Rafał Romanowski**

Tym ludziom należy się szacunek, a ich ogromne doświadczenie powinno zostać wykorzystane w tworzeniu zmian w Prawie łowieckim. Nie można reformować polskiego łowiectwa bez udziału ludzi, którzy na co dzień odpowiadają za prowadzenie gospodarki łowieckiej. Polska potrzebuje mądrego prawa, a nie przepisów, których rzeczywistych konsekwencji nie potrafimy przewidzieć. Polska potrzebuje bezpieczeństwa, a nie nowych zagrożeń. Polska potrzebuje odpowiedzialności, a nie przerzucania kolejnych kosztów na obywateli, bo troska o Polskę to nie tylko hasła, to odpowiedzialność za ludzi, za ich bezpieczeństwo i za przyszłość naszego państwa. Dziękuję. (*Oklaski*)

## Marszałek:

Dziękuję.

Chciałem w imieniu posła Michała Jacha, który zaprosił naszych gości, przywitać uczniów z klas mundurowych II Liceum Ogólnokształcącego im. Cypriana Kamila Norwida w Stargardzie. Witamy was serdecznie. (*Oklaski*)

Pan poseł Michał Cieślak, Klub Parlamentarny Rozwój Plus.

Bardzo proszę, panie pośle.

## Poseł Michał Cieślak:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Darzbór! Bo tak należy rozpocząć to wystąpienie, wyrażając szacunek wobec myśliwych, kultury łowieckiej, sokolników, leśników i łowiectwa w Polsce, ponieważ to setki lat tradycji, wzorowo prowadzonej gospodarki i ochrony przyrody. Darzbór! Bo tak należy rozpocząć to wystąpienie, wyrażając szacunek dla myśliwych, kultury łowieckiej, sokolników, leśników i łowiectwa w Polsce. Ponieważ to setki lat tradycji, wzorowo prowadzonej gospodarki i ochrony przyrody. Darzbór to pozdrowienie leśników i myśliwych, pierwszy raz użyte zaraz po odzyskaniu przez Polskę niepodległości.

Pierwsze regulacje dotyczące ochrony przyrody w Polsce wprowadzono za panowania Bolesława Chrobrego. W latach 992–1025 wprowadzono regulacje, które określały zasady łowiectwa i ochrony bobrów i ich siedlisk. To środowisko myśliwych po I wojnie światowej skupione wokół „Łowca Polskiego", po tym jak upadł ostatni wolno żyjący w Polsce żubr w 1919 r., ocaliło populację tego gatunku, chroniąc ostatnie pary w Zwierzyńcu, w Pszczynie, a następnie odbudowując populację żubrów w Białowieży. Polskie łowiectwo to tysiące lat tradycji, patriotyzmu i kultury narodowej, jego historia. Ludzie z nim związani, tworzący to środowisko, niosą to dziedzictwo. To wciąż żyjące w zwyczajach, w staropolskim nazewnictwie, w dźwiękach sygnalistów żywe dziedzictwo wielkiej Polski i Królestwa Polskiego. Uroczystość Hubertusa sięga XV w., a po odzyskaniu przez Polskę niepodległości od 1930 r. na wniosek prezydenta Ignacego Mościckiego powróciła na stałe do Spały, jako symbol odradzającej się Polski.

Przez setki lat gospodarkę łowiecką, rolnictwo i gospodarkę leśną łączyła współpraca i symbioza w imię działań na rzecz ochrony przyrody i bezpiecznego rozwoju Polski. Za to wszystkim uczestnikom tego łańcucha należy oddać właściwy szacunek i uznanie. Polskie łowiectwo to nie tylko gospodarka łowiecka, to tysiąc lat historii naszej ojczyzny, tradycja, muzyka rogów, obyczaje, to pokolenia Polaków, którzy z bronią walczyli o niepodległość. To również ślubowanie, w którym polski myśliwy zobowiązuje się chronić ojczystą przyrodę. To sztandary pochylone nad grobami bohaterów. Chroniąc polskie tradycje łowieckie, chronimy część naszego dziedzictwa narodowego.

Przedłożony projekt ustawy zabija wszystko, przed czym chroni nas dziś polskie łowiectwo. Proponowane przepisy narażają nas na zaburzenia w ekosystemach, niszcząc podstawowe zasady ochrony przyrody. Zaproponowane rozwiązania kończą prowadzenie gospodarki łowieckiej, narażając gospodarkę leśną, rolnictwo, budżet państwa na gigantyczne straty i problemy, narażając Polaków na wzrost wypadków na drogach z udziałem dzikiej zwierzyny. To porażające pomysły. Polowanie 700 m od zabudowania. Stawianie ambon po uzyskaniu pozwolenia i zgody administracyjnej. Uznanie ambony za infrastrukturę urządzeń łowieckich. Jaką infrastrukturę? Przecież to jest kilka kołków i desek. Zagospodarowanie odpadów po bieleniu zwierzyny. Brak możliwości udziału w polowaniu osób bez uprawnień. A co z lekarzami, naukowcami, naganiaczami, stażystami, którzy ubiegają się o pozwolenia? Wycofanie polowań nocnych i użycie termo- i noktooptyki.

Rolnicy, leśnicy, samorządowcy mówią jednym głosem. Zastrzeżenia prawne i gospodarcze wskazuje również Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu. Proponowane zmiany negatywnie oceniają polskie samorządy, rolnicy i leśnicy, określając je jako paraliżujące. Rolnicy pozostają bez wyraźnego zabezpieczenia. Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych opiniuje projekt negatywnie i wnosi o jego odrzucenie. Zdaniem rolników ograniczenie możliwości polowania, strefa 700 m od budynków i miejsca zebrań publicznych, zakaz polowań nocnych i z nagonką, wygaszanie odpłatnego ograniczenia polowań – praktycznie znosi ochronę gruntów rolnych przez myśliwych i pozbawia rolników odszkodowań za szkody od kół łowieckich. Proponowane przepisy praktycznie likwidują Polski Związek Łowiecki, łowiectwo i gospodarkę łowiecką w Polsce. Gospodarka łowiecka – wiedza i doświadczenie, a nie ideologia. 75% uczestników konsultacji jest przeciw proponowanym regulacjom.

**Poseł Rafał Romanowski**

Stanowisko klubu Rozwój Plus w jednoznaczny (*Dzwonek*) sposób przedstawia sprzeciw wobec projektu z druku sejmowego nr 3184 oraz przedstawia wniosek o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu. Ujście Warty, dolina Odry, siedliska ptaków niedługo przestaną istnieć. Lęgi całkowicie i nieodwracalnie zniszczone, bo szop pracz to nie jest miły miś. To nie maskotka, to gatunek inwazyjny, drapieżnik, którego populacja drastycznie w Polsce wzrasta o 100% rok do roku. Parki narodowe i rezerwuary mają chronić polską przyrodę, nie mogą stawać się rezerwuarem inwazyjnych gatunków obcych. To nie są żarty, szanowni państwo. Gospodarka łowiecka wymaga doświadczenia i poważnego podejścia. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Marszałek:

Dziękuję.

Pan poseł Mirosław Maliszewski, Klub Parlamentarny PSL – Trzecia Droga.

## Poseł Mirosław Maliszewski:

Panie Marszałku! Państwo Ministrowie! Wysoka Izbo! Ten projekt obywatelski jest nie tylko projektem antyłowieckim, antymyśliwskim, dlatego że w swoim założeniu i w skutkach ma po prostu likwidację łowiectwa, którego jednym z elementów jest polowanie. Ale ten projekt ma dużo większe skutki gospodarcze, dużo większe negatywne oddziaływanie na społeczeństwo, bo to jest też projekt antyrolniczy. Bo jak inaczej nazwać to, że wyłączając możliwość wykonywania polowania, zostawimy rolników samym sobie w konfrontacji, przegranej wtedy konfrontacji ze zwierzyną, która też w sposób naturalny sięga po te produkty, które wytwarza rolnik i które są źródłem jego dochodów i funkcjonowania jego gospodarstwa. Z tego powodu wydaje się, że ten projekt jest też antypatriotyczny, dlatego że odnosi się negatywnie do wielowiekowej tradycji polskiej, którą jest wielka polska kultura łowiecka. Jak możemy pozwolić bowiem, że rolnik będzie poddany szkodom wyrządzanym przez dziki, przez sarny, przez zające? Proszę zauważyć, że takich miejsc i takich problemów jest co niemiara. Rolnik jest bezradny, nie może się przed tym zabezpieczyć. Jedyną metodą jest eliminacja nadmiernej populacji – to w produkcji roślinnej.

Proszę sobie wyobrazić, jak wygląda – mówię to do tych, którzy tego nie widzieli i nie mogą sobie tego wyobrazić – pole kukurydzy zniszczone przez dziki, jak wyglądają młode zasiewy, warzywa, owoce, np. truskawki, czy nawet, uwaga, czereśnie zjadane przez dziką zwierzynę. Jedyną metodą zabezpieczenia jest eliminacja nadmiernej populacji. Tego chcecie państwo w tym projekcie zabronić.

Spójrzmy na produkcję zwierzęcą. Wszyscy dobrze wiemy, że podstawowym czynnikiem, nośnikiem afrykańskiego pomoru świń jest dzik. Brak eliminacji dzików powoduje, że afrykański pomór świń praktycznie zlikwiduje do końca produkcję trzody chlewnej w Polsce. Co w takiej sytuacji z tysiącami gospodarstw, które zainwestowały? A co z konsumentami, którzy chcą spożywać zarówno produkty roślinne, jak i zwierzęce, pochodzące z polskich gospodarstw? Kto za to wszystko zapłaci polskim rolnikom, kiedy będą ponosili straty z powodu tego, że nie będzie można eliminować zwierząt?

Z tego powodu składam w imieniu Polskiego Stronnictwa Ludowego, panie marszałku, wniosek o odrzucenie tego projektu w pierwszym czytaniu. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

To jest projekt szkodliwy, i to nie tylko dla łowiectwa. To jest projekt szkodliwy dla rolnictwa, ale też jest dla społeczeństwa, dlatego że antagonizuje tych, którzy do tej pory byli ze sobą w symbiozie: rolników i myśliwych. Rolnicy dzisiaj, jeżeli mają problemy i uwagi do myśliwych, to nie dlatego, że myśliwi polują i strzelają, tylko dlatego, że tego robią za mało. Dlatego nie możemy pozwolić na przyjęcie takiego prawa, które wyeliminuje rolników z jakiejkolwiek pomocy, w tym przypadku – koniecznej pomocy ze strony myśliwych. Jeszcze raz w imieniu Polskiego Stronnictwa Ludowego informuję, że składamy wniosek o odrzucenie tego projektu w pierwszym czytaniu. (*Oklaski*)

## Marszałek:

Dzięki.

## Poseł Urszula Pasławska:

Szanowny Panie Marszałku! Pani Minister i Panie Ministrze! Szanowni Państwo! W pracach na rzecz prawa, które ma regulować przyrodę, bardzo często szukamy kompromisu. Spotykamy się z różnymi wrażliwościami, z różną perspektywą. Inna jest perspektywa rolnika, któremu dziki zniszczą uprawę, inna – hodowcy, któremu wilki zjedzą zwierzynę, a jeszcze inna – mieszkańca miasta, który ocenia przyrodę poprzez spacer. Chcę powiedzieć, że każdy ma prawo do swojej perspektywy i ja każdą perspektywę szanuję, niemniej jednak podczas uchwalania prawa, podejmowania decyzji – emocje są dobre na początku debaty – musimy uwzględniać przede wszystkim konsekwencje i odpowiedzialność w odniesieniu do prawa, nad którym procedujemy.

Ta ustawa de facto likwiduje nie tyle łowiectwo, bo to nie jest ustawa o łowiectwie, ale też dużą część polskiej gospodarki. Bardzo żałuję, że w ustawie nie ma ani słowa na temat tego, kto poniesie za to odpo-

**Poseł Urszula Pasławska**

wiedzialność. Zachęcam do przeczytania analizy biura analiz sejmowych, bo to byłby dobry sposób na to, żeby odnieść się merytorycznie do całego zagadnienia i całego problemu. O ile pod ustawą podpisało się wielu aktywistów, o tyle już w ramach konsultacji społecznych 75% osób, które wzięły udział w konsultacjach, opowiedziało się przeciwko tej ustawie. To oznacza, że eksperymenty są ciekawe na poziomie dialogu, na poziomie debaty, ale jeśli chodzi już o wejście w życie, to mamy poczucie, że odpowiedzialność, konsekwencje i pieniądze bardzo często mają wpływ na to, jakie podejmujemy jako państwo decyzje. Jest to bowiem kwestia gospodarki, gospodarki łowieckiej, gospodarki związanej z rolnictwem i tak naprawdę funkcjonowania państwa.

Zapraszam na spotkanie na posiedzeniu komisji środowiska. (*Dzwonek*) Jestem otwarta, żeby na tematy, które państwa interesują, rozmawiać. Dziękuję. (*Oklaski*)

## Marszałek:

Dziękuję serdecznie.

Proszę państwa, bardzo serdecznie witam wycieczkę mieszkańców gminy Zakrzówek w powiecie kraśnickim, którzy to państwo zostali zaproszeni przez pana posła Kazimierza Chomę. Witam was serdecznie. (*Oklaski*) Jak przywitałem jednych, to przywitam z przyjemnością również drugich. Witam zasiadających na galerii sejmowej uczniów i opiekunów z liceum ogólnokształcącego ze Szczecina – cześć, witam was serdecznie – którzy przybyli do Sejmu na zaproszenie pana posła Patryka Jaskulskiego, którego też serdecznie pozdrawiam. Nie wiem, gdzie on jest. O, bardzo dobrze. Jednego i drugiego posła też pozdrawiam. (*Oklaski*)

Pani posłanka Daria Gosek-Popiołek z klubu parlamentarnego Lewica.

Bardzo proszę.

## Poseł Daria Gosek-Popiołek:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Ministro! Szanowni Państwo! Ponad 200 tys. podpisów pod inicjatywą to ponad 200 tys. głosów obywateli i obywatelek, którzy nie chcą żyć w republice myśliwskiej, w kraju, w którym 150 m od domu można urządzić polowanie, w kraju, w którym takie polowanie może się odbywać w nocy, w kraju, w którym dostęp do broni ma kilkaset tysięcy osób, które nie przechodzą okresowych badań ani lekarskich, ani psychologicznych, w kraju, w którym ochrona przyrody, naszego wspólnego dziedzictwa, ustępuje przed hobby, w kraju, w którym nie wiemy, czy możemy bezpiecznie wejść do lasu czy akurat nie odbywa się tam w tym czasie jakieś polowanie.

Pod tą ustawą podpisało się 200 tys. obywatelek i obywateli, ale ta ustawa ma więcej zwolenników, bo większość społeczeństwa nie chce żyć w polskiej republice myśliwskiej. I to, co przedstawiciele Polskiego Związku Łowieckiego przedstawiają jako opresję i atak, jest po prostu kwestią bezpieczeństwa i ochrony przyrody. Obywatele domagają się regulacji, które chronią ich bezpieczeństwo, mających na celu np. zwiększenie odległości od domów, w jakiej może się odbywać polowanie, zapewnienie prawa do bezpiecznego wejścia do lasu, zagwarantowanie pewności, że człowiek, który posiada broń, jest w stanie bezpiecznie ją wykorzystać. Obywatele domagają się również ochrony przyrody, udziału regionalnych dyrekcji ochrony środowiska w zatwierdzaniu planów łowieckich, poddawania tych planów ocenie oddziaływania na środowisko, bo tak, polowania mają wpływ na środowisko. Zagwarantowania tego bardzo podstawowego prawa domaga się strona społeczna. Domaga się również realnej ochrony siedlisk i obszarów chronionych, bo teraz widzimy, że to prawo skutecznie tych obszarów po prostu nie chroni.

Mam nadzieję, że w tej dyskusji, która będzie się tutaj odbywać, wygra merytoryka, nie porównywanie do wieloletniej, wielowiekowej tradycji. Pewne tradycje są tradycjami złymi i wiele z tych tradycji po prostu się już przeterminowało. Nie patrzmy w przeszłość, ale patrzmy w przyszłość, której kierunek wskazuje nam ponad 200 tys. obywateli i obywatelek, którzy podpisali się pod tym projektem ustawy. Dziękuję. (*Oklaski*)

## Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pani posłanka Anita Kucharska-Dziedzic.

Bardzo proszę.

## Poseł Anita Kucharska-Dziedzic:

Szanowni Państwo! Wobec tych 200 tys. obywateli, którzy się podpisali pod ustawą, dzisiaj wykorzystano argument, że 75% osób, które wzięły udział w konsultacjach społecznych, było przeciw tej ustawie. Przypominam, że w liczbach bezwzględnych to jest trzydzieści parę tysięcy osób, a więc mamy 204 tys. wobec 38 tys. osób. (*Oklaski*)

Przywołałabym ten słynny cytat, że wszystkie zwierzęta są równe, ale niektóre są równiejsze. Orwell nie pisał tutaj o świniach, pisał o ludziach. Niektórzy są równiejsi. Ja bym chciała państwu powiedzieć, o czym powinniśmy rozmawiać przy okazji tej ustawy, bo powinniśmy rozmawiać o poczuciu władzy i o pieniądzach, czyli o tych rzeczach, które są zwykle stabuizowane. Będziemy musieli postawić

**Poseł Anita Kucharska-Dziedzic**

sobie pytanie, w czym jest lepszy standardowy strzelec uprawiający strzelectwo sportowe bądź standardowy myśliwy od policjanta czy żołnierza, który musi przechodzić regularne badania psychologiczne i na żądanie swojego dowódcy może być takiemu badaniu poddany w każdej chwili.

(*Poseł Urszula Pasławska*: Nie przechodzi, pani poseł. Niech pani sprawdzi.)

Będziemy musieli rozmawiać o odległości od domostw. Przypominam, że krakowski rynek to jest 200 m na 200 m. Ze 100 m myśliwy mógł pomylić dzika z własną żoną i ją zabić i nie ponieść żadnej odpowiedzialności karnej, bo dostał wyrok w zawieszeniu. Już trochę lepiej niż ostatnio radzimy sobie z tymi, którzy do zabijania wykorzystują samochody. Pomyślmy o tym, jak sprawić, by nasz świat, nasza Polska była zwyczajnie bezpieczniejsza.

Jeżeli mówimy o pieniądzach, przypominam, że Polski Związek Łowiecki nie ma ustawowego obowiązku publikowania sprawozdań finansowych, a koła łowieckie mają odrębną osobowość prawną i rozliczają się wewnętrznie. Nie wiemy, jak wygląda rozliczenie kilkuset milionów złotych przeznaczonych na walkę z ASF. A przypominam, że ognisk ASF mamy coraz więcej. (*Dzwonek*) Przypominam, że breneka niesie na 2 km, a sztucer na 5 km. Najwyższy czas mówić o tym, o czym państwo mówić nie chcecie. (*Oklaski*)

## Marszałek:

Dziękuję.

Pan poseł Andrzej Tomasz Zapałowski, klub parlamentarny Konfederacja.

Bardzo proszę.

(*Poseł Dariusz Matecki*: Panie profesorze, nie brać jeńców.)

## Poseł Andrzej Tomasz Zapałowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ustawa, nad którą debatujemy, jest takim gniotem prawnym, iż jedyne, co można z nią zrobić, to wyrzucić do kosza. (*Oklaski*) Ten projekt to jest jeden wielki skandal, dlatego też składam wniosek o jego odrzucenie w pierwszym czytaniu.

Jednakże należy podkreślić, iż ten projekt składają środowiska, które tak naprawdę nic nie chcą naprawić. One tylko chcą niszczyć i nie chodzi tylko tutaj o łowiectwo i tradycję łowiectwa. Środowiska, które stoją za tym projektem, niszczą rolnictwo, niszczą przyrodę, niszczą gospodarkę leśną. Uderzają w byt milionów Polaków na terenach wiejskich i żyjących w pobliżu lasów, uderzają w liczne działy gospodarki, ignorują zdanie setek samorządów, wójtów, burmistrzów, radnych, którzy w odróżnieniu od nich mają mandat społeczny do wypowiadania się w imieniu mieszkańców.

Oni sami siebie namaścili nibyekologami, a w rzeczywistości przez to, co robią, to jest patoekologia. Ten spór jest w rzeczywistości o bezpieczeństwo żywnościowe, walkę z chorobami zwierząt, o zarządzanie dziką przyrodą. Ta propozycja to jest niszczenie obecnego systemu zarządzania populacjami dzikich zwierząt. Koszty waszych problemów ideologicznych jak zwykle przerzucicie na społeczeństwo i samorządy. Wasza medialna agresja przeniosła się już dawno na działania o charakterze terrorystycznym, zagrażającym życiu ludzkiemu. Podcinacie ambony, manipulujecie opinią społeczną, atakujecie system, który sam się finansuje. Warto tu zadać pytanie, na czyje zamówienie to robicie? Już trzeci raz w tej kadencji podnosicie kwestie badań. (*Oklaski*) A może zgłosicie właśnie wniosek, aby badania psychologiczne i psychiatryczne co 5 lat robili policjanci i wszyscy mundurowi, bo nawet nie wiecie, o czym mówicie.

Policjanci co kilka lat przechodzą badania, tak samo jak nauczyciele, takie same. Tylko w latach 2010–2020 122 policjantów popełniło samobójstwa. Co roku kilkunastu policjantów, którzy chodzą z bronią po ulicach, popełnia samobójstwa. Nie kłamcie. Jakie powody tego zjawiska wskazują policjanci? Problemy z używaniem substancji psychotropowych, problemy osobiste, konflikty w rodzinie, trudna sytuacja finansowa, sprawy zdrowotne, czynniki związane ze środowiskiem pracy. Wy w ogóle nie macie pojęcia, o czym mówicie i z czym tutaj przyszliście. Politycznie przegracie, bo wielu myśliwych było wyborcami Lewicy. Teraz po prostu są waszymi wrogami, a w społeczeństwie trendy się odwracają w drugą stronę. Tak jak Polska 2050, Centrum – dotykacie w sondażach bruku politycznego. Tak samo Lewica na tym zjedzie.

Szanowni Państwo! W deklaracjach jesteście proeuropejscy, a w standardach idziecie w kierunku odwrotnym, w kierunku totalitaryzmu ideologicznego. Polskie łowiectwo jest dużo lepsze niż łowiectwo w Europie, ale wy tego nie rozumiecie. Mówicie tutaj o zagrożeniu bronią. Może w stolicy Unii Europejskiej jest od kilku lat ok. 100 strzelanin rocznie. W Szwecji jest rocznie na ulicach ok. 100 strzelanin. W Szwecji rocznie średnio jest ok. 100 zamachów bombowych na ulicach. Wy nie macie pojęcia, o czym mówicie. Chcecie rozbroić Polaków. Macie widzenie rzeczywistości konia dorożkarskiego z klapkami na oczach. Przeciwko waszej głupocie protestują rolnicy, organizacje rolnicze. Powiedzcie ludziom na osiedlach, że nie będą strzelać, likwidować dzików. Powiedzcie, że będziecie z kijami chodzić i zwalczać zwierzęta inwazyjne. Mówicie: tyle zabito zwierząt. Może to jest pierwszy etap, a zaraz może powiecie: tyle zabito świń, bydła, kur. Bo mentalnie idziecie w tym kierunku.

(*Poseł Jarosław Sachajko*: Prawda, tak.)

To jest wasza mentalność. Wyście to rozłożyli na etapy.

**Poseł Andrzej Tomasz Zapałowski**

Szanowni Państwo! Musimy iść w drugą stronę: określić populację wilków, niedźwiedzi, łosi, dzików i po prostu likwidować nadwyżki. A kto to będzie robił? Oczywiście ekolodzy (*Dzwonek*), patoekolodzy z kijami. Dziękuję, panie marszałku. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

## Marszałek:

Dziękuję.

Pani poseł Ewa Szymanowska, Klub Parlamentarny Centrum.

## Poseł Ewa Szymanowska:

Szanowny Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Centrum zabieram głos w sprawie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo łowieckie.

Ponad 204 tys. obywatelek i obywateli podpisało się pod tym projektem. To ogromny głos społeczny, którego nie wolno lekceważyć. Chcę w tym miejscu podziękować wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie projektu i zbiórkę podpisów. Tym bardziej, że część posłanek i posłów właśnie naszego klubu również aktywnie uczestniczyła w tej zbiórce. Dlatego cieszymy się, że ta obywatelska inicjatywa trafiła pod obrady Sejmu.

Wysoka Izbo! Polskie Prawo łowieckie wymaga zmian. Przepisy muszą odpowiadać współczesnym standardom ochrony przyrody, bezpieczeństwa obywateli i poszanowania prawa właścicieli nieruchomości. Nie może być tak, że człowiek wybierający się na spacer do lasu nie wie, czy w tym samym czasie, w tym samym miejscu nie odbywa się jakieś polowanie. Dlatego jednym z ważniejszych rozwiązań proponowanych w projekcie jest sporządzenie publicznego rejestru polowań. Każdy powinien mieć możliwość sprawdzenia, gdzie i kiedy prowadzone są polowania, zarówno zbiorowe, jak i indywidualne. To kwestia bezpieczeństwa, ale również prawa obywateli do korzystania z przestrzeni, która jest naszym wspólnym dobrem. Kolejna sprawa to obowiązkowe okresowe badania lekarskie i psychologiczne myśliwych. Od dawna zabiegamy o wprowadzenie takich rozwiązań. Osoba posługująca się bronią palną powinna regularnie potwierdzić, że może bezpiecznie z niej korzystać. Projekt przewiduje również większą transparentność działalności Polskiego Związku Łowieckiego, wzmocnienie kontroli nad gospodarką łowiecką oraz ograniczenie komercyjnych polowań. To zagadnienia, które zasługują na poważną debatę.

Szanowni Państwo! Poparcie dla kierunku zmian nie oznacza jednak bezkrytycznej akceptacji każdego zapisu tego projektu. Są w nim rozwiązania, które budzą kontrowersje i wymagają szczególnej analizy. Jednym z nich jest proponowane zwiększenie minimalnej odległości oddawania strzałów od zabudowań do 700 m. Rozumiemy intencje projektodawców. Bezpieczeństwo mieszkańców musi być priorytetem. Musimy jednak pamiętać również o rolnikach. W wielu miejscach gospodarstwa rolne sąsiadują bezpośrednio z polami uprawnymi, na których dzikie zwierzęta wyrządzają poważne szkody. Wprowadzenie tak dużej odległości mogłoby w praktyce uniemożliwić prowadzenie polowań na znacznych obszarach rolniczych. A to oznaczałoby, że rolnicy, których uprawy są niszczone przez zwierzęta, mogliby zostać pozbawieni możliwości uzyskania pomocy ze strony myśliwych. Nie możemy dopuścić do sytuacji, w której rozwiązując jeden problem, tworzymy kolejny. Ochrona zwierząt i bezpieczeństwo ludzi nie mogą oznaczać pozostawienia rolników samych z problemem związanym ze szkodami w uprawach. Dlatego potrzebujemy rozwiązań rozsądnych, proporcjonalnych i uwzględniających różne interesy społeczne. Musimy również pamiętać, że gospodarka łowiecka nie może opierać się wyłącznie na tradycji czy interesach środowiska myśliwych. Powinna wynikać z rzetelnych danych naukowych, rzeczywistych potrzeb ochrony przyrody i konieczności ograniczenia szkód.

Wysoka Izbo! Ten projekt powinien być początkiem poważnej dyskusji o przyszłości polskiego łowiectwa. Dyskusji, w której wysłuchamy organizacji zajmującej się ochroną zwierząt, naukowców, rolników, właścicieli nieruchomości, przedstawicieli Polskiego Związku Łowieckiego, ale przede wszystkim obywateli. Nie chcemy wojny między tymi środowiskami, chcemy prawa, które będzie chronić ludzi, zwierzęta i przyrodę, a jednocześnie uwzględniać realia życia na polskiej wsi. Chcemy zmian w Prawie łowieckim, ale zmian wprowadzonych z zachowaniem zdrowego rozsądku. Ponad 204 tys. podpisów zobowiązuje nas do rzetelnego zajęcia się tym projektem. Nie oznacza to jednak, że wszystkie zaproponowane przepisy muszą zostać przyjęte w obecnym brzmieniu. Porozmawiajmy o tym, przedyskutujmy to. Od tego właśnie jest parlament, aby rozmawiać, analizować, szukać kompromisów i wypracowywać dobre prawo.

Dlatego w imieniu Klubu Parlamentarnego Centrum deklaruję, że jesteśmy za dalszym procedowaniem nad tym obywatelskim projektem ustawy. Chcemy, aby stał się on początkiem konkretnych, potrzebnych i odpowiedzialnych zmian w polskim Prawie łowieckim. Dziękuję. (*Oklaski*)

## Marszałek:

Dziękuję serdecznie.

Pani poseł Bożenna Hołownia, Polska 2050.

Bardzo proszę.

Jest pani poseł?

(*Poseł Klaudia Jachira*: Tak, jest, chwileczkę.)

(*Głos z sali*: Jest, panie marszałku.)

Dobrze, przepraszam.

### Poseł Bożenna Hołownia:

Panie Marszałku! Koledzy i Koleżanki Posłowie i Posłanki! Zacznę od osobistego wspomnienia. Byłam świadkiem, widziałam na własne oczy, jak szpaler kilkunastu myśliwych stał na granicy parku narodowego i strzelał do ptaków, które podrywały się za granicą tego parku. W momencie gdy zwróciliśmy im uwagę, otrzymaliśmy dokładną i barwnym, że tak powiem, językiem sformułowaną informację o tym, gdzie możemy otrzymać porcję śrutu.

(*Poseł Klaudia Jachira*: Hańba!)

Nie będę przytaczać tych słów, bo nie wyrażam się nieprzyzwoicie publicznie. Telefoniczne zgłoszenie na policję spowodowało tylko tyle, że policjant, młody chłopak, powiedział nam, że jest mu bardzo przykro, ale jego komendant też poluje. W związku z tym zacznijmy od tego, że myśliwi zachowują się tak, jakby stanowili państwo w państwie. Są bezkarni i uważają, że prawo ich nie obowiązuje.

Po traumatycznym przeżyciu związanym z widokiem spadających ptaków zapytałam swojego znajomego, który jest oficerem Wojska Polskiego i jednocześnie w tym czasie polował, jak wygląda sprawa przestrzegania przepisów Prawa łowieckiego i przepisów wewnętrznych Polskiego Związku Łowieckiego oraz jak wygląda to w jego kole łowieckim. Zapytałam o to, ilu członków tego koła przestrzega przepisów Prawa łowieckiego. Odpowiedział: może pięciu. Zapytałam: A ilu was jest? Odpowiedział: 25.

Wybaczcie, ale jeżeli ktoś, kto jest myśliwym, sam przyznaje, że jego koledzy nie przestrzegają prawa, to my, obywatele, którzy nie polują, chyba mamy prawo zapytać, dlaczego. Mamy prawo żądać tego, aby prawo było przestrzegane i aby zostało zmienione w taki sposób, żeby nie było takich sytuacji, kiedy człowiek, który zastrzelił człowieka, jest skazywany właściwie nie wiadomo za co, bo chyba większą karę można otrzymać za pobicie, a na dodatek otrzymuje karę w zawieszeniu.

Nie będę przytaczała różnych innych opowieści. Są reportaże Polsatu, są różne inne wypowiedzi, również byłych myśliwych. Wszyscy potwierdzają, że w tym środowisku patologiczne sytuacje, które się zdarzają, są na porządku dziennym. Opowiada się tu o pięknej, 1000-letniej tradycji. Chciałabym zatem przypomnieć, że ta 1000-letnia tradycja doprowadziła do wybicia w pień żubrów, turów, bobrów i pewnie jeszcze paru innych grup zwierząt. Jeżeli tak ma wyglądać dalszy ciąg tej tradycji, to bardzo szybko pozbędziemy się np. wszystkich cennych drapieżników.

Mówi się, że to jest piękne i romantyczne, kiedy tropi się zwierzynę. Tę zwierzynę można wtedy zastrzelić, bo to jest cud obcowania sam na sam z przyrodą. Przepraszam, ale guzik prawda. Co jest romantycznego w egzekucji dokonywanej z ambony na zwierzęciu zwabionym do wysypanego przez ludzi, zepsutego jedzenia? Bo to nie jest jedzenie dla zwierząt. (*Oklaski*)

Mówi się, że zwierzęta nam zagrażają, bo jest ich za dużo i wchodzą do miast i do wsi. W takim razie zapytam, jak to jest, że w czasie, gdy było ok. 300 tys. dzików, dzik w Warszawie był właściwie rzadkością. Dzisiaj jest kilkadziesiąt tysięcy żyjących dzików, dużo, dużo mniej, a zwierzęta chodzą po ulicy. Co je wygnało z lasu? (*Poruszenie na sali*)

(*Poseł Urszula Pasławska*: Były odłowy w Warszawie, a teraz ich nie ma.)

Nie tylko dlatego. Nigdy nie było takiej skali. Nigdy. Łoś w Warszawie to był ewenement i pisała o tym cała prasa. A jak jest w tej chwili? (*Poruszenie na sali*) Tak samo mówi się o sprawie ASF, co nie jest prawdą, ponieważ zwierzęta są zabijane w lesie, a ich wnętrzności są bardzo często pozostawiane przez myśliwych, a potem roznoszone przez inne zwierzęta, przewożone samochodami. Są zdjęcia samochodów, z których leje się krew zabitych dzików. (*Oklaski*)

Wybaczcie państwo, ale można opowiadać naprawdę dużo, tylko że czasy się zmieniły. (*Dzwonek*) Ludzie mają aparaty fotograficzne, dziennikarze docierają wszędzie. Ludzie zaczynają mieć pewnych rzeczy dosyć. A jednocześnie ci, którzy protestują przeciwko takiemu działaniu, spotykają się z butą i chamstwem, co jeszcze bardziej obniża prestiż myśliwych. (*Oklaski*)

Wiem, że ta ustawa wymaga poprawy, doskonale rozumiem obawy rolników, ale to nie znaczy, że można ją wyrzucić do kosza. Dotyczy ona bardzo wielu problemów i postępków, z którymi realnie trzeba walczyć. To są rzeczy po prostu niedopuszczalne w cywilizowanym społeczeństwie. (*Oklaski, poruszenie na sali*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

(*Poseł Edward Siarka*: Do kosza.)

Polska 2050 będzie wnosiła o przekazanie tego projektu ustawy do dalszego procedowania w celu wypracowania rozsądnych rozwiązań dla rolników, umożliwiających rozsądne zarządzanie populacją dzikich zwierząt, ale również wyeliminowanie patologii. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### Marszałek:

Dziękuję serdecznie.

Pani posłanka Marta Stożek, koło Razem.

Bardzo proszę.

### Poseł Marta Stożek:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Las jest wspólnym dobrem. Osoba, która idzie na spacer, zbiera grzyby albo wyprowadza psa, ma prawo czuć się bezpiecznie. Mieszkańcy mają prawo wiedzieć, kiedy i gdzie odbywa się polowanie. Dlatego dziękuję obywatelkom i obywatelom, którzy przygotowali ten projekt i zebrali pod nim podpisy.

**Poseł Marta Stożek**

Projekt zawiera konkretne rozwiązania. Obowiązkowe badania lekarskie i psychologiczne dla posiadaczy broni myśliwskiej co 5 lat, uprawnienia Państwowej Straży Łowieckiej do kontroli trzeźwości oraz zakaz polowań nocnych. Od osób używających broni powinniśmy wymagać odpowiedzialności, a państwo musi mieć narzędzia, żeby ją egzekwować. Zaproponowany publiczny rejestr polowań pozwoli mieszkańcom łatwo sprawdzić ich terminy i miejsca. Obejmie również plany łowieckie oraz sprawozdania Polskiego Związku Łowieckiego i kół łowieckich. Decyzje wpływające na wspólne środowisko wymagają społecznej kontroli.

Projekt wzmacnia także rolę organów ochrony przyrody. Wpisanie gatunku na listę zwierząt łownych ma zależeć od rzetelnych danych o stanie populacji i wyrządzonych szkodach. Przy decyzjach o odstrzale redukcyjnym wprowadza wymóg wykazania rzeczywistego zagrożenia i braku możliwych do zastosowania alternatyw. Zwierzęta odczuwają cierpienie. Prawo powinno traktować ich ochronę poważnie. W tym kierunku idą też zaproponowane: zakaz polowań z nagonką oraz szerszy udział organizacji społecznych w decyzjach o ingerencji w przyrodę. Popieramy również proponowany zakaz komercyjnego organizowania polowań. Możliwość zabijania dzikich zwierząt nie powinna być sprzedawana jako turystyczna atrakcja. Decyzje o ingerencji w ich populację muszą być rzetelnie uzasadnione. Odejście od sprzedaży polowań pomoże podporządkować gospodarkę łowiecką ochronie przyrody i ograniczyć wpływ interesów finansowych na sposób traktowania zwierząt.

Koło Poselskie Razem popiera skierowanie projektu do dalszych prac. W komisji dopracujmy przepisy tak, żeby bezpieczeństwo ludzi i ochrona zwierząt znalazły w nich skuteczne zabezpieczenie. Od lat lobbyści myślistwa opowiadają społeczeństwu bajki o tym, jak pozytywny wpływ mają myśliwi a to na zasoby przyrodnicze, a to na ochronę przed chorobami, a ostatnio nawet na obronność. Przez lata nie przekonało to obywateli do tych bzdur. Liczę na to, że Sejm wysłucha głosu obywateli. (*Oklaski*)

## Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Jarosław Sachajko, koło Demokracja Bezpośrednia.

Bardzo proszę.

## Poseł Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni goście i tutaj, i na galerii! Państwo Ministrowie! Ten projekt pod hasłem ochrony przyrody uderza w ludzi, którzy na co dzień troszczą się o dzikie zwierzęta i o rolników, którzy poniosą konsekwencje nowych zakazów.

Zacznijmy od faktów. Według Polskiego Związku Łowieckiego w latach 2020–2024 odbyło się ponad 24 mln polowań i odstrzałów sanitarnych. Odnotowano 28 postrzeleń, w tym 9 ofiar śmiertelnych. Każda śmierć jest tragedią, ale średnio to mniej niż dwa zgony rocznie. Dla porównania tylko w 2024 r. na polskich drogach zginęło 1896 osób. W tym samym roku mieliśmy w Polsce prawie 500 utonięć. Od 2000 r. od kul myśliwych zginęło 9 osób – o 9 za dużo – ale w tym samym okresie na polskich drogach zginęło ponad 100 tys. ludzi. Ponad 30 tys. ludzi popełniło samobójstwo. To są realne problemy Polski. Zamierzacie zamknąć drogi czy kąpieliska? Tam jest bowiem tysiące razy więcej zagrożeń. Jakbym był tak cyniczny jak przedstawicielka wnioskodawców, to zapytałbym, tak jak ona, ile jeszcze tragedii musi się wydarzyć, zanim bezpiecznie będziemy mogli wyjść na chodnik.

Szanowni Państwo! Konsekwencje tej ustawy dla polskiej wsi oraz fauny będą dramatyczne. Według analizy Polskiego Związku Łowieckiego aż 75% powierzchni Polski znajduje się w promieniu 700 metrów od zabudowań mieszkalnych. Przy rozproszonej polskiej zabudowie wiejskiej ograniczenia odstrzału obejmą ogromne obszary pól uprawnych. Kto powstrzyma dziki niszczące kukurydzę? Kto ograniczy szkody powodowane przez jelenie? Kto pomoże rolnikom w walce z afrykańskim pomorem świn? Ograniczacie polowania, ale nie zapewniacie dodatkowych pieniędzy na odszkodowania. Znowu zapłaci rolnik.

I jeszcze jedno. Myśliwi to nie tylko ludzie z bronią, ale również ludzie, którzy chronią przyrodę. Polscy myśliwi prowadzą programy odbudowy populacji zające, kuropatw i bażantów. Chronią siedliska, zwalczają kłusownictwo, angażują własny czas i pieniądze. Dlatego z tej mównicy składam wielkie podziękowania polskim myśliwym za ich wieloletnią pracę na rzecz polskiej fauny, ochrony polskiej przyrody i równowagi ekologicznej, bo to o to tu właśnie chodzi. Zamiast doceniać tę pracę, proponujecie kolejne zakazy, ograniczenia i biurokrację.

Składam wniosek o odrzucenie tego projektu w pierwszym czytaniu. Na koniec powiem, choć nie wiem, czy można to powiedzieć, że doszukacie się w końcu, bo są takie badania, że owady (*Dzwonek*) również czują ból. Za chwileczkę nie będzie można zabić komara. (*Oklaski*)

## Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Roman Fritz, Konfederacja Korony Polskiej.

Bardzo proszę.

### Poseł Roman Fritz:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Drodzy Goście! Darzbór!

(*Głos z sali*: Nie krzycz.)

Konfederacja Korony Polskiej szanuje każdą obywatelską inicjatywę, ale ten projekt nie jest żadną reformą łowiectwa. To jest jego likwidacja na raty napisana pod dyktando ideologii, w której dzik szkodnik jest ważniejszy niż rolnik czy gospodarz.

Po pierwsze, strefa 700 m. Dziś nie wolno strzelać do zwierzyny bliżej niż na 150 m od zabudowań mieszkalnych, a projekt chce 700 m od jakiegokolwiek budynku, także stodoły, szopy czy zabudowań gospodarczych. Według analiz przywołanych przez biuro ekspertyz Sejmu to wyłącza z polowań ponad 75% terytorium Polski.

Obowiązek płacenia rolnikom odszkodowań spoczywa na kołach łowieckich. Koła wypłacają już rocznie prawie 84 mln zł. Kto zapłaci, gdy dzików, jeleni czy innych zwierząt będzie więcej, a nie będzie wolno strzelać? Kto zatrzyma ASF?

Po drugie, wolność gospodarcza. Projekt zakazuje organizowania, sprzedaży, a nawet reklamowania odpłatnych polowań. Biuro ekspertyz pisze wprost: taki zakaz może być niezgodny z art. 22 konstytucji, a według innej opinii, także z prawem unijnym. Upadną biura polowań, pensjonaty i restauracje na wsiach.

Po trzecie, karanie za zabranie na polowanie osoby bez uprawnień. Stażysta z natury takich uprawnień nie ma. Biuro ekspertyz ostrzega, że w dłuższej perspektywie oznacza to faktyczną likwidację łowiectwa, bo nikt nowy nie zdobędzie uprawnień. Do tego badania lekarskie co 5 lat dla ok. 115 tys. myśliwych, w 12 miesięcy, przy braku lekarzy. Kto nie zdąży, może stracić pozwolenie na broń. Do tego zakaz promowania łowiectwa w szkołach i przedszkolach. O tym, czego uczyć dzieci o polskiej wsi i tradycji, mają decydować rodzice i ewentualnie szkoła, a nie ustawowy zakaz. Biuro ekspertyz dodaje, że koszty dla budżetu będą znacznie wyższe, niż twierdzą wnioskodawcy. Jedno w tym projekcie jest jednak słuszne: prawo właściciela, by nie zgodzić się na polowanie na własnej ziemi. Własność to jest fundament wolności i jesteśmy gotowi o tym rozmawiać odrębnie. Ale cała reszta to jest poroniony i po prostu głupi, szkodliwy lewacki ekologizm. Zamiast gospodarki, zamiast odpowiedzialności – zakazy. Polska wieś nie potrzebuje nadzoru przedstawicieli skrajnych, chorych ideologii. Wnoszę w imieniu koła Konfederacji Korony Polskiej o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu. Dziękuję. (*Oklaski*)

### Marszałek:

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Marcin Józefaciuk, niezrzeszony.

Bardzo proszę.

### Poseł Marcin Józefaciuk:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kiedy zabieram klasę do lasu, odpowiadam za bezpieczeństwo uczniów. Muszę wcześniej wiedzieć, gdzie i kiedy odbędzie się polowanie. Dlatego popieram publiczny rejestr. W ustawie zapiszmy, z jakim wyprzedzeniem mają się w nim pojawiać informacje, także o polowaniach indywidualnych. Ostrzeżenie musi dotrzeć, zanim klasa wyruszy na wycieczkę. W styczniu 2025 r. poparłem z tej mównicy okresowe badania myśliwych. Podtrzymuję to stanowisko. Wzrok, słuch i sprawność zmieniają się przez lata. Badania lekarskie i psychologiczne co 5 lat to rozsądny standard przy pozwoleniu na broń. Rozłóżmy terminy pierwszych badań tak, żeby można było je wykonywać także w mniejszych miejscowościach. Popieram również kontrolę trzeźwości przez Państwową Straż Łowiecką. Pokażmy na mapie, co próg 700 m oznacza dla wsi z rozproszoną zabudową. Rolnik musi wiedzieć, kto wypłaci odszkodowanie za zniszczone uprawy. Dyrektor szkoły musi mieć jasność, że może zorganizować rzetelną lekcję przyrody, także o roli odstrzału w gospodarce łowieckiej.

Jako poseł niezrzeszony poprę skierowanie projektu do komisji. W ramach debaty możemy dopracować przepisy tak, abyśmy mogli wszyscy podnieść rękę za rozwiązaniami. Pokazaliśmy, że potrafimy to zrobić w nadzwyczajnej komisji do spraw zwierząt. Dziękuję. (*Oklaski*)

### Marszałek:

Dziękuję serdecznie.

Proszę państwa, przed pytaniami o głos prosił, zgodnie z art. 186, minister rolnictwa i rozwoju wsi pan Stefan Krajewski. Chodzi o artykuł regulaminu Sejmu oczywiście.

Proszę bardzo, panie ministrze.

### Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefan Krajewski:

Dziękuję bardzo.

Szanowny Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Nie kwestionujemy prawa obywateli do inicjatywy ustawodawczej ani potrzeby rozmowy o kształcie polskiego łowiectwa. Jednak obecny projekt nie tylko nie osiąga założonych celów, lecz także w niektórych kwestiach może przynieść skutki odwrotne do zamierzonych. Skupię się na najważniejszych sprawach, które mają bezpośrednie znaczenie dla polskiego rolnictwa.

Po pierwsze, zakaz strzału w odległości 700 m od budynków. Okrąg o promieniu 700 m to blisko 154 ha. Chodzi o jeden budynek, a projekt mówi o wszystkich budynkach, także gospodarczych, nieużytkowanych i opuszczonych. Wyłącza z możliwości wykonywania

**Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefan Krajewski**

polowań obszar 13-krotnie większy niż przeciętne polskie gospodarstwo rolne. Przy minimalnej powierzchni obwodu, wynoszącej 3000 ha, wystarczy 20 równomiernie rozmieszczonych budynków, aby w całym obwodzie nie było ani jednego miejsca, w którym wolno oddać strzał. Z analizy, której dokonał Polski Związek Łowiecki, wynika, że co najmniej 75% terytorium kraju zostanie wyłączone z możliwości wykonywania polowania. Projekt nie rozróżnia przy tym polowania od strzału redukcyjnego i strzału sanitarnego. Zakaz obejmuje je wszystkie. Zgodnie z niezmienionym przez projekt art. 50 ust. 1b ustawy za szkody wyrządzone przez zwierzynę poza obwodami łowieckimi odpowiada Skarb Państwa. Mówimy więc o przejęciu przez budżet państwa szacowania szkód i wypłaty odszkodowań na 3/4 powierzchni kraju, a tam, gdzie obwodu nie da się utworzyć, o pozostawieniu rolników bez ochrony upraw przez myśliwych. Uzasadnienie nie przedstawia przy tym żadnych danych ani analiz, które tłumaczyłyby akurat tę odległość.

Po drugie, koszty, których projekt nie policzył. Projekt nakłada nowe zadania na Skarb Państwa, regionalnych dyrektorów ochrony środowiska, Lasy Państwowe, starostów, gminy i Inspekcję Weterynaryjną, nie wskazując ani ich kosztów, ani źródeł finansowania. Uzasadnienie nie spełnia tym samym wymogów art. 34 ust. 2 pkt 4–6 regulaminu Sejmu, które odnoszą się również do projektów obywatelskich.

Po trzecie, afrykański pomór świń. Polowania nocne na dziki i drapieżniki oraz korzystanie z urządzeń noktowizyjnych i termowizyjnych zostały dopuszczone w ostatnich latach po to, aby skutecznie ograniczyć rozprzestrzenianie się ASF i wścieklizny. Projekt te rozwiązania odwraca. Dziki żerują głównie nocą, dlatego zakaz polowań w tym czasie znacznie utrudnia kontrolowanie ich liczebności. Podobny problem dotyczy gatunków inwazyjnych, takich jak szop pracz i jenot, które również są aktywne nocą. Nie można pomijać faktu, że skuteczne ograniczenie liczebności tych zwierząt ma znaczenie nie tylko dla ochrony przyrody i rolnictwa, lecz także dla bezpieczeństwa żywnościowego Polski. Projektowane przepisy nie uwzględniają w wystarczającym stopniu tych zagrożeń.

Po czwarte, bezpieczeństwo, które projekt obniża. Projekt firmowany hasłem bezpieczeństwa niestety w kilku miejscach je pogarsza. Zakazuje wznoszenia ambon i zwyżek na obszarach Natura 2000. To 7 z 28,5 mln ha obwodów. Choć strzał z ambony pada z góry w dół w ziemię stanowiącą kulochwyt, obserwacja z wysokości pozwala pewniej rozpoznać gatunek i płeć zwierzęcia. Latem przed żniwami wysokie zboża utrudniają dostrzeżenie zwierzyny z poziomu gruntu. Dlatego polowanie z ambon i zwyżek jest najskuteczniejszym sposobem prowadzenia polowań na polach uprawnych oraz ochrony upraw przed szkodami wyrządzonymi przez zwierzynę.

Wysoka Izbo! Wprowadzenie proponowanych zmian może doprowadzić do znaczącego ograniczenia pozyskiwania zwierzyny. W efekcie w kolejnych latach może nastąpić niekontrolowany wzrost liczebności poszczególnych gatunków zwierząt łownych, a co za tym idzie zwiększenie liczby szkód wyrządzanych przez zwierzynę oraz skali ich występowania. Szczególnie niepokojące są proponowane przepisy dotyczące dzików. W praktyce mogą one uniemożliwić skuteczne ograniczenie ich liczebności za pomocą polowań. Stwarza to również poważne ryzyko dalszego rozprzestrzeniania się wirusa ASF, co może negatywnie wpłynąć na polską gospodarkę oraz bezpieczeństwo żywnościowe kraju. Dziękuję za uwagę. (*Oklaski*)

(*Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Marcin Horała*)

**Wicemarszałek Marcin Horała:**

Bardzo dziękuję.

O głos poprosiła minister klimatu i środowiska pani minister Paulina Hennig-Kloska.

**Minister Klimatu i Środowiska Paulina Hennig-Kloska:**

Panie Marszałku! Panie Posłanki! Panowie Posłowie! Szanowni Wnioskodawcy! Zmiany w Prawie łowieckim są bardzo potrzebne. Tego oczekują Polki i Polacy. Dobrze o tym wie Naczelna Rada Łowiecka. Wie to także Zarząd Polskiego Związku Łowieckiego. Wiedzą to także sami myśliwi. Prawo łowieckie jest niedopasowane do wielu wyzwań współczesnego świata. To, że klasa polityczna od wielu lat nie potrafi wypracować dobrego konsensusu w tej sprawie, jest naszą słabością. Niestety obnaża merytoryczne podejście do debaty publicznej. Ale co gorsza, niestety to też pogłębia spory społeczne wokół Prawa łowieckiego, wzbudza lęk przed polowaniami i obniża zaufanie do Polskiego Związku Łowieckiego. Przy takim podejściu, w ten sposób, niestety nie prowadząc zmian i nie prowadząc rzetelnej merytorycznej debaty, prowadzimy także do szkód samego Polskiego Związku Łowieckiego. Ale ten projekt w ocenie Departamentu Prawnego Ministerstwa Klimatu i Środowiska pod względem legislacyjnym nie jest wcale źle napisany. A w mojej ocenie w wielu obszarach zasługuje na uwagę.

Zacznę od rzeczy dla mnie osobiście oczywistej – planowanie gospodarki łowieckiej w oparciu o dane naukowe. Projekt obywatelski postuluje oparcie, jeżeli chodzi o podejmowanie decyzji o liście gatunków zwierząt łownych, na danych naukowych, monitorin-

**Minister Klimatu i Środowiska Paulina Hennig-Kloska**

gu stanu populacji, wpływie gatunków na ekosystemy, rolnictwo, leśnictwo i bezpieczeństwo. Bo ja w przeciwieństwie do wielu z państwa, którzy zabierali głos w sprawie tego projektu, naprawdę się nad nim pochyliłam i naprawdę go przeczytałam. I to są rzeczy dla mnie jako ministra klimatu i środowiska oczywiste. Bo my tak w ministerstwie działamy. Tylko nie są to niestety działania systemowe, cykliczne, lecz incydentalne, wynikające z inicjatywy ministra bądź z inicjatywy zespołu, który ze mną pracuje.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Czy pan poseł może mi, kulturalnie się zachowując na sali plenarnej, nie przeszkadzać, bo ja wam nie przeszkadzałam, ale słuchałam całej debaty? Bardzo dziękuję.

(*Poseł Edward Siarka*: Co pani mówi?)

Panie marszałku, proszę o reagowanie, bo tak nie będziemy dyskutować na sali plenarnej.

## Wicemarszałek Marcin Horała:

Przyłączam się do prośby pani minister. Będzie jeszcze runda pytań, żeby podjąć polemikę z państwem ministrami.

## Minister Klimatu i Środowiska Paulina Hennig-Kloska:

Tak w ministerstwie pracujemy, ale to nie może być incydentalne, wynikające z inicjatywy ministra, inicjatywy zespołu. Zmiany w tym zakresie, uważam, są bardzo potrzebne. Zaraz powiem dlaczego. Ale oczywiście wymagałyby zwiększenia, wzmocnienia etatowego np. regionalnych dyrekcji ochrony środowiska, które i tak już dzisiaj są przeładowane pracą i obowiązkami (*Gwar na sali, dzwonek*), bo moi poprzednicy systematycznie regionalnym dyrekcjom dokładali pracy, a nigdy nie dokładali etatów, co zmieniliśmy. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Kłamiesz!)

Dlaczego zmiany są potrzebne? Szanowni państwo, zmianie klimatu towarzyszy gigantyczna degradacja różnorodności biologicznej na niespotykaną dotąd skalę. Według raportu ONZ wyginięcie grozi 1 mln gatunków z szacowanych 8 mln. W wielu przypadkach to kwestia dekad, nie milionów lat.

Według Europejskiej Agencji Środowiska 2/3 gatunków chronionych w Unii Europejskiej oraz 3/4 ocenianych siedlisk w Europie ma słaby albo zły stan ochrony. Tymczasem dalsza utrata różnorodności biologicznej zagraża bezpieczeństwu żywnościowemu, stabilności gospodarki oraz zdrowiu ludzi. Przyroda działa jak sieć powiązanych naczyń. Wypadanie kolejnych gatunków osłabia całe ekosystemy, z których jako ludzkość bezpośrednio korzystamy. Tak, bez wielu zagrożonych gatunków nie zapewnimy stabilnego funkcjonowania naszych społeczeństw i o tym niestety część z państwa nie chce w ogóle rozmawiać. Kwestionujecie w ogóle tę kwestię.

Projekt wyraża troskę o zwiększenie bezpieczeństwa polowań. Pracujemy nad tym z Polskim Związkiem Łowieckim od kilku miesięcy, w szczególności od czasu, kiedy przejęłam osobisty nadzór nad PZŁ. Od 2 miesięcy staram się wypracować dobre rozwiązania w tym zakresie, bo te zmiany są też potrzebne i myśliwi – pani posłanka kiwa głową – też mają tego świadomość.

Oczywiście, uzasadnione zastrzeżenia i wątpliwości budzi proponowane zwiększenie minimalnej odległości 700 m od każdego budynku, bez przedstawienia analizy wpływu tej zmiany na inne procesy, które są ważne z punktu widzenia państwa, gospodarki i społeczeństwa. Ale wszyscy wiemy, że przy rozproszonej zabudowie w Polsce wprowadzenie tej zmiany mogłoby faktycznie uniemożliwić realizację planów łowieckich, ochronę upraw rolnych czy zwalczanie chorób zakaźnych. Niemniej, jak rozumiem, państwo wnioskodawcy wzorowali się na państwa przepisach – 700 m dla wiatraków. (*Oklaski*)

Wiecie co państwo? Dzisiejsza debata w gruncie rzeczy obnaża tamte przepisy. Bo jeżeli polowania do 700 m nie są zagrożeniem, to myślę, że wiatrak produkujący energię także nie.

(*Poseł Jerzy Materna*: U niej wszystko to są wiatraki.)

Niezależnie od wszystkiego naprawdę potrzebujemy zmian w zakresie zwiększenia bezpieczeństwa polowań.

Co postuluję jako minister klimatu i środowiska? Wzmocnienie praw wszystkich właścicieli nieruchomości do ustanowienia zakazu polowania na ich terenie. Tak, wszystkich właścicieli nieruchomości. Oczywiście za tym muszą iść dalsze zmiany dotyczące odszkodowań itd. To niektórzy państwo uważacie się za wolnościowców. Nie można odbierać ludziom prawa do decydowania o tym, co się dzieje na terenie ich własności, ich nieruchomości. Sprawny system aktualizacji granic obwodów łowieckich oczywiście musi pójść z tym w parze. Obowiązkowe praktyczne szkolenie i treningi strzeleckie dla myśliwych. Pracujemy nad tym z PZŁ. Wzmocnienie nadzoru nad pracą straży łowieckiej. Wzmocnienie kadrowe i kompetencyjne państwowych straży łowieckich jest potrzebne. Mamy regiony, w których w tej chwili nie ma powołanych funkcjonariuszy straży łowieckiej. Będę chciała to w najbliższych regulacjach zmienić. Czytelne informowanie o polowaniach indywidualnych i zbiorowych. Jest to potrzebne, bo to obniży lęk przed funkcjonowaniem łowczych w terenie. Skuteczne egzekwowanie zasad bezpieczeństwa. To też jest bardzo potrzebne.

Projektodawcy proponują zwiększenie przejrzystości działalności PZŁ, w tym obowiązek publikowania sprawozdań merytorycznych i finansowych.

**Minister Klimatu i Środowiska Paulina Hennig-Kloska**

Szanowni Państwo! Polski Związek Łowiecki wykonuje zadania zlecone z zakresu administracji rządowej. (*Oklaski*) Zwierzęta łowne w stanie wolnym stanowią własność Skarbu Państwa, a państwo powierza PZŁ oraz kołom łowieckim gospodarowanie tymi zasobami. Całe państwo powinno funkcjonować transparentnie, włącznie z Polskim Związkiem Łowieckim. Kropka. (*Oklaski*) W tym zakresie wnioskodawcy mają 100-procentową rację.

Wnioskodawcy postulują także zwiększenie nadzoru ministra klimatu i środowiska nad PZŁ. Tak, ale osobiście popierałam i popieram samorządność Polskiego Związku Łowieckiego. W przeciwieństwie do osób zasiadających dziś w opozycji popieram to niezależnie od funkcji, którą pełnię. Popierałam samorządność w Polskim Związku Łowieckim, kiedy byłam posłanką opozycji, i popieram, kiedy jestem ministrem, który ma prawo mianować łowczego krajowego i uzgadniać łowczych okręgowych. (*Oklaski*) Państwo zmieniacie stanowisko w zależności od tego, jakie funkcje pełnicie i po której stronie zasiadacie. Dla mnie osobiście jest to nie do przyjęcia.

Oczywiście samorządność Polskiego Związku Łowieckiego musi iść w parze z konkretnym nadzorem nad pracą związku i ze strony ministra, i ze strony rządu, bo tak jak powiedziałam, PZŁ wypełnia zadania administracji rządowej, a także ze strony systemu sądowniczego, bo na walczeniu z kłusownictwem, walczeniu z naruszaniem praw i walczeniu o dobre imię myśliwych i łowczych powinno zależeć samemu Polskiemu Związkowi Łowieckiemu.

Wprowadzenie obowiązkowych cyklicznych badań lekarskich i psychologicznych. W tej sprawie państwo znacie moją opinię, bo wielokrotnie ją wyrażałam. Tak, to jest zasadne, i to nie tylko wobec myśliwych, ale wobec wszystkich posiadaczy broni (*Oklaski*), wszystkich w przestrzeni publicznej, którzy mają prawo posiadać broń we własnym domu, poruszać się z nią w przestrzeni publicznej. Zawodowi kierowcy, szanowni państwo, przechodzą cykliczne badania, a nie posiadają broni.

(*Poseł Witold Tumanowicz*: Mamy za małe kolejki.)

(*Poseł Klaudia Jachira*: Złóż poprawkę.)

Ktoś tu się odwoływał do łowczych, którzy walczą dzisiaj w obronie Ukrainy. Tak, są osobami, które potrafią posługiwać się bronią, stają w obronie własnej ojczyzny, ale jeżeli chcecie, szanowni państwo, kopiować rozwiązania z Ukrainy, to chcę powiedzieć, że tam łowczy są badani okresowo co 3 lata. (*Oklaski*) Nie wiem, czy to jest kontynuowane dzisiaj w czasie wojny, ale na Ukrainie wszyscy myśliwi muszą przechodzić okresowe badania co 3 lata.

Ograniczenie polowań nocnych z użyciem noktowizji i termowizji. Te ograniczenia już dziś mają faktycznie miejsce. Są prowadzone w wyjątkowych, uzasadnionych przypadkach, by walczyć z ASF, by zwalczać inwazyjne gatunki obce i polować na drapieżniki.

Jeżeli chodzi o ambony, to ciężko mi spierać się z ministrem rolnictwa, bo one zwiększają bezpieczeństwo polowań, ale jest inny sposób dobrej ochrony rzadkich gatunków zwierząt żyjących w parkach narodowych i rezerwatach. Ja ją zastosowałam w jednym przypadku, który przez część myśliwych też był kwestionowany, czyli w Parku Narodowym „Ujście Warty", który jest ostoją ptasią. Chodzi o poszerzenie tych stref ochronnych o otuliny. To jest w mojej ocenie bardzo dobry sposób kontynuowania ochrony terenu parku narodowego, rezerwatu przed np. gatunkami obcymi, inwazyjnymi, a jednocześnie ochrony tych rzadkich gatunków zwierząt, które mają swoją ostoję i swój dom.

Zwalczanie kłusownictwa. Państwo postulujecie też zwiększenie kar i rozszerzenie katalogu czynów zabronionych. Oczywiście nie będzie to skuteczne, jak nie zapewnimy skutecznego egzekwowania przepisów i wzmocnienia straży łowieckiej. Tak, uważam, że trzeba to zrobić. Tak jak powiedziałam, zwalczanie kłusownictwa jest w interesie samego Polskiego Związku Łowieckiego.

Szanowni Państwo! Tak jak powiedziałam, nie zgadzam się, że ten projekt powinien być wyrzucony do kosza, i apeluję do państw: nie bójcie się debaty nad kompleksową reformą Prawa łowieckiego. Legislacyjnie ten projekt nie jest najgorszy. Czy wymaga zmian w niektórych obszarach? Tak, ale porozmawiajmy w końcu ponad podziałami politycznymi, jak poprawić Prawo łowieckie w Polsce.

My w Ministerstwie Klimatu i Środowiska pracujemy obecnie nad projektem. Będzie to kompleksowa reforma. Będzie szeroko konsultowana zarówno z przyrodnikami, jak i z myśliwymi, z łowczymi, ze środowiskami rolniczymi. Liczę na współpracę ze strony ministra rolnictwa. Tak, musimy zrobić postęp i wprowadzić łowiectwo do XXI w.

Mam wątpliwości, słuchając dzisiejszej debaty, czy wypracujemy konsensus w tej sprawie, ale głos… Jeszcze raz, apeluję do państwa. Ponad 200 tys. podpisów. Warto mieć jednak szacunek dla pracy obywateli i osób, które ten projekt napisały. Proponuję, by to jednak potraktować jako ważny głos społeczny w debacie o reformie Prawa łowieckiego w Polsce, która niewątpliwie jest bardzo potrzebna. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Marcin Horała:**

Bardzo dziękuję, pani minister.

Za chwilę przejdziemy do pytań, ale najpierw dwie sprawy, dwa ogłoszenia.

Po pierwsze, serdecznie witamy w Sejmie Rzeczypospolitej uczniów i nauczycieli ze szkół w gminie Żarów w powiecie świdnickim wraz z koordynatorem grupy dyrektor biura poselskiego Mają Szczepaniak. Goście przybyli dziś do Warszawy na zaproszenie

**Wicemarszałek Marcin Horała**

pana posła Roberta Jagły. Witamy serdecznie. (*Oklaski*) Tak jest, szanowni państwo posłowie, brawa są najbardziej na miejscu.

Drugie ogłoszenie. Wiecie państwo, jaką dzisiaj mamy sytuację z harmonogramem obrad. Sprawa jest ważna społecznie, budząca emocje. Mamy 39 osób zapisanych do pytań.

Ustalam czas – 1 minuta.

(*Poseł Klaudia Jachira*: A można 1,5 minuty?)

Nie ma mowy. Do tego będę jeszcze dosyć, a nawet bardzo rygorystycznie tego czasu przestrzegał, wyłączał mikrofon i prosił następnego posła. Państwo posłowie mają czas, żeby przyjrzeć się swoim pytaniom i ewentualnie uszczknąć jedno lub dwa zdania, tak żeby w minucie się zmieścić.

(*Poseł Klaudia Jachira*: Nie wszyscy mają.)

Nie wszyscy mają, ale ci, którzy nie mają, m.in. pani poseł Klaudia Jachira, Koalicja Obywatelska, występują jako pierwsi. I to jest bonus, który rekompensuje te trudności.

Zapraszam.

## Poseł Klaudia Jachira:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rzadko w tym Sejmie goszczą ustawy, które nie są efektem politycznej kalkulacji, nacisku lobbystów, ale które wypływają z potrzeby serca milionów Polek i Polaków. To miła odmiana, bo nieraz w tym miejscu powstawały ustawy składane przez posłów myśliwych, które myślistwo gloryfikowały. Dziękuję za to ogromne wsparcie i za każdy z tych 204 tys. podpisów. Na tym polega prawdziwa demokracja. Nie możemy być dłużej zakładnikami myśliwych.

I teraz pytania do wnioskodawców. Czy zakaz polowania w odległości mniejszej niż 700 m od zabudowań jest bezwzględny? Czy właściciel nieruchomości może zgodzić się na zmniejszenie liczby tych metrów, gdy np. lubi huk wystrzałów i widok krwi? I co z alkoholem? W teorii jest zabroniony na polowaniach. Co w tej marterii zmienia projekt? Czy wzmacnia kontrolę i zwiększa odpowiedzialność za naruszenie zakazu? (*Dzwonek*)

I na koniec apel do pana marszałka, do całego Prezydium, do marszałka Czarzastego: nie pozwólmy, by pracom w komisji nad tym projektem ustawy przewodniczyła myśliwa pani posłanka Urszula Pasławska. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

Głos zabierze pani poseł Józefa Szczurek-Żelazko, Prawo i Sprawiedliwość. Nieobecna.

Pan poseł Jarosław Rzepa, PSL – Trzecia Droga.

Zapraszam.

## Poseł Jarosław Rzepa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rozumiem, że ogląda być może 204 tys., ale pewnie też 134 tys. myśliwych. Szanowni państwo, jestem za tym, żeby uregulować prawo własności gruntów. Jestem za tym, żeby zwiększyć bezpieczeństwo wszystkich, którzy posiadają broń. Ale ta ustawa, szanowni państwo, to praktycznie likwidacja łowiectwa w Polsce. Ta zaprezentowana ustawa to potężne perturbacje w polskim rolnictwie. Dziś koła łowieckie chronią uprawy, wypłacają odszkodowania w imieniu Skarbu Państwa. Kto będzie zwalczał szopa pracza i inne gatunki inwazyjne, kiedy nie będzie Polskiego Związku Łowieckiego? Kto będzie szacował szkody, szanowni państwo?

I słowa tak naprawdę do wnioskodawców. 134 tys. osób, które posiadają broń, potrafią się nią posługiwać i znają teren, jak własną kieszeń.

(*Poseł Klaudia Jachira*: Czy pan grozi?)

Szanowni Państwo! Za naszą wschodnią granicą toczy się wojna. Czy państwo wzięliście to pod uwagę?

I ostatnia rzecz na sam koniec. Kilka tygodni temu w Węgorzynie zginęła dziewczynka. (*Dzwonek*) Chcecie zlikwidować termowizję. W 10 minut myśliwi ją znaleźli. W 10 minut. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

Zapraszam do zadania pytania panią poseł Katarzynę Ueberhan, Lewica.

## Poseł Katarzyna Ueberhan:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Droga Strono Społeczna! Wydarzenia ostatnich dni sprawiły, że w debacie publicznej na nowo rozgorzała dyskusja o dostępie do broni. Jedno z rozwiązań proponowanych w projekcie obywatelskim obejmuje rozszerzenie cyklicznych, obowiązkowych badań lekarskich i psychologicznych na członków i członkinie Polskiego Związku Łowieckiego. Ale mam pytanie. Może należy rozważyć objęcie takim obowiązkiem również posiadaczy broni sportowej i kolekcjonerskiej? Czy wnioskodawcy przychylili się do takiej poselskiej poprawki? (*Oklaski*)

I jeszcze jedno, jeżeli mam czas. Najwyższa Izba Kontroli wykazała w swojej kontroli gospodarki łowieckiej wiele nieprawidłowości, bałagan w papierach, dokumentacji, niemożność ustalenia rzeczywistego stanu oraz liczby upolowanych zwierząt. Chodzi o rozbieżności w danych, nieprawidłowości w upoważnieniach, samowolne rozszerzenie odstrzału. Również rzecznik praw obywatelskich od ponad dekady konsekwentnie interweniuje w obronie właścicieli gruntów włączonych do obwodów łowieckich. Czy projekt adresuje również te kwestie, a jeżeli tak, to w jakim zakresie? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.
Głos zabierze pan poseł Witold Tumanowicz, Konfederacja.

### Poseł Witold Tumanowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta ustawa to lewicowe szaleństwo, odrealnione i szkodliwe. Chcecie zwiększyć minimalną odległość oddawania strzału. Według szacunków Polskiego Związku Łowieckiego może to ograniczyć możliwość polowania na co najmniej 75% powierzchni Polski. Zakazujecie polowań nocnych i wykorzystywania termowizji. Jak zatem zamierzacie skutecznie ograniczać populację dzików i przeciwdziałać afrykańskiemu pomorowi świn? Kto zapłaci rolnikom za zniszczone uprawy, kiedy myśliwi nie będą mogli prowadzić skutecznego odstrzału? Kto poniesie odpowiedzialność za wzrost szkód łowieckich? Jakie będą koszty tych ograniczeń dla budżetu państwa?

Co do badań. Wszyscy się badajmy. Naprawdę jestem za tym, żeby się badać. Czemu tylko posiadacze broni? Naprawdę to jest niewykonalny postulat. Małe mamy już kolejki do lekarzy? Jak to obciąży system? Macie wyliczenia co do tego albo chociaż wyobraźnię?

Leśnicy i Myśliwi! Patrzcie i rozliczajcie, jak będą głosować posłowie z waszych okręgów, bo to jest bardzo ważna ustawa. Chodzi o to, żeby ją odrzucić. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.
Pani poseł Ewa Szymanowska, klub Centrum.

### Poseł Ewa Szymanowska:

Szanowny Panie Marszałku! Pani Ministro! Wysoka Izbo! Polski Związek Łowiecki wykonuje ustawowo określone zadania związane z gospodarką łowiecką. Dlatego jego finanse i sposób gospodarowania majątkiem powinny podlegać przyjrzystej kontroli. Zwierzęta łowne żyjące na wolności stanowią własność Skarbu Państwa. Pojawia się więc zasadnicze pytanie: Co się dzieje z tą własnością po odstrzeleniu zwierzęcia? Kto na tym zarabia i gdzie trafiają pieniądze? Czy mamy do czynienia z sytuacją, w której majątek publiczny staje się źródłem prywatnych korzyści bez wystarczającej kontroli społecznej? Dlatego chciałabym zapytać przedstawicieli komitetu inicjatywy ustawodawczej: Jakie konkretne mechanizmy jawności finansów i majątku Polskiego Związku Łowieckiego wprowadza projekt? Czy umożliwiają one skuteczną kontrolę przepływów finansowych przez Najwyższą Izbę Kontroli oraz obywateli? Dziękuję. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję, pani poseł.
Głos zabiera pan poseł Jarosław Sachajko, Demokracja Bezpośrednia.

### Poseł Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Drodzy Goście! Pod hasłem ochrony przyrody proponujecie przepisy zupełnie oderwane od rzeczywistości. Chcecie wprowadzić gigantyczne problemy na polskiej wsi, właściwie niczego nie naprawiając, zupełnie niczego. W moim wystąpieniu w poprzedniej części pokazywałem państwu realne problemy, które są w Polsce, ale wy zajmujecie się takim… Właśnie nawet nie problemem, bo przykłady, które podałem – wypadki na drogach, utonięcia, samobójstwa – to tysiąc razy większe problemy i tym naprawdę powinniśmy się zająć. Ten bandzior z Krakowa pół roku temu miał badania. Czy coś wykryto? No nie wykryto. Opowiadanie, że jeżeli myśliwi czy ktokolwiek będzie miał co roku badania, jest po prostu… To jest fizycznie nie do zrobienia. Zapchalibyśmy ochronę zdrowia takim zadaniem. (*Dzwonek*)

Chcecie zwiększyć odległość. Ile polskich pól nie będzie chronionych przez myśliwych? (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.
Głos zabierze pan poseł Włodzimierz Skalik, koło Konfederacja Korony Polskiej.

### Poseł Włodzimierz Skalik:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Szanowni Państwo! Tak, widać, że ten projekt jest mocno oparty na zideologizowanym spojrzeniu na problematykę, której dotyczy. Widać wyraźnie, że państwo nie konsultowali tego projektu z tymi, których ten projekt dotyczy: myśliwymi i rolnikami. Gdybyście to uczynili, pewnie byłby dużo bardziej wartościowy i godny debaty.

Mam dwa pytania. Projekt wprowadza bezwzględny zakaz nęcenia i względny zakaz dokarmiania zwierzyny. Biuro ekspertyz Sejmu wskazuje, że w ten sposób odbiera się jedno z narzędzi utrzymywania zwierząt z dala od upraw, co zwiększy presję na pola i szkody. Na jakich danych oparto ten zakaz? Czym konkretnie rolnik ma chronić swoje uprawy, gdy to narzędzie zniknie? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

Głos zabierze pani poseł Małgorzata Pępek, Koalicja Obywatelska.

### Poseł Małgorzata Pępek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt ten budzi bardzo duże emocje, więc należy go doprecyzować. Potrzebna jest rozmowa oparta na faktach. Bezpieczeństwo obywateli w lesie jest absolutnym priorytetem. Z drugiej strony docierają głosy rolników, leśników, samorządowców, że tak dalekie ograniczenia – strefy zakazu polowań do 700 m od zabudowań i zakaz polowań nocnych – mogą sparaliżować zarządzanie populacją dzikiej zwierzyny. Dobre prawo nie może rozwiązywać jednego problemu społecznego, tworząc kryzys w polskim rolnictwie i w gospodarce. Dlatego ten projekt potrzebuje głębokiej, eksperckiej pracy w komisjach sejmowych, opartej na faktach, a nie na emocjach.

Mam pytanie: Jakie konkretne mechanizmy rekompensat i ochrony dla rolników przewidziano na wypadek, gdyby proponowane ograniczenia doprowadziły do gwałtownego wzrostu szkód łowieckich (*Dzwonek*) i braku możliwości skutecznego zwalczania? Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Poseł Dariusz Matecki*: Brawo, pani poseł!)

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

Głos zabierze pan poseł Dariusz Piontkowski, Prawo i Sprawiedliwość.

(*Poseł Małgorzata Pępek*: Matecki! Dzień dobry! Cześć!)

(*Poseł Dariusz Matecki*: Dzień dobry! Największy fan.)

(*Poseł Małgorzata Pępek*: Wiesz, gdzie się spotkamy niebawem?)

(*Poseł Dariusz Matecki*: Ooo… U pani w domu?)

(*Poseł Małgorzata Pępek*: W sądzie.)

Państwo posłowie, umawiajcie się na spotkania poza salą obrad. (*Wesołość na sali*)

(*Poseł Dariusz Matecki*: Dobrze.)

Panie pośle, proszę.

### Poseł Dariusz Piontkowski:

Obywatelski projekt ustawy zmieniającej Prawo łowieckie jest produktem środowiska, które nienawidzi myśliwych i leśników. To widać m.in. podczas prac komisji środowiska. Traktujecie te dwa środowiska: myśliwych oraz leśników jako szkodniki, które szkodzą polskiej przyrodzie i polskim lasom, i próbujecie za wszelką cenę wyrugować je z naszego życia publicznego. Przecież ten projekt w praktyce likwiduje myślistwo w Polsce, likwiduje możliwość polowań na większości terenów dzisiejszej Polski. To, co zrobiły środowiska aktywistyczne, kiedy mogły działać, pokazuje chociażby obecny stan Puszczy Białowieskiej. Chcecie znowu doprowadzić do tego, że będziecie mieli wpływ na wiele wydarzeń, jednocześnie nie ponosząc fatalnych konsekwencji swoich działań. Chcecie również regulować to, co dzieje się na terenach wiejskich – bo projekt dotyczy głównie terenów wiejskich – a nie spytaliście rolników, mieszkańców tych terenów, co myślą. Wasz projekt (*Dzwonek*) w praktyce uniemożliwia zwalczanie chociażby zwierząt ekspansywnych, chorych czy dzików, jeżeli jest taka potrzeba, bo zakazujecie…

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie*)

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Dziękuję, panie pośle.

Pytanie zadaje pani poseł Małgorzata Tracz, Koalicja Obywatelska.

### Poseł Małgorzata Tracz:

Wysoka Izbo! Na wstępie chcę z całego serca podziękować komitetowi obywatelskiemu oraz wszystkim obywatelom i obywatelkom, którzy podpisali się pod tym projektem. Wysoka Izbo, ten projekt to nie jest atak na tradycję. To dramatyczny apel społeczeństwa o elementarne bezpieczeństwo. Zbyt długo już słyszymy o kolejnych tragediach i wypadkach na polowaniach. Czas zacząć działać. Proponowane przepisy to cywilizacyjna oczywistość: bezwzględny zakaz udziału w polowaniach po zażyciu alkoholu i środków odurzających, pełne prawo do informacji dzięki jawnemu, powszechnemu rejestrowi polowań, ale przede wszystkim obowiązek przedstawiania co 5 lat aktualnych orzeczeń lekarskich i psychologicznych przez myśliwych.

Wysoka Izbo! Bezpieczeństwo spacerujących rodzin, grzybiarzy, rowerzystów i mieszkańców wsi (*Dzwonek*) musi stać wyżej niż archaiczne przywileje. Zagłosujmy za zdrowym rozsądkiem. Zagłosujmy za tym projektem. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Czesław Hoc, Prawo i Sprawiedliwość.

(*Poseł Jerzy Materna*: Nie ma.)

Nie widzę pana posła.

Zatem pytanie zadaje pani poseł Urszula Pasławska, PSL – Trzecia Droga.

### Poseł Urszula Pasławska:

Panie Marszałku! Jedna uwaga do prawej strony sceny politycznej. W 2018 r. tak zreformowaliście Prawo łowieckie, że mamy dzisiaj najbardziej restrykcyjne prawo łowieckie w całej Europie. (*Oklaski*) Pamiętamy piątkę Kaczyńskiego, która dla zmylenia została nazwana piątką dla zwierząt. W związku z tym zgadzam się z tą opinią, że…

(*Poseł Dariusz Matecki*: Przecież nie weszła w życie.)

Tak, dzięki temu, że wspólnie z rolnikami ją zablokowaliśmy.

Dlatego zgadzam się z tą opinią, że punkt widzenia być może zależy od punktu siedzenia. Polskie Stronnictwo Ludowe ma zawsze jednoznaczną opinię, jeśli chodzi o gospodarkę leśną, gospodarkę łowiecką czy gospodarkę prowadzoną w oparciu o rolnictwo.

Ale jest pytanie do wnioskodawców. Szanowni państwo, jest pytanie o skutki. Jak proponowana regulacja dotycząca wyłączenia 70% powierzchni Polski z gospodarki łowieckiej – przypominam, że dzisiaj 3% jest włączone – przełoży się na finanse budżetu państwa i jak przełoży się bezpośrednio na stan (*Dzwonek*) polskiej gospodarki? Proszę o konkretną odpowiedź. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Rafał Kasprzyk, klub Centrum.

### Poseł Rafał Kasprzyk:

Dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Może na początek powiem, że wszyscy walczymy o to, żeby państwo było dobre dla obywatela, uczciwe, i takie też powinny być zasady funkcjonowania wszystkich związków, w tym związku łowieckiego w Polsce. Nie wiem, dlaczego nie stosują się państwo do tych zasad, które narzuca dzisiaj w Polsce prawo i NIK wskazuje w swoich raportach.

Ale pytanie. Dzisiaj obywatel wchodzący do lasu nie ma praktycznie żadnej możliwości sprawdzenia, czy na terenie, po którym spaceruje z rodziną, z sąsiadami, z psem, odbywa się polowanie.

(*Głos z sali*: Ma.)

W jaki sposób w związku z tym projekt adresuje to zagadnienie i jak w praktyce miałby działać postulowany rejestr polowań? Chcemy wiedzieć, czy zamiast wzmocnienia bezpieczeństwa nie będzie to kolejne biurokratyczne rozwiązanie, nieprzynoszące w praktyce żadnej zmiany dla obywateli. Dziękuję. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Roman Fritz, Konfederacja Korony Polskiej.

### Poseł Roman Fritz:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytania do pani minister. Czy pani jest zaznajomiona ze statystykami dotyczącymi interakcji zwierząt szczególnie niebezpiecznych i człowieka – chodzi konkretnie o gatunki takie jak niedźwiedź, wilk oraz dzik – w Polsce na przestrzeni chociażby bieżącego roku? Czy ministerstwo ma jakiekolwiek plany, aby tej dramatycznej sytuacji, bo ona jest dramatyczna, zapobiec?

(*Głos z sali*: Ha, ha, ha!)

Kogoś to śmieszy, że ludzie mogą stracić życie w konfrontacji z dzikimi zwierzętami?

(*Poseł Katarzyna Kotula*: Podaj jeden przykład…)

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Szanowni państwo (*Gwar na sali, dzwonek*), proszę o spokój.

### Poseł Roman Fritz:

Czy państwo się orientują, ile razy dzik i wilk wchodziły na posesje zamieszkałe przez człowieka?

(*Poseł Rafał Kasprzyk*: Ile razy?)

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Nie, to jest pytanie do ministerstwa. (*Dzwonek*)

Pytanie drugie, podstawowe: Ile kosztuje nas procedura legislacyjna dotycząca tego bubla? Dziękuję. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Marcin Józefaciuk, niezależny.

### Poseł Marcin Józefaciuk:

I niezrzeszony również.

Dziękuję bardzo serdecznie.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jak mówiłem, przedstawiając stanowisko, jestem za procedowaniem nad projektem w komisji. Pokazaliśmy już w nadzwyczajnej komisji do spraw zwierząt, że potrafimy tworzyć prawo kompromisowe.

Mam jednak kilka pytań. Jak rozłożone zostaną terminy pierwszych badań, żeby posiadacze pozwo-

**Poseł Marcin Józefaciuk**

leń łowieckich mogli dostarczyć orzeczenia na czas, również w powiatach z ograniczonym dostępem do uprawnionych specjalistów? Jak rozstrzygnąć sytuację, w której właściciel domu zgodzi się na oddawanie strzałów bliżej budynku, a mieszkający w nim najemca temu się sprzeciwi? Jak dyrektor szkoły ma odróżnić edukację przyrodniczą od pośredniego promowania polowań, gdy zaproszony leśnik omawia na zajęciach rolę odstrzału? Dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

Pytanie zadaje pani poseł Anna Gembicka, Prawo i Sprawiedliwość.

## Poseł Anna Gembicka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Czytając ten projekt, należy zapytać, dlaczego rachunek za fanaberie zielonych mają zapłacić rolnicy, myśliwi i leśnicy. Projekt zakazuje strzelania do zwierzyny bliżej niż 700 m od budynków. Według szacunków taka strefa objęłaby 97% powierzchni województwa kujawsko-pomorskiego. A prawie 89% powierzchni tego województwa to użytki rolne i lasy. Proszę sobie wyobrazić, co to oznacza dla rolników. Projekt odbiera też narzędzia potrzebne do ograniczania szkód w uprawach i walki z ASF-em, ogranicza również źródła przychodów kół łowieckich, a jednocześnie nie daje rolnikom dodatkowej gwarancji wypłaty odszkodowań za zniszczone plony.

Niestety po raz kolejny pojawia się grupa, która chce uderzyć w bezpieczeństwo żywnościowe naszego państwa. To przepisy pisane bez uwzględnienia skutków dla polskiej wsi. Dlatego w pełni popieram wszystkie wnioski o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Marcin Horała:

Dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Mirosław Maliszewski, PSL – Trzecia Droga.

## Poseł Mirosław Maliszewski:

Kilkadziesiąt minut temu w trakcie głosowań chciałem wytłumaczyć Wysokiej Izbie zalety projektu ustawy, która ma takie założenia, by wypłacać rolnikom odszkodowanie za szkody w uprawach rolnych wyrządzane przez ptaki prawnie chronione. Ta ustawa weszła w życie po kilku latach negocjacji, po kilku latach starań, a problemem podstawowym było wyszacowanie szkody, która będzie, w gestii budżetu państwa, konieczna do tego, aby wypłacić rolnikom. Jedni mówili, że to jest 40–50 mln zł, inni, przeciwnicy tej ustawy, mówili, że to nawet jest 400–500 mln zł. I to było problemem. Dlatego ta ustawa nie weszła kilka lat temu, a dopiero teraz. A to się odnosi też do tej dyskusji, która jest dzisiaj.

Pytanie do wnioskodawców. Czy macie państwo policzone, jaka musiałaby być kwota odszkodowań wypłacanych rolnikom, gdybyśmy zrealizowali założenia tej ustawy, uniemożliwiając polowanie i dopuszczając do tego, żeby zwierzyna wyrządzała szkody znacznie większe, kilkakrotnie czy kilkaset razy większe, niż dzisiaj wyrządzają ptaki prawnie chronione? (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

Pytanie zadaje pani poseł Katarzyna Kotula, Lewica.

## Poseł Katarzyna Kotula:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Ministrowie! Chcę zapytać wnioskodawców. Dzisiaj osoba, która wchodzi do lasu na spacer z rodziną czy z psem, praktycznie nie ma jak sprawdzić, czy w tym miejscu i o tej porze odbywa się polowanie. Jakie jest rozwiązanie w tej ustawie? Jakie będą rozwiązania techniczne? Czy to będzie aplikacja, czy to będzie mapa? Jak będzie formalnie ten rejestr działał?

Chcę też zapytać… Myślę, że to jest chyba dość oczywiste, że kierujący samochodem pod wpływem alkoholu traci dzisiaj prawo jazdy. Wydaje się to oczywiste dla prawej strony, lewej strony i chyba centrum. Chciałabym zapytać, czy analogiczne przepisy zaczną obowiązywać w stosunku do myśliwych. Ta histeria, którą słyszę z prawej strony sceny politycznej, dotycząca corocznych badań dla myśliwych, potwierdza tylko to, że jest to bardzo potrzebny projekt.

Podziękowania dla strony społecznej, podziękowania dla wnioskodawców i wszystkich, którzy zbierali podpisy. Czas na zmianę Prawa łowieckiego i czas na to, żeby wszyscy byli traktowani równo (*Dzwonek*), bo wszyscy jesteśmy wobec prawa równi. Myśliwi też, proszę państwa. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

Pytanie zadaje pani poseł Elżbieta Burkiewicz, Centrum.

### Poseł Elżbieta Burkiewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Ministro! Uważam, że ta ustawa powinna być procedowana. Jeżeli zostanie odrzucona w pierwszym czytaniu, będzie to skandal. Ponad 200 tys. obywateli podpisało się pod tą ustawą. Było bardzo duże zaangażowanie wielu wolontariuszy, za co chciałabym podziękować.

Mam dziś okazję zadania pytań dotyczących tego problemu. Na jakich zasadach obowiązujące przepisy przewidują utratę uprawnień do wykonywania polowań? Czy w przypadku osób polujących pod wpływem alkoholu, osób, które postrzeliły lub zabiły osoby postronne, osób objętych procedurą „Niebieskiej karty" i kłusowników następuje to automatycznie? Czy projektowane przepisy umożliwią sądom orzekanie zakazu wykonywania polowań jako środka karnego? W jakich przypadkach zakaz będzie fakultatywny, a w jakich obligatoryjny? (*Dzwonek*) Kto będzie odpowiedzialny za egzekwowanie jego wykonania? Dziękuję. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Dziękuję, pani poseł.

Pytanie zadaje pani poseł Bożena Lisowska, Koalicja Obywatelska.

### Poseł Bożena Lisowska:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Prawo łowieckie wymaga zmian, i z tym się w większości zgadzamy. Obywatelski projekt ustawy znacząco przebudowuje model łowiectwa w Polsce, wprowadzając nadzór państwa nad Polskim Związkiem Łowieckim, kontrolę organów ochrony przyrody nad planami łowieckimi, publiczny rejestr polowań oraz badania lekarskie i psychologiczne myśliwych co 5 lat. Warto podkreślić, że za tymi badaniami jest 80% ankietowanych obywateli. Projekt ma jednak wiele przepisów, które moim zdaniem należy poprawić. Te 700 m od każdego budynku może być przeszkodą w walce z ASF. Uważam, że powinniśmy dalej w konsensusie, we współpracy ze stroną społeczną i z wnioskodawcami pracować nad tym projektem w komisji. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Dziękuję.

Pytanie zadaje pani poseł Bogumiła Olbryś, Prawo i Sprawiedliwość. Nie ma pani poseł.

W takim razie pani poseł Katarzyna Maria Piekarska, Koalicja Obywatelska.

### Poseł Katarzyna Maria Piekarska:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Ten projekt nie likwiduje łowiectwa. To jest nieprawda. Natomiast dostosowuje łowiectwo i gospodarkę łowiecką do współczesności i zwiększa bezpieczeństwo. Tak, zwiększa także wasze, panowie myśliwi, bezpieczeństwo na polowaniu. Chodzi o to, żeby żaden kolega po prostu nie pomylił was z łanią czy z lochą. Nie może być tak, że ktoś stara się o pozwolenie na broń, w wieku dwudziestu kilku lat je dostaje i potem strzela do siedemdziesiątki. Nie można – i przeciwko temu jest ponad 70%, blisko 80% Polek i Polaków – traktować gospodarki łowieckiej jak rozrywki i komercji. Koniec z polowaniami komercyjnymi głównie dla cudzoziemców, którzy traktują np. ptaki łowne jak żywe rzutki. (*Oklaski*)

Do panów się zwracam zwyczajowo: panowie myśliwi, darzbór. (*Dzwonek*) Nie bójcie się debaty. Zapraszamy na debatę w komisji. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Sławomir Skwarek, Prawo i Sprawiedliwość.

(*Głos z sali*: Nie ma.)

Nie ma pana posła.

A zatem o zabranie głosu proszę panią poseł Katarzynę Stachowicz, Koalicja Obywatelska.

(*Poseł Klaudia Jachira*: Nie ma.)

Też nie ma.

Pan poseł Krzysztof Ciecióra, Prawo i Sprawiedliwość.

Zapraszam.

### Poseł Krzysztof Ciecióra:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Absolutnie tak. Zawsze należy debatować nad poprawą jakości przepisów, również tych związanych z prawem łowieckim. Natomiast ciężko się dyskutuje z ludźmi, którzy nieustannie robią z myśliwych, leśników i rolników jakichś zwyrodnialców. Proszę mi powiedzieć, szanowni państwo – bo z sejmowej mównicy non stop pada argument, że do postrzeleń przy polowaniach dochodzi w wyniku spożycia alkoholu czy zażycia innych używek – ile było takich sytuacji w Polsce? Ja państwu odpowiem. Zero. A ile było sytuacji, że doszło do jakiegoś zdarzenia w wyniku złego stanu zdrowia myśliwego? No ile? Zero. Szanowni państwo, jak dyskutować z ludźmi, którzy żądali odwołania dyrektora Lasów Państwowych, tego dyrektora, który zarządza stanem drzew… (*Dzwonek*)

Tylko dokończę. Jedno zdanie.

**Poseł Krzysztof Ciecióra**

…gdy w Warszawie dziki zadomowiły się na placu zabaw. Tu powinny się bawić dzieci. Gdy dziki zrobiły sobie legowisko w piaskownicy, protestowaliście przeciwko pozyskaniu tych zwierząt. (*Oklaski*)

(*Poseł Ewa Szymanowska*: Trzeba było je wywieźć do lasu.)

Ciężko się…

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie*)

(*Poseł Ewa Szymanowska*: Masakra.)

## Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo przepraszam, panie pośle, ale czas już minął.

Pytanie zadaje pan poseł Rafał Romanowski, Prawo i Sprawiedliwość.

## Poseł Rafał Romanowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na przełomie lat 2014 i 2015 w jednym z krajów europejskich odbyła się debata dotycząca likwidacji łowiectwa, odebrania broni myśliwym i wykorzystywania nowoczesnych technologii. Później służby tego kraju wykazały, że ta debata ewidentnie odbyła się właśnie za pośrednictwem rosyjskich służb. To one inspirowały do tego w tym kraju.

(*Poseł Ewa Szymanowska*: O nie.)

Drodzy Państwo! Ta debata odbyła się na Ukrainie po zajęciu Krymu, a w 2022 r. rozpoczęła się pełnoskalowa wojna, atak Rosji na Ukrainę.

Zapytam jednak, drodzy państwo, merytorycznie.

(*Poseł Rafał Kasprzyk*: Wreszcie.)

Proponujecie ograniczenia polowań, które mogą sparaliżować skuteczną redukcję populacji dzików, które są jednym z głównych czynników szerzenia się wirusa ASF. To nie jest ochrona przyrody, to jest igranie z bezpieczeństwem biologicznym i z przyszłością produkcji polskiej wieprzowiny. Dlatego zapytam wprost: Kto weźmie odpowiedzialność za kolejne ogniska ASF (*Dzwonek*), straty hodowców i szkody w uprawach, jeżeli proponowane przez was przepisy ograniczą możliwość prowadzenia gospodarki łowieckiej? Kto za to zapłaci? Polski rolnik?

## Wicemarszałek Marcin Horała:

Dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Krzysztof Piątkowski, Koalicja Obywatelska. Nie ma pana posła.

Pan poseł Jerzy Materna, Prawo i Sprawiedliwość.

## Poseł Jerzy Materna:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Od 42 lat jestem członkiem Polskiego Związku Łowieckiego.

(*Głos z sali*: Nie ma się czym chwalić.)

Jako poseł Prawa i Sprawiedliwości mówię dziś wprost: druk nr 3184 to nie jest żadna ekologia, to wyrok na polskie rolnictwo i bezpieczeństwo żywnościowe naszego kraju. 5 listopada podczas ogólnopolskiej debaty rolniczo-łowieckiej tu, w Sejmie, łowczy zielonogórski pan Jacek Banaszek położył na stole twarde dowody. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gorzowie wyłączył w powiecie żagańskim tylko dwa obwody łowieckie: 206 i 207. Zaledwie 12 tys. ha. Kiedy pilnowali ich myśliwi, odszkodowania kosztowały od 50 do 80 tys. zł. I płaciliśmy za nie my, myśliwi, z własnej kieszeni. Kiedy nas wyrzucono, rachunek do urzędu marszałkowskiego, czyli dla każdego Polaka, eksplodował do blisko 1 mln zł. Tak, 1 mln zł. Ta ustawa wyłączy w samym tylko lubuskim 700 tys. ha. Kto za to zapłaci? Kto obroni rolników przed bankructwem i ASF? A problem szopa pracza? (*Dzwonek*)

Zwracam się z prośbą do Wysokiej Izby o odrzucenie tego szkodliwego projektu w pierwszym czytaniu. Dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

Pytanie zadaje pani poseł Karolina Pawliczak, Koalicja Obywatelska.

## Poseł Karolina Pawliczak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Łowiectwo nie jest i nie może być przyszłością. Czasy się zmieniają, a społeczeństwo chce konkretnych zmian. Projekt zapewne wymaga doprecyzowania, legislacyjnych szlifów, ale co do idei, jak uważam, założenia projektu są bardzo słuszne. Bo cóż złego jest, szanowni państwo, w zwiększeniu strefy bezpieczeństwa, aby społeczeństwo nie czuło zagrożenia, że w pobliżu odbywa się śmiercionośne polowanie. Co jest złego w zakazie wybranych form polowań? Projekt przewiduje bowiem likwidację polowań komercyjnych: dla pieniędzy, dla zabawy, dla frajdy, polowań nocnych oraz polowań z nagonką. Co złego jest w obowiązkowych badaniach myśliwych? Chodzi o wprowadzenie wymogu regularnych badań lekarskich psychologicznych dla osób posiadających broń myśliwską. Przecież funkcjonariusze służb i inne grupy posiadające zezwolenie takim badaniom muszą się poddawać i nikt o to nie ma pretensji. Co złego jest w jawnym rejestrze polowań? Chodzi o utworzenie publicznego systemu informacji (*Dzwonek*) o planowanych polowaniach. To są pytania, na które – mam nadzieję – w trakcie procedowania nad tym projektem przeciwnicy obywatelskiego projektu będą mogli merytorycznie, bez pokrzykiwania i złych emocji odpowiedzieć. Dziękuję. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Pytanie zadaje pan poseł Grzegorz Lorek, Prawo i Sprawiedliwość.

### Poseł Grzegorz Lorek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Czym my się dzisiaj zajmujemy? A czym powinniśmy się zająć? Media donoszą: kamizelki dla naszych bohaterów kupione ze środków prywatnych. A my po raz kolejny w tej kadencji w Wysokiej Izbie zajmujemy się czym? Łowiectwem. Tymi ludźmi, którzy tak naprawdę chronią przyrodę, dbają o to, żeby polski rolnik miał z czego żyć. Gdybyśmy przyjęli wszystkie wasze ustawy, które były już składane w tej kadencji, to po Sejmie chodziłyby dziki.

(*Głos z sali*: Ha, ha, ha!)

Ale na szczęście już dwa razy to odrzuciliśmy.

„Tygodnik Zamojski", 22 września 2026 r.: Łoś omal mnie nie zabił. Kobieta ze złamaną twarzoczaszką i z urazami kręgosłupła w szpitalu. Dodam, że ona nie jechała samochodem. Co dla was jest ważniejsze: człowiek czy zwierzę? Bo dla mnie człowiek. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Pytanie zadaje pan poseł Edward Siarka, Prawo i Sprawiedliwość.

### Poseł Edward Siarka:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Omawiany dzisiaj projekt ustawy jest niestety kolejną ideologiczną próbą uderzenia tak w polskie rolnictwo, w polskie leśnictwo, jak i całą gospodarkę łowiecką. Niestety ten projekt opiera się na fałszywych przesłankach i często niestety pomówieniach całego środowiska, jakim jest środowisko łowieckie. Wejście w życie tego programu oznacza de facto paraliż polskiego rolnictwa. Więcej: wejście w życie tych przepisów oznacza również paraliż regionalnych dyrekcji ochrony środowiska, Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. To jest już troska pani minister, o czym wspomniała. I pewnie wystąpicie o kolejne 0,5 mld zł do Lasów Państwowych, żeby zatwierdzać plany łowieckie i plany hodowlane, które nigdy zresztą nie zostaną uchwalone, ponieważ stronami postępowania w tych postępowaniach administracyjnych będą pseudoekolodzy. Wreszcie ten projekt wkracza w obszar wolności gospodarczej. On de facto zakazuje prowadzenia działalności gospodarczej (*Dzwonek*) Polskiemu Związkowi Łowieckiemu i działalności edukacyjnej. Kogo i jakie lobby państwo reprezentujecie? Za jakie pieniądze? (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Polaków reprezentujemy.)

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Paweł Sałek, Prawo i Sprawiedliwość.

### Poseł Paweł Sałek:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Darzbór, chwal ćwik i wodom cześć! Dziękujemy, że dzisiaj także myśliwi, leśnicy i rolnicy są z nami podczas tej debaty. Przejdę do pytania. Chciałbym zapytać wnioskodawców o to, w jaki sposób państwo będą w tej ustawie proponować bezpieczeństwo związane z urządzeniami łowickimi. Ostatnio w Polsce wiele razy się zdarza, że z jakichś przyczyn ktoś dokonuje dewastacji tych urządeń. To jest bardzo ważne pytanie. To jest jedna rzecz.

Druga sprawa. Będę apelował do Wysokiej Izby, do wszystkich klubów parlamentarnych, żeby wnioski złożone o odrzucenie w pierwszym czytaniu przyjąć i ten bubel legislacyjny wyrzucić do kosza.

Trzecia sprawa. Ta ustawa doprowadza do rozbrojenia państwa. W obliczu wojny, w obliczu sąsiedztwa z Ukrainą, w obliczu toczącej się wojny u naszych sąsiadów ta ustawa rozbraja naród. Taka jest prawda. Podszyte jest to oczywiście wielkimi hasłami.

I ostatnie zdanie. Symbol polskiej przyrody – żubr. Wiecie, szanowni państwo wnioskodawcy, przez kogo został uratowany? Przez polskiego myśliwego prof. Sztolcmana, leśników (*Dzwonek*) i polskiego rolnika. A wy mówicie, że łowiectwo jest wbrew ochronie przyrody, gdy symbol polskiej przyrody został uratowany przez profesora Sztolcmana i innych, którzy byli myśliwymi. Dziękuję. Darzbór! (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Dariusz Matecki, Prawo i Sprawiedliwość.

### Poseł Dariusz Matecki:

Wysoka Izbo! Łapy precz od polskich myśliwych! Łapy precz od polskich rolników! Bo kto ochroni rolnikom pola przed dzikami? Kto zapłaci za zniszczone plony, jeśli ograniczycie działalność i dochody kół łowieckich? Dość bambizacji dyskusji publicznej. Dziki mają swoje prawa. Najważniejsze ich prawo to prawo, żeby były smaczne. Nie mają prawa dewastować pól rolników. Nie mają prawa stwarzać zagrożenia dla ludzi, w tym dzieci. Nie zgadzam się, żeby rolnicy płacili za ideologiczne eksperymenty wymierzone w myśliwych. Nie zgadzam się na niszczenie polskiej tradycji łowieckiej. Ten projekt należy wyrzucić do kosza.

**Poseł Dariusz Matecki**

Jeszcze raz. Wara od myśliwych! Lewica chce badać myśliwych? Ja proponuję obowiązkowe badania psychiatryczne Zielonych i Lewicy najlepiej raz w tygodniu. (*Oklaski*)

(*Poseł Ewa Szymanowska*: I Mateckiego.)

## Wicemarszałek Marcin Horała:

Pytanie zadaje pani poseł Małgorzata Golińska, Prawo i Sprawiedliwość.

## Poseł Małgorzata Golińska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pod pretekstem zwiększenia bezpieczeństwa wykonywania polowania chcecie wdrożyć zapisy, które to bezpieczeństwo zmniejszą. Pod pretekstem ochrony przyrody prowadzicie do utrudnienia ograniczenia liczebności inwazyjnych gatunków obcych, zwiększonej ich presji na rodzimą przyrodę, a więc do istotnego zagrożenia różnorodności biologicznej. Pod pretekstem jakiegoś uzdrowienia łowiectwa faktycznie je ograniczacie, a w dalszej perspektywie likwidujecie. Pod pretekstem uspołecznienia rzekomo niespołecznego łowiectwa przyznajecie nowe przywileje organizacjom aktywistycznym, czyli sobie. Powiedzmy jasno: tu nie chodzi wyłącznie o łowiectwo czy myśliwych. Chodzi o ideologiczne eksperymenty i stworzenie modelu państwa, w którym odbiera się ludziom narzędzia działania, a zostawia problemy i rachunek. Tyle że zapłacą go rolnicy, leśnicy, obywatele, gospodarka, a nawet przyroda, którą rzekomo autorzy projektu chcą chronić. Lasy, Odra, teraz łowiectwo, za chwilę rolnictwo – to kolejne obszary, w których racjonalne zarządzanie ma być zastąpione ideologiczną emocją laików (*Dzwonek*) i przez nich zawłaszczone. I to jest prawdziwy cel tego projektu. Dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Pytanie zadaje pani poseł Katarzyna Sójka, Prawo i Sprawiedliwość.

## Poseł Katarzyna Sójka:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Powiem wprost. Przywoływanie bestialskiego zamachu w Krakowie jako argumentu przeciwko polskim myśliwym jest głęboko niestosowne i przekracza tak naprawdę granice przyzwoitości debaty publicznej. Czy pani naprawdę stawia środowisko polskich myśliwych w jednym szeregu z zamachowcem, z człowiekiem, który dopuścił się tak potwornej zbrodni? To jest bardzo skandaliczne zestawienie, szanowni państwo. Sprawca zamachu posiadał pozwolenie na broń do celów sportowych, a nie łowieckich. Otrzymał je w styczniu tego roku, zaledwie 10 miesięcy przed tragedią. Pani natomiast proponuje badania myśliwych co 5 lat. Proszę – to jest pytanie – wskazać choć jeden przepis tej ustawy, który zapobiegłby temu zamachowi, jeden konkretny przepis. Bo przywołany przez panią przykład nie jest dowodem na skuteczność proponowanej ustawy, ale jest doskonałym dowodem (*Dzwonek*) na słabość argumentacji, którą próbuje pani tą ustawą uzasadnić. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

Pytanie zadaje pani poseł Gabriela Lenartowicz, Koalicja Obywatelska.

## Poseł Gabriela Lenartowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mamy tu dziś co najmniej dwie poważne kwestie do rozstrzygnięcia. Jedna to sprawa bezpieczeństwa, dostępu do broni i jej użytkowania. Chodzi także o sposób korzystania z prawa własności, ale co najważniejsze, także o ustalenie, jak chcemy widzieć zasadę zarządzania populacją zwierząt wolno żyjących, bo w większości one już dawno nie są dzikie. Na te pytania musimy sobie spokojnie odpowiedzieć. Atmosfera wiecu, atmosfera publicystyczna naprawdę nie służy rozstrzygnięciu tak poważnych spraw, które powinny być jednak wypracowane, zwłaszcza że dotykają kwestii ustrojowych, jednak w postaci projektów rządowych, i to międzyresortowych, bo dotyczy to co najmniej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministerstwa Infrastruktury, ministerstwa rolnictwa, a także ministerstwa klimatu. I o to apeluję, bo obawiam się, że ten w najlepszej wierze złożony projekt posłuży tylko (*Dzwonek*) jako pretekst do bitwy przedwyborczej.

## Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

Nie ma zgłoszenia z rządu, więc teraz głos zabierze przedstawiciel Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej pani Magdalena Gałkiewicz.

Zapraszam.

## Przedstawiciel Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Magdalena Gałkiewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Na wstępie chciałabym bardzo podziękować za poparcie klubom Koalicji Obywatelskiej, Lewicy, Unii, Centrum. Dziękuję posłance Pasławskiej za zaproszenie na posiedzenie komisji. Rozumiem, że PSL

**Przedstawiciel Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Magdalena Gałkiewicz**

poprze projekt, abyśmy mogli o tym rozmawiać merytorycznie podczas prac komisji. Dziękuję również za wszystkie pytania i głosy, które padły w dzisiejszej debacie, także te krytyczne. Stoją za nimi ważne obawy o bezpieczeństwo mieszkańców, sytuację rolników i ochronę przyrody.

Chciałabym odpowiedzieć na kluczowe zarzuty i oddzielić rzeczywiste zapisy naszego projektu od mitów. Bo niestety z wielu wypowiedzi wynika, że nie czytali państwo projektu ustawy. To jest niezwykle przykre i niezwykle smutne.

Zacznę od zarzutu, który pojawiał się najczęściej. Czy ten projekt oznacza koniec łowiectwa? Nie. Nie likwidujemy Polskiego Związku Łowieckiego, kół łowieckich ani legalnych polowań.

Panie pośle Romanowicz, nie widzę już niestety pana. Nie, nie rozbrajamy Polski.

(*Poseł Gabriela Lenartowicz*: Romanowski.)

(*Poseł Klaudia Jachira*: Romanowski.)

Romanowski.

Wprowadzamy obowiązkowe badania lekarskie i psychologiczne raz na 5 lat. Twierdzenie, że ten wymóg zniszczy myślistwo, to retoryczne nadużycie. Gdyby było inaczej, mielibyśmy powód do niepokoju o stan zdrowia ponad 130 tys. osób, które na co dzień chodzą z bronią palną po polskich lasach. Czy naprawdę trzeba udowadniać, że człowiek korzystający z broni w przestrzeni publicznej powinien okresowo badać wzrok, refleks i zdrowie psychiczne? Takie badania przechodzą policjanci, żołnierze i zawodowi kierowcy. I tak, te badania powinno się rozszerzyć na wszystkich posiadaczy broni.

Naprawdę przerażające jest to, panie pośle Cieślak, że dla pana porażające jest wprowadzenie przepisów zwiększających bezpieczeństwo Polaków.

To, co powiedział poseł Sachajko, jest bezczelne wobec osób, które zginęły z rąk myśliwych. Każda z tych osób miała tylko jedno, jedyne, niepowtarzalne życie. Minimum przyzwoitości wobec tych ofiar i ich rodzin to badanie okresowe. Porównywanie tej sytuacji do zamykania kąpielisk jest absurdalne, bo zgodnie z tym, co pan poseł Sachajko uważa, nie należałoby wprowadzać zasad bezpieczeństwa na kąpieliskach, np. zatrudniać ratowników. Byłoby to pewnie według pana niepotrzebne.

Drugi zarzut dotyczy zwiększenia strefy ochronnej wokół budynków, odległości, do 700 m. Usłyszeliśmy, że chcemy wyłączyć z polowań niemal całą Polskę. To nieprawda. Zgodnie z projektem właściciel, użytkownik wieczysty albo posiadacz budynku będzie mógł zgodzić się na zmniejszenie tej odległości do 150 m. Wystarczy zgoda na piśmie, w najprostszej formie – maila czy SMS. Przestańcie powielać mit stworzony przez Polski Związek Łowiecki o wyłączeniu z obwodów łowieckich 70% powierzchni kraju. To manipulacja, a analiza nie uwzględnia sytuacji, w których mieszkańcy i rolnicy wyrażą zgodę na polowanie bliżej domu. Traktowanie tej liczby jak przesądzonego skutku reformy jest nieuzasadnione. Pytamy rolników, czy tego chcą. Przerażające jest, że mit ten powiela także ministerstwo rolnictwa, co pokazuje, jak głęboko uwikłana jest tu władza, niezależnie od przynależności partyjnej. To wystąpienie opierało się wyłącznie na narracji myśliwych. Zdumiewające jest też to, że przewodnicząca komisji ochrony środowiska pani poseł Pasławska nie zapoznała się z treścią projektu. Ale pani posłanka powiedziała jeszcze coś bardzo ważnego. Powiedziała, że dziś tylko 3% powierzchni Polski nie znajduje się w obwodzie łowieckim. To znaczy, że 97% powierzchni Polski, kraju to jeden wielki obwód łowiecki. W takim razie na terytorium całego kraju rządzą myśliwi – bez badań, bez poszanowania własności, bez kontroli.

Pytali państwo o alkohol na polowaniach. Kończymy z traktowaniem nietrzeźwości na polowaniu jak wewnętrznej sprawy myśliwych. Polowanie w stanie po użyciu alkoholu będzie wykroczeniem, a w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem narkotyków – przestępstwem zagrożonym karą do 3 lat więzienia, a przy recydywie – do 5 lat więzienia. Wprowadzamy sądowe zakazy polowania, nawet dożywotnie, obligatoryjne dla recydywistów. Państwowa Straż Łowiecka otrzyma prawo, by badać myśliwych alkomatem, a jej nowi funkcjonariusze nie będą mogli być członkami Polskiego Związku Łowieckiego.

Padło także wiele pytań o rejestr. Każdy z nas, obywateli, dostaje ostrzeżenia RCB o burzach, wichurze, utrudnieniach, ale nikt nie jest ostrzegany przed tym, że dziś w lesie może dostać kulę. Dlatego potrzebujemy ogólnopolskiego cyfrowego rejestru polowań. Każdy przed wejściem do lasu sprawdzi na interaktywnej mapie, gdzie i kiedy zaplanowano polowanie, zarówno zbiorowe, jak i indywidualne, pozna granice obwodów, lokalizację ambon i plan odstrzału. Rejestr służy także ochronie zwierząt. Myśliwi wpiszą do niego nie tylko zabite, ale i postrzelone oraz nieodnalezione zwierzęta. Dziś nie mamy pełnej wiedzy o skali ranienia zwierząt. Bez rzetelnych danych nie ma odpowiedzialnej gospodarki łowieckiej. Polski Związek Łowiecki i koła łowieckie będą też publikować w rejestrze coroczne sprawozdania finansowe, merytoryczne i informacje o majątku, dotacjach i spółkach.

Minister klimatu i środowiska otrzyma nadzór nie tylko nad legalnością, ale również nad rzetelnością i gospodarnością związku. Kto gospodaruje dobrem ogólnonarodowym, musi podlegać publicznej kontroli. O pilnej potrzebie wprowadzenia zmian, transparentności i kontroli nad Polskim Związkiem Łowieckim niech świadczy także to, co wydarzyło się wokół omawianego projektu. Z jednej strony, jako osoby zaangażowane w jego tworzenie, mierzyliśmy się z wręcz niemożliwą skalą hejtu płynącego ze środowisk łowieckich, włącznie z wielokrotnym życzeniem śmierci. Z drugiej strony, środowiska łowieckie

**Przedstawiciel Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Magdalena Gałkiewicz**

miały dostęp do materiałów dotyczących projektu znacznie szybciej niż wszyscy inni obywatele, np. ktoś z Sejmu, z poziomu jednego z najważniejszych urzędów w Polsce przekazał myśliwym wyniki konsultacji publicznych, nim te były publicznie ogłoszone. To pokazuje skalę buty, która przez lata legalizowana była za pomocą bierności polityków w zakresie kontroli Polskiego Związku Łowieckiego. (*Oklaski*)

Padły zarzuty, że sparaliżujemy ochronę przyrody. Przeciwnie. Wymagamy, by wpisanie gatunku na listę gatunków łownych wynikało z aktualnych danych naukowych o jego liczebności, rzeczywistych szkodach i zagrożeniach dla ekosystemów. Listę trzeba będzie weryfikować co najmniej raz na 5 lat. Zakazujemy polowań w okresach godów, rozrodu i wychowania młodych, co w badaniu dla resortu środowiska poparło ponad 80% Polek i Polaków. Kończymy także z hodowlą zwierząt wyłącznie na odstrzał i z okrutnym ich płoszeniem przez nagankę. Roczne plany łowieckie będą uzgadniane z regionalnymi dyrekcjami ochrony środowiska, a wieloletnie – poddawane ocenie oddziaływania na środowisko i kontroli sądowej. Przypominam, że przeciwko Polsce zapadł już w 2023 r. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w związku z brakiem zapewnienia społeczeństwu możliwości zaskarżania planów urządzenia lasu do sądu. Analogiczny, naruszający prawo stan rzeczy trwa w odniesieniu do planów łowieckich. Sejmowa analiza wykazuje, że wymaga to odpowiednich zasobów kadrowych w regionalnych dyrekcjach. Oczywiście trzeba zapewnić etaty i sprawną procedurę, ale brak personelu nie może być argumentem za pozostawieniem odstrzału dzikich zwierząt poza rzeczywistą kontrolą przyrodniczą.

Najwięcej obaw dotyczyło rolników i odszkodowań ze szkody. Projekt nie zmienia zasad wypłacania odszkodowań za szkody łowieckie. Dzierżawcy, zarządcy obwodów nadal odpowiadają za ich wypłatę. Nie oznacza to jednak, że uważamy obecny system za sprawiedliwy. Rolnicy nadal muszą walczyć o należne pieniądze, często w sądzie. Potrzebujemy centralnej, weryfikowalnej bazy odszkodowań. Jak pilna to sprawa, pokazał monitoring Ośrodka Działań Ekologicznych „Źródła". W Państwowym Banku Danych o Lasach znaleziono kwoty zawyżone tysiąckrotnie: odszkodowanie w wysokości 9300 tys. zł zamiast 9,3 tys. zł. Bank danych o lasach potwierdził i skorygował ten błąd, a sejmowa analiza przyznaje, że z ponad 10 mln zł wskazanych jako koszty obsługi i prewencji nie da się nawet wyodrębnić kwoty przeznaczonej na zapobieganie szkodom.

Zanim zaczniemy straszyć rolników bankructwem kół, zobaczmy ich rzeczywiste wpływy i wypłaty. Pamiętajmy, że nikt łącznie z ministrem sprawującym nadzór nad Polskim Związkiem Łowieckim nie ma dziś wglądu do pełnych sprawozdań finansowych związku. To wiedza ukryta przed społeczeństwem, choć przecież przychody Polskiego Związku Łowieckiego pochodzą również z zabijania zwierząt, będących dobrem ogólnonarodowym.

Dopóki Polski Związek Łowiecki nie ujawni sprawozdań finansowych, dopóty wszelkie zarzuty związane z tym, że projekt skutkować będzie niewydolnością finansową związku i uniemożliwi wypłaty odszkodowań, pozostaną oderwane od merytoryki. Póki co są tylko sloganami mającymi na celu zwalczenie projektu, a rzeczywiste motywy jego zwalczania wcale nie są związane z ochroną polskich rolników, a z utrzymaniem pozycji Polskiego Związku Łowieckiego, który znajduje się poza kontrolą państwa i społeczeństwa.

Pytano także o ASF. Podkreślamy coś najważniejszego w kontekście ASF. W ostatnich latach zabito miliony dzików, rocznie średnio 250 tys., a zarażonych było 0,26% wszystkich zabitych dzików. Dlatego musimy adresować to, co rzeczywiście jest źródłem przenoszenia wirusa. Wszystkie miejsca dokarmiania zwierząt działają tak, jakbyśmy wszyscy jedli w szpitalu z jednej miski. Zgodnie z najnowszymi badaniami naganka wymusza przemieszczanie dzików i roznoszenie wirusa. Nie oznacza to, że sam zakaz tych praktyk zwalczy ASF. Oznacza, że walkę z chorobami zakaźnymi zwierząt trzeba opierać na dowodach naukowych.

Zwalczanie inwazyjnych gatunków obcych pozostaje dopuszczone na podstawie odrębnych przepisów. Sejmowa analiza sugeruje, że zakaz nocnych polowań uniemożliwi zwalczanie szopa pracza, bo myli polowania na gatunki łowne z odrębnymi przepisami wobec gatunków inwazyjnych. To błędne odczytanie projektu.

Bardzo dziękujemy pani minister klimatu i środowiska za słowa wsparcia dla dalszego procedowania tego projektu. Pani minister wskazała uczciwie, jak trudne są próby zmian w dotychczasowym modelu łowiectwa. Dlatego spotkajmy się razem na debacie merytorycznej w komisji, gdzie wiedza ministerstwa i wola społeczna mogą zmienić Prawo łowieckie na dobre.

Wysoka Izbo! Prawo musi zmieniać się w czasie. To gwarancja demokracji. Zapewnienie przez posłów PiS i PSL, że trzeba rozmawiać o zmianach, a jednocześnie trzeba odrzucić projekt, de facto jest deklaracją, że jedyne, czego chcą, to utrzymanie interesów myśliwych. To nie jest demokracja.

Wysoka Izbo! W debacie wiele razy pytano, co stracą myśliwi. Rzadziej pytano o to, co stracą inni: właściciel, który nie może skutecznie decydować o swojej ziemi, rolnik dochodzący odszkodowania, rodzina nieświadoma polowania w pobliskim lesie, zwierzęta, o których losie decydują interes, przyzwyczajenie i brak wystarczających danych.

Na początku mówiłam o dumie Polaków i Polek z rodzimej przyrody. Ta duma musi mieć konsekwencje w prawie. Ponad 204 tys. osób podpisało projekt, bo oczekuje zmiany. Nie prosimy, by zgodzić się z każdym przecinkiem. Są kwestie techniczne, które można

**Przedstawiciel Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Magdalena Gałkiewicz**

poprawić w komisji. Oczekujemy natomiast, by nie zamykać drogi do pracy nad ustawą i nie lekceważyć głosu obywateli.

Na koniec wrócę do pytania, czy ten projekt oznacza koniec łowiectwa w Polsce. Odpowiedź po dzisiejszej dyskusji jest jeszcze bardziej oczywista. To nie jest koniec łowiectwa. To koniec państwa, które chowa głowę w piasek i oddaje dobro ogólnonarodowe pod wyłączną kontrolę wąskiej grupy interesu. (*Oklaski*)

W imieniu 204 tys. obywateli proszę Wysoką Izbę o skierowanie tego projektu do dalszych prac w komisji. Zróbmy ten krok dla bezpieczeństwa naszych rodzin, szacunku do własności prywatnej i ochrony polskiej przyrody. Obywatele oczekują nowej umowy społecznej w sprawie wspólnych lasów i wspólnych zwierząt. Dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

Zamykam dyskusję*).

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

Do głosowania nad tym wnioskiem przystąpimy na następnym posiedzeniu Sejmu.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 41. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny** (druk nr 3268)**.**

Proszę panią poseł Monikę Rosę o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

## Poseł Monika Rosa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chyba już nikogo nie trzeba przekonywać, że świat cyfrowy światem bezpiecznym nie jest. Mamy dane, analizy, fakty, ekspertyzy. Mamy też trzy drogi równoległe do siebie, jeśli chodzi o kwestie bezpieczeństwa świata cyfrowego i ochrony przed tym zagrożeniem.

Kwestia pierwsza, kluczowa, to regulacja platform i tego, aby produkty, których dostarczają, w końcu były bezpieczne od początku ich wprowadzenia na rynek i aby platformy brały odpowiedzialność za to, w jaki sposób funkcjonują i jakich treści dostarczają.

Po drugie, to edukacja, edukacja osób młodych, ale także edukacja dorosłych, rodziców i całego społeczeństwa.

I po trzecie, Kodeks karny i karanie sprawców. Wiemy dobrze, że w tak dynamicznie zmieniającym się świecie, gdzie zagrożenia wręcz pączkują, gdzie technologie rozwijają się ekstremalnie szybko, ciężko jest nadążyć za prawem i ciężko jest stworzyć prawo precyzyjne. Ciężko jest także Kodeksem karnym regulować świat cyfrowy. Niemniej jednak tam, gdzie pojawiają się luki, trzeba przynajmniej próbować to zrobić.

W minionym roku uczniowie jednej z polskich szkół pobrali z sieci zdjęcie koleżanki. Dziewczynka nie miała jeszcze 15 lat. Rozebrali to zdjęcie aplikacją, dodali ciało dorosłej kobiety i wrzucili w przestrzeń internetową, pytając, kto chce takie nagie zdjęcia. Zawiadomienie odnośnie do tego złożyli zarówno ojciec dziewczynki, szkoła, jak i prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Natomiast i Policja, i prokuratura odmówiły wszczęcia postępowania. Dopiero po interwencji prezesa Wróblewskiego prokurator generalny nakazał podjęcie sprawy, która skończyła się umorzeniem. Prokuratura uznała, że to był nieśmieszny nastoletni żart, a dziewczynka nie poniosła szkody. Nie ma znaczenia, że nie doszło tutaj do realnej sesji fotograficznej, ponieważ szkoda wyrządzona była wielka. I to nie jest pojedynczy przypadek. Urząd, UODO, ale także my sami dostajemy o wiele więcej zgłoszeń tego rodzaju.

Nasz Kodeks karny był pisany w świecie analogowym, w świecie kaset, odbitek, fotografii i nie nadąża za światem cyfrowym, gdzie z jednego zdjęcia można wygenerować w kilka sekund film z udziałem każdej osoby, także dziecka. I to nie jest problem przyszłości. Według zespołu Dyżurnet w NASK-u w 2025 r. liczba wygenerowanych materiałów przedstawiających seksualne wykorzystanie dzieci wzrosła o prawie 300%. Eksperci przyznają, że coraz trudniej jest rozróżnić, co jest materiałem fałszywym, fejkowym, a który obraz jest prawdziwy. Według raportu organizacji We-Protect z 2025 r. nastąpił wzrost liczby materiałów CSAM, czyli przedstawiających krzywdzenie seksualne dziecka, wytworzonych z użyciem AI, o 1325%.

Na przełomie roku jeden z publicznie dostępnych modeli AI masowo „rozbierał" zdjęcia użytkowników platformy X. Organizacja Center for Countering Digital Hate ujawniła w raporcie ze stycznia 2026 r., że Grok wygenerował w ciągu zaledwie 11 dni ok. 23 tys. seksualizowanych obrazów przedstawiających dzieci. Mimo deklaracji, że to się zmieni, późniejsze analizy, m.in. Kanadyjskiego Centrum Ochrony Dzieci oraz dziennika „The New York Times" wykazały, że materiały o charakterze seksualnego wykorzystania dzieci generowane przez Grok nadal pojawiały się na platformie X. Dodam, że w badanym okresie Grok stworzył łącznie ok. 3 mln seksualizowanych grafik w ciągu 11 dni. Średnio 190 obrazów powstawało w ciągu 1 minuty.

Ofiary to przede wszystkim młode osoby, kobiety, dziewczęta, ale tak naprawdę to może spotkać każdego z nas bez względu na płeć. I krzywda nie znika, kiedy ktoś powie, że to jest fałszywka, bo upokorzenie, bo wstyd i strach przed pójściem do szkoły, do pracy są po prostu prawdziwe. I to nie są naprawdę odosobnione przypadki.

W hiszpańskim miasteczku Almendralejo we wrześniu 2023 r. matki odkryły, że na grupie WhatsApp krążą rozbierane zdjęcia ich córek, dziewcząt między 12. a 15. rokiem życia. Były to zdjęcia oczywiście fejkowe.

*) Teksty wystąpień niewygłoszonych w załączniku.

**Poseł Monika Rosa**

W październiku 2023 r. w liceum w Westfield w stanie New Jersey koledzy wygenerowali nagie zdjęcia ponad 30 uczennic. W styczniu 2024 r. film, fałszywy pornograficzny obraz z Taylor Swift zobaczono na platformie X 47 mln razy. Taka sama sytuacja miała miejsce we Włoszech, jeśli chodzi o różnego rodzaju polityczki i osoby z życia publicznego. W Polsce w marcu tego roku nauczycielka zwana jako Babka od histy znalazła w Internecie swoje „rozbierane" zdjęcie stworzone przez sztuczną inteligencję. Mogą państwo również obejrzeć film dokumentalny „Another Body", gdzie amerykańska studentka opowiada o tym, jak z użyciem jej wizerunku były tworzone filmy pornograficzne.

I te historie potwierdzają również badania. Amerykańska organizacja Thorn przebadała w 2025 r. 1200 młodych osób. Co ósma zna kogoś, kogo dotknęła sprawa tych fałszywych, nagich zdjęć. Brytyjska organizacja Internet Watch Foundation w 2025 r. zidentyfikowała ponad 8 tys. realistycznych materiałów przedstawiających wykorzystanie dzieci, wygenerowanych przez AI. Brytyjska infolinia Revenge Porn Helpline odnotowała w 2025 r. rekordową liczbę prawie 25 tys. zgłoszeń.

Jeśli chodzi o kwestię Polski, to w Polsce Dyżurnet otrzymał w 2025 r. ponad 17,6 tys. zgłoszeń dotyczących takich materiałów. Polska jest na piątym miejscu w Unii Europejskiej pod względem liczby zgłoszonych adresów z takimi treściami na serwerach w naszym kraju.

Szanowni Państwo! Sztuczna inteligencja sprawia, że już nie trzeba mieć wysokich umiejętności, żeby wytworzyć zdjęcie, film czy stworzyć jakąś fałszywkę. Czasem nie potrzeba już nawet prawdziwego zdjęcia, jeśli chodzi o materiał przedstawiający wykorzystanie seksualne dzieci.

Projekt, który dzisiaj państwu prezentuję, zwraca uwagę na trzy podstawowe kwestie. Po pierwsze, deepfake'i seksualne osób małoletnich, osób dorosłych. Art. 191a chroni dziś przed rozpowszechnianiem wizerunku nagiej osoby bez jej zgody, czyli prawdziwego zdjęcia, prawdziwego filmu. Przyjmowano jednak w praktyce, że nie obejmuje on sytuacji, w której twarz ofiary nałożono na cudze lub wygenerowane ciało. Dlatego proponujemy, aby rozszerzyć ten zapis: Kto bez zgody rozpowszechnia intymny wizerunek wytworzony lub przetworzony technikami cyfrowymi, w szczególności sztuczną inteligencją, poniesie taką samą odpowiedzialność jak sprawca rozpowszechniający prawdziwe zdjęcie. Krzywda jest taka sama, więc i kara powinna być taka sama.

Po drugie, kwestia pornografii generowanej przez AI, kwestia dzieci. Dziś każdy wytworzony albo przetworzony wizerunek małoletniego trafia do jednej sankcji, sankcji do 3 lat. Więc na takich samych zasadach będzie to kwestia nieudolnej przeróbki, rysunku, ale także nie do odróżnienia materiału deepfake'owego. I to nie jest po prostu proporcjonalne. Dlatego proponujemy prostą zasadę: jeżeli materiał może wywołać przekonanie o autentycznym udziale dziecka, prawo będzie go traktowało jako materiał autentyczny. Rozpowszechnianie, posiadanie czy uzyskanie dostępu do takich treści będzie podlegać tym samym przepisom co w przypadku materiałów z udziałem prawdziwego dziecka. Samo wytwarzanie niedozwolonych deepfake'ów na własny użytek będzie ujęte w osobnym typie, z sankcją od 3 miesięcy do 5 lat. Nie może być tak, szanowni państwo, że przechowywanie w celu rozpowszechniania jest zagrożone surowszą karą niż utrwalanie krzywdy prawdziwego dziecka.

I teraz dlaczego to jest takie ważne, nawet gdy na obrazie nie ma prawdziwego dziecka. Ponieważ te materiały normalizują przemoc wobec dzieci. Normalizują zachowania, które powinny być traktowane jak zachowania patologiczne, bo zalewają Internet, bo utrudniają pracę służbom, które szukają prawdziwych ofiar i osób, którym naprawdę wyrządzono krzywdę, bo do ich wygenerowania wystarczy jedno zwykłe zdjęcie ściągnięte z jednego z portali internetowych.

Po trzecie, grooming. Art. 200a karze dziś za uwodzenie dziecka w sieci, gdy po drugiej stronie jest prawdziwe dziecko w wieku poniżej 15 lat. Jeśli sprawca pisze do bota albo konta, które jest prowadzone przez wyszkolone narzędzie, wtedy karze nie podlega. W orzecznictwie i doktrynie trwa spór o to, czy istnieją podstawy, by ścigać wówczas takiego sprawcę. W mojej opinii nie powinno być co do tego wątpliwości, bo kto z zamiarem skrzywdzenia dziecka, nawet jeśli rozmawia z jakimś botem, podejmuje takie działania, ten po prostu powinien być karany, zanim trafi na prawdziwe dziecko.

Wiem, że zmiany w Kodeksie karnym wymagają uwagi, ostrożności i precyzji, dlatego ten projekt polega na pojęciach już znanych kodeksowi i orzecznictwu. Niemniej tak jak przy okazji ustawy o patostreamingu zawsze jestem otwarta na uwagi i doprecyzowania. Za opinie odnośnie do projektu ustawy, które już spłynęły, wszystkim instytucjom dziękuję.

Natomiast zwróćmy uwagę na jedną rzecz. Wyraźnie i w całości są wyłączone z penalizacji treści i syntetyczne materiały z udziałem dorosłych osób fikcyjnych. Nie będziemy karać za materiały pornograficzne, które przedstawiają fikcyjne osoby. To nie jest cel tej ustawy. Kara będzie dopiero wtedy, kiedy to będzie rozpowszechnianie bez zgody osoby, która jest ujęta w tym filmie czy materiale.

Wiemy, że samo prawo karne nie wystarczy. Natomiast bardzo ważne jest to, aby sprawcy takich sytuacji byli karani. Potrzebujemy oczywiście edukacji. Potrzebujemy możliwości sprawnego blokowania takich treści i ich usuwania ze świata cyfrowego. Potrzebujemy edukacji w szkołach, dlatego że część sprawców to właśnie dzieci, które nie rozumieją tego, jaką krzywdę swoimi działaniami, swoją zabawą mogą wyrządzić. Prawo karne musi wyznaczać granice także w Polsce, tak jak zaczęło je wyznaczać w kilku krajach, choćby w Wielkiej Brytanii.

**Poseł Monika Rosa**

Chciałabym podziękować prezesowi UODO Mirosławowi Wróblewskiemu za jego dotychczasową pracę, Państwowej Komisji do Spraw Przeciwdziałania Pedofilii, wszystkim organizacjom, które wspierały powstawanie tego projektu, a także ministrowi Żurkowi za to, że gdy pojawiły się pierwsze skandaliczne decyzje odnośnie do przetworzonych wizerunków, podjął pracę, w jego resorcie powstał zespół i dzięki pracy m.in. prof. Mikołaja Małeckiego wspólnie udało się nam wypracować pewne ramy ustawowe.

Chcę państwu powiedzieć o jeszcze jednej rzeczy – o konsekwencjach takich materiałów, jakie pojawiają się w sieci. Z badań nad długookresowymi konsekwencjami krzywdzenia seksualnego, w tym właśnie takich materiałów, które prezentowała Państwowa Komisja do Spraw Przeciwdziałania Pedofilii, płyną jasne dane. Ok. 80% takich osób przez lata doświadcza depresji, stanów lękowych, wycofania się z relacji społecznych, a także PTSD.

Dlatego bardzo państwa proszę o poparcie tego projektu i o wszystkie możliwe uwagi. Chodzi o to, aby te zapisy były jak najbardziej słuszne, jak najbardziej precyzyjne i aby ten projekt trafił do prac w komisji. Dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Ponawiając prośbę o trzymanie się czasu wystąpień, otwieram dyskusję.

Głos ma pani poseł Jolanta Niezgodzka, Koalicja Obywatelska.

## Poseł Jolanta Niezgodzka:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! W imieniu klubu Koalicji Obywatelskiej przedstawię stanowisko wobec poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny. Projekt dotyczy rozszerzenia i doprecyzowania zakresu odpowiedzialności karnej za nadużycia, które są związane z wykorzystaniem technik cyfrowych, w szczególności sztucznej inteligencji, do produkcji treści o charakterze pornograficznym, a także używanych w celu pokrzywdzenia indywidualnych osób prezentowanych w sytuacjach intymnych. Rozwój sztucznej inteligencji umożliwił masowe tworzenie realistycznych treści tego typu, w tym niekonsensualnych materiałów intymnych oraz treści pornograficznych, które przedstawiają małoletnich. Obowiązujące przepisy Kodeksu karnego nie zapewniają jednoznacznej i adekwatnej reakcji na wszystkie formy tych zachowań. Skala problemów wzrasta wraz z powszechną dostępnością narzędzi AI, a na te problemy odpowiada właśnie przedłożony projekt ustawy.

Projekt przewiduje zmianę trzech przepisów Kodeksu karnego. Po pierwsze, w art. 191a Kodeksu karnego wprowadza wyraźną odpowiedzialność karną za rozpowszechnianie bez zgody cyfrowo wytworzonego lub przetworzonego wizerunku osoby nagiej albo w trakcie czynności seksualnej.

Po drugie, w art. 200a Kodeksu karnego obejmuje odpowiedzialnością za tzw. nieudolny grooming, gdy sprawca nie uświadamia sobie, że dokonanie czynu jest niemożliwe ze względu na rzeczywisty brak małoletniego do 15 lat po drugiej stronie, czyli wtedy kiedy sprawca komunikuje się z botem, myśląc, że rozmawia z małoletnim.

Po trzecie, zmiany w art. 202 Kodeksu karnego, które porządkują odpowiedzialność za treści pornograficzne dotyczące małoletnich i wprowadzają szczególne rozwiązania dotyczące materiałów mogących wywołać przekonanie o autentycznym udziale małoletniego. Ze względu na znaczący wzrost jakości treści generowanych lub modyfikowanych z wykorzystaniem AI stały się one niemal nieodróżnialne od materiałów prawdziwych. Upowszechnienie tych darmowych narzędzi do tworzenia tego typu treści prowadzi do istotnego zwiększenia ich liczby i postępującej wiktymizacji. Dotyczy to oczywiście głównie kobiet i dzieci. Przykładem słabości obecnego stanu jest szeroko komentowana w mediach sprawa polskiej nastolatki, której fotografie zostały przez rówieśników cyfrowo rozebrane i udostępnione w sieci w 2025 r., a organy ścigania początkowo nie znalazły podstaw do wszczęcia postępowania w tej sprawie.

Biorąc pod uwagę potrzebę ochrony Polek i Polaków przed treściami, które będą tworzone bez ich zgody, a które będą uderzały w ich prawa, w ich godność i dobre imię, klub Koalicji Obywatelskiej uznaje za niezbędne przyjęcie przedłożonego projektu ustawy.

Chciałabym serdecznie podziękować posłance Monice Rosie za przygotowanie tych ważnych przepisów. Serdecznie państwa proszę o merytoryczną dyskusję w komisjach po to, abyśmy kolejny raz mogli uchwalić przepisy, które będą chroniły nas w sieci, a szczególnie będą chroniły dzieci. Dziękuję serdecznie. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

Głos ma pan poseł Marcin Warchoł, Prawo i Sprawiedliwość.

## Poseł Marcin Warchoł:

Bardzo dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Projekt ustawy zasługuje na poparcie,

**Poseł Marcin Warchoł**

ponieważ wzmacnia ochronę dzieci przed seksualnym wykorzystywaniem w Internecie, a także pozwala skuteczniej ścigać przestępstwa, rozpowszechnianie intymnych deepfake'ów bez zgody osób, które one przedstawiają. Nie będę powtarzał tego, co zostało przedstawione wcześniej. Kierunkowo zgadzamy się i popieramy projekt ustawy. Chciałbym natomiast zgłosić kilka uwag o charakterze legislacyjnym.

Pierwsza sprawa dotyczy doboru sankcji. Obecnie art. 202 Kodeksu karnego obejmuje produkowanie, utrwalanie i posiadanie określonych materiałów. Problem, z którym będziemy się w tej chwili mierzyć w związku z tym projektem ustawy, dotyczy odwrócenia sankcji. Mianowicie obecnie utrwalanie materiału z udziałem rzeczywistego dziecka jest zagrożone surowiej niż posiadanie takiego materiału. Sądy rozstrzygają to w ten sposób, że uznają to za czyn współukarany. W jednym z wyroków sąd uznał, że posiadanie nagrania przez jego autora jest czynem współukaranym następczym wobec utrwalania, i usunął art. 202 § 4a z kwalifikacji prawnej. Posiadanie nie uzasadniało dodatkowego skazania. Tymczasem państwo to odwracacie, nie wiem, czy świadomie, czy być może przez przypadek. Obecnie utrwalanie materiału z udziałem rzeczywistego dziecka będzie zagrożone surowiej niż… Przepraszam, w projekcie przewiduje się wręcz odwrotnie, że wytworzenie syntetycznego materiału będzie zagrożone karą do lat 5, a jego posiadanie – karą do lat 8, co w dużej mierze utrudnia zastosowanie tego samego rozumowania, o którym mówiłem wcześniej. To jest pierwsza kwestia.

Druga sprawa. Szanowni państwo, nieudolny grooming traktujecie jako odrębny typ, bez odniesienia się do art. 14 § 2 Kodeksu karnego. Rozumiem, że kontakt z botem podszywającym się pod dziecko powinien podlegać karze. Jednak Sąd Najwyższy już dziś uznał, jeśli chodzi o usiłowanie nieudolne, karalność tego typu zachowania. Jeżeli występuje błąd sprawcy dotyczący wieku pokrzywdzonego – sprawca był przekonany, że rozmawia z dzieckiem w wieku poniżej 15. roku życia – Sąd Najwyższy już to rozstrzyga. Państwo natomiast nie odwołujecie się do art. 14 § 2. W przypadku usiłowania nieudolnego odsyłacie do takich samych widełek, jakie stosuje się w przypadku kontaktu z rzeczywistym dzieckiem. To, że kontakt z rzeczywistym dzieckiem jest tak samo karany jak kontakt z botem w sytuacji, gdy orzecznictwo każe rozróżniać te dwa zachowania, trochę burzy systematykę kodeksową.

I trzecia uwaga. Dyrektywa 2024/1385, do której państwo się odnosicie, zapewnia szybkie usunięcie materiału, natomiast w projekcie ustawy tego nie przewiduje się. Może warto byłoby pomyśleć o tym, żeby tego typu materiały szybciej były usuwane z sieci.

Zasadniczo to tyle. Popieramy projekt ustawy, dziękujemy, i będziemy nad nim pracować w komisji. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Marcin Horała:**

Bardzo dziękuję.
Głos ma pan poseł Łukasz Schreiber, Rozwój Plus.

**Poseł Łukasz Schreiber:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W sytuacji gdy w Internecie pojawia się sfałszowane nagranie intymne ukazujące twarz konkretnej osoby, krzywda dotyka tę osobę także wtedy, gdy część odbiorców wie, że jest to materiał fałszywy. Kodeks karny powinien jasno określać odpowiedzialność w takich przypadkach. Projektowana zmiana Kodeksu karnego obejmuje takie zachowanie odpowiedzialnością karną i wzmacnia ochronę osób małoletnich. Ten kierunek projektowanej zmiany Kodeksu karnego pozytywnie ocenił także Sąd Najwyższy. Chcę jednak zwrócić uwagę na kilka zagadnień, które wymagają poprawy albo pracy na etapie prac legislacyjnych w parlamencie.

W nowelizacji powinno się doprecyzować, o czyją zgodę chodzi w projektowanym art. 191 § 1a. Brak tego doprecyzowania może – co podkreśla także Sąd Najwyższy – rodzić pewne wątpliwości co do tego, czyja zgoda prowadzi do wyłączenia bezprawności. Wytworzony materiał powinien stwarzać pozór autentyczności, bo taki warunek pozwoli odróżnić nagranie, które może uchodzić za prawdziwe, od oczywistej karykatury czy satyry. Chodzi o to, żebyśmy nie wpadali tu w przesadę. Uporządkujmy kary za czyny dotyczące materiałów pornograficznych przedstawiających dzieci, wytworzonych przez sztuczną inteligencję. Za wytworzenie takiego materiału w projekcie ustawy przewiduje się karę do 5 lat pozbawienia wolności, a za jego posiadanie – do 8 lat. To, jak zakwalifikować czyn osoby, która wytworzyła plik i zachowała go na swoim urządzeniu, pozostaje do rozstrzygnięcia.

Osobnej oceny wymaga podwyższenie kary za utrwalanie materiałów pornograficznych z udziałem małoletniego. Obecnie grozi za to kara od roku do 10 lat pozbawienia wolności. W projekcie ustawy przewiduje się kary od 2 lat do 15 lat. W przypadku tej zmiany warto rozważyć – co postuluje Sąd Najwyższy – wąskie rozwiązania dotyczące dobrowolnych zachowań rówieśniczych. Komisja powinna wziąć pod uwagę zwłaszcza sytuacje, w których materiał powstał dobrowolnie, między rówieśnikami, i nie został udostępniony innym osobom.

Doprecyzowany powinien zostać również przepis o nieudolnym groomingu. Mówił o tym przed chwilą pan poseł prof. Warchoł. Mamy na myśli te przypadki, gdy sprawca podejmuje działania opisane w przepisach o groomingu, będąc błędnie przekonanym, że kontaktuje się z dzieckiem w wieku poniżej 15. roku życia. Należy jasno opisać przesłankę błędnego przekonania, a także ujednolicić próg wieku w całym artykule.

**Poseł Łukasz Schreiber**

Popieramy również ściganie na wniosek pokrzywdzonego. Osoba, której wizerunek został wykorzystany, powinna decydować o tym, czy chce uruchomić postępowanie, czy nie. Wbrew woli tej osoby nie powinno dochodzić do jej wtórnej wiktymizacji.

Wysoka Izbo! Klub Parlamentarny Rozwój Plus popiera skierowanie projektu ustawy do dalszych prac w komisji. Będziemy zabiegać o usunięcie jego drobnych wad, w szczególności o uwzględnienie uwag, o których tutaj powiedziałem, także uwag Sądu Najwyższego dotyczących przedmiotowego zakresu. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

Głos ma pan poseł Mirosław Adam Orliński, PSL – Trzecia Droga.

## Poseł Mirosław Adam Orliński:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe przedstawiam nasze stanowisko odnośnie do poselskiego projektu ustawy dotyczącego zmian w Kodeksie karnym.

Rzeczywiście, tak jak pani poseł Monika Rosa powiedziała, tak naprawdę przedstawiła te wszystkie zjawiska, niebezpieczeństwa, zagrożenia, to, co realnie dzieje się w Internecie, stanowi ogromne zagrożenie, co pokazuje jasno i wyraźnie, że rzeczywiście ten kierunek zmian jest potrzebny. Myślę, że pod tym względem w tej Izbie na chwilę obecną nie ma rozbieżności, bo wszyscy dostrzegamy ten ogromny problem.

Główny cel projektu, tak jak to już było powiedziane, to jest dostosowanie Kodeksu karnego do sytuacji, w której treści pornograficzne są generowane lub przerabiane cyfrowo z użyciem sztucznej inteligencji. Projekt dotyczy rozszerzenia doprecyzowania zakresu odpowiedzialności karnej za nadużycia związane właśnie z wykorzystaniem technik cyfrowych, w szczególności sztucznej inteligencji, do produkcji treści o charakterze pornograficznym, a także używanych w celu pokrzywdzenia indywidualnych osób prezentowanych w sytuacjach intymnych.

Tak jak powiedziałem, kierunek zmian, który jest przedstawiony w projekcie, należy ocenić pozytywnie, zwłaszcza że widzimy, dostrzegamy, korzystając z tego Internetu, w jak niebezpiecznym kierunku to wszystko zmierza i że te zmiany są trudne do uregulowania na podstawie Kodeksu karnego, który nie mógł przewidywać takich rozwiązań. Dobrze, że jest podejmowany ten temat w ramach tego poselskiego projektu, bo wszystkim nam powinno zależeć na tym, żeby rzeczywiście uchronić społeczeństwo od tego typu naruszeń praw i wolności jednostki.

Projekt ustawy zmierza do doprecyzowania obowiązujących przepisów właśnie Kodeksu karnego oraz dodatkowego uregulowania czynów związanych z wykorzystaniem właśnie deepfake'ów pornograficznych. Chodzi o te wszystkie zapisy, poszczególne zmiany art. 191a Kodeksu karnego, art. 200a Kodeksu karnego i art. 202 Kodeksu karnego. Oczywiście trzeba będzie o tym rozmawiać w komisji, można będzie się nad tym pochylić. Tak naprawdę jest to projekt, nad którym trzeba się pochylić, o którym trzeba rozmawiać. Powinniśmy tego typu zmiany również przygotować. Taka szczegółowa analiza będzie się odbywać już na etapie jego rozpatrywania właśnie w komisji.

Projekt powinien przyczynić się do zwiększenia ochrony dzieci oraz osób dorosłych przed przemocą, zwłaszcza przemocą w Internecie, w szczególności przed wykorzystywaniem ich wizerunku bez zgody.

Jako Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe jak najbardziej popieramy ten kierunek zmian. Uważamy, że jest on jak najbardziej racjonalny, także adekwatny do tej rzeczywistości, która jest w Internecie. W ramach rozmowy i pracy w komisji trzeba to wszystko doprecyzować, także kompleksowo spojrzeć na te przepisy, bo to niezwykle ważne. Myślę, że także stanowisko ministerstwa, pana ministra będzie zmierzać w kierunku tego, że te zmiany są potrzebne. Jako klub parlamentarny popieramy ten kierunek zmian. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Marcin Horała:

Dziękuję.

Głos ma pani poseł Katarzyna Ueberhan, Lewica.

## Poseł Katarzyna Ueberhan:

Dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić stanowisko klubu Lewicy wobec poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny z druku sejmowego nr 3268.

Od razu, szanowni państwo, musimy sobie to powiedzieć otwarcie: przemoc to przemoc, bez względu na to, jakiego narzędzia użyto, nawet jeśli tym narzędziem jest sztuczna inteligencja, nawet jeżeli obraz wydaje się nie być prawdziwy. Wykonane z użyciem AI nie oznacza mniej prawdziwe, nie oznacza, że pokrzywdzona osoba cierpi mniej. Obrazy mogą być fałszywe, ale krzywda wyrządzona drugiemu człowiekowi jest jak najbardziej rzeczywista, tak samo jak jej konsekwencje, często długotrwałe problemy natury psychologicznej.

Dziś wystarczy kilka zdjęć znalezionych w sieci, by przy użyciu ogólnodostępnych narzędzi stworzyć realistyczny, nieprawdziwy i krzywdzący wizerunek konkretnej osoby bez jej wiedzy, bez jej zgody, bez jej

**Poseł Katarzyna Ueberhan**

udziału. To już nie jest dzisiaj, szanowni państwo, niestety film science fiction. To nasza rzeczywistość. A skala zjawiska jest alarmująca. Przytłaczająca większość, bo ponad 90%, seksualnych nagrań typu deepfake ma charakter niekonsensualny. W niemal wszystkich przypadkach ofiarami są kobiety.

Jeszcze bardziej niepokojące dane dotyczą dzieci. Dane pokazują wzrost o niemal 300% liczby materiałów dotyczących seksualnego wykorzystywania małoletnich, które zostały wytworzone lub przetworzone cyfrowo.

To liczby, ale liczby, za którymi stoi konkretny skrzywdzony człowiek, którego wizerunek został skradziony, zmanipulowany i wykorzystany. To zjawisko ma szeroki wymiar społeczny. Stanowi, tak jak mówiłam, kolejną formę przemocy: przemocy wobec kobiet i dzieci, bo tak jak pokazują dane, to te osoby w większości są ofiarami, są osobami pokrzywdzonymi przez te przestępstwa. Kobiety, których godność i prywatność zostały brutalnie naruszone, dzieci, które powinny być szczególnie chronione przez państwo, państwo, którego obowiązkiem jest zapewnienie, aby postęp technologiczny nie odbywał się kosztem obywateli.

Ten projekt to przykład właśnie realizacji przez nas, przez władzę ustawodawczą takiego obowiązku. Przestrzeń cyfrowa nie może pozostawać przestrzenią poza prawem, a przestępca nie może być bezkarny tylko dlatego, że do wyrządzenia krzywdy wykorzystał nowe narzędzie. Przy okazji warto przypomnieć, wspomniał też o tym poseł PiS, mówiąc o szybszym usuwaniu szkodliwych treści, że nie możemy mówić o bezpieczeństwie dzieci w sieci, a jednocześnie odbierać państwu narzędzi do skutecznego reagowania na te zagrożenia w sieci. Zaledwie kilka dni temu prezydent po raz kolejny zawetował ustawę, która właśnie miała umożliwić szybsze reagowanie na nielegalne treści, w tym materiały zagrażające dzieciom. Wolność słowa nie oznacza wolności do rozpowszechniania pornografii dziecięcej, gróźb, szantaży, materiałów przedstawiających seksualne wykorzystywanie innych osób. Ochrona wolności wypowiedzi i bezpieczeństwo dzieci nie stoją ze sobą w sprzeczności. Można i trzeba chronić jedno i drugie, zapewniając jednocześnie kontrolę sądową nad decyzjami o blokowaniu treści. Nie możemy pozwolić też, by wielkie platformy technologiczne pozostawały poza realną odpowiedzialnością, a państwo było bezradnym obserwatorem.

Ten projekt nie odnosi się do kwestii regulacji dotyczących platform cyfrowych. Potrzebujemy dalszej dyskusji nad zakresem tej odpowiedzialności. Ale to ważne, by dostawcy narzędzi sztucznej inteligencji, których projektowana nowelizacja nie obejmuje, też tą odpowiedzialność ponosili, bo z punktu widzenia osoby pokrzywdzonej równie istotne jak ukaranie sprawcy jest jak najszybsze powstrzymanie dalszego rozpowszechniania materiałów i ograniczanie rozmiarów wyrządzonej krzywdy. Z tego miejsca chciałabym podziękować oczywiście wnioskodawczyni pani posłance Monice Rosie za ten projekt. W imieniu Lewicy przekazuję, że go oczywiście popieramy. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.
Głos ma pani poseł Marta Stożek, Razem.

## Poseł Marta Stożek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wyobraźmy sobie, że kobieta dowiaduje się od koleżanki z pracy, że w Internecie krąży intymny film z jej twarzą. Nigdy w nim nie wystąpiła. Ktoś wykorzystał jej zdjęcie, spreparował nagranie i je rozesłał. Teraz to ona musi tłumaczyć się z czegoś, czego nigdy nie zrobiła. Każda kolejna osoba, do której dociera ten film, może przekazać go dalej. Projekt, nad którym dzisiaj debatujemy, wprost obejmuje takie sytuacje. Kto bez zgody rozpowszechnia cyfrowo wytworzony lub przerobiony wizerunek osoby nagiej albo przedstawionej podczas czynności seksualnej ma ponosić odpowiedzialność karną. Popieramy tę zmianę. Zgoda na zamieszczanie w sieci zwykłego zdjęcia nigdy nie powinna być traktowana jako przyzwolenie na rozpowszechnianie takiej przeróbki. Projekt przewiduje też karę za tworzenie lub przerabianie materiałów pornograficznych, które wyglądają tak, jakby rzeczywiście uczestniczyło w nich dziecko. Osobny przepis dotyczy uwodzenia dzieci w Internecie. Ma objąć również sprawcę, który podejmuje działania zmierzające do seksualnego wykorzystania dziecka w przekonaniu, że właśnie z nim rozmawia, choć po drugiej stronie jest dorosły. W komisji trzeba dopracować kilka kwestii. Sąd Najwyższy zwraca uwagę, że samo posiadanie realistycznego materiału stworzonego cyfrowo może grozić surowszą karą niż jego wytworzenie. Tę niespójność trzeba usunąć. Przy przepisie o intymnych przeróbkach warto też napisać wprost, że o rozpowszechnianiu wizerunku decyduje osoba, którą można na nim rozpoznać.

Chciałabym na koniec wrócić do kobiety, o której mówiłam na początku, kiedy odkrywa, że ktoś rozsyła spreparowany film. Potrzebuje pomocy jeszcze tego samego dnia. Gdzie może się zgłosić, żeby zabezpieczyć dowody i jak najszybciej doprowadzić do usunięcia nagrania? Mamy nadzieję, że rząd przygotuje taką pomoc osobom doświadczającym tego rodzaju przemocy.

W imieniu Koła Poselskiego Razem popieram skierowanie projektu do dalszych prac w komisji. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

Głos ma pan poseł Roman Fritz, Konfederacja Korony Polskiej.

### Poseł Roman Fritz:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nikt nie nabywa prawa do cudzej intymności, kupując dostęp do generatora obrazów. Kiedy ktoś wykorzystuje twarz człowieka, aby przypisać mu nagość albo zachowania seksualne, krzywda może dotknąć jego rodziny, pracy i całego życia. Polskie państwo ma obowiązek zapewnić skuteczną ochronę. Dlatego popieram skierowanie tego projektu do komisji. O skuteczności tej ustawy będzie można mówić wtedy, gdy pokrzywdzony otrzyma pomoc, materiał zostanie zabezpieczony, a odpowiedzialność sprawcy da się ustalić na podstawie jasnego przepisu. Tego oczekuje rodzina, która staje wobec wykorzystania wizerunku swojego dziecka. Trzeba jednoznacznie chronić człowieka przed rozpowszechnianiem sfabrykowanego wizerunku intymnego. Trzeba też objąć właściwą ochroną dzieci przedstawiane w realistycznych materiałach syntetycznych.

Punktem wyjścia musi być jednak uczciwy opis obowiązującego prawa. Dzisiejszy komunikat Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości informuje o zatrzymaniach, wśród których są osoby podejrzewane o wytwarzanie materiałów pedofilskich przy użyciu sztucznej inteligencji. To postępowania w toku, ale nie wyroki. Doniesienia o nich nie podają kwalifikacji prawnej tych czynów, więc pytam ministra, na jakich przepisach służby działają dziś i czego im brakuje. Bez tej odpowiedzi nie ocenimy, które zmiany są konieczne.

Warunkiem dobrej ustawy jest jednak jasna odpowiedź na podstawowe pytanie, za jakie zachowanie i na jakiej podstawie człowiek odpowiada karnie. W druku nr 3268 tej jasności brakuje. Za wytworzenie określonego materiału syntetycznego przewidziano do 5 lat więzienia. Za jego posiadanie może grozić do 8 lat. Tymczasem twórca zwykle także posiada własny plik. Sąd Najwyższy wskazuje, że taka konstrukcja może zniweczyć zamierzone rozróżnienie. Te relacje trzeba rozstrzygnąć w ustawie. Jednoznaczny przepis ułatwia ustalenie podstawy odpowiedzialności, ogranicza spory w postępowaniu i daje pokrzywdzonemu większą pewność co do zakresu ochrony.

Druga sprawa to rozmowy z osobą podszywającą się pod dziecko. Już obecnie Sąd Najwyższy dopuszcza odpowiedzialność za nieudolne usiłowanie groomingu. Jeżeli chcemy jednoznacznie uregulować tę sytuację, zachowajmy również ustawowe gwarancje indywidualnego wymiaru kary. Trzeba też ustalić granicę używania botów i sposób kontroli działań służb. Nowy przepis karny nie zastąpi podstawy prawnej operacji. Potrzebna jest również precyzja w ochronie wizerunku. Zgoda na zwykłe zdjęcie nie oznacza zgody na rozpowszechnianie jego intymnej przeróbki. Przepis powinien jasno wskazywać osobę chronioną i czynność, na którą ma ona wyrazić zgodę.

Projekt obejmuje ponadto podwyżki kar za materiały autentyczne, także bez udziału sztucznej inteligencji. Wnioskodawcy powinni przedstawić dane z praktyki sądowej oraz skutki dla wykonywania kar. Wysokość sankcji nie można uzasadniać samym rozwojem technologii. Rodzice mają prawo oczekiwać, że po zgłoszeniu krzywdy dziecka sprawa zostanie sprawnie zbadana. Do tego potrzebni są przygotowani funkcjonariusze, biegli, potrzebne są zabezpieczone dowody. Deklaracja, że wszystko zmieści się w dotychczasowych budżetach wymaga wykazania, że te środki (*Dzwonek*) wystarczą.

Ostatnie dwa zdania, panie marszałku.

Wnoszę o dalsze prace i konkretne poprawki. Po ich przyjęciu projekt może uzyskać nasze poparcie. W obecnym brzmieniu nie powinien zostać uchwalony. Ochrona dzieci i prywatności wymaga od nas właśnie takiej odpowiedzialności za każde stanowione słowo. Ważne jest jednak skuteczne egzekwowanie prawa, vide Kłodzko – rzeczywistość, a nie AI. Bardzo dziękuję.

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Jarosław Sachajko, Demokracja Bezpośrednia.

### Poseł Jarosław Sachajko:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Przedstawiony projekt zasługuje na zdecydowane poparcie, ponieważ odpowiada na jedno z najważniejszych zagrożeń, jakie rozwój sztucznej inteligencji stanowi dla godności człowieka, prywatności i bezpieczeństwa naszych dzieci. Dzisiaj wystarczy jedno zdjęcie dziewczynki, nastolatka czy dorosłej kobiety, aby przy użyciu sztucznej inteligencji stworzyć fałszywy materiał pornograficzny, który może zniszczyć reputację, wywołać upokorzenie, a nawet doprowadzić do targnięcia się na własne życie. Nie możemy dopuścić, aby sprawca uniknął odpowiedzialności tylko dlatego, że wykorzystał sztuczną inteligencję, a nie prawdziwą fotografię. Dlatego bardzo dobrze oceniam rozszerzenie art. 191a Kodeksu karnego na rozpowszechnianie takich materiałów bez zgody osoby przedstawionej. Popieram także wzmocnienie ochrony dzieci przed pornografią generowaną cyfrowo oraz przed sprawcami próbującymi nawiązywać kontakty seksualne z małoletnimi w Internecie. Z raportu NASK przywołanego w uzasadnieniu projektu wynika, że w 2025 r. liczba ujawnionych materiałów przedstawiających wytworzone lub

**Poseł Jarosław Sachajko**

przetworzone treści seksualnego wykorzystywania dzieci wzrosła o niemal 300%. Państwo musi reagować na takie zagrożenia, zanim kolejne dzieci staną się ich ofiarami.

Jednocześnie apeluję o dopracowanie kilku rozwiązań. Po pierwsze, należy jednoznacznie określić, że ochrona intymnego wizerunku dotyczy rzeczywistej, możliwej do zidentyfikowania osoby, i zadbać, aby przepisy nie obejmowały nieszkodliwej satyry czy oczywistej fikcji. Po drugie, trzeba usunąć niespójność sankcji, przez którą posiadanie syntetycznego materiału może być zagrożone surowszą karą niż samo jego wytworzenie. Po trzecie, należy uwzględnić szczególną sytuację nastolatków, aby prawo nie traktowało nieproporcjonalnie surowo dobrowolnych zachowań między rówieśnikami. I wreszcie sama kara nie wystarczy. Potrzebujemy skuteczniejszych sposobów szybkiego usuwania krzywdzących materiałów z Internetu oraz odpowiednich możliwości technicznych dla organów ścigania.

Wysoka Izbo! Technologia powinna służyć człowiekowi, a nie stawać się narzędziem jego poniżania i krzywdzenia. Popieramy wskazane rozwiązania, prosimy o usunięcie niedociągnięć. Zdecydowanie popieramy cel projektu i jego skierowanie do dalszych prac, abyśmy mogli stworzyć skuteczne, sprawiedliwe i precyzyjne prawo, chroniące przede wszystkim nasze dzieci. Dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

Głos ma pan poseł Witold Tumanowicz, Konfederacja.

## Poseł Witold Tumanowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Seksualne wykorzystanie dzieci, pornografia z udziałem małoletnich i wszelkie działania zmierzające do ich seksualnego krzywdzenia zasługują na bezwzględne potępienie i zdecydowaną reakcję państwa. W tej kwestii nie może być żadnych kompromisów. Rozwój sztucznej inteligencji sprawia, że sprawcy zyskują nowe możliwości działania. Dzisiaj można tworzyć fałszywe intymne wizerunki konkretnych osób, a także generować materiały pornograficzne przedstawiające fikcyjne postaci dzieci. Prawo musi odpowiadać na te zagrożenia. Powiedzmy sobie jasno: jeśli ktoś świadomie generuje materiały pornograficzne przedstawiające dzieci, nawet fikcyjne, to już sam charakter takich zainteresowań budzi poważny niepokój. Brak rzeczywistego dziecka na takim materiale nie oznacza, że możemy uznać to zjawisko za społecznie obojętne. Argumenty o braku pokrzywdzonego czy rzekomej wolności do gromadzenia takich materiałów nie mogą być usprawiedliwieniem dla tego rodzaju zachowań. Dlatego kierunek zmian proponowanych w tej ustawie zasługuje na poparcie.

Jednak zero tolerancji dla pedofili nie oznacza, że możemy tworzyć nieprecyzyjne prawo, szczególnie prawo karne. Zastrzeżenia do tego projektu zgłosiły m.in. Sąd Najwyższy, Państwowa Komisja do spraw przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu małoletnich oraz Krajowa Rada Radców Prawnych. Po pierwsze, przepisy dotyczące intymnych deepfake'ów wymagają doprecyzowania, aby sprawcy nie mogli wykorzystywać luk prawnych do unikania odpowiedzialności. W uwagach do projektu podkreślono, że projekt może nie obejmować wszystkich szkodliwych materiałów, w tym wizerunków wygenerowanych całkowicie cyfrowo oraz udostępnionych tylko jednej osobie.

Po drugie, wątpliwości budzi nowy przepis dotyczący kontaktowania się z osobą, którą sprawca uważa za dziecko, choć w rzeczywistości rozmawia z dorosłym lub botem. Eksperci wykazują, że Kodeks karny przewiduje już odpowiedzialność za usiłowanie nieudolne. Trzeba więc wykazać, dlaczego dotychczasowe przepisy są niewystarczające, a także zadbać o jasne granice działań operacyjnych służb.

Po trzecie, projekt wymaga doprecyzowania przepisów dotyczących pornografii wygenerowanej przez sztuczną inteligencję. Sąd Najwyższy wskazuje na możliwą niespójność kar, w wyniku której posiadanie określonego materiału mogłoby być zagrożone surowszą karą niż jego wytworzenie. Takie rozbieżności należy wyeliminować. No ale jest jeszcze jeden zasadniczy problem: wprowadzenie do Kodeksu karnego nowych, niedokreślonych pojęć technicznych, takich jak: sztuczna inteligencja, czy ocennych sformułowań, takich jak: mogące wywołać przekonanie, może prowadzić do poważnych sporów interpretacyjnych. Przepisy mogą okazać się albo zbyt wąskie, albo zbyt szerokie, a w konsekwencji trudne do egzekwowania. Podam konkretny przykład. Jeśli ktoś wygeneruje za pomocą sztucznej inteligencji realistyczny materiał pornograficzny przedstawiający dziecko, a następnie doda tej postaci np. ogon, przez co stanie się oczywiste, że nie przedstawia rzeczywistego człowieka, to czy taki materiał nadal będzie objęty odpowiedzialnością karną? Przy proponowanym brzmieniu przepisów pojawia się poważna wątpliwość. Czy naprawdę chcemy tworzyć prawo, w którym o odpowiedzialności karnej może decydować tak absurdalny szczegół? Właśnie dlatego potrzebujemy szerokiej konsultacji z prawnikami, ekspertami od nowych technologii i praktykami zajmującymi się ściganiem przestępstw seksualnych.

Tym bardziej klub Konfederacja popiera skierowanie projektu do dalszych prac legislacyjnych. Będziemy uważnie przyglądać się temu, jak ostatecznie będzie wyglądała ustawa i czy zgłaszane zastrzeżenia zostaną uwzględnione. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Za chwilę przejdziemy do pytań, ale najpierw ogłaszam 2 minuty przerwy.

(*Przerwa w posiedzeniu od godz. 17 min 10 do godz. 17 min 13*)

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Wznawiam obrady.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 41. porządku dziennego.

Do pytań zapisało się 14 posłów.

Zamykam listę.

Ustalam czas na 1 minutę.

Poseł Witold Tumanowicz zada pytanie jako pierwszy.

### Poseł Witold Tumanowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym zapytać wnioskodawców: Czy przed przygotowaniem projektu przeprowadzono analizę praktyki organów ścigania i sądów w zakresie przestępstw seksualnych popełnianych z wykorzystaniem nowych technologii? Ile postępowań zostało umorzonych z powodu braku odpowiedniej podstawy prawnej? Czy dysponują państwo konkretnymi przykładami spraw, w których obecne przepisy uniemożliwiły pociągnięcie sprawcy do odpowiedzialności? Pytam o to, ponieważ skuteczność walki z przestępczością seksualną nie zależy wyłącznie od liczby przepisów w Kodeksie karnym. Czy projektodawcy przewidzieli również rozwiązania pozwalające skutecznie identyfikować sprawców, zabezpieczyć dowody cyfrowe i współpracować z zagranicznymi dostawcami usług internetowych? Czy oszacowano, jakie dodatkowe obciążenia projekt nałoży na Policję, prokuraturę i biegłych, oraz czy przewidziano środki na ich realizację? Bo naszym celem musi być nie tylko rozszerzenie katalogu przestępstw, ale przede wszystkim zwiększenie wykrywalności i skuteczności ścigania sprawców. Dziękuję.

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

Pytanie zadaje pani poseł Bożena Lisowska, Koalicja Obywatelska. Nie ma pani poseł.

W takim razie pani poseł Urszula Koszutska, Koalicja Obywatelska.

(*Poseł Alicja Łuczak*: Też nie ma.)

Nie ma pani poseł.

Pani poseł Iwona Maria Kozłowska, Koalicja Obywatelska.

### Poseł Iwona Maria Kozłowska:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Szczuczna inteligencja daje ogromne możliwości, ale stwarza też wiele zagrożeń. Z danych NASK wynika, że w 2025 r. liczba nielegalnych treści seksualnych generowanych lub przetwarzanych cyfrowo wzrosła o kilkaset procent. To nie jest utopia. To realne dramaty ofiar, w tym dzieci, których wizerunki zostały bezwzględnie, niegodziwie wykorzystane. Wniesiony przez Koalicję Obywatelską projekt odpowiada na te wyzwania, wprowadzając penalizację rozpowszechniania intymnych deepfake'ów bez zgody, zamyka możliwości prawne dla groomingu z użyciem botów i drastycznie podnosi kary. Dodatkowo projekt daje organom ścigania nowoczesne narzędzia do wykrywania tych sprawców.

Mam właściwie pytanie retoryczne – na które nie odpowie mi ani pani posłanka sprawozdawczyni Monika Rosa, ani pan minister sprawiedliwości – czy problem: Czy prezydent podpisze tę ustawę? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Marcin Józefaciuk, niezrzeszony.

### Poseł Marcin Józefaciuk:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kiedy uczniowie przerobią zdjęcie innego ucznia albo uczennicy tak, by przedstawiało ich nago, a materiał trafi do sieci, liczą się pierwsze godziny po publikacji. Ten projekt daje jasną podstawę do ścigania ludzi, którzy rozpowszechniają takie przeróbki bez zgody. Prezydenckie weto wobec nowelizacji ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną zatrzymało planowaną procedurę blokowania też i takich treści.

Mam pytania: Czy rząd poprze rozszerzenie k.p.k., tak żeby prokurator mógł nakazać platformie pilną blokadę konkretnego intymnego deepfake'a z zachowaniem materiału jako dowodu? Czy wnioskodawcy poprą możliwość ścigania z urzędu, kiedy pokrzywdzonym jest dziecko? Gdy osoba dorosła uprawniona do działania w imieniu dziecka nie składa wniosku o ściganie, szkoła mogłaby powiadomić prokuraturę. Chcę, żeby uczeń, który znajdzie odwagę i powie o tym wychowawcy, wiedział, że od tej chwili ktoś się nim zajmie, a nauczyciel nie będzie bał się odwetu. Dziękuję.

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

Pytanie zadaje pani poseł Alicja Łuczak, Koalicja Obywatelska.

### Poseł Alicja Łuczak:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Świat rzeczywisty każdego dnia rozjeżdża się ze światem cyfrowym, zwłaszcza z jego ciemną, podziemną stroną – darknetem. NASK podaje, że zjawiska przestępcze wzrosły w 2025 r. o niemal 300%. Stąd potrzeba dostosowania przepisów karnych do zagrożeń wynikających z rozwoju sztucznej inteligencji, w szczególności wykorzystywania technologii deepfake do tworzenia treści intymnych bez zgody przedstawianych osób. Koniec z generowaniem i udostępnianiem treści, które nie powinny nigdy znaleźć się w sieci. Koniec z materiałami przedstawiającymi seksualne wykorzystywanie małoletnich. Za takie zachowania są kary, będą coraz wyższe kary. Będzie kara za grooming, w tym ten nieudolny, gdy sprawca błędnie jest przekonany, że ma do czynienia z małoletnim poniżej 15. roku życia. Będą narzędzia do skutecznego wykrywania sprawców, bo karanie zła musi być takie samo w świecie analogowym, jak i wirtualnym. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

Pytanie zadaje pani poseł Aleksandra Kot, Koalicja Obywatelska.

### Poseł Aleksandra Kot:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Nie trzeba dzisiaj mieć żadnej specjalnej wiedzy czy specjalnych umiejętności, żeby za pomocą AI wygenerować obraz, który przedstawia osobę w trakcie czynności seksualnej czy cyfrowo rozebrać czyjeś zdjęcie. Aplikacje, które wykorzystują AI do tworzenia takich obrazów, generują ogromne zyski, a korzystają z nich miliony osób. Niezależnie od tego, czy chodzi o znaną celebrytkę czy uczennicę liceum, pojawienie się takich rozbieranych deepfake'ów w przestrzeni cyfrowej dla każdej osoby może być traumatycznym wydarzeniem i może odcisnąć piętno na jej zdrowiu psychicznym. Dlatego bardzo ważne jest to, żebyśmy przestali traktować to jako jakieś marginalne zjawisko, bo jest to tak naprawdę nowa forma przemocy i tę formę przemocy musi zauważać prawo karne. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Patryk Jaskulski, Koalicja Obywatelska.

### Poseł Patryk Jaskulski:

Bardzo dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Dziś wystarczy dosłownie jedno zdjęcie, kilka kliknięć w Internecie i można wygenerować intymny film, który potem udostępniony może stworzyć i wytworzyć realną krzywdę. Ta technologia dziś nie przystaje do realnych możliwości, do polskiego prawa. Wytworzona została luka prawną, którą właśnie ta ustawa ma niwelować.

Słuchałem uważnie wystąpienia posła Warchoła, który dziś z mównicy sejmowej twierdzi, że takie treści trzeba szybko usuwać. Z wielkim zdziwieniem to odnotowałem. Zgadzam się z tymi słowami, ale bardzo mnie zdziwiły te słowa, bo przecież pan poseł Warchoł i całe Prawo i Sprawiedliwość głosowali przeciw DSA, a później namawiali prezydenta do tego, aby ta ustawa była zawetowana.

(*Poseł Grzegorz Lorek*: Trzeba było nie usuwać poprawek w Senacie.)

Mam nadzieję, że ten projekt ustawy – wygładzony, naprawiony – zyska poparcie całej Izby. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Grzegorz Lorek, Prawo i Sprawiedliwość.

### Poseł Grzegorz Lorek:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowny Panie Ministrze! Trzeba było nie zgłaszać poprawek w Senacie.

(*Poseł Adrian Witczak*: Ale jakich?)

Wy bardzo dobrze wiecie, co zrobiliście z DSA.

(*Poseł Adrian Witczak*: Co pan opowiada? Pan oszukuje.)

To pan oszukuje. Panie pośle, jest pan na mównicy, czy siedzi pan tam?

Panie marszałku…

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Panie pośle, trzeba ignorować posłów odzywających się z sali, a posłów na sali proszę o zachowanie ciszy. Doliczymy panu posłowi kilkanaście sekund.

Proszę kontynuować.

### Poseł Grzegorz Lorek:

Ignorujemy śmiesznych, zabawnych posłów, którzy przerywają.

Szanowna Izbo! Mówimy o bardzo poważnym problemie, a nie mamy zdefiniowanej podstawowej rzeczy. Wiecie państwo, że w polskim prawie nie ma definicji AI? W ogóle nie ma. Uważam, że także Wysoka Izba powinna się nad tym pochylić, bo skoro mamy karać za rzeczy wytworzone przez AI, to musimy zdefiniować, czym jest AI. (*Dzwonek*)

Szanowna Izbo! Mam nadzieję, że ta ustawa już nie będzie psuta poprawkami z zupełnie innej strony. Dziękuję. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

Pytanie zadaje pani poseł Sylwia Bielawska, Koalicja Obywatelska.

### Poseł Sylwia Bielawska:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Wyobraźmy sobie kobietę. Jest dziennikarką, radną, aktywistką lub taką zwykłą uczennicą, jak jedna z pań siedzących na galerii, ale nie boi się mówić odważnie, zabierać głosu w sprawach np. społecznych i występuje, mówi, działa. Jest być może osobą znaną już w swojej miejscowości albo taką, która dopiero buduje swoją rozpoznawalność. Ale nagle ktoś bierze jej twarz, głos i tworzy wizerunek w trakcie czynności intymnej i puszcza to w necie. Jedni to oglądają, podają dalej. Są tacy, którzy są przekonani, że to jest fake, ale są tacy, którzy to wierzą. I co ta dziewczyna wtedy robi? Zamiast argumentować, zamiast walczyć o swoje prawdy i o to, jak zmienić świat, ona musi udowadniać, że to nie ona, bo jej twarz, jej nazwisko zostały już z tą czynnością związane. Tak absolutnie być nie może.

Dlatego, panie ministrze, mam pytanie. Czy ta ustawa zapewni ochronę kobietom w takich sytuacjach? (*Dzwonek*) Dziękuję. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Jarosław Sachajko, Demokracja Bezpośrednia.

### Poseł Jarosław Sachajko:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Drodzy Goście! Zdecydowanie popieram ten projekt. Nie możemy pozwolić, aby sztuczna inteligencja stała się narzędziem seksualnego poniżania kobiet i dzieci. Dzisiaj wystarczy jedno niewinne zdjęcie dziecka, aby stworzyć fałszywy materiał pornograficzny, który właściwie rujnuje całe życie. Bardzo dobrze, że projekt wprowadza odpowiedzialność karną za takie działania.

Ale pamiętajmy, że skazanie sprawcy po kilku latach nie usuwa upokorzenia ani krzywdzących materiałów z Internetu. Dlatego musimy wprowadzić przepisy czy dopracować przepisy tak, aby zapewnić ściganie przestępców szybko i skutecznie. Więc chciałem zapytać pana ministra, czy równolegle z zaostrzeniem odpowiedzialności karnej przygotuje rozwiązania gwarantujące ofiarom, szczególnie dzieciom, szybkie usuwanie tych materiałów z Internetu, zanim wyrządzą nieodwracalne szkody. Dziękuję.

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Mariusz Popielarz, Koalicja Obywatelska.

### Poseł Mariusz Popielarz:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Jedna przerobiona fotografia udostępniona w sieci może narazić człowieka na upokorzenie i szantaż. Każde kolejne udostępnienie pogłębia tę krzywdę. Dlatego prawo powinno jasno określać odpowiedzialność za rozpowszechnianie takich materiałów. Szczególnie ważna jest ochrona dzieci przed tworzeniem treści pornograficznych, które sprawiają wrażenie, że dziecko rzeczywiście w nich uczestniczyło. Jakie narzędzia otrzymają Policja i prokuratura, by szybko ustalić, kto jako pierwszy rozpowszechnił intymny deepfake bez zgody osoby pokrzywdzonej? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Roman Fritz, Konfederacja Korony Polskiej.

### Poseł Roman Fritz:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam kilka pytań. Część jest do ministerstw, a część do wnioskodawców. Pytanie do MSWiA: Na jakiej podstawie będą używane boty, kto skontroluje brak prowokowania zamiaru i jak zostanie zachowany pełny zapis kontaktu? Pytania do ministra sprawiedliwości: Jakie dane o orzecznictwie uzasadniają podwyżki kar także za materiały autentyczne i jakie są scenariusze kosztów biegłych oraz wykonywania kar? Który konkretny tryb zapewni ofierze szybkie usunięcie materiału z zabezpieczeniem dowodów także u usługodawcy zagranicznego? Pytanie do wnioskodawców: Czy ochroną ma być objęte przekazanie materiału jednemu odbiorcy i dlaczego projekt pozostawia te granice pod pojęciem rozpowszechniania? Jak w samej ustawie określą państwo wzorzec odbiorcy oraz znaczenie oznaczenia materiału jako syntetycznego przy ocenie jego realizmu? Dziękuję.

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Adrian Witczak, Koalicja Obywatelska.

### Poseł Adrian Witczak:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Wystarczy jedno zdjęcie, żeby ktoś mógł stworzyć fałszywe, intymne nagranie. Zdjęcie będzie fałszywe, ale krzywda, która przez to może być wyrządzona, będzie prawdziwa. Dlatego dobrze, że pracujemy nad tym projektem i że znajdzie się to w Kodeksie karnym.

Trudno dzisiaj nie mówić o tym, jak pan prezydent wraz z Prawem i Sprawiedliwością i Konfederacją próbowali zniszczyć ustawę DSA, która nie została przyjęta przez prezydenta. Musimy do tych prac wrócić, dlatego że należy zapewnić bezpieczeństwo dzieciom i młodzieży, nam wszystkim. Dzisiaj Internet i fałszywe informacje są narzędziem tworzenia krzywdzących treści, ale również uciszania w przestrzeni publicznej. Dlatego zarówno to, co jest zaproponowane w tej ustawie (*Dzwonek*), jak i DSA są niezwykle potrzebne. Mam nadzieję, że pan prezydent pójdzie po rozum do głowy. Skoro sam został zescamowany, to zobaczy, jak ważne to jest w przestrzeni publicznej. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Dziękuję, panie pośle.

Lista posłów zapisanych do zabrania głosu została wyczerpana.

W imieniu rządu głos zabierze sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pan minister Arkadiusz Myrcha.

### Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Arkadiusz Myrcha:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Oczywiście Ministerstwo Sprawiedliwości pozytywnie ocenia przedłożony projekt ustawy. Jest to projekt, który wpisuje się w szerszy kontekst działania samego ministerstwa, ale przede wszystkim całego rządu. Chodzi z jednej strony o zwiększanie bezpieczeństwa w przestrzeni internetowej, a z drugiej – o ochronę najmłodszych obywateli naszego kraju.

Poświęcę chwilę temu szerszemu kontekstowi. Nie możemy bowiem oderwać dzisiejszego projektu ustawy od tych wszystkich działań, które są podejmowane od kilku lat. Przywoływaną przed chwilą w tej dyskusji dyrektywę DSA, nad którą rząd regularnie proceduje, a którą Sejm uchwala, pan prezydent praktycznie w większości wetuje. Nie zmienia to jednak postaci rzeczy. Jesteśmy zdeterminowani, żeby wyposażyć państwowe instytucje w jak najszerszy wachlarz uprawnień, żeby zabezpieczać czy usuwać treści naruszające normy prawne czy godzące w dobra osobiste czy inne dobra chronione prawem. Proszę zauważyć, że to właśnie w tej kadencji zostały po raz pierwszy spenalizowane działania, które potocznie nazywa się patostreamingiem, a które właśnie w przestrzeni cyfrowej znajdują swoją przestrzeń do rozpowszechniania. To właśnie tam patostreamerzy, przestępcy przez lata czuli się bezkarnie. Dzięki inicjatywie właśnie pani poseł, pani przewodniczącej Moniki Rosy, dzięki pracy w tej kadencji udało się objąć penalizacją także tę sferę świata cyfrowego. To także wytężone działania, które każdego dnia podejmują służby i Policja. Przykładem jest chociażby dzisiejsza interwencja w ramach akcji „Inferno", w której zostały zatrzymane 123 osoby i zabezpieczono blisko 3 mln plików, na których mają się znajdować treści o charakterze pornograficznym. W stosunku do 30 osób wnoszono o zastosowanie środka w postaci tymczasowego aresztowania. Mówię to nie bez przyczyny. Chcemy nie tylko pokazać, jak jesteśmy jako rząd zdeterminowani, żeby walczyć ze zjawiskami pornograficznymi, ze zjawiskami patologicznymi w przestrzeni internetowej, ale także chronić osoby najmłodsze, osoby, które są często bezbronne i narażone na tę dzicz, która się szerzy w Internecie.

Projekt ustawy dotyczący penalizacji deepfake'ów łączy te dwie sfery. Mamy rozszerzenie penalizacji w przepisach, które są zawarte w art. 191a Kodeksu karnego – dotyczy to utrwalania wizerunku osób nagich czy też będących w trakcie czynności – o te materiały, które są wytwarzane przy użyciu technik cyfrowych.

Oczywiście najszerszy pakiet zmian dotyczy przestępstw opisanych w rozdziale XXV, czyli mamy tu grooming, mamy tu rozpowszechnianie przede wszystkim treści pornograficznych opisanych w art. 202 Kodeksu karnego. Co więcej, cała szeroka nowelizacja rozdziału XXV Kodeksu karnego, o którym częściowo także w tej nowelizacji mówimy, już za kilkanaście dni, może za kilka tygodni trafi do konsultacji i uzgodnień międzyresortowych, bo i w tym obszarze będziemy proponowali daleko idące zmiany, w tym także zaostrzenie kar.

Cieszy na pewno fakt, że wszystkie siły polityczne – mam wrażenie, że to się nie zmieni – co do zasady popierają ten projekt ustawy. Drobne zastrzeżenia, które były dzisiaj podnoszone, a do tej pory były skierowane zarówno przez prokuratora generalnego, jak i Sąd Najwyższy, będą miały na celu tylko udoskonalenie przepisów czy wyeliminowanie pewnych wątpliwości interpretacyjnych.

Były pytania dotyczące praktyki funkcjonowania prokuratury w przypadku przestępstw w przestrzeni cyfrowej czy przy wykorzystywaniu narzędzi, technik cyfrowych. Chciałbym z całą mocą podkreślić, że Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury w planach na najbliższy rok ma bardzo intensywne działania, żeby wspomóc szkoleniowo jednostki prokuratury właśnie w celu skuteczniejszego ścigania tych przestępstw. Z prokuraturą od dłuższego czasu podejmujemy działania, które w zakresie organizacyjnym i legislacyjnym mają usprawnić funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości. W tej chwili procedujemy

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Arkadiusz Myrcha**

nad projektem ustawy, który też za kilka miesięcy trafi do Sejmu, implementującym tzw. dyrektywę e-evidence, która ma na celu usprawnienie wymiany dowodów w postępowaniach karnych, dowodów, które mają charakter cyfrowy, plików cyfrowych, ważnych dla toczących się śledztw. To wszystko ma wyposażyć państwowe instytucje, w tym organy ścigania, w skuteczniejsze narzędzia ochrony małoletnich osób w przestrzeni internetowej, w szczególności przed przestępstwami na tle seksualnym.

W naszej ocenie prezentowany projekt ustawy jest spójny, nie zawiera sprzeczności. Nie podzielamy obaw w kontekście penalizacji usiłowania nieudolnego groomingu, o czym stanowi projektowany przepis art. 202, w kontekście istniejącego już dziś, obowiązującego art. 13 Kodeksu karnego. O tym szerzej będziemy rozmawiali na posiedzeniu komisji. Mam nadzieję, że w tej zgodnej atmosferze uda nam się wypracować projekt, który finalnie będzie poparty przez całą Izbę. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Marcin Horała:

Dziękuję, panie ministrze.

W imieniu wnioskodawców głos zabierze pani poseł Monika Rosa.

## Poseł Monika Rosa:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję za przychylność dla tego projektu ustawy i takie ogólnosejmowe poparcie oraz za uwagi zgłoszone w państwa wystąpieniach.

Co do kwestii sankcji – wydawały się one w miarę spójne, ale będziemy to analizować podczas prac komisji.

Co do kwestii braku zgody, art. 191a – uznaliśmy, że jest dość oczywiste, że chodzi o zgodę osoby przedstawionej, bo tylko ona dysponuje swoim wizerunkiem. Jeśli będzie co do tego wątpliwość, można to uszczegółowić.

Co do groomingu – będziemy o tym rozmawiać. Wydaje się, że warto taką podstawę prawną zachować, ale myślę, że podczas posiedzenia komisji możemy to doprecyzować. Dodam jeszcze jedną kwestię. Jeśli ktoś wykorzystuje prawdziwe dziecko, tworzy prawdziwe materiały, to podlega nie tylko odpowiedzialności za pornografię, czyli materiały przedstawiające krzywdzenie, ale również za udział w pedofilskim kontakcie, więc tutaj odpowiedzialność jest po prostu surowsza.

Kwestia dotycząca zwrotu: mogące wywołać przekonanie – to już istnieje w Kodeksie karnym, to jest art. 255b § 2 Kodeksu karnego.

Jeśli chodzi o to, czy będzie potrzeba dodatkowych biegłych itd. – już teraz Policja i biegli mają problem z tym, żeby odróżnić, co jest prawdziwe, co jest fałszywe, co jest deepfake'm, co jest materiałem prawdziwym. Ten projekt sprawia, że będziemy mieć to uproszczone, bo nie trzeba będzie ustalać, czy materiał jest rzeczywisty, czy jest bardzo dobrze wykonanym deepfake'm. Staraliśmy się kwestie deepfake'u ująć jak najogólniej. Bardziej szczegółowo się nie da, bo każde uszczegółowienie będzie wywoływało kolejne problemy.

Wydaje mi się, że to były chyba najważniejsze pytania.

Kwestia sztucznej inteligencji jest podana jako przykład, ponieważ zwrotem ogólnym są kwestie użycia technik cyfrowych czy np. równie dobrze programów graficznych, których możemy użyć do zmiany zdjęcia czy też filmu.

Co do kwestii ogona – zwróćmy uwagę, że obecnie art. 202 § 4b Kodeksu karnego penalizuje produkcję, rozpowszechnianie, prezentowanie, przechowywanie oraz posiadanie treści pornograficznych przedstawiających wytworzony albo przetworzony wizerunek małoletniego uczestniczącego w czynności seksualnej. Kwestia rozpowszechniania jest spójna w art. 191a z § 1 tego artykułu, więc to jest po prostu kwestia konsekwencji.

Jeszcze raz państwu dziękuję. Będziemy nad tym projektem wspólnie pracować. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Marcin Horała:

Dziękuję.

Zamykam dyskusję*).

Marszałek Sejmu, na podstawie art. 87 ust. 2 w związku z art. 90 ust. 1 regulaminu Sejmu, kieruje poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, zawarty w druku nr 3268, do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach w celu rozpatrzenia.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 42. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo przedsiębiorców oraz ustawy o podatku od towarów i usług** (druk nr 2806)**.**

Proszę panią poseł Barbarę Oliwiecką o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

W imieniu wnioskodawców uzasadnienie projektu ustawy przedstawia pan poseł Rafał Kasprzyk.

## Poseł Rafał Kasprzyk:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Klub Parlamentarny Centrum złożył projekt tej ustawy w kwietniu br. Dotyczy on uregulowania pewnej, wydawałoby się, niewielkiej, drobnej zmiany, która

*) Teksty wystąpień niewygłoszonych w załączniku.

**Poseł Rafał Kasprzyk**

ma dosyć istotny wpływ na działalność przedsiębiorców, zwłaszcza tych mikro- i małych przedsiębiorstw.

Ustawa dotyczy tak naprawdę podniesienia kwoty, którą dzisiaj mamy w obrocie gospodarczym, którą przedsiębiorstwa we współpracy z przedsiębiorcami mogą regulować w postaci gotówki. Na dzisiaj ta kwota ustawiona jest na poziomie 15 tys. zł. Chcielibyśmy podnieść tę kwotę do 25 tys. zł. Jeśli weźmie się pod uwagę skumulowaną inflację od 2018 r., kiedy to ten projekt ustawy został przyjęty, a kwota 15 tys. została wpisana do ustawy o przedsiębiorczości, wywołaną szeregiem nakładających się na siebie globalnych szoków podażowych, to widać, iż spowodowała ona, że realna siła nabywcza limitu 15 tys. zł uległa drastycznej erozji. Transakcje, które w 2018 r. miały charakter rutynowy, drobny i z perspektywy ryzyka podatkowego nieistotny, a w tym samym w pełni uzasadniały posługiwanie się gotówką, obecnie wyłącznie z powodu chociażby tego nominalnego wzrostu cen towarów i usług, podlegają obligatoryjnemu, wysoce sformalizowanemu i obwarowanemu sankcjami obrotowi bezgotówkowemu. Oznacza to tak naprawdę legislacyjnie niezamierzone zaostrzenie prawa gospodarczego wbrew pierwotnym intencjom ustawodawcy. Sytuacja ta pogarsza płynność finansową najmniejszych podmiotów gospodarczych, zwiększa koszty transakcyjne w postaci prowizji bankowych oraz opłat za dzierżawę i obsługę terminali płatniczych.

Zastosowana w powyższym projekcie technika prawodawcza opiera się na bezpośredniej modyfikacji jednostki redakcyjnej zawierającej kwantyfikator liczbowy bez ingerencji w warstwę pojęciową i definicyjną przepisu. Niezwykle istotne jest to, że z punktu widzenia pewności obrotu prawnego elementem przedłożonego tekstu jest art. 2 projektu stanowiący dedykowaną regułę intertemporalną. W judykaturze ugruntował się bowiem pogląd, że transakcją jest cała umowa, a nie pojedyncza płatność. Zastosowanie w art. 2 bezpośredniego działania nowego prawa do samych czynności technicznych, czyli płatności realizowanych po wejściu nowelizacji w życie, nawet jeśli stanowią one wykonanie umów ramowych, umów leasingowych czy długoterminowych kontraktów budowlanych, jest rozwiązaniem racjonalnym z punktu widzenia pragmatyki obrotu gospodarczego.

Tak jak mówiłem, zasadniczym celem przedłożonego projektu jest urealnienie wartości progowej określającej maksymalny dopuszczalny limit operacji gotówkowych w obrocie między profesjonalnymi uczestnikami rynku. Chodzi o transakcje typu B2B. Celem tej nowelizacji i podniesienia limitu do 25 tys. zł jest zatem przywrócenie konstytucyjnego stanu równowagi i proporcjonalności, w którym obciążenia administracyjne, ograniczenia w swobodzie dysponowania własnym mieniem oraz ryzyko drastycznych sankcji podatkowych są adekwatne do zakładanego celu publicznego, jakim jest walka z wyłudzeniami skarbowymi. Przepisy w obecnym, zdezaktualizowanym brzmieniu stanowią nieproporcjonalną barierę dla rozwoju najmniejszych firm i stoją w jawnej sprzeczności z zasadami artykułowanymi właśnie w tej ustawie z 6 marca 2018 r., w tym z zasadą wolności działalności gospodarczej, zasadą: co nie jest prawem zabronione, jest dozwolone, a także zasadą proporcjonalności nałożonych obowiązków administracyjnych.

Szanowni Państwo! W uzasadnieniu ustawy zawarliśmy przeliczenie oczywiście średniorocznego wskaźnika inflacji, który w skumulowanej wartości od 2018 r., czyli momentu wprowadzenia w życie tego zapisu, wynosi prawie 60%, tj. dokładnie 59,74%, i odpowiada praktycznie tej kwocie, o której ustanowienie występują wnioskodawcy.

Ocena skutków regulacji. Przeprowadzenie rzetelnej oceny skutków regulacji wymaga wielokryterialnej analizy. Z punktu widzenia społeczno-gospodarczego obecne limitowanie transakcji na poziomie 15 tys. zł stanowi jedno z najpoważniejszych zarzewi konfliktów na linii obywatel – administracja skarbowa, zwłaszcza w sektorach gospodarki charakteryzujących się obrotem ciągłym i wieloma drobnymi płatnościami. Wprowadzenie progu 25 tys. zł uwolni olbrzymią pulę standardowych umów pomiędzy mikrofirmami, takich jak te dotyczące rutynowych usług transportowych, zakupów na hurtowych rynkach rolniczych, nabywania podstawowych materiałów budowlanych czy drobnych napraw floty samochodowej. Przedsiębiorcy zaoszczędzą setki milionów złotych w skali kraju na kosztach obsługi bankowej czy nieuzasadnionych prowizjach od operacji.

Wpływ na sektor finansów publicznych i budżet państwa należy ocenić jako zbilansowany, z silnym wskazaniem na długoterminowe korzyści wynikające ze wzrostu zaufania obywateli do organów państwa.

Kwestia opodatkowania dochodowego stanowi najbardziej dotkliwy, najbardziej finansowy wymiar limitu gotówkowego. Fundamentem obu ustaw o podatkach dochodowych jest pojęcie kosztu uzyskania przychodów. Są to wydatki, które przedsiębiorca ponosi w celu osiągnięcia przychodów lub zachowania albo zabezpieczenia źródła przychodów. Pomniejszają one podstawę opodatkowania, a w rezultacie samą wysokość płaconego podatku. Zgodnie z bezwzględnie obowiązującymi przepisami sankcyjnymi, jeśli przedsiębiorca dokona zapłaty gotówką za fakturę na rzecz innego przedsiębiorcy, a wartość tej transakcji przewyższa limit ustawowy, traci on prawo do zaliczenia tego wydatku do ciężaru kosztów uzyskania przychodów.

Co więcej, jeśli wydatek został już ujęty w księgach podatkowych w kosztach, podatnik jest kategorycznie zobowiązany do odpowiedniego zmniejszenia kosztów lub – przy braku takiej możliwości – zwiększenia przychodów do opodatkowania w miesiącu dokonania płatności naruszającej przepisy. Ustawodawca z chirurgiczną precyzją zastosował dzisiaj rygorystyczne odesłanie dynamiczne. Oznacza to w praktyce, że uchwalenie przedłożonego projektu ustawy i zwiększenie limitu w art. 19 Prawa przed-

**Poseł Rafał Kasprzyk**

siębiorców do 25 tys. zł wykreuje samoczynne i natychmiastowe podwyższenie progu bezpieczeństwa w reżimach PIT i CIT. Ustawa o zmianie ustawy – Prawo przedsiębiorców nie musi zawierać odrębnych przepisów nowelizujących teksty ustaw o podatkach dochodowych. Od dnia wejścia w życie nowelizacji przedsiębiorcy nabywający środki trwałe, wartości niematerialne, prawne i usługi, opłacając je w gotówce, np. za kwotę 22 tys. zł, zachowują niepodważalne prawo do ujęcia całego wydatku w strukturze kosztów uzyskania przychodów. Identyczny stan faktyczny dotyczy podmiotów podlegających ustawie o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne, która poprzez powiązania systemowe operuje tożsamym mechanizmem restrykcji wydatkowych.

Szanowni Państwo! Warto również zwrócić uwagę, że art. 3, proponowany przez wnioskodawców, który do płatności dokonywanych po dniu wejścia stosuje te lepsze zasady rozliczania… Właśnie w tym artykule projektodawca zastosował fundamentalną w państwie demokratycznym prawniczym paremię: lex favorabilior, czyli zastosowanie prawa względniejszego, korzystniejszego dla jednostki, nałożoną na zasadę bezpośredniego działania ustawy nowej. Chodzi o to, że w naszej ustawie, w naszej propozycji wszystkie rozliczenia, które zostały rozpoczęte przed wejściem w życie naszej ustawy, czyli 1 stycznia 2027 r., będą rozliczane już na podstawie nowych zasad i będzie się to stosowało do wszystkich przedsiębiorców, którzy dokonali płatności do 25 tys. zł.

Szanowni Państwo! Projekt w załącznikach ma deklarowane skutki regulacji. Skala problemu obejmuje ponad 2,3 mln mikro- i małych przedsiębiorstw w Polsce. Stanowi to ponad 99% wszystkich podmiotów gospodarczych. Proponowane jest rozwiązanie, tak jak mówiłem, podniesienia limitu do 25 tys. zł poprzez bezpośrednią zmianę redakcyjną w art. 19 pkt 2.

Wnioskowany projekt nie wymaga procedury notyfikacyjnej Unii Europejskiej. W opinii Europejskiego Banku Centralnego… Odczytam konkluzję, uwagi szczegółowe. EBC z zadowoleniem przyjmuje proponowany zwiększony limit płatności gotówkowych w wysokości 25 tys. zł w odniesieniu do transakcji między przedsiębiorcami w celu zachowania funkcji gotówki jako prawnego środka płatniczego, który pozostaje proporcjonalny do celów zapobiegania oszustwom podatkowym i praniu pieniędzy.

Szanowni Państwo! Myślę, że warto zaapelować w tym momencie do wszystkich stron reprezentowanych w Sejmie o poparcie tego projektu. Wydaje się on zgodny ze wszystkimi stanowiskami, również prawej strony i opozycji, które podnoszą bardzo istotną wiarę w polską gotówkę, w obrót gotówkowy. Uważamy, że ten projekt wpisuje się również w taką narrację, która dotyczy zabezpieczenia Polsce, Polakom, polskim obywatelom, przede wszystkim małym przedsiębiorcom, możliwości stosowania waluty, i to właśnie w zwiększonym limicie z 15 do 25 tys. zł. Bardzo proszę o skierowanie tego projektu ustawy do komisji zajmującej się sprawami gospodarczymi. Dziękuję bardzo, panie marszałku.

## Wicemarszałek Marcin Horała:

Dziękuję, panie pośle.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Andrzej Kosztowniak, Prawo i Sprawiedliwość.

## Poseł Andrzej Kosztowniak:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Szanowni Państwo! Mam przyjemność przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość w sprawie druku nr 2806, druku zmieniającego tak naprawdę dwie ustawy: ustawę – Prawo przedsiębiorców, nazywaną potocznie również konstytucją dla biznesu, uchwaloną w 2018 r. przez rząd Zjednoczonej Prawicy, oraz ustawę o podatku od towarów i usług.

Projektodawca czy wnioskodawca tego projektu ustawy przedstawił go bardzo, bardzo dogłębnie, tym samym nie ma potrzeby powtarzania pewnych argumentów, które zostały przedstawione. Istota zmiany tych dwóch aktów prawnych, a więc w ustawy z 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców i ustawy z 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług, sprowadza się do zmiany limitu płatności gotówkowych w obrocie profesjonalnym, czyli najprościej mówiąc, w obrocie pomiędzy podmiotami gospodarczymi.

Zmiana następuje w ustawie – Prawo przedsiębiorców. W art. 19 w pkt 2 zastępuje się wyrazy „15 tys." wyrazami „25 tys.". Rzeczywiście uważamy, wręcz jesteśmy przekonani, że te argumenty, które zostały przedstawione, są trafne w odniesieniu i do dewaluacji pieniądza w tym czasie, ale też do potrzeby, aby te regulacje odpowiadały na bieżąco potrzebom polskiego biznesu. Prawo i Sprawiedliwość jest formacją, która bardzo wysoko ceni sobie możliwość obrotu gotówkowego, nie tylko zapisu cyfrowego, ale przede wszystkim możliwości posiadania gotówki przez obywateli, ale też podmioty gospodarcze. Tym samym będziemy, szanowni państwo, wspierać ten projekt ustawy. Mam nadzieję, że zostanie on szybko przyjęty. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

Głos ma pan poseł Mirosław Adam Orliński, PSL – Trzecia Droga.

### Poseł Mirosław Adam Orliński:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe przedstawię nasze stanowisko odnośnie do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo przedsiębiorców oraz ustawy o podatku dochodowym od towarów i usług.

Rzeczywiście przedstawiciel, poseł Rafał Kasprzyk, można powiedzieć w sposób bardzo szczegółowy przedstawił ten projekt. Rzeczywiście projekt podnosi limit jednorazowej transakcji między przedsiębiorcami, powyżej którego płatność musi być dokonana właśnie za pośrednictwem rachunku płatniczego. Jest propozycja, by zamiast obowiązujących 15 tys. zł było 25 tys. zł.

W tym projekcie to wszystko jest opisane. Wydaje się, że z gospodarczego punktu widzenia można rzeczywiście nad tym projektem rozmawiać. Projekt zasługuje na rozważenie, na analizę w ramach dalszych prac w komisji sejmowej. Oczywiście na pewno z punktu widzenia Ministerstwa Finansów, także pewnej odpowiedzialności za sferę budżetową, pod takim względem analizy musi być omówiony jego wpływ na sektor finansów publicznych. Chodzi o szczegółowe rozwiązania tego projektu. Ale wydaje się z pobieżnej analizy tego projektu, który mamy dzisiaj, że ten projekt jest projektem, który zasługuje na dalsze prace, po prostu na jego analizę i rozważenie. Dałby większą elastyczność odnośnie do tych rozliczeń między przedsiębiorcami. Z drugiej strony trzeba też postawić na analizę Ministerstwa Finansów tych konkretnych rozwiązań. Tak że jesteśmy za tym, żeby ten projekt skierować do dalszych prac i dalszej analizy. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Witold Tumanowicz, Konfederacja.

### Poseł Witold Tumanowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt, nad którym procedujemy, przewiduje podwyższenie limitu płatności gotówkowych między przedsiębiorcami z 15 do 25 tys. zł. Jest to zmiana, którą należy oczywiście ocenić pozytywnie. Obecny limit od lat pozostaje na niezmienionym poziomie, mimo że w tym czasie znacząco wzrosły ceny towarów i usług. W praktyce oznacza to, że coraz więcej transakcji podlega obowiązkowi rozliczania za pośrednictwem rachunku płatniczego, a przedsiębiorcy muszą mierzyć się z dodatkowymi obowiązkami i ryzykiem konsekwencji podatkowych. Inflacja nie może być pretekstem do tego, żeby państwo coraz bardziej ograniczało swobodę gospodarczą obywateli.

Podwyższenie limitu to krok w dobrym kierunku, szczególnie dla małych i średnich przedsiębiorców. To większa elastyczność, mniej formalności i możliwość swobodniejszego decydowania o sposobie płatności. Ale trzeba zadać sobie pytanie, dlaczego państwo w ogóle powinno decydować, od jakiej kwoty dwóch przedsiębiorców nie może rozliczyć się gotówkowo. Jeśli transakcja jest legalna, a przedsiębiorcy wywiązują się ze swoich obowiązków podatkowych, to sam wybór gotówki nie powinien być traktowany jako problem wymagający ingerencji państwa. Konfederacja konsekwentnie opowiada się za ograniczeniem biurokracji, zwiększeniem wolności gospodarczej i pozostawieniem przedsiębiorcom większej swobody działania. Dlatego pomimo tego, że oceniamy pozytywnie kierunek proponowanych zmian, jednocześnie uważamy, że warto pójść dalej, może w ogóle znieść cały limit, a na pewno go jeszcze bardziej zwiększyć. Należy zastanowić się też nad trwałym ograniczeniem niepotrzebnej ingerencji państwa w rozliczenia między przedsiębiorcami. To przedsiębiorca powinien decydować, jak płaci za legalnie nabyte towary i usługi. Nie powinien tego robić urzędnik. Jesteśmy za skierowaniem ustawy do dalszych prac. Dziękuję.

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Rafał Kasprzyk, Centrum.

### Poseł Rafał Kasprzyk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wymaga dodania jeszcze jeden aspekt. Chodzi o aspekt społeczny dotyczący wprowadzanych przez nas zmian. Rzeczywiście zaufanie polskiego obywatela, polskiego przedsiębiorcy i równowaga pomiędzy przedsiębiorcą a państwem powinny być priorytetami w naszych działaniach. To otwiera, zwiększa i ułatwia możliwości odnośnie do inwestowania, także odnośnie do obrotu gospodarczego. To jest taki cel społeczny, który również ta proponowana przez nas zmiana, naprawdę prosta zmiana będzie realizowała. Liczę, że tutaj nie będzie wątpliwości w tym zakresie. Jeżeli chodzi o stanowisko klubu Centrum, oczywiście namawiamy wszystkich do poparcia tego projektu ustawy. Dziękuję. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Dziękuję.

Czy w imieniu rządu?

Najpierw jeszcze pytania. Przepraszam najmocniej. Troszeczkę się pospieszyłem.

Mamy do pytań zapisanych siedmioro posłów.

Zamykam listę pytań.

Ustalam czas na 1 minutę.

Jako pierwszy pan poseł Witold Tumanowicz, Konfederacja.

### Poseł Witold Tumanowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt przewiduje podwyższenie limitu płatności gotówkowych. Jest to krok w dobrym kierunku, tak jak mówiłem w przemówieniu. Jednak projektodawcy uzasadniają tę zmianę przede wszystkim inflacją i spadkiem wartości pieniądza. Skoro więc głównym problemem jest to, że limit przez lata nie był waloryzowany, dlaczego projekt przewiduje jedynie jednorazowe podwyższenie tej kwoty zamiast jakiegoś mechanizmu automatycznej waloryzacji? Czy za kilka lat przedsiębiorcy znowu będą musieli czekać, aż ustawodawca łaskawie dostosuje przepisy do rzeczywistej wartości pieniądza?

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Dziękuję.

Pani poseł Bożeny Lisowskiej nie ma z tego, co widzę.

Więc pani poseł Iwona Maria Kozłowska, Koalicja Obywatelska.

### Poseł Iwona Maria Kozłowska:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Procedowany projekt zakłada podniesienie limitu transakcji bezgotówkowych między firmami z 15 do 25 tys. Z jednej strony wnioskodawcy wskazują, że zmiana ta uwzględnia inflację i zmniejsza obciążenia formalne i koszty obsługi płatności dla mikro-, małych i średnich przedsiębiorców. Z drugiej strony warto zauważyć, że w dobie silnej cyfryzacji i powszechności rachunków bankowych forma płatności nie zmienia sytuacji podatkowych firm. Należy więc wyważyć realne potrzeby gospodarcze przedsiębiorców z kwestiami bezpieczeństwa i kontroli rozliczeń.

Jak najlepiej połączyć w toku dalszych prac nad projektem ułatwienie życia mniejszym firmom z zachowaniem przejrzystości i szczelności systemu podatkowego? Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Marcin Józefaciuk, niezrzeszony.

### Poseł Marcin Józefaciuk:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Limit płatności gotówką między firmami wynosi 15 tys. zł od 2017 r. Od tego czasu ceny maszyn i materiałów poszły w górę.

Podniesienie progu do 25 tys. daje przedsiębiorcom większy wybór sposobu zapłaty. Weźmy fakturę za roboty budowlane na 20 tys. zł. Po zmianie nabywca mógłby zapłacić zwykłym przelewem. Wykonawca wciąż musiałby umieścić na fakturze adnotację o podzielonej płatności.

Stąd moje pytanie. Czy wnioskodawcy dostosują przepis o oznakowaniu faktur do nowego progu? Jak w styczniu opłacić resztę takiej grudniowej faktury, jeśli pierwsza wpłata była w podzielonej płatności, oraz czy ministerstwo np. po roku planuje pokazać, jak wyższy próg podzielonej płatności wpłynął na pobór VAT? Dziękuję. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Paweł Sałek, Prawo i Sprawiedliwość.

### Poseł Paweł Sałek:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W debacie o obrocie gotówkowym, która jest bardzo ważna, bo gotówka jest elementem naszego życia gospodarczego i te limity powinny być zwiększane, mam pytanie, czy państwo jako resort rozważali, żeby zwiększyć limit gotówkowy w obrocie dla firm. To jest pierwsze pytanie.

Drugie pytanie dotyczy regulacji zewnętrznych, unijnych bądź Światowej Organizacji Handlu czy jakichś innych organizacji, gdzie jesteśmy stroną jakiegoś porozumienia, które nakładają na nas jakieś zobowiązania ilościowe co do wykorzystywania gotówki w obrocie gospodarczym. Dziękuję.

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

Pytanie zadaje pani poseł Urszula Rusecka, Prawo i Sprawiedliwość.

### Poseł Urszula Rusecka:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Projekt ustawy idzie w dobrym kierunku, który będzie wspierał mikro- i małych przedsiębiorców i który im pomoże.

Natomiast mam pytanie do pana ministra. Jaka jest skala, czyli ilu przedsiębiorców obejmie ten projekt ustawy? Dziękuję. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

Pytanie zadaje pani poseł Agata Wojtyszek, Prawo i Sprawiedliwość.

### Poseł Agata Wojtyszek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dla Prawa i Sprawiedliwości gotówka zawsze była i pozostaje fundamentem wolności obywatelskiej, prywatności oraz bezpieczeństwa małych i średnich polskich firm. Zawsze będziemy bronić prawa Polaków do swobodnego dysponowania własnymi pieniędzmi i konsekwentnie sprzeciwiamy się próbom przymusowej eliminacji obrotu gotówkowego. Dlatego kierunek zaproponowany w omawianej ustawie, tj. podniesienie limitu transakcji gotówkowych z 15 do 25 tys. zł, uważam za krok w dobrą stronę i będę go wspierać.

Mam jednak do wnioskodawców konkretne pytanie: Czy autorzy projektu są gotowi w pracach komisji pójść o krok dalej i podnieść ten limit jeszcze wyżej oraz zagwarantować, że rząd nie ulegnie unijnym naciskom na dalsze ograniczenie płatności gotówkowych? Dziękuję bardzo.

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

W imieniu rządu nie widzę zgłoszenia.

Czy pan minister? Nie? Okej.

W imieniu wnioskodawców pan poseł Rafał Kasprzyk.

Zapraszam.

### Poseł Rafał Kasprzyk:

Dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Dziękuję wszystkim, którzy zadali pytania. Postaram się odpowiedzieć bardzo szybko. Wydaje mi się, że na część już odpowiedziałem na początku, kiedy przedstawiałem projekt, ale już odpowiadam. Natomiast rzeczywiście część pytań była do ministerstwa, zwłaszcza pan Sałek kierował pytania do resortu.

Waloryzacja automatyczna i czy jesteśmy gotowi podnieść jeszcze wyżej? Dziękuję za głos pani Agacie Wojtyszek.

Szanowni Państwo! Ten projekt zakłada podwyższenie kwoty limitu gotówki z 15 tys. do 25 tys. z uwagi na inflację w tym okresie, która sięgnęła praktycznie 60% od 2017 r. I to jest społecznie wyrównanie możliwości nabywczych kwoty, którą reprezentowało wtedy 15 tys. zł, dzisiaj jest to reprezentowane przez 25 tys. zł. Myślę, że w duchu odpowiedzialności, jeżeli Ministerstwo Finansów się na to zgodzi, będziemy mogli zastanawiać się nad automatyczną waloryzacją w następnych okresach rozliczeniowych, dlatego że tego wymaga od nas odpowiedzialność za stan budżetu, finansów państwa. Pewnie będziemy mogli omówić to jeszcze w kolejnym punkcie.

Nie umiem odpowiedzieć na pytanie, czy resort będzie się tym zajmował i jakie są wymagania ilościowe odnośnie do gotówki w gospodarce. Sądzę, że Unia Europejska nie narzuca takich wyników, natomiast rzeczywiście zgodnie z przepisami unijnymi podlegamy również pewnej restrykcji dotyczącej obrotu gotówkowemu w rozliczeniach B2B z uwagi na to, żeby unikać szarej strefy i możliwości powstawania karuzel VAT-owskich, unikania płacenia VAT-u itd., itd. To jest bardzo racjonalna rzecz. Natomiast nasza ustawa, nasz projekt ustawy mieści się w tych limitach, więc nie ma tutaj konieczności nostryfikowania czy uzyskiwania zgody Komisji Europejskiej, jeśli chodzi o nasze rozwiązania.

Pani poseł Rusecka pytała, jaka jest skala, ilu jest przedsiębiorców objętych przepisami. To wszystko jest opisane w uzasadnieniu, ale pozwolę sobie przypomnieć, bo to jest istotna informacja, że ponad 99% przedsiębiorców w Polsce, jeśli dobrze pamiętam… Tak, oddziałuje to na 275 835 spółek cywilnych, 3 041 873 osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą, 8116 spółek akcyjnych, 604 214 spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, 29 856 spółek jawnych, 30 626 spółek komandytowych, 3163 spółki komandytowo-akcyjne i 9608 spółdzielni. To jest ta liczba, o którą pani prosiła.

Jak uszczelnić system – to pytanie pani poseł Kozłowskiej – i zapewnić bezpieczeństwo? Tak, to jest ta odpowiedzialność, o której mówimy. Rzeczywiście narzędzia dzisiaj są i się nie zmieniają, są narzędzia do tego, żeby był bezpieczny system ściągania tych należności i weryfikacji. KSEF, który dzisiaj już obowiązuje i będzie obowiązywał wszystkie podmioty, wydaje się dobrym narzędziem do tego, żeby te gwarancje bezpieczeństwa zapewnić.

Jeszcze raz podkreślam: to jest kwotowa zmiana samego limitu, natomiast wartość nabywcza jest taka sama jak wtedy, kiedy był ten projekt wprowadzany, ta kwota 15 tys. w 2018 r.

Oczywiście będziemy się starali, jeżeli będą potrzebne nowe narzędzia Ministerstwu Finansów do tego, żeby sprawniej weryfikować takie płatności, oczywiście będziemy rozmawiali, ale to już poza tą ustawą. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

W imieniu rządu głos zabierze podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pan minister Jurand Drop.

Zapraszamy.

### Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jurand Drop:

Panie Marszałku! Panie Posłanki! Panowie Posłowie! Przepraszam bardzo, prawdopodobnie przeoczyłem tutaj kolejność.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jurand Drop**

Chciałbym zwrócić uwagę i odpowiedzieć na parę pytań. Po pierwsze, mówimy tutaj o biznesie i o stosunkach między biznesami. Nie mówimy o konsumentach. Jeśli chodzi o to, co pani posłanka Wojtyszek powiedziała w sprawie gotówki, jesteśmy jak najbardziej za tym, żeby gotówka była wykorzystywana. To jest prawo obywateli i to jest dobry sposób. Natomiast tutaj mówimy o zupełnie czymś innym. Mówimy o stosunkach między przedsiębiorstwami, jak one płacą.

Sam mechanizm – było to też w pytaniu pana posła Sałka o sprawy rozwiązań międzynarodowych, unijnych itd. – jest zgodny z tymi rozwiązaniami, jest zgodny z rozwiązaniami międzynarodowymi, natomiast mamy nasze rozwiązania, które są dostosowane oczywiście do naszej sytuacji. One zostały wprowadzone w 2018 r. Patrząc na efekty tych wprowadzonych zmian… Jedno z pytań, chyba pana posła Józefaciuka, dotyczyło tego, czy jesteśmy w stanie co roku to robić. Trudno mówić, żeby co roku. Mogę panu podać dwie dane, żeby sobie wyobrazić, jakie to rozwiązanie miało skutki. Mamy coś takiego jak kwota uszczupleń, tzn. Krajowa Administracja Skarbowa jest w stanie po sprawdzeniu stwierdzić, jaka była wysokości niewpłaconych podatków i ile się należało. Czasami potem to się ściąga. Nie wszystko się da, bo podmioty znikają. Na tym polegają te karuzele VAT-owskie, o których dawniej mówiliśmy. W 2018 r. kwota uszczupleń z tego tytułu wyniosła 5 mld, a w 2025 r. niespełna 3,5 mld, mimo inflacji, bo było podkreślane, że mieliśmy inflację w wysokości 60%. Wobec tego na pewno ten mechanizm jest skuteczny i na pewno osiąga swój cel. Celem tego jest ograniczenie szarej strefy, dostarczenie przedsiębiorstwom…

I teraz jest pytanie: Ilu przedsiębiorstwom? Bo też było to pytanie. Pan poseł wnioskodawca bardzo dobrze to przytoczył: potencjalnie na ile podmiotów może to wpływać. Natomiast tak naprawdę to, dla ilu podmiotów problemem czy kwestią jest ta różnica między 15 tys. a 25 tys. i dla ilu to będzie transakcji, jest strasznie trudne do określenia. Jak patrzymy też na dokumentację wnioskodawców, to te prognozy nie są poparte jakimiś szczegółowymi wyliczeniami. Rozumiemy, że nie da się tego zrobić. Natomiast to jest jakiś bardzo niewielki procent tego, prawdopodobnie w niektórych obszarach aktywności gospodarczej. Jeszcze raz podkreślam, że to jest tam, gdzie przedsiębiorcy między sobą się rozliczają.

To, jeśli chodzi o skalę.

Jeśli chodzi o automatyczną waloryzację, to prawdę mówiąc, z mojej strony jest taka automatyczna reakcja, czy chcemy, żeby każdego roku przedsiębiorca sobie sprawdzał, jaka jest maksymalna wartość. Bo jeśli wprowadzimy to automatycznie, a mamy w tej chwili 3% inflacji, to każdego roku będziemy podwyższali 3%. Tego nie stosujemy w rozwiązaniach prawnych ze względu na wygodę przedsiębiorców. Po co mają każdego roku sprawdzać?

Podobnie jest w przypadku poruszanej już tutaj sprawy. W jednym przypadku jest odesłanie z jednej ustawy do drugiej, a w drugim jest wpisane 15 tys. 15 tys. wpisane jest dlatego, że sami przedsiębiorcy chcieli mieć to wpisane, a nie jako odesłanie, ponieważ sięgają do aktu prawnego, jest stabilnie, zresztą przez lata to stosują, mają te 15 tys. A gdyby mieli odesłanie, to za każdym razem musieliby sprawdzać, czy przypadkiem w innej ustawie się to nie zmieniło. Wobec czego myślę, że taka automatyczna waloryzacja nie jest korzystna dla samych przedsiębiorców. Myślę, że było parę uwag w komisji sejmowej. Na pewno będziemy omawiać te poszczególne rozwiązania i będzie dużo większa szczegółowość. I wtedy będzie można to rozważyć. Natomiast w naszej ocenie sam mechanizm jest skuteczny, dobry. Celem jest to, żeby państwo miało odpowiednie finansowanie i żeby te podatki były sprawiedliwie płacone, żeby nie było szarej strefy. I ten mechanizm służy temu, żeby tej szarej strefy nie było. Myślę, że to tyle, w komisji będzie większa dyskusja.

## Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

Zamykam dyskusję*).

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo przedsiębiorców oraz ustawy o podatku od towarów i usług, zawarty w druku nr 2806, do Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 69. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie jeszcze wygłosić oświadczenie?

Nikt się nie zgłasza.

Listę posłów zgłoszonych do oświadczeń uważam zatem za zamkniętą.

Ustalam czas na 2 minuty.

Jako pierwszy głos ma pan poseł Roman Fritz, Konfederacja Korony Polskiej.

(*Poseł Witold Tumanowicz*: Nie ma.)

Nie ma.

Pan poseł Włodzimierz Skalik, Konfederacja Korony Polskiej.

(*Poseł Witold Tumanowicz*: Też nie ma.)

Nie ma.

A więc pan poseł Grzegorz Lorek, Prawo i Sprawiedliwość.

(*Poseł Witold Tumanowicz*: Jest.)

---

*) Teksty wystąpień niewygłoszonych w załączniku.

### Poseł Grzegorz Lorek:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mówiliście o przywracaniu praworządności, a włamaliście się do gabinetów sędziów i prokuratorów. Mówiliście o ochronie wolności mediów, a wyłączyliście sygnał Telewizji Polskiej. Mówiliście o przestrzeganiu konstytucji, a siłowo przy pomocy policji zajęliście Trybunał Konstytucyjny. Teraz zaczęliście mówić o usunięciu prezydenta, bo wetuje ustawy, które przecież są antypolskie. Bo nie chce nominować ambasadorów, a to przecież żadni dyplomaci, tylko wasi wierni, ale bierni partyjni towarzysze. Bo nie chce przyjąć ślubowania od sędziego Berka, który przecież nie jest sędzią, tylko politycznym funkcjonariuszem bez wymaganego stażu. I z tych powodów planujecie ogłosić niemożność sprawowania urzędu przez prezydenta Karola Nawrockiego.

Wasz marszałek Czarzasty już przebiera nogami, żeby wysłać taki wniosek do kabaretowego Trybunału, w którym pani Korwin-Piotrowska nie umie nawet policzyć do 15, ale ma już gotowy wyrok, który dostała od Tuska. Ale musicie wiedzieć, że z prezydentem wam się nie uda. Głosowało na niego ponad 10 mln Polaków, a kolejne miliony zaczęły być mu przychylne. Próba jego obalenia grozi społecznym wybuchem, który zmiecie was z planszy. Igracie z ogniem, oblewacie się benzyną. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Jarosław Sachajko, Demokracja Bezpośrednia.

(*Poseł Witold Tumanowicz*: Ale nie ma.)

Nie ma.

Pan poseł Witold Tumanowicz, Konfederacja. Jak najbardziej jest.

### Poseł Witold Tumanowicz:

Tak jest, panie marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W środę na wniosek Klubu Poselskiego Konfederacja odbyła się debata dotycząca zasadności i celowości finansowania Ukrainy, szczególnie planowanej przez Unię Europejską i konkretne państwa członkowskie kolejnej pożyczki w wysokości 45 mld euro. Niestety, znaczna część dyskusji polegała na polemizowaniu przez posłów, z obrażeniem naszego stanowiska, a nie z tym, co rzeczywiście powiedzieliśmy, czyli z tym, jakie mamy konkretne zarzuty. Nie kwestionujemy tego, że walka o to, żeby Ukraina nie przegrała, jest w interesie polskiego państwa. Natomiast kwestionujemy sposób podejmowania decyzji o kolejnych wielomiliardowych zobowiązaniach bez przedstawienia konkretnych kosztów, wiarygodnych mechanizmów spłaty i zabezpieczenia polskich interesów. Minister przez większość swojego wystąpienia przekonywał nas, że Rosja stanowi zagrożenie dla Polski. My o tym wiemy, tylko że unikał odpowiedzi na najpoważniejsze pytania: ile dokładnie zapłacą polscy podatnicy, kto poniesie odpowiedzialność za spłatę kapitału, jeśli Rosja nie wypłaci reparacji, jakie konkretne korzyści gospodarcze Polska wynegocjowała w zamian za swoje zaangażowanie. Na te pytania minister po prostu nie odpowiedział.

Nie usłyszeliśmy również, dlaczego polski rząd nie zabiega o wyłączenie z kosztów finansowania na wzór Czech, Słowacji czy Węgier. Ukraina, pomimo wojny, potrafi twardo bronić swoich interesów, rolników, przewoźników, swoich przedsiębiorców. Tymczasem polski rząd zadowala się zapewnieniami o solidarności i oczekiwaniem wdzięczności, która nie nastąpi. Obowiązkiem polskiego rządu nie jest bezwarunkowe finansowanie innych państw, lecz przede wszystkim skuteczna obrona interesów Rzeczypospolitej Polskiej.

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

Oświadczenie wygłosi pan poseł Paweł Sałek, Prawo i Sprawiedliwość.

### Poseł Paweł Sałek:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W dniu 31 października i 1 listopada 2026 r. w Skierniewicach odbyła się 26. kwesta na skierniewickich nekropoliach. Kolejny raz tę szlachetną inicjatywę kwestowania podjęło Towarzystwo Przyjaciół Skierniewic. Zbierano datki na rzecz ratowania zabytkowych nagrobków na skierniewickich cmentarzach. W tym roku przez 2 dni wolontariusze prowadzili zbiórkę, dzięki której udało się zgromadzić blisko 20 tys. zł.

Ponownie jako poseł na Sejm RP miałem możliwość i zaszczyt zbierać środki finansowe na cmentarzu św. Józefa w Skierniewicach. Skierniewiczanie po raz kolejny okazali wielkie serce, aby wspomagać podtrzymanie pamięci o tych, którzy odeszli.

Dziękuję wszystkim darczyńcom za słowa wsparcia i każdą przekazaną w ramach zbiórki złotówkę, która pomoże ocalić zabytkowe nagrobki i poddać je renowacji. Z tego miejsca pragnę przekazać gorące podziękowania wszystkim, którzy po raz kolejny zorganizowali tę wyjątkową inicjatywę. Szczególne podziękowania kieruję do policjantów z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej w Skierniewicach, straży miejskiej, Urzędu Miasta Skierniewice, Towarzystwa Przyjaciół Skierniewic, Muzeum Historycznego Skierniewic i wszystkich kwestujących. Było ich naprawdę dużo, bez względu na światopogląd. Wszystkim, którzy złożyli swój datek do puszek na rzecz ratowania naszego lokalnego dziedzictwa, serdecznie dziękuję. Wszystkiego dobrego. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.
Oświadczenie wygłosi pan poseł Waldemar Andzel, Prawo i Sprawiedliwość.

### Poseł Waldemar Andzel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Narodowy Bank Polski wstrzymał realizację płatności z rachunków Trybunału Konstytucyjnego. Ostrożność banku jest zrozumiała, ale skoro pani Anna Korwin-Piotrowska, powołując się na najdłuższy staż sędziowski, uznała się za uprawnioną do odsunięcia prezesa Trybunału Konstytucyjnego, to może teraz konsekwentnie spróbuje również zawiesić prezesa Narodowego Banku Polskiego prof. Adama Glapińskiego. Wszak 2/3 z 15 równa się 8. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.
Pani poseł Bożena Lisowska.
(*Głos z sali*: Nie ma.)
Nieobecna.
Pan poseł Łukasz Mejza, niezrzeszony. Obecny.
Zapraszamy.

### Poseł Łukasz Mejza:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kochana Polsko! Gdyby Donald Tusk zaczął realizować polski interes, byłby to największy cud od czasu zmartwychwstania Łazarza. Kiedy Węgry, Czechy, Słowacja i Bułgaria potrafią zadbać o interes własnych obywateli i sprzeciwiają się przekazaniu 45 mld euro Ukrainie, Donald Tusk spotyka się z Wołodymyrem Zełenskim. Spotyka się oczywiście w swojej ulubionej pozycji – na kolanach – i… Całuję rączki, kierowniku złoty.

Donaldzie! Dlaczego gdy chodzi o Ukraińców, stajesz się napompowaną oksytocyną siostrą miłosierdzia, a przed zrobieniem czegoś dobrego dla nas, Polaków, uciekasz niczym influencerka przed pracą. Ukraińcom chcesz rozdawać broń, która ma bronić polskich obywateli. Rozdajesz pieniądze polskiego podatnika, a własnym rodakom fundujesz piekło jak u Orwella i pętlę na szyję.

Wystarczy wspomnieć tylko i wyłącznie o druku nr 3003. Marcin Kierwiński zaraz po wyjściu ze sklepu monopolowego ma zajmować majątki Polaków bez wyroku sądu. Do tego DSA. Cenzura Internetu tylko dlatego, że ktoś powie, że Robert Biedroń, zgodnie z prawdą, bił własną matkę czy że Murzyn zgwałcił i wypatroszył nożem, przepraszam za brutalizację języka, Polkę. Oczywiście wszystko pod płaszczykiem bezpieczeństwa. Co ma być dalej: zakaz gotówki – to też bezpieczeństwo dla Polaków? – czy kolejna represja polityczna?

Donaldzie! Ty o bezpieczeństwie nie powinieneś rozmawiać. Nie powinien mówić o bezpieczeństwie ktoś, kto policjantów, bohaterów z Krakowa, skazuje na to, żeby za własne pieniądze (*Dzwonek*) kupowali kamizelki kuloodporne.

Polsko! Czas się obudzić, i to zanim Tusk, tak jak na niemieckiego namiestnika przystało, wprowadzi w naszym kraju opresję na miarę Auschwitz. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Marcin Horała:

No cóż.
Oświadczenie wygłosi pani poseł Iwona Maria Kozłowska, Koalicja Obywatelska.

### Poseł Iwona Maria Kozłowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Migrena to nie jest zwykły ból głowy. To ciężka, wyniszczająca choroba neurologiczna, która dotyka milionów Polek i Polaków, często odbierając im zdolność do pracy, rodzicielstwa i normalnego życia.

17 listopada w Sejmie odbyło się posiedzenie Parlamentarnego Zespołu ds. Chorób Centralnego Układu Nerwowego przy merytorycznej współpracy Fundacji Zdrowego Postępu. Temat tego posiedzenia to: Migrena – choroba miliona wyborów, których nikt nie widzi. W spotkaniu uczestniczyli wybitni eksperci, lekarze, ale i organizacje pacjenckie oraz sami pacjenci. Usłyszeliśmy wstrząsające historie ludzi, którzy miesiącami, a nawet latami czekają na właściwą diagnozę, słysząc, że to jest tylko ból głowy. Zmagają się z barierami w dostępie do programu lekowego B.133, a po zakończeniu terapii obawiają się powrotu ataków.

Pacjenci i środowisko medyczne oczekują realnego uznania migreny za poważną chorobę wymagającą systemowego wsparcia, jasnych kryteriów włączenia do programów lekowych oraz poszerzenia dostępu do nowoczesnych terapii profilaktycznych. Mamy obowiązek uważnie wsłuchiwać się w głosy pacjentów i rzetelnie pracować nad tym, aby skutecznie i realnie odpowiadać na ich potrzeby. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję, pani poseł.
Oświadczenie wygłosi pan poseł Marcin Józefaciuk, niezrzeszony.

### Poseł Marcin Józefaciuk:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panowie, z okazji Międzynarodowego Dnia Mężczyzn życzę nam: zdrowia i czasu, żeby o nie zadbać, spokoju w głowie i porządnego snu, odwagi do życia po swojemu, ludzi, którym możemy powiedzieć, jak napraw-

**Poseł Marcin Józefaciuk**

dę się mamy, dotrzymanych obietnic, także tych danych samemu sobie, dumy z własnych sukcesów i szczerej radości, kiedy kumplowi też się udaje, czasu na rzeczy, które robimy z czystej frajdy, kumpli, z którymi ten sam żart śmieszy od 15 lat, soboty, w czasie której największym planem jest dobra jajecznica, żeby pralka oddawała skarpety o tym samym składzie, żeby po złożeniu szafki zostały tylko te śrubki, które faktycznie były zapasowe, oraz żeby krótki spacer był naprawdę krótki, nawet gdy trasę wybiera ultramaratończyk. Wszystkiego dobrego, panowie. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękujemy.

Oświadczenie wygłosi pan poseł Jan Mosiński, Prawo i Sprawiedliwość.

## Poseł Jan Mosiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W listopadzie 2017 r., dokładnie w dniu 7 listopada, rząd pani premier Beaty Szydło przyjął uchwałę dotyczącą koncepcji przygotowania i realizacji inwestycji Port Solidarność – Centralny Port Komunikacyjny dla Rzeczypospolitej Polskiej. Projekt ten stwarzał wielkie szanse prorozwojowe dla Kalisza i aglomeracji kalisko-ostrowskiej. Niestety po powstaniu rządu koalicji 13 grudnia, rządu Donalda Tuska, zaczęto gmerać, kombinować przy tym projekcie, co spowodowało, że miasto Kalisz będzie wykluczone transportowo z projektu, który jest realizowany.

Mieszkańcy Kalisza protestują przeciwko chorej koncepcji budowy tzw. bypassa, który ingeruje w zabudowę mieszkalną, ale też w tereny inwestycyjne. Nie zgadzamy się z tym projektem, który, żeby skrócić podróż między Poznaniem a Warszawą czy też Warszawą a Poznaniem, będzie kosztował o wiele drożej, bo o 1 mld zł. 1 mld zł za skrócenie o 4 minuty podróży. To jest chory pomysł. Chory pomysł.

Dlatego namawiam mieszkańców Kalisza, powiatu kaliskiego, Pleszewa i okolic, żeby zgłaszali swoje uwagi i wnioski do raportu o oddziaływaniu na środowisko dla przebiegu Kolei Dużych Prędkości – linia kolejowa nr 85, odcinek Sieradz – Kalisz – Pleszew. Czasu jest niewiele, upływa 4 grudnia. Tych z państwa, którzy chcą skorzystać ze wsparcia, zapraszam do biura poselskiego w Kaliszu przy ul. Zamkowej 18/20. Wytłumaczymy państwu, w jaki sposób można składać swoje uwagi. Jest wiele sposobów: elektronicznie, pocztą mailową lub ustnie do protokołu. Razem możemy przyblokować (*Dzwonek*) chory pomysł bypassowania, a tym samym wykluczenia miasta Kalisza z polityki transportowej państwa. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Marcin Horała:

Dziękuję.

W sprawie CPK pan poseł przemawiał językiem faktów.

A teraz pani poseł Agata Wojtyszek, Prawo i Sprawiedliwość.

## Poseł Agata Wojtyszek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo. 14 listopada 2026 r. w Gminnym Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji w Pawłowie, w powiecie starachowickim, jubileusz 15-lecia świętował Zespół Folklorystyczno-Obrzędowy „Sołtyski". Jako poseł Ziemi Świętokrzyskiej pragnę złożyć z sejmowej mównicy serdeczne gratulacje twórcom i członkom tej niezwykłej grupy.

W okresie 15 lat „Sołtyski" stały się ambasadorem świętokrzyskiej kultury ludowej, ożywiając dawną gwarę, muzykę i obrzędy. Dowodem uznania dla ich kunsztu jest tegoroczne zaproszenie zespołu na deski Teatru Polskiego w Warszawie ze spektaklem „Wilijo u kowola", zaprezentowanym w ramach Ogólnopolskiego Sejmiku Teatrów Wsi Polskiej. Zespół występował również w innych miejscach.

Za sukcesem, który osiągnęły „Sołtyski", stoją konkretni ludzie. Podczas uroczystości, która odbyła się w minioną sobotę, wspomniano założycieli zespołu: panią Genowefę Bies, pana Wojciecha Jóźwika oraz śp. Pawła Radeckiego, byłego sołtysa wsi Brzezie. Nie sposób pominąć ogromnego wkładu śp. Bogusława Sitka, wybitnego etnografa, choreografa, który prowadził i inspirował „Sołtyski", kształtując ich artystyczny charakter. Dziś dzieło to rozwija kierownik zespołu pani Agnieszka Banasik, scenarzysta pan Jan Jóźwik oraz kapela ludowa i wszyscy artyści, a ponadto seniorzy i młodzież ucząca się tej tradycji od swoich dziadków.

Składam całemu zespołowi „Sołtyski" najserdeczniejsze podziękowania za pielęgnowanie naszej tożsamości i życzę kolejnych wspaniałych premier przez następne dziesięciolecia. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Marcin Horała:

Bardzo dziękuję.

Ostatnie oświadczenie wygłosi pani poseł Urszula Rusecka, Prawo i Sprawiedliwość.

## Poseł Urszula Rusecka:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Za 2 dni będziemy obchodzić Dzień Pracownika Socjalnego. Z tej okazji pragnę złożyć wszystkim pracownikom socjal-

**Poseł Urszula Rusecka**

nym w całej Polsce wyrazy głębokiego uznania, a także podziękowania za codzienną, wymagającą i odpowiedzialną pracę na rzecz drugiego człowieka. Praca w obszarze pomocy społecznej jest wyjątkową służbą, która wymaga ogromnej wiedzy, doświadczenia i profesjonalizmu, a przede wszystkim wrażliwości, empatii oraz otwartości na ludzkie problemy. Każdego dnia niesiecie państwo wsparcie osobom znajdującym się w najtrudniejszych sytuacjach, przywracając im poczucie bezpieczeństwa, godności i wiarę w lepsze jutro.

W przeddzień waszego święta życzę wszystkim państwu zdrowia, niesłabnącej satysfakcji z podejmowanych działań oraz nieustającej energii do realizacji kolejnych zamierzeń. Niech każdy dzień przynosi państwu dumę z wykonywanej misji, a życzliwość okazywana innym powraca ze zdwojoną siłą w życiu zarówno zawodowym, jak i osobistym. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Marcin Horała:**

Przyłączamy się do tych życzeń.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie*).

Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie dostępna jest w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Na tym kończymy 69. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządki dzienne 70. posiedzenia Sejmu, zwołanego na dni 1, 2 i 3 grudnia 2026 r., oraz 71. posiedzenia Sejmu, zwołanego na dzień 4 grudnia 2026 r., zostały paniom i panom posłom doręczone.

Zamykam posiedzenie.

(*Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską*)

*) Teksty wystąpień niewygłoszonych w załączniku.

(*Koniec posiedzenia o godz. 18 min 34*)

Załącznik

# Teksty wystąpień niewygłoszonych

**Sprawozdanie Komisji Edukacji i Nauki oraz Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o finansowaniu działań zmierzających do zwiększenia zdolności produkcji półprzewodnikowych układów scalonych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie niektórych innych ustaw**

– punkt 18. porządku dziennego

**Poseł Anna Gembicka**

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Pytania

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rozwój polskiego przemysłu półprzewodników jest niezwykle ważny dla naszego bezpieczeństwa i niezależności technologicznej. Jednak sposób finansowania zaproponowany w tym projekcie może budzić wątpliwości. Wnioskodawcy proponują przesunięcie aż 1,5 mld zł z budżetu Ministerstwa Obrony Narodowej do Funduszu Polskiej Nauki. Z jakich konkretnie wydatków na obronność zostaną zabrane te pieniądze? Czy nie odbędzie się to kosztem innych, pilnych inwestycji w bezpieczeństwo Polski?

Chciałabym również zapytać, jakie konkretne inwestycje mają zostać sfinansowane z tych środków. Gdzie powstaną zakłady produkcyjne i kiedy Polska uzyska realne zdolności do samodzielnego wytwarzania układów scalonych?

Projekt przewiduje także uchylenie przepisów dotyczących otwartego konkursu na podmiot zarządzający funduszem. Dlaczego wnioskodawcy rezygnują z tego mechanizmu? Kto i na jakich zasadach będzie decydował o wydatkowaniu tych pieniędzy?

**Poseł Marcin Józefaciuk**

Poseł niezrzeszony

Stanowisko

We wtorek zagłosowałem za skróceniem terminu drugiego czytania. Mamy powód, żeby działać szybko. Jeden brakujący układ scalony potrafi zatrzymać całą linię produkcyjną. W komisji wskazywano na przygotowane zaplecze warszawskiego CEZAMAT-u. Teraz potrzebujemy działającej linii i odbiorców pierwszych układów.

W pierwotnym druku przewidywano 1,5 mld zł z budżetu obronnego. Podczas pierwszego czytania przedstawiciel MON powiedział, że resort nie widzi możliwości wydzielenia tej kwoty ani w tym, ani w przyszłym roku. Panie pośle sprawozdawco, jak komisje rozwiązały tę sprawę? Od ministra finansów oczekuję wskazania pozycji w budżecie i daty pierwszego przelewu. 1,5 mld zł można wpisać do projektu w jednym zdaniu. Za linię produkcyjną trzeba zapłacić.

Popieram wypłacanie pieniędzy etapami. Każda transza powinna mieć sprawdzalny warunek. Przy uruchomieniu linii będą nim działające urządzenia i wyniki testów pierwszej serii. Sejm powinien co roku dostawać rozliczenie wydatków i wykonanych prac. Jeżeli Fundusz Polskiej Nauki ma otrzymywać część dywidend spółek Skarbu Państwa, pokażcie ustawowy limit i wyliczenie skutków dla budżetu.

W styczniu złożyłem interpelację dotyczącą miejsca Łodzi w polityce półprzewodnikowej. Ministerstwo Cyfryzacji zapowiedziało współpracę wielu ośrodków. Dziś w Łodzi działa klaster SEMTRONIC z udziałem Politechniki Łódzkiej i firm. Chcę, żeby mogły na jawnych zasadach ubiegać się o udział w testowaniu układów i wdrażaniu wyników badań. Jako były dyrektor szkoły zawodowej oczekuję też konkretnych umów z technikami i uczelniami, tak żeby uczniowie i studenci mieli gdzie odbyć praktyki.

Jako poseł niezrzeszony popieram rozwój krajowej produkcji. Przed głosowaniem chcę wiedzieć, kto podpisze umowę na pierwszą linię i kto będzie odpowiadał przed Sejmem za jej uruchomienie. Dziękuję.

**Poseł Mariusz Krystian**

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Pytania

1. Z jakich zadań obronnych zaplanowanych w budżecie na 2026 r. zostanie zabrane 1,5 mld zł, które ma zostać przeniesione do Funduszu Polskiej Nauki?

2. Czy przeniesienie 1,5 mld zł jest wykonalne przed końcem 2026 r., skoro ustawa przewiduje to przeniesienie wyłącznie w 2026 r., a według wnioskodawców pierwsze wydatki funduszu na ten cel nastąpią dopiero w 2027 r.?

3. Jaką część zysków jednoosobowych spółek Skarbu Państwa oraz części dywidend wnioskodawcy zamierzają na stałe kierować do Funduszu Pol-

skiej Nauki, skoro ustawa nie określa ich wysokości i pozostawia ją rozporządzeniu ministra finansów?

4. Jakie mierzalne efekty, w tym uruchomienie linii pilotażowej, mają zostać osiągnięte za 1,5 mld zł, skoro obowiązkowa informacja o wykorzystaniu tych środków ma trafić do Rady Ministrów dopiero do 30 czerwca 2034 r.?

**Poseł Władysław Kurowski**
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Pytania

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Budowa krajowych zdolności produkcji półprzewodników to kwestia strategiczna dla Polski. Mikroprocesory i układy scalone są dziś niezbędne nie tylko dla nowoczesnej gospodarki, ale także dla przemysłu zbrojeniowego, energetyki, telekomunikacji i bezpieczeństwa państwa. Dlatego kierunek zwiększania polskiej niezależności technologicznej należy ocenić pozytywnie. Nie możemy być całkowicie uzależnieni od zagranicznych dostawców w tak kluczowym obszarze.

Jednak sama deklaracja przekazania 1,5 mld zł nie gwarantuje jeszcze powstania w Polsce nowoczesnych zakładów produkcyjnych. Szczególnie niepokoi finansowanie tego przedsięwzięcia poprzez przesunięcie środków z części budżetu przeznaczonej na obronę narodową.

W związku z tym chciałbym zapytać wnioskodawców:

1. Jakie konkretne inwestycje i w jakim terminie mają zostać zrealizowane dzięki przekazanym 1,5 mld zł? Czy efektem będzie rzeczywista produkcja chipów w Polsce, czy przede wszystkim finansowanie badań i projektów pilotażowych?

2. Dlaczego zdecydowano się na przesunięcie środków z budżetu obronnego i czy nie osłabi to finansowania modernizacji polskiej armii?

3. Jakie mechanizmy zagwarantują, że środki trafią do polskich ośrodków naukowych i przedsiębiorstw, a nie zostaną wykorzystane głównie przez zagraniczne podmioty?

Polska potrzebuje własnych technologii, kompetencji i przemysłu. Nie możemy poprzestać na finansowaniu badań. Musimy doprowadzić do realnej produkcji i trwałego wzmocnienia bezpieczeństwa technologicznego państwa. Dziękuję.

**Poseł Dariusz Matecki**
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Pytania

1. Jakie konkretne zadania obronne zostaną ograniczone albo przesunięte wskutek przekazania 1,5 mld zł z części budżetowej: Obrona narodowa do Funduszu Polskiej Nauki? Dlaczego projekt nie uzależnia finansowania od wykazania bezpośredniego zastosowania wyników prac w obronności? Proszę przedstawić porównanie korzyści tego przesunięcia z kosztami rezygnacji z pierwotnego przeznaczenia środków oraz wskazać mierzalne rezultaty dla bezpieczeństwa państwa.

2. Dlaczego niewykorzystane środki i zwroty z programu półprzewodnikowego mają pozostać w Funduszu Polskiej Nauki do wykorzystania na jego ogólne cele, zamiast wrócić do budżetu obronnego albo zostać zachowane wyłącznie na wskazany program? Jak parlament ma skutecznie kontrolować przeznaczenie tych pieniędzy, skoro końcowe sprawozdanie dla Rady Ministrów przewidziano dopiero w 2034 r.? Czy wnioskodawcy przyjmą obowiązek corocznej informacji dla Sejmu?

**Poseł Grzegorz Płaczek**
Klub Poselski Konfederacja

Pytania

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W jaki sposób ustawa zagwarantuje, że publiczne pieniądze będą budowały rzeczywiste polskie zdolności technologiczne zamiast jedynie finansować inwestycje zagranicznych koncernów?

**Poseł Łukasz Ściebiorowski**
Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni

Pytania

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Trzeba powiedzieć jasno: w XXI w. bezpieczeństwo państwa to nie tylko czołgi, samoloty i nowoczesna armia. To również technologie, bez których ten sprzęt nie będzie działał. Dziś Polska jest uzależniona od zagranicznych dostawców specjalistycznych półprzewodników. A przecież od tych niewielkich układów zależy funkcjonowanie przemysłu, infrastruktury krytycznej i systemów obronnych. Nie możemy pozwolić, aby bezpieczeństwo Polski zależało wyłącznie od decyzji zagranicznych producentów. Procedowany projekt przewiduje przeznaczenie 1,5 mld zł na rozwój krajowych zdolności produkcji półprzewodników. Jako poseł ze Śląska doskonale wiem, że siłą polskiej gospodarki zawsze byli ludzie, ich wiedza i przemysł. Dziś musimy zrobić kolejny krok. Nie możemy być wyłącznie odbiorcą nowoczesnych technologii. Musimy rozwijać zdolność ich produkcji tutaj, w Polsce. Bo kto nie inwestuje we własne technologie, ten uzależnia swoją przyszłość od innych. Polska musi być nie tylko konsumentem technologii, ale także ich producentem. To kwestia suwerenności, konkurencyjności i bezpieczeństwa przyszłych pokoleń.

1. Czy przewidziane 1,5 mld zł to kwota docelowa i czy pozwoli ona skutecznie rozpocząć budowę polskich zdolności produkcyjnych?

2. Jak projekt wpłynie na rozwój polskiego przemysłu, w tym regionów o silnych tradycjach przemysłowych, takich jak Śląsk?

**Poseł Patryk Wicher**
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Pytania
Szanowny Panie Marszałku! Zwracam się z prośbą o umożliwienie mi zadania w debacie poniższych pytań dotyczących źródeł i warunków finansowania rozwoju zdolności produkcji układów scalonych w Polsce.

1. Z których pozycji części budżetowej: Obrona narodowa przewidziano przesunięcie 1,5 mld zł na finansowanie prac nad układami scalonymi i czy wpłynie ono na terminy zaplanowanych wydatków?

2. Jakie wyniki badań i inwestycji w moce produkcyjne w Polsce mają warunkować uruchamianie kolejnych transz finansowania z Funduszu Polskiej Nauki?

**Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o szczególnej ochronie niektórych odbiorców paliw gazowych w 2027 r. w związku z sytuacją na rynku gazu oraz o zmianie niektórych ustaw**
– punkt 26. porządku dziennego

**Poseł Katarzyna Czochara**
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Pytania
Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rząd przedstawia tę ustawę jako ochronę odbiorców gazu. Ale trzeba jasno powiedzieć: za tę politykę zapłacą również polscy przedsiębiorcy!

Podczas gdy gospodarstwa domowe obejmowane są mechanizmami osłonowymi, biznes musi mierzyć się z wysokimi kosztami gazu. To oznacza droższą produkcję, wyższe ceny towarów, mniejszą konkurencyjność firm, a w konsekwencji zagrożenie dla miejsc pracy.

Nie można chronić jednych kosztem drugich! Polskie przedsiębiorstwa nie mogą być traktowane jak bankomat, z którego rząd finansuje własne rozwiązania. Gdzie jest realna ochrona gospodarki? Gdzie są rozwiązania dla firm, które tworzą miejsca pracy i napędzają polską gospodarkę?

**Poseł Anna Gembicka**
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Pytania
Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rząd proponuje zamrożenie cen gazu dla gospodarstw domowych, ale po raz kolejny zapomina o polskich przedsiębiorcach! A co z piekarniami, mleczarniami, zakładami przetwórstwa rolno-spożywczego i tysiącami małych firm, dla których gaz jest jednym z podstawowych kosztów działalności? Czy rząd zamierza przedstawić jakikolwiek mechanizm ochronny dla tych przedsiębiorców? Czy rozumiecie, że rosnące koszty produkcji oznaczają również wyższe ceny żywności dla Polaków?

Ale jest jeszcze jeden bardzo niepokojący zapis tej ustawy! Art. 15 przewiduje, że jeśli zabraknie pieniędzy na rekompensaty, ich wypłaty zostaną wstrzymane, a niewypłacone kwoty mogą zostać uwzględnione w przyszłych taryfach gazowych. Pytam więc pana ministra: Czy rząd daje gwarancję, że Polacy nie zapłacą za dzisiejsze zamrożenie cen gazu wyższymi rachunkami w kolejnych latach? I dlaczego zamiast zapewnić stabilne finansowanie tego mechanizmu, przerzucacie ryzyko na przyszłe taryfy i odbiorców gazu?

**Poseł Marcin Józefaciuk**
Poseł niezrzeszony

Pytania
Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jako były dyrektor szkoły zawodowej wiem, co oznacza nagły wzrost rachunku za ogrzewanie. Pieniądze trzeba znaleźć w tym samym budżecie, z którego szkoła utrzymuje pracownie i organizuje zajęcia. W 2024 r. głosowałem za ustawą osłonową, która obejmowała także gaz. Dziś również widzę sens rocznej osłony dla rodzin, szkół, szpitali i noclegowni.

Projekt ustala cenę paliwa na maksymalnie 197,29 zł netto za 1 MWh. Na fakturze są jeszcze dystrybucja i abonament. Powiedzmy to jasno, kiedy mówimy ludziom o zamrożeniu ceny gazu.

Panie Ministrze! Rząd przewiduje ok. 6,2 mld zł na rekompensaty. W kalkulacji przyjmuje 275 zł za 1 MWh, powołując się na giełdowy kontrakt na dostawy w 2027 r. Średnia cena tego kontraktu za cały październik przekroczyła 330 zł. Proszę pokazać kalkulację także dla droższego gazu.

Jeżeli wpływy z daniny nie wystarczą, art. 15 przewiduje uwzględnienie niewypłaconych rekompensat w kolejnych taryfach. Część kosztu osłony może więc wrócić w rachunkach rodzin, które dziś mają z niej skorzystać.

Potrzebujemy też jasnej reguły dla szkół. Jeśli szkoła spełnia warunki od stycznia, a oświadczenie złoży w marcu, to ustawa powinna gwarantować korektę faktur od stycznia. Dyrektor musi również wiedzieć, jak rozliczyć gaz w pracowni gastronomicznej, gdy szkoła sprzedaje wyroby przygotowane przez uczniów podczas zajęć.

Popieram skierowanie projektu do komisji. Rząd wniósł o skrócenie prac i pominął konsultacje publiczne. Wysłuchajmy w komisji samorządów, odbiorców i sprzedawców gazu. A zanim zdecydujemy o ustawie, powiedzmy ludziom, kto zapłaci, jeżeli zabraknie pieniędzy na osłonę.

**Poseł Mariusz Krystian**
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Pytania
1. Jak rząd zapobiegnie przerzuceniu gazowej daniny w wysokości 10% przychodów ze sprzedaży gazu na odbiorców niechronionych, w tym gospodarstwa rolne, szklarnie i małe firmy?
2. Czy rząd potwierdza, że jeżeli wpływy z gazowej daniny nie wystarczą, niewypłacone rekompensaty zostaną uwzględnione w taryfach zatwierdzanych po 15 listopada 2028 r., a więc ostatecznie zapłacą je odbiorcy?
3. Jaka będzie łączna wartość rekompensat i wpływów z gazowej daniny w 2027 r. i jak rząd zabezpieczy finansowanie mechanizmu na wypadek dalszego wzrostu cen gazu?
4. Dlaczego projekt nie był przedmiotem prekonsultacji, uzgodnień międzyresortowych ani konsultacji publicznych, skoro wprowadza nową daninę i przedłuża taryfowanie gazu dla gospodarstw domowych do końca 2030 r.?

**Poseł Henryka Krzywonos-Strycharska**
Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni

Pytania
W polityce energetycznej bardzo łatwo mówić o rynkach, kontraktach i mechanizmach finansowych, ale dla przeciętnego Polaka najważniejsze jest jedno pytanie: Ile zapłaci za gaz i czy będzie w stanie spokojnie zaplanować wydatki swojej rodziny?

I właśnie dlatego warto docenić ten projekt ustawy. Maksymalna cena gazu na poziomie 197,29 zł za 1 MWh na cały 2027 r. da gospodarstwom domowym stabilność i ochronę przed nieprzewidywalnymi skokami cen.

Zyskują na tym nie tylko mieszkańcy domów i mieszkań, bo ochrona obejmie również wspólnoty i spółdzielnie mieszkaniowe oraz podmioty realizujące ważne zadania publiczne.

To jest decyzja, która pokazuje, że państwo nie musi być bezradnym obserwatorem rynku. Może działać i chronić obywateli. I za to rozwiązanie rządowi należy się uznanie.

Art. 26 przewiduje wysokie kary finansowe za niestosowanie ceny maksymalnej przez sprzedawców gazu.

Czy przewidziane sankcje, sięgające nawet 15% przychodu przedsiębiorstwa, są w ocenie ministerstwa wystarczająco skuteczne, aby zabezpieczyć obywateli przed nieuczciwymi praktykami sprzedawców?

**Poseł Władysław Kurowski**
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Pytania
Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ochrona gospodarstw domowych, szkół, szpitali i innych instytucji publicznych przed gwałtownym wzrostem cen gazu jest potrzebna. Dlatego sam kierunek proponowanych rozwiązań należy ocenić pozytywnie. Zamrożenie ceny gazu w 2027 r. na poziomie 197,29 zł za 1 MWh ma dać odbiorcom większą przewidywalność i bezpieczeństwo finansowe.

Nie możemy jednak zapominać, że Polacy oczekują nie tylko czasowych osłon, ale przede wszystkim stabilnej i możliwie taniej energii. Projekt przewiduje również nową, 10-procentową daninę od wybranych przedsiębiorstw zajmujących się obrotem gazem. Trzeba więc zadbać, aby jej koszty nie zostały ostatecznie przerzucone na odbiorców i przedsiębiorców.

Mam zatem do rządu trzy pytania:
1. Czy rząd zagwarantuje, że nowa danina nie zostanie pośrednio przerzucona na odbiorców gazu, w tym przedsiębiorców i polski przemysł?
2. Czy cena maksymalna 197,29 zł/MWh będzie obowiązywać przez cały 2027 r., również w przypadku dalszego wzrostu cen na rynkach europejskich?
3. Jakie konkretne działania rząd podejmie, aby po zakończeniu okresu ochronnego Polacy nie zostali z gwałtownym wzrostem rachunków za gaz?

Ochrona odbiorców jest konieczna, ale nie może zastępować długofalowej i odpowiedzialnej polityki energetycznej państwa. Dziękuję.

**Poseł Dariusz Matecki**
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Pytania
1. Jak rząd zagwarantuje wypłatę rekompensat, jeżeli wpływy z daniny gazowej okażą się niewystarczające? Minister finansów i gospodarki w opinii z 16 listopada żąda ścisłego powiązania wypłat z tymi wpływami. Kto poniesie ryzyko niedoboru środków i czy sprzedawcy zachowają płynność bez przenoszenia kosztów na odbiorców?
2. Minister finansów i gospodarki zakwestionował możliwość ostatecznego rozliczenia rekompensat na podstawie prognoz. Czy rząd usunął ten problem? Kiedy nastąpi obowiązkowa weryfikacja rzeczywistych danych i odzyskanie nadpłat, żeby budżet nie finansował kosztów, których przedsiębiorstwa faktycznie nie poniosły?

**Poseł Grzegorz Płaczek**
Klub Poselski Konfederacja

Pytania
Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ile miliardów złotych będzie kosztować utrzymanie maksymalnej ceny gazu w 2027 r.? Ile środków rząd zamierza pozyskać z nowej daniny i kto pokryje ewentualną różnicę?

**Poseł Patryk Wicher**
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Pytania
Szanowny Panie Marszałku! Zwracam się z prośbą o umożliwienie mi zadania w debacie poniższych

pytań dotyczących skutków wprowadzenia maksymalnej ceny gazu dla gospodarstw domowych i małych piekarni.

1. Jaki roczny rachunek za gaz, z uwzględnieniem dystrybucji, szacuje rząd dla gospodarstwa domowego ogrzewającego gazem dom i jaką wielkość zużycia przyjęto w kalkulacji?

2. Jakie warunki będą musiały spełnić małe piekarnie, aby korzystać z ceny maksymalnej, i od kiedy uprawnione przedsiębiorstwa zostaną nią objęte?

**Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo łowieckie oraz niektórych innych ustaw**

– punkt 40. porządku dziennego

**Poseł Lidia Czechak**

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Pytania

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam dwa pytania odnośnie do ustawy z druku nr 3184. Dzisiaj rozmawiamy o przyszłości polskiego łowiectwa, ale przede wszystkim o ludziach, którzy od pokoleń wykonują ważną pracę na rzecz gospodarki łowieckiej, ochrony przyrody i polskiej wsi. Nie można traktować polskich myśliwych jak wrogów przyrody! To ludzie, którzy doskonale znają lasy, rozumieją zachowania zwierząt i często poświęcają swój prywatny czas oraz własne pieniądze na realizację zadań gospodarki łowieckiej. Myśliwi współpracują z rolnikami, uczestniczą w ograniczaniu szkód łowieckich i działaniach związanych ze zwalczaniem afrykańskiego pomoru świń. A kto poniesie konsekwencje, jeżeli ograniczymy im możliwość skutecznego wykonywania tych zadań? Rolnicy, których uprawy niszczone są przez dziki i inną zwierzynę? Samorządy? A może sami obywatele?

Ochrona przyrody jest niezwykle ważna. Ale musi opierać się na wiedzy, doświadczeniu i odpowiedzialnym zarządzaniu populacjami zwierząt, a nie na pomijaniu głosu środowiska łowieckiego. Polskie łowiectwo to również wieloletnia tradycja, kultura, działalność społeczna i odpowiedzialność za nasze dziedzictwo przyrodnicze.

Dlatego kieruję do projektodawców dwa pytania:

Po pierwsze, czy przedstawiono rzetelną analizę wpływu proponowanych ograniczeń polowań na wzrost szkód łowieckich, bezpieczeństwo rolników oraz skuteczność walki z ASF? Kto poniesie finansową odpowiedzialność, jeżeli szkody wzrosną?

Po drugie, dlaczego proponuje się kolejne ograniczenia dotyczące działalności myśliwych i czy uwzględniono stanowisko Polskiego Związku Łowieckiego oraz organizacji rolniczych? Jak projektodawcy zamierzają zapewnić realizację obowiązków gospodarki łowieckiej po wprowadzeniu nowych przepisów?

Wysoka Izbo! Nie można mówić o odpowiedzialnej ochronie przyrody bez wysłuchania tych, którzy na co dzień uczestniczą w gospodarowaniu jej zasobami.

**Poseł Katarzyna Czochara**

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Pytania

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pod pozorem poprawy bezpieczeństwa proponuje się rozwiązania, które mogą doprowadzić do poważnego kryzysu polskiego łowiectwa i uderzyć w interesy polskiej wsi.

Zwiększenie odległości, w jakiej można prowadzić polowanie, ze 150 do aż 700 m od zabudowań w praktyce oznacza paraliż polowań na ogromnych obszarach kraju, a w konsekwencji upadek gospodarki łowieckiej.

Kto za to zapłaci? – przede wszystkim polscy rolnicy. Większa populacja dzikiej zwierzyny to większe szkody w uprawach, ogromne straty finansowe i kolejne problemy polskiej wsi. Nie można ograniczać prowadzenia racjonalnej gospodarki łowieckiej, nie proponując realnych rozwiązań problemu szkód rolniczych.

Dlatego apeluję o odrzucenie tego projektu ustawy.

**Poseł Mariusz Krystian**

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Pytania

1. Kto zapłaci rolnikom odszkodowania za szkody wyrządzane przez dziki, jelenie i sarny, skoro projekt ogranicza przychody kół łowieckich przez zakaz polowań komercyjnych i zawężenie źródeł ich finansowania?

2. Jak wnioskodawcy ocenili wpływ możliwości wyłączenia nieruchomości z obwodu łowieckiego i zakazu dokarmiania na odstrzał sanitarny dzików prowadzony w ramach zwalczania afrykańskiego pomoru świń?

3. Jaki będzie łączny koszt odszkodowań dla podmiotów organizujących polowania komercyjne oraz jaka będzie utrata przychodów nadleśnictw ze sprzedaży polowań, skoro szacunek wnioskodawców obejmuje tylko 26 z 98 zidentyfikowanych podmiotów?

4. Czy regionalne dyrekcje ochrony środowiska są przygotowane do uzgadniania wszystkich rocznych planów łowieckich oraz wieloletnich planów hodowlanych wymagających strategicznej oceny oddziaływania na środowisko?

**Poseł Władysław Kurowski**

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Pytania

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bezpieczeństwo ludzi podczas polowań, ochrona przyrody i poszanowanie praw mieszkańców to kwestie, których nie wolno lekceważyć. Nie oznacza to jednak, że właści-

wą drogą jest tworzenie przepisów, które nadmiernie ograniczą działalność myśliwych i doprowadzą do osłabienia polskiego modelu gospodarki łowieckiej.

Polski Związek Łowiecki odgrywa istotną rolę w regulacji liczebności zwierzyny, ograniczaniu szkód w rolnictwie oraz zwalczaniu chorób zwierząt, w tym ASF. Nie można pomijać tych zadań ani traktować środowiska myśliwych jako przeciwnika społeczeństwa.

Proponowane zwiększenie kontroli i ograniczenie wpływu myśliwych rodzi pytania o odpowiedzialność za prowadzenie gospodarki łowieckiej. Czy autorzy projektu przedstawili rzetelną ocenę skutków proponowanych zmian? Czy nowe rozwiązania nie doprowadzą do paraliżu polowań i przerzucenia kosztów na rolników oraz państwo?

Bezpieczeństwo – tak, ale nie kosztem racjonalnej ochrony przyrody i interesów polskiej wsi.

Pytania do wnioskodawców:

1. Kto będzie ponosił odpowiedzialność za wzrost szkód w uprawach rolnych, jeżeli projekt ograniczy możliwości prowadzenia polowań i regulowania populacji zwierzyny?

2. Dlaczego projekt przewiduje tak daleko idące ograniczenia polowań, w tym zakaz polowań nocnych i z nagonką, bez przedstawienia rzetelnej analizy wpływu tych rozwiązań na bezpieczeństwo epizootyczne, w szczególności walkę z ASF?

3. Czy wnioskodawcy konsultowali proponowane rozwiązania z rolnikami i samorządem rolniczym, skoro Krajowa Rada Izb Rolniczych negatywnie zaopiniowała projekt i wskazała na zagrożenia dla interesów rolników?

4. Czy autorzy projektu przewidzieli mechanizm rekompensowania strat, które mogą ponieść rolnicy w wyniku ograniczenia gospodarki łowieckiej?

**Poseł Grzegorz Płaczek**
Klub Poselski Konfederacja

Pytania

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kto poniesie odpowiedzialność za wzrost szkód łowieckich w uprawach rolnych, jeżeli nowe przepisy utrudnią prowadzenie skutecznej gospodarki łowieckiej?

**Poseł Patryk Wicher**
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Pytania

Szanowny Panie Marszałku! Zwracam się z prośbą o umożliwienie mi zadania w debacie poniższych pytań dotyczących informowania o polowaniach i ochrony interesów rolników w razie szkód łowieckich.

1. Kto, z jakim wyprzedzeniem i w jakiej formie będzie informował o polowaniach mieszkańców oraz osoby korzystające ze szlaków turystycznych?

2. Kto po zmianie zasad gospodarki łowieckiej będzie odpowiadał za oszacowanie szkody w uprawach i terminową wypłatę odszkodowania rolnikowi?

**Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny**
– punkt 41. porządku dziennego

**Poseł Lidia Czechak**
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Pytania

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam dwa pytania dotyczące projektu nr 3268.

1. W uzasadnieniu projektu przywołano alarmujące dane NASK, z których wynika, że w 2025 r. liczba wykrytych materiałów przedstawiających seksualne wykorzystywanie małoletnich, wytworzonych lub przetworzonych cyfrowo, wzrosła o niemal 300%. Projekt wprowadza odpowiedzialność karną, ale samo ukaranie sprawcy nie oznacza przecież, że kompromitujący materiał zniknie z Internetu. Czy projektodawcy przewidują również skuteczne mechanizmy natychmiastowego usuwania takich materiałów z platform internetowych oraz realną pomoc psychologiczną i prawną dla pokrzywdzonych dzieci? Jak państwo zamierza chronić małoletnich przed dalszym rozpowszechnianiem tych treści, skoro raz opublikowany materiał może być kopiowany tysiące razy?

2. Projekt rozszerza odpowiedzialność karną również na sytuacje, w których sprawca nawiązuje kontakt z programem komputerowym, choć jest przekonany, że rozmawia z dzieckiem poniżej 15. roku życia. Uzasadnienie wskazuje, że rozwiązanie to ma umożliwić służbom skuteczniejsze wykrywanie potencjalnych sprawców przestępstw seksualnych wobec dzieci. Czy wraz z wprowadzeniem nowych przepisów przewidziano dodatkowe środki na wyposażenie Policji, szkolenie funkcjonariuszy oraz specjalistyczne narzędzia do wykrywania przestępstw wykorzystujących sztuczną inteligencję? Jakie gwarancje prawne i mechanizmy kontroli będą towarzyszyć stosowaniu przez służby automatycznych narzędzi podszywających się pod małoletnich, tak aby działania te były skuteczne, ale jednocześnie zgodne z prawem?

**Poseł Marcin Józefaciuk**
Poseł niezrzeszony

Stanowisko

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dziecko ma prawo do ochrony swojej intymności także wtedy, gdy materiał, którym je skrzywdzono, powstał przy użyciu sztucznej inteligencji.

Uczniowie przerobili zdjęcie koleżanki za pomocą sztucznej inteligencji i opublikowali je w mediach społecznościowych. Zdjęcie przedstawiało ją jako

nagą. Organy ścigania początkowo odmówiły wszczęcia postępowania. W sprawie interweniował prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych.

Projekt dałby prokuraturze wyraźną podstawę do ścigania osób, które bez zgody rozpowszechniają stworzony lub przerobiony cyfrowo intymny wizerunek. Doprecyzowałby też odpowiedzialność za tworzenie i rozpowszechnianie cyfrowych materiałów pornograficznych, które sprawiają wrażenie autentycznych zdjęć lub nagrań z udziałem dzieci.

Prezydenckie weto do nowelizacji ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną wstrzymało wprowadzenie nowej procedury wydawania nakazów usuwania nielegalnych treści. W dalszych pracach trzeba więc ustalić, kto pomoże rodzinie szybko zatrzymać rozpowszechnianie zdjęcia, gdy platforma zwleka z reakcją. Jeśli uczeń najpierw powie o tym wychowawcy, szkoła powinna wiedzieć, kogo zawiadomić i jak od razu zapewnić dziecku wsparcie, żeby mogło bezpiecznie wrócić do klasy. Dziękuję.

**Poseł Tomasz Kostuś**

Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni

Pytania

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dziś wystarczy jedno zdjęcie z mediów społecznościowych, żeby przy pomocy sztucznej inteligencji stworzyć fałszywy materiał pornograficzny z udziałem konkretnej osoby, często dziecka, i rozpowszechnić go w ciągu kilku sekund. Nagranie jest fałszywe, ale upokorzenie, strach i krzywda są prawdziwe.

To nie jest hipotetyczne zagrożenie. Z badań NASK wynika, że 24% nastolatków, którzy zetknęli się z deepfake'ami, wskazuje wykorzystywanie tej technologii do tworzenia pornografii. Tymczasem polskie prawo wciąż nie zapewnia jednoznacznej ochrony przed takimi nadużyciami.

Projekt z druku nr 3268 wypełnia tę lukę. Przewiduje do 5 lat więzienia za rozpowszechnianie bez zgody cyfrowo spreparowanych wizerunków intymnych. Wprowadza odpowiedzialność za wytwarzanie realistycznej, syntetycznej pornografii przedstawiającej rzekomy udział małoletnich. Zaostrza też sankcje za posiadanie pornografii z udziałem dzieci.

Ale surowa kara w kodeksie nie wystarczy, jeżeli ofiara przez kolejne tygodnie będzie oglądała swój spreparowany wizerunek w Internecie. Dlatego mam dwa pytania.

Po pierwsze, jak zapewnimy pokrzywdzonym szybkie zabezpieczenie dowodów i skuteczne usuwanie takich materiałów z sieci?

Po drugie, czy w dalszych pracach zostaną uwzględnione uwagi Sądu Najwyższego dotyczące precyzji przepisów i niespójności sankcji, żeby nowe prawo było nie tylko surowe, ale przede wszystkim skuteczne?

**Poseł Mariusz Krystian**

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Pytania

1. Czy Policja, prokuratura i biegli dysponują narzędziami pozwalającymi odróżnić treści wygenerowane przez sztuczną inteligencję od autentycznych, skoro od tej oceny ma zależeć kwalifikacja czynu i wysokość kary?

2. Dlaczego projekt nie przewiduje żadnych obowiązków dla dostawców narzędzi sztucznej inteligencji i platform internetowych, skoro uzasadnienie samo wskazuje, że masowe „rozbieranie" zdjęć, także dzieci, odbywało się za pomocą ogólnodostępnego modelu Al i publikowano je na platformie społecznościowej?

3. Czy projekt w pełni wdraża dyrektywę 2024/1385, skoro według uzasadnienia nakazuje ona penalizację tworzenia i udostępniania niekonsensualnych treści intymnych, a projekt w odniesieniu do osób dorosłych penalizuje wyłącznie ich rozpowszechnianie?

4. Jakie zasady będą obowiązywać służby przy wykorzystywaniu botów i deepfake'ów do wykrywania sprawców groomingu, aby zebrane w ten sposób dowody zostały uznane przez sąd?

**Poseł Władysław Kurowski**

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Pytania

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rozwój sztucznej inteligencji daje ogromne możliwości, ale stwarza również nowe zagrożenia. Jednym z nich jest wykorzystywanie technologii cyfrowych do tworzenia fałszywych materiałów pornograficznych z wizerunkiem konkretnych osób bez ich wiedzy i zgody. To nie jest niewinny eksperyment technologiczny, to naruszenie godności, prywatności i dobrego imienia człowieka, które może prowadzić do poważnych konsekwencji osobistych i zawodowych.

Ochrona ofiar takich działań wymaga zdecydowanej reakcji państwa. Popierając potrzebę skuteczniejszej ochrony pokrzywdzonych, musimy jednak zadbać o precyzyjne przepisy, proporcjonalność kar i skuteczne ściganie sprawców.

Pytania do wnioskodawców.

1. Czy projekt przewiduje skuteczną ochronę osób, których wizerunek został wykorzystany przez AI również wtedy, gdy materiał został stworzony, ale nie został jeszcze opublikowany?

2. Jak projekt zabezpiecza ofiary przed dalszym rozpowszechnianiem takich materiałów w Internecie?

3. Czy przewidziano mechanizmy szybkiego usuwania bezprawnie stworzonych treści oraz zabezpieczenia dowodów?

4. Jak państwo zamierza zapewnić skuteczne ściganie sprawców działających za pośrednictwem zagranicznych platform internetowych?

Nie możemy dopuścić, aby rozwój technologii wyprzedzał ochronę praw człowieka.

**Poseł Aleksandra Leo**
Klub Parlamentarny Centrum

Stanowisko

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Internet stał się częścią codzienności naszych dzieci. Jest miejscem nauki, rozmów i rozrywki. Ale jest też przestrzenią, w której można kogoś upokorzyć, zastraszyć i odebrać mu poczucie bezpieczeństwa, a rozwój sztucznej inteligencji sprawił, że do wyrządzenia takiej krzywdy wystarczy dziś czasem jedno zdjęcie i ogólnodostępne narzędzie.

Według badania NASK polskie nastolatki spędzają w Internecie średnio niemal 5 godzin dziennie w dni powszednie. W weekend jeszcze dłużej. 93% korzysta z sieci przez telefon. Nie da się udawać, że młodzi ludzie zaraz z niej znikną. Nie zatrzymamy rozwoju technologii ani nie zamkniemy dzieciom dostępu do świata cyfrowego.

Możemy jednak zadbać o to, żeby ten świat był bezpieczniejszy i żeby prawo chroniło ludzi także wtedy, gdy przemoc przybiera nową, cyfrową postać.

Dlatego potrzebujemy przepisów, które jasno mówią: rozpowszechnianie bez zgody intymnego wizerunku stworzonego lub przerobionego przez AI nie jest niewinnym żartem. To naruszenie czyjejś godności i prywatności. Fałszywy obraz nie oznacza fałszywej krzywdy. Dla osoby, której wizerunek został wykorzystany, konsekwencje są jak najbardziej realne.

Projekt obejmuje również treści pornograficzne przedstawiające małoletnich, także te wygenerowane lub przerobione cyfrowo. Bo ochrona dzieci nie może zależeć od tego, czy sprawca wykorzystał prawdziwy materiał, czy stworzył jego realistyczną imitację. Przewiduje też odpowiedzialność za grooming, nawet gdy sprawca nie wie, że po drugiej stronie nie ma prawdziwego dziecka. To ważne, bo zamiar skrzywdzenia dziecka nie staje się mniej niebezpieczny tylko dlatego, że sprawca pomylił się co do tego, z kim rozmawia.

Nie chodzi o straszenie technologią ani o karanie za samo korzystanie ze sztucznej inteligencji. Chodzi o jasne granice i skuteczną ochronę osób, których wizerunek, intymność i bezpieczeństwo mogą zostać wykorzystane bez ich zgody.

Prawo musi nadążać za rzeczywistością, w której żyją młodzi ludzie. Nie wystarczy mówić im: uważajcie w Internecie. Państwo także musi dać im realne narzędzia ochrony.

Dlatego popieramy ten projekt i opowiadamy się za dalszymi pracami nad przepisami, które będą skutecznie chronić dzieci i dorosłych przed przemocą z użyciem nowych technologii.

**Poseł Dariusz Matecki**
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Pytania

1. W uzasadnieniu projektu ustawy wskazuje się wykorzystywanie automatycznych narzędzi do wykrywania sprawców groomingu, którzy sądzą, że rozmawiają z dzieckiem. Jakie obowiązujące podstawy prawne i procedury mają regulować takie działania służb oraz dokumentowanie rozmów? W jaki sposób zostanie zapewnione wykrywanie istniejącego zamiaru sprawcy bez niedopuszczalnego nakłaniania go do czynu, co mogłoby później mieć wpływ na podważenie dowodów oraz doprowadzić do bezkarności?

2. Na jakiej analizie oparto założenie, że nowe postępowania, badania plików i opinie biegłych zostaną sfinansowane w ramach dotychczasowych budżetów Policji, prokuratur i sądów? Proszę wskazać dostępne kadry, narzędzia oraz przewidywany czas analizy materiałów. W jaki sposób zapewni się szybką ochronę pokrzywdzonego i zabezpieczenie dowodów, skoro ustawa ma wejść w życie już po 30 dniach od dnia jej uchwalenia?

**Poseł Grzegorz Płaczek**
Klub Poselski Konfederacja

Pytania

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jakie konkretne narzędzia techniczne otrzymają policja i prokuratura do identyfikowania sprawców tworzących fałszywe materiały intymne, skoro samo zaostrzenie przepisów nie gwarantuje skutecznego wykrywania przestępstw?

**Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo przedsiębiorców oraz ustawy o podatku od towarów i usług**
– punkt 42. porządku dziennego

**Poseł Lidia Czechak**
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Pytania

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam dwa pytania dotyczące projektu z druku nr 2806

1. Polscy przedsiębiorcy, szczególnie właściciele małych i rodzinnych firm, od lat zmagają się z rosnącymi kosztami działalności, wysokimi cenami energii, obciążeniami podatkowymi i coraz większą biurokracją. W uzasadnieniu projektu wskazano, że skumulowana inflacja od 2018 r. wyniosła blisko 60%, podczas gdy limit płatności gotówkowych pozostał niezmieniony i wynosi 15 tys. zł.

Dlaczego przedsiębiorcy tak długo musieli funkcjonować z limitem, którego realna wartość systematycznie malała? Czy rząd poprze podniesienie tego limitu do 25 tys. zł i czy zamierza wprowadzić me-

chanizm jego automatycznej waloryzacji, aby za kilka lat polskie firmy ponownie nie ponosiły konsekwencji inflacji i nieaktualnych przepisów?

2. Projekt zakłada nie tylko zwiększenie swobody płatności gotówkowych, ale również podniesienie progu obowiązkowego mechanizmu podzielonej płatności VAT z 15 tys. do 25 tys. zł. To rozwiązanie może ograniczyć obciążenia administracyjne przedsiębiorców, ale wymaga również oceny wpływu na bezpieczeństwo systemu podatkowego.

Czy Ministerstwo Finansów przeprowadziło szczegółową analizę, ile małych i średnich przedsiębiorstw skorzysta na tych zmianach, oraz jakie będą ich skutki dla wpływów z podatku VAT? Czy rząd zagwarantuje przedsiębiorcom jasne i jednolite interpretacje nowych przepisów, aby uczciwe firmy nie były narażone na sankcje podatkowe wynikające z niejednoznacznych zasad rozliczeń?

**Poseł Piotr Górnikiewicz**
Klub Parlamentarny Polska 2050

Stanowisko

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polska 2050 przedstawiam stanowisko wobec poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo przedsiębiorców oraz ustawy o podatku od towarów i usług, zawartego w druku sejmowym nr 2806.

Projektowana regulacja zakłada podwyższenie maksymalnego limitu jednorazowej wartości transakcji w obrocie między przedsiębiorcami, która może zostać uregulowana bez pośrednictwa rachunku płatniczego, z obecnych 15 tys. zł do 25 tys. zł oraz powiązanie z tym progiem obowiązku stosowania mechanizmu podzielonej płatności w podatku od towarów i usług od 1 stycznia 2027 r. Ocena tego przedłożenia wymaga oddzielenia trafnego i potrzebnego zamysłu deregulacyjnego i błędnych założeń ekonomicznych zawartych w uzasadnieniu oraz usterek legislacyjnych, które wymagają korekty na dalszym etapie procesu ustawodawczego.

Klub Parlamentarny Polska 2050 uznaje za merytorycznie uzasadniony główny cel projektu, jakim jest waloryzacja progu kwotowego ustanowionego w 2017 r. i utrwalonego w ustawie – Prawo przedsiębiorców w 2018 r. Dane Głównego Urzędu Statystycznego oraz projekcje Narodowego Banku Polskiego potwierdzają, że skumulowana inflacja w latach 2018–2026 osiągnęła poziom niemal 60%, przez co realna siła nabywcza dawnych 15 tys. zł odpowiada obecnie kwocie 23 961 zł. Zamrożenie nominalnego limitu przy tak znacznym wzroście cen towarów i usług doprowadziło do sytuacji, w której transakcje o niskiej realnej wartości ekonomicznej zostały objęte rygorami projektowanymi pierwotnie dla operacji o podwyższonym ryzyku fiskalnym. Największą wartością omawianej nowelizacji nie jest przy tym sama promocja obrotu gotówkowego, lecz automatyczne przesunięcie progów dotkliwych sankcji podatkowych, które w polskim systemie prawnym są powiązane z art. 19 Prawa przedsiębiorców za pomocą odesłań dynamicznych. Podniesienie limitu do 25 tys. zł przywróci właściwą proporcjonalność przepisów i ograniczy ryzyko niewspółmiernych kar finansowych za niezamierzone błędy formalne w przedziale od 15 tys. zł do 25 tys. zł – w tym sankcji wyłączenia wydatku z kosztów uzyskania przychodów w podatkach PIT i CIT, solidarnej odpowiedzialności podatkowej związanej z weryfikacją białej listy podatników VAT oraz sankcji administracyjnych i karnoskarbowych za pominięcie obowiązkowego mechanizmu podzielonej płatności.

Pozytywnie oceniamy również zaproponowaną konstrukcję przepisu przejściowego oraz ujednolicenie odesłań systemowych w ustawie o podatku od towarów i usług. Ponieważ przez jednorazową wartość transakcji rozumie się całkowitą wartość umowy, a nie pojedynczą płatność ratalną, brak odpowiedniej reguły intertemporalnej zmuszałby przedsiębiorców do stosowania dwóch różnych reżimów prawnych wobec wieloletnich umów. Zastosowanie nowego limitu do wszystkich płatności dokonywanych po 1 stycznia 2027 r., niezależnie od daty zawarcia samej umowy, stanowi rozwiązanie racjonalne i zapewniające pewność obrotu księgowego. Zasadne jest także zastąpienie sztywnej kwoty 15 tys. zł w art. 108a ust. 1a ustawy o VAT bezpośrednim odesłaniem do Prawa przedsiębiorców, co trwale zsynchronizuje próg obowiązkowego mechanizmu podzielonej płatności z ogólnym limitem transakcyjnym.

Rzetelność parlamentarna nakazuje jednak jednoznacznie odrzucić niepoparte danymi tezy zawarte w uzasadnieniu projektu oraz w deklarowanych skutkach regulacji, jakoby zmiana ta miała przynieść polskim przedsiębiorcom oszczędności rzędu setek milionów złotych rocznie na kosztach obsługi bankowej i prowizjach.

Jak szczegółowo wykazało Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu w oparciu o dane Narodowego Banku Polskiego oraz Związku Banków Polskich, nowelizacja nie sprawi rezygnacji z posiadania rachunku płatniczego, a mediana opłat za standardowy przelew internetowy w sektorze małych i średnich przedsiębiorstw wynosi zaledwie 1 zł przy przelewie zewnętrznym oraz 0 zł przy przelewie wewnętrznym. Realna oszczędność całego sektora MŚP z tytułu mniejszej liczby przelewów w przedziale od 15 tys. zł do 25 tys. zł wyniesie ok. 32 mln zł rocznie w skali całego kraju, a nawet przy teoretycznym założeniu, że wszystkie przelewy mieszczą się w tym przedziale, pojedynczy przedsiębiorca zaoszczędziłby maksymalnie 61,68 zł rocznie. Co więcej, autorzy uzasadnienia całkowicie pominęli fakt, że fizyczna obsługa gotówki jest dla firm znacznie droższa niż bankowość elektroniczna, gdyż prowizje bankowe za wpłaty i wypłaty gotówkowe wynoszą według danych NBP od 0,30% do aż 3,50% wartości

transakcji, nie licząc kosztów transportu i zabezpieczenia środków pieniężnych.

W uzasadnieniu projektu zabrakło także obiektywnego odniesienia się do ryzyka poszerzenia szarej strefy oraz skutków dla sektora finansów publicznych. Celem limitów bezgotówkowych jest ochrona dochodów budżetu państwa oraz budżetów jednostek samorządu terytorialnego poprzez ograniczanie obrotu nierejestrowanego i fikcyjnego generowania kosztów podatkowych. Twierdzenie wnioskodawców, że powszechny Krajowy System e-Faktur w pełni wyeliminuje to ryzyko przy jednoczesnym odciążeniu Krajowej Administracji Skarbowej, jest założeniem zbyt optymistycznym, ponieważ KSeF monitoruje wyłącznie obrót udokumentowany fakturami, a podniesienie progu gotówkowego może wymagać zwiększenia nakładów analitycznych KAS na wykrywanie transakcji całkowicie pozafakturowych. Ponadto z wyliczeń ekspertów sejmowych wynika, że ewentualny wzrost wpływów z podatków dochodowych od przedsiębiorstw, szacowany na maksymalnie 30 mln zł rocznie, może zostać przewyższony przez ubytek dochodów z podatku CIT od sektora bankowego sięgający do 41,6 mln zł.

Niezależnie od kwestii merytorycznych przedłożony dokument zawiera szereg drobnych usterek redakcyjnych, rozbieżności w numeracji przepisów pomiędzy częścią normatywną a uzasadnieniem czy formalne nieścisłości w deklarowanych skutkach regulacji. Podsumowując, mimo wskazanych wad warsztatowych tekstu oraz nieuzasadnionych szacunków finansowych w części opisowej projektu sam kierunek zmian polegający na indeksacji inflacyjnej progu transakcyjnego z 15 tys. zł do 25 tys. zł jest krokiem słusznym, przywracającym równowagę między celami kontrolnymi państwa a swobodą i bezpieczeństwem prawnym przedsiębiorców.

W związku z powyższym Klub Parlamentarny Polska 2050 będzie głosował za skierowaniem poselskiego projektu ustawy z druku nr 2806 do dalszych prac w komisji sejmowej w celu wprowadzenia niezbędnych poprawek. Dziękuję.

**Poseł Marcin Józefaciuk**
Poseł niezrzeszony

Stanowisko

Mały zakład stolarski, w którym młodzież uczy się zawodu, kupuje od innej firmy używaną maszynę za 20 tys. zł. Dziś musi zapłacić przez rachunek. Po podniesieniu limitu z 15 do 25 tys. obie firmy mogłyby umówić się na gotówkę. Próg stoi od 2017 r. Ceny poszły w górę. Dajmy firmom większy wybór.

Projekt podnosi też próg obowiązkowej podzielonej płatności VAT. Przy robotach budowlanych za 20 tys. sprzedawca wciąż musiałby wpisywać na fakturze: mechanizm podzielonej płatności. Kupujący mógłby zapłacić zwykłym przelewem. Co firma ma zrobić z grudniową fakturą, którą opłaci w styczniu? Ustawa powinna dać jej jasną odpowiedź. We wrześniu głosowałem za zniesieniem dodatkowej sankcji w PIT i CIT za pominięcie podzielonej płatności. Domagałem się wtedy policzenia skutków i sprawdzenia ich po roku. Dziś oczekuję tego samego.

Wnioskodawcy szacują oszczędności na setki milionów złotych rocznie. Sejmowe biuro ekspertyz wyliczyło w przykładowym scenariuszu ok. 32 mln zł rocznie na samych opłatach za przelewy. Od tej kwoty trzeba jeszcze odjąć koszty obsługi gotówki. Od ministra finansów oczekuję danych o kwocie VAT, która przestanie obowiązkowo trafiać na wydzielone rachunki. Elektroniczna faktura pokazuje sprzedaż. Projekt zmienia także zasady zapłaty.

Jako poseł niezrzeszony popieram skierowanie projektu do komisji. Przed uchwaleniem trzeba uzgodnić przepisy o VAT, rozstrzygnąć zasady na przełomie roku i policzyć skutki dla firm oraz budżetu. Przedsiębiorca ma od pierwszego stycznia wiedzieć, jak wystawić fakturę i jak ją opłacić.

**Poseł Katarzyna Kierzek-Koperska**
Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni

Stanowisko

Przedłożony projekt przewiduje zwiększenie z 15 tys. zł do 25 tys. zł limitu wartości transakcji między przedsiębiorcami, po przekroczeniu którego płatność musi być realizowana za pośrednictwem rachunku płatniczego. Jednocześnie proponuje dostosowanie progu obowiązkowego mechanizmu podzielonej płatności w podatku VAT do nowej wysokości limitu.

Według wnioskodawców celem regulacji jest dostosowanie obowiązujących przepisów do zmian cen, jakie nastąpiły w ostatnich latach, oraz ograniczenie obciążeń formalnych towarzyszących codziennym rozliczeniom firm. Projekt jest adresowany przede wszystkim do mikro-, małych i średnich przedsiębiorców, dla których koszty obsługi płatności i ryzyko uchybień proceduralnych mogą mieć szczególne znaczenie.

Wnioskodawcy projektu wskazują, że przy uwzględnieniu przyjętych w uzasadnieniu danych o inflacji wartość odpowiadająca dawnemu limitowi wynosi obecnie około 24 tys. zł. Zaproponowane 25 tys. zł ma być czytelną, zaokrągloną kwotą, która częściowo przywróci pierwotną relację między wartością transakcji a zakresem obowiązków administracyjnych. Podwyższenie progu przedstawiono zatem jako dostosowanie przepisu do realiów gospodarczych, a nie rezygnację z kontroli rozliczeń.

Projekt ma wprowadzić zmianę w dwóch aktach prawnych. W art. 1 projektu zmieniany jest art. 19 pkt 2 Prawa przedsiębiorców. Po wejściu w życie ustawy obowiązek dokonywania rozliczeń za pośrednictwem rachunku płatniczego będzie doty-

czył transakcji, których jednorazowa wartość przekracza 25 tys. zł. O wartości transakcji nadal decydować będzie łączna kwota wynikająca z danego stosunku gospodarczego, niezależnie od liczby rat lub płatności częściowych.

Art. 2 wprowadza odpowiednią zmianę w art. 108a ust. la ustawy o VAT. Zamiast samodzielnie wskazywać kwotę 15 tys. zł, przepis będzie odsyłał do limitu określonego w Prawie przedsiębiorców. W konsekwencji próg stosowania obowiązkowego mechanizmu podzielonej płatności, przy spełnieniu pozostałych ustawowych warunków, wzrośnie do 25 tys. zł. Takie rozwiązanie ma też zapewnić zgodność obu regulacji w przypadku późniejszych zmian limitu.

Nowy limit wpłynie również na obowiązki związane z dokonywaniem przelewów na rachunki ujawnione w wykazie podatników VAT, określanym jako biała lista. Zależność tych obowiązków od progu z Prawa przedsiębiorców oznacza, że część rozliczeń o wartości między 15 tys. zł a 25 tys. zł nie będzie już objęta dotychczasowym reżimem sankcyjnym związanym z tym progiem. Nie oznacza to jednak zniesienia innych obowiązków weryfikacyjnych wynikających z przepisów szczególnych.

Zmiana ustawy o VAT ograniczy natomiast zakres obowiązkowego split paymentu dla faktur dotyczących towarów i usług wymienionych w załączniku nr 15 do tej ustawy. Mechanizm ma być stosowany według nowego progu wartości, przy zachowaniu pozostałych warunków jego zastosowania.

Według uzasadnienia projekt powinien uprościć rozliczenia w obrocie gospodarczym, zmniejszyć koszty obsługi części transakcji i ograniczyć ryzyko sankcji za naruszenie formalnych wymogów płatniczych. Korzyści te mogą być szczególnie odczuwalne dla mniejszych firm, m.in. z branży budowlanej, handlowej, transportowej i usługowej.

Należy jednak zwrócić uwagę na to, iż forma płatności nie pogarsza sytuacji podatników, nie powoduje, że zarabiają mniej albo że więcej podatku odprowadzają. To jest wyłącznie forma płatności. I jakkolwiek zgodzić się można z tym, że inflacja wzrosła od ostatniej nowelizacji progu, to jednak cyfryzacja procesów też się rozwinęła. Ponadto z roku na rok przybywa w milionach nowych rachunków bankowych. Czy dziś Polacy, w tym małe firmy, mają problem z gotówką? W moim przekonaniu nie. Niemniej klub KO rekomenduje skierowanie projektu do komisji KFP celem rozpatrzenia.

**Poseł Mariusz Krystian**
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Pytania

1. Jak wnioskodawcy oszacowali ubytek dochodów z podatku VAT wynikający z wyłączenia z obowiązkowego mechanizmu podzielonej płatności faktur o wartości od 15 do 25 tys. zł za towary i usługi z załącznika nr 15 do ustawy o VAT?

2. Dlaczego uzasadnienie opisuje przepis przejściowy jako art. 2, a termin wejścia w życie jako art. 3 projektu, skoro w tekście ustawy są to art. 3 i art. 4?

3. Czy wnioskodawcy rozważali automatyczną waloryzację limitu płatności gotówkowych zamiast jednorazowego podniesienia go do 25 tys. zł, skoro sami wskazują, że stała kwota nominalna ulega erozji przez inflację?

4. Czy podniesienie limitu realnie obejmie rolników, na których powołuje się uzasadnienie, skoro przepis dotyczy transakcji między przedsiębiorcami w rozumieniu Prawa przedsiębiorców?

**Poseł Władysław Kurowski**
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Pytania

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedłożony projekt zakłada podniesienie z 15 do 25 tys. zł limitu jednorazowej wartości transakcji między przedsiębiorcami, powyżej którego płatność musi być dokonywana za pośrednictwem rachunku płatniczego. Co do zasady kierunek tej zmiany należy ocenić pozytywnie. Przepisy powinny nadążać za realiami gospodarczymi, a limit ustalony wiele lat temu nie uwzględnia w wystarczającym stopniu wzrostu cen, kosztów prowadzenia działalności i wartości zawieranych transakcji.

Nie możemy jednak zapominać, że dla małych i średnich przedsiębiorców najważniejsze są stabilne, przejrzyste i przewidywalne regulacje. Zmiana limitu nie może prowadzić do powstania nowych niejasności interpretacyjnych ani utrudniać kontroli prawidłowości rozliczeń podatkowych.

W związku z tym chciałbym zadać wnioskodawcom trzy pytania:

1. Na podstawie jakich analiz gospodarczych ustalono właśnie kwotę 25 tys. zł?

2. Czy podwyższenie limitu nie zwiększy ryzyka rozliczeń gotówkowych utrudniających kontrolę przepływów finansowych i przeciwdziałanie szarej strefie?

3. Czy projekt przewiduje odpowiednie przepisy przejściowe, aby przedsiębiorcy mogli bez problemów dostosować się do nowych regulacji?

Wysoka Izbo! Potrzebujemy prawa, które ułatwia prowadzenie działalności gospodarczej, a nie mnoży obowiązki i bariery. Przedsiębiorcy oczekują przede wszystkim rozsądnych i stabilnych przepisów. Dziękuję.

**Poseł Dariusz Matecki**
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Pytania

1. Dlaczego ustalono limit na 25 tys. zł w sposób jednorazowy, bez mechanizmu jego dalszej waloryzacji, skoro właśnie utrata realnej wartości stałej kwo-

ty stanowi główne uzasadnienie projektu? Proszę przedstawić aktualną kalkulację oraz wyjaśnić, dlaczego w deklarowanych skutkach regulacji odrzucono analizę rozwiązań alternatywnych. Jak długo nowy limit ma rzeczywiście chronić swobodę obrotu gotówkowego małych firm?

2. Jak obliczono zapowiadane w uzasadnieniu oszczędności przedsiębiorców rzędu setek milionów złotych rocznie? Proszę przedstawić liczbę i wartość transakcji w przedziale 15–25 tys. zł, przyjęte koszty obsługi oraz ocenę skutków dla dochodów podatkowych. Dlaczego deklaracja korzystnego lub zbilansowanego wpływu na finanse publiczne nie została poparta pełną, sprawdzalną kalkulacją?

**Poseł Grzegorz Płaczek**
Klub Poselski Konfederacja

Pytania

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dlaczego państwo ogranicza przedsiębiorcom możliwość swobodnego wyboru sposobu rozliczania legalnych transakcji? Czy rząd rozważa wprowadzenie mechanizmu automatycznej waloryzacji limitu płatności gotówkowych o wskaźnik inflacji?

**Poseł Olga Ewa Semeniuk-Patkowska**
Klub Parlamentarny Rozwój Plus

Stanowisko

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mikro-, małe i średnie przedsiębiorstwa potrzebują dziś nie tylko programów wsparcia, lecz także przepisów, które ułatwiają im codzienne prowadzenie działalności. Państwo powinno tworzyć warunki do rozwoju firm, ograniczać zbędne formalności i dbać o to, by regulacje nadążały za realiami gospodarczymi. Właśnie z tej perspektywy warto spojrzeć na projekt podnoszący z 15 tys. zł do 25 tys. zł limit wartości transakcji między przedsiębiorcami, po którego przekroczeniu płatność musi być dokonana za pośrednictwem rachunku płatniczego. Projekt dostosowuje też do nowej kwoty próg obowiązkowego mechanizmu podzielonej płatności w VAT.

Dla dużego przedsiębiorstwa zmiana limitu może mieć niewielkie znaczenie. Dla mniejszej firmy, która na bieżąco planuje wydatki, rozlicza się z dostawcami i pilnuje płynności finansowej, większa swoboda może być konkretnym ułatwieniem. Wsparcie MŚP nie zawsze musi polegać na uruchamianiu kolejnego programu lub dotacji. Czasem ważne jest również usunięcie ograniczenia, które utrudnia codzienne funkcjonowanie, a którego wysokość nie była od dawna dostosowywana do zmieniających się warunków gospodarczych.

Podwyższenie limitu nie oznacza, że przedsiębiorcy będą musieli płacić gotówką. Oznacza, że przy transakcjach do 25 tys. zł zyskają większą swobodę wyboru sposobu rozliczenia. Przelew nadal będzie dostępny, a przy transakcjach przekraczających limit pozostanie wymagany. To rozwiązanie może być szczególnie istotne dla małych firm, które chcą elastycznie zarządzać bieżącymi płatnościami. Ważne przy tym jest to, by przepisy były jasne: limit powinien odnosić się do całej wartości transakcji, a nie do pojedynczej raty czy częściowej płatności.

Projekt dotyczy również obowiązkowego split paymentu. Przy fakturach obejmujących towary i usługi objęte tym mechanizmem podniesienie progu oznacza, że obowiązek będzie dotyczył transakcji o wyższej wartości. To nie jest wyłącznie techniczne dostosowanie jednej kwoty do drugiej. Zmienia się zakres stosowania narzędzia, które ma znaczenie dla prawidłowych rozliczeń VAT. Dlatego w dalszych pracach trzeba zważyć dwie ważne kwestie: ograniczenie obciążeń po stronie przedsiębiorców oraz bezpieczeństwo systemu podatkowego.

Należy też zadbać o to, by przedsiębiorcy wiedzieli, jakie zasady będą ich obowiązywać od 1 stycznia 2027 r. Projekt przewiduje stosowanie nowego limitu do płatności dokonywanych po wejściu ustawy w życie, również tych wynikających z wcześniej zawartych transakcji. Taka zmiana powinna być czytelnie wyjaśniona, aby firmy mogły odpowiednio przygotować swoje rozliczenia.

Ułatwienia dla MŚP powinny być konkretne, a prawo – przewidywalne i spójne. Projekt zasługuje na dalsze prace parlamentarne. Popieram skierowanie go do komisji, która powinna dokładnie przeanalizować skutki podniesienia obu progów, dopracować przepisy przejściowe i zadbać o to, by nowe rozwiązania rzeczywiście służyły przedsiębiorcom. Dziękuję.

**Poseł Arkadiusz Sikora**
Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy (Nowa Lewica, PPS, Unia Pracy)

Stanowisko

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Koalicyjnego Klubu Parlamentarnego Lewicy mam zaszczyt przedstawić stanowisko odnośnie do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo przedsiębiorców oraz ustawy o podatku od towarów i usług (druk nr 2806).

Projekt ten jest przykładem racjonalnego dostosowania przepisów do zmieniających się realiów gospodarczych. Zakłada podniesienie limitu płatności gotówkowych między przedsiębiorcami z 15 tys. do 25 tys. zł, czyli o blisko 67%. Chciałbym wskazać pięć konkretnych argumentów przemawiających za przyjęciem tego rozwiązania.

Po pierwsze, dostosowujemy prawo do rzeczywistej wartości pieniądza. Limit 15 tys. zł obowiązuje od 2017 r. Tymczasem w ostatnich latach Polska doświadczyła znaczącego wzrostu cen. Według wyliczeń przedstawionych przez projektodawców skumulowana inflacja w analizowanym okresie wyniosła blisko 60%. Oznacza to, że 15 tys. zł z 2018 r. odpowiada obecnie sile nabywczej około 24 tys. zł. Podwyższenie limitu do 25 tys. zł nie jest więc nadmierną liberalizacją przepisów. Jest przywróceniem ich ekonomicznej racjonalności.

Po drugie, ograniczamy biurokrację i koszty prowadzenia działalności gospodarczej. W Polsce funkcjonuje ponad 2,3 mln mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw, które według danych przywołanych w uzasadnieniu projektu stanowią 99,8% wszystkich podmiotów gospodarczych. Dla wielu z nich transakcje o wartości 15–25 tys. zł są codziennością. Zakup materiałów budowlanych, części zamiennych, urządzeń czy usług transportowych nie powinien generować nieproporcjonalnych obowiązków administracyjnych. Mniej zbędnych formalności oznacza więcej czasu i środków na rozwój przedsiębiorstw.

Po trzecie, zwiększamy bezpieczeństwo podatkowe przedsiębiorców. Obecnie przekroczenie limitu płatności gotówkowej może skutkować utratą prawa do zaliczenia wydatku do kosztów uzyskania przychodów. Przedsiębiorca, który zapłaci gotówką za transakcję o wartości 20 tys. zł, naraża się na negatywne konsekwencje podatkowe, nawet jeżeli sama transakcja jest legalna i prawidłowo udokumentowana. Podwyższenie limitu eliminuje to ryzyko dla transakcji mieszczących się w nowym przedziale.

Po czwarte, upraszczamy zasady rozliczania podatku VAT. Projekt przewiduje również podwyższenie progu obowiązkowego stosowania mechanizmu podzielonej płatności, czyli split payment, z 15 tys. do 25 tys. zł. Oznacza to ograniczenie obowiązków przy części transakcji, które dotychczas wymagały stosowania tego mechanizmu. Jednocześnie pozostają w mocy pozostałe instrumenty kontroli podatkowej i przeciwdziałania wyłudzeniom VAT.

Po piąte, zapewniamy przedsiębiorcom stabilność i przewidywalność prawa. Projekt przewiduje wejście nowych regulacji w życie 1 stycznia 2027 r. Co istotne, nowy limit będzie stosowany również do płatności realizowanych po tej dacie na podstawie wcześniej zawartych umów. To rozwiązanie ważne szczególnie dla przedsiębiorców realizujących kontrakty wieloletnie. Dobre prawo gospodarcze powinno być proste, przewidywalne i proporcjonalne do rzeczywistych zagrożeń. Nie ma ekonomicznego uzasadnienia, aby limity ustawowe pozostawały niezmienne przez wiele lat, podczas gdy ceny towarów i usług znacząco wzrosły.

Ten projekt nie tworzy nowych przywilejów. Usuwa on ograniczenia, które wskutek inflacji stały się bardziej dotkliwe niż w momencie ich wprowadzenia. Dlatego klub Lewicy popiera kierunek proponowanych zmian i opowiada się za przyjęciem tego projektu ustawy. Dziękuję bardzo.

**Poseł Patryk Wicher**
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Pytania

Szanowny Panie Marszałku! Zwracam się z prośbą o umożliwienie mi zadania w debacie poniższych pytań dotyczących podniesienia limitu płatności gotówkowych w transakcjach między przedsiębiorcami.

1. Jakich oszczędności w kosztach rozliczeń mogą oczekiwać mikroprzedsiębiorcy po podniesieniu limitu z 15 tys. zł do 25 tys. zł i na jakich danych oparto te szacunki?

2. Jak powiązanie tego progu z obligatoryjnym mechanizmem podzielonej płatności wpłynie na nadzór nad rozliczeniami VAT w branżach objętych tym mechanizmem?

**Oświadczenia poselskie**

**Poseł Barbara Bartuś**
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Trybunał Konstytucyjny nie jest instytucją stworzoną dla sędziów ani dla polityków. Jest jednym z najważniejszych filarów ustroju Rzeczypospolitej Polskiej. Jego zadaniem jest stanie na straży konstytucji – najwyższego prawa w państwie – oraz ochrona praw i wolności obywateli przed nadużywaniem władzy.

To trybunał rozstrzyga, czy ustawy uchwalane przez parlament są zgodne z konstytucją, czy organy państwa działają w granicach swoich uprawnień. Rozpatruje również skargi konstytucyjne obywateli i rozstrzyga spory kompetencyjne między najważniejszymi organami państwa. W szczególnych okolicznościach może także stwierdzić czasową niezdolność prezydenta Rzeczypospolitej do sprawowania urzędu.

Trudno o bardziej wymowne świadectwo odpowiedzialności, jaką konstytucja powierzyła tej instytucji. Niezależny trybunał jest również gwarantem suwerenności Polski. To on ma stać na straży konstytucyjnych granic zmian ustrojowych, niezależności państwa i nadrzędności polskiej konstytucji.

Jeżeli ktoś zamierza dokonać zasadniczych zmian ustrojowych, osłabić niezależność Narodowego Banku Polskiego, doprowadzić do przyjęcia euro czy rozszerzyć zakres podporządkowania polskiego porządku prawnego prawu Unii Europejskiej, dziś musi liczyć się z kontrolą zgodności takich działań z polską konstytucją.

Dlatego to, co dzieje się obecnie z Trybunałem Konstytucyjnym, jest tak niebezpieczne. Najpierw zaprzestano publikowania jego orzeczeń i respektowania rozstrzygnięć, które chronią prawa obywateli. Teraz doszło do kolejnego bezprecedensowego kroku: przy udziale policji wkroczono do siedziby trybunału i doprowadzono do faktycznego zajęcia jego budynku przez osoby, które zostały wybrane przez większość sejmową na stanowiska sędziów, ale nie złożyły ślubowania wobec prezydenta Rzeczypospolitej.

Nie można pomijać tego zasadniczego faktu: sam wybór przez Sejm nie wyczerpuje procedury objęcia urzędu sędziego trybunału. Nie można też zastępo-

wać konstytucyjnej procedury ślubowania czynnością zorganizowaną wobec marszałka Sejmu.

Państwo prawa nie może polegać na tym, że kto ma większość parlamentarną i dysponuje Policją, ten może samodzielnie rozstrzygać, kto zajmuje konstytucyjny urząd.

Wczoraj, 18 listopada, trzy połączone izby Sądu Najwyższego podjęły niezwykle ważną uchwałę dotyczącą statusu i skutków prawnych orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego.

Sąd Najwyższy wskazał, że orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego jest rozstrzygnięcie wydane w sprawie należącej do jego właściwości, w prawidłowym postępowaniu, przez skład złożony wyłącznie z osób, które po wyborze przez Sejm złożyły ślubowanie wobec prezydenta Rzeczypospolitej, czyli w jego obecności.

Co szczególnie istotne, Sąd Najwyższy jednoznacznie wskazał, że orzeczenia trybunału mają moc powszechnie obowiązującą niezależnie od ich ogłoszenia w dzienniku urzędowym.

To oznacza, że rząd nie może poprzez zaniechanie publikacji pozbawiać prawidłowo wydanych orzeczeń ich konstytucyjnej mocy. Brak publikacji nie jest instrumentem pozwalającym władzy wykonawczej unieważniać rozstrzygnięcia niezależnego organu konstytucyjnego.

Uchwała ma również istotne znaczenie dla obywateli, ponieważ potwierdza możliwość powoływania się na orzeczenia trybunału przy dochodzeniu swoich praw, w tym w sprawach dotyczących wznowienia postępowań.

Tymczasem Donald Tusk i jego rząd próbują narzucić Polakom niebezpieczną zasadę, według której obowiązują tylko te rozstrzygnięcia, które odpowiadają politycznej woli obecnej większości.

Nie można akceptować sytuacji, w której pod szyldem Trybunału Konstytucyjnego wydawane są rozstrzygnięcia, których status budzi zasadnicze zastrzeżenia konstytucyjne, a orzeczenia prawidłowo działającego trybunału pozostają bez publikacji.

Konstytucja nie jest własnością żadnej partii, a Trybunał Konstytucyjny nie jest własnością żadnego rządu.

Donald Tusk nie stoi ponad konstytucją i nie może stosować prawa tak jak on je rozumie, tylko zobowiązany jest stosować właściwą wykładnię prawa. Nie może wybierać sobie sędziów, trybunału ani orzeczeń, które zechce respektować.

Bo jeśli władza może decydować, które prawo obowiązuje, a które można zignorować, to przestaje być strażnikiem państwa prawa, a staje się jego zagrożeniem.

Nie ma suwerennego państwa bez nadrzędności jego konstytucji. Nie ma praw obywatelskich bez niezależnej instytucji, która ich broni. I nie ma demokracji, jeżeli rządzący uznają, że prawo obowiązuje tylko wtedy, gdy jest po ich stronie.

**Poseł Bożena Borowiec**

Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy (Nowa Lewica, PPS, Unia Pracy)

Szanowny Panie Marszałku! Niniejszym oświadczam, że w wyniku pomyłki w głosowaniu nr 105 na 69. posiedzeniu Sejmu w dniu 19 listopada 2026 r. o godz. 13.08 w punkcie 28.: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw – poprawka 5. – zagłosowałam „za". Moją intencją było zagłosowanie „przeciw".

Szanowny Panie Marszałku! Niniejszym oświadczam, że w wyniku pomyłki w głosowaniu nr 62 na 69. posiedzeniu Sejmu w dniu 19 listopada 2026 r. o godz. 12.40 w punkcie 16.: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz ustawy o portach i przystaniach morskich – głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie w całości projektu – zagłosowałam „za". Moją intencją było zagłosowanie „przeciw".

**Poseł Kazimierz Bogusław Choma**

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pragnę zwrócić uwagę na piękną inicjatywę patriotyczną, jaką był Bal Niepodległości zorganizowany 10 listopada w hali sportowej Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Jerzego Rudlickiego w Olbięcinie.

Wydarzenie przygotowane przez dyrekcję, grono pedagogiczne oraz uczniów ośrodka było wyjątkową okazją do wspólnego świętowania rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, pielęgnowania narodowych tradycji oraz budowania poczucia wspólnoty.

Szczególnego wymiaru nabiera fakt, że takie uroczystości angażują całą społeczność szkolną, dając uczniom możliwość aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym i kulturalnym oraz wyrażania przywiązania do ojczyzny.

Pragnę złożyć serdeczne podziękowania dyrekcji, nauczycielom, pracownikom i uczniom ośrodka za zaangażowanie w przygotowanie tego wydarzenia. To właśnie dzięki takim inicjatywom patriotyzm staje się bliski, żywy i obecny w codziennym życiu kolejnych pokoleń.

Wysoka Izbo! Niepodległość to nie tylko pamięć o przeszłości, ale również wspólna troska o przyszłość, w której każdy człowiek ma swoje miejsce i może być częścią narodowej wspólnoty.

Gratuluję organizatorom tej pięknej inicjatywy i życzę, aby Bal Niepodległości na stałe wpisał się w tradycję ośrodka. Dziękuję bardzo.

**Poseł Lidia Czechak**
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Oświadczenie poselskie w sprawie ograniczenia środków na wsparcie osób z niepełnosprawnościami w 2027 r. oraz dramatycznych konsekwencji tych decyzji dla rodzin, samorządów, PCPR i organizacji pozarządowych

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Z ogromnym niepokojem zabieram dziś głos w sprawie planowanych na 2027 r. ograniczeń środków przeznaczonych na wsparcie osób z niepełnosprawnościami. Nie można szukać oszczędności kosztem osób, które każdego dnia zmagają się z niepełnosprawnością, chorobą i koniecznością stałej opieki. Z przedstawionych podczas prac parlamentarnych danych wynika, że środki na programy finansowane z Funduszu Solidarnościowego mają być niższe o ok. 486 mln zł w porównaniu z 2026 r. Ograniczenia dotyczą m.in. asystencji osobistej oraz opieki wytchnieniowej, czyli programów, które dla tysięcy polskich rodzin stanowią podstawę codziennego funkcjonowania.

Szanowni Państwo! Do mojego biura poselskiego docierają interwencje i sygnały od powiatowych centrów pomocy rodzinie, samorządowców, stowarzyszeń oraz organizacji działających na rzecz osób z niepełnosprawnościami. To ludzie, którzy najlepiej znają rzeczywiste potrzeby swoich podopiecznych. To oni organizują pomoc, rehabilitację, usługi asystenckie i wsparcie dla opiekunów. Dziś zadają zasadnicze pytania: Jak mamy pomagać, skoro pieniędzy ma być mniej? Komu mamy odmówić wsparcia? Której rodzinie powiedzieć, że zabraknie godzin asystenta? Któremu opiekunowi odmówić kilku dni wytchnienia? Przecież za każdą decyzją budżetową stoi konkretny człowiek. Matka, która od kilkunastu lat całodobowo opiekuje się dzieckiem z niepełnosprawnością. Starszy rodzic, który sam potrzebuje pomocy, ale każdego dnia opiekuje się dorosłym, niesamodzielnym dzieckiem. Osoba z niepełnosprawnością, dla której asystent oznacza możliwość wyjścia z domu, podjęcia pracy, nauki i samodzielnego życia. Dla tych ludzi asystencja osobista i opieka wytchnieniowa nie są luksusem. Są koniecznością.

Samorządy powiatowe i gminne już dziś mierzą się z rosnącymi kosztami realizacji zadań społecznych. Powiatowe centra pomocy rodzinie nie mogą być pozostawione same z odpowiedzialnością za realizację programów, na które państwo nie zapewnia wystarczających środków. Podobnie stowarzyszenia i fundacje, które od lat z ogromnym zaangażowaniem wspierają osoby z niepełnosprawnościami, nie mogą funkcjonować w ciągłej niepewności finansowej.

Dlatego z tej mównicy kieruję do rządu Donalda Tuska konkretne pytania: Dlaczego ogranicza się finansowanie programów, na które zapotrzebowanie stale rośnie? Czy rząd przeanalizował, ile osób może utracić dostęp do usług asystenckich i opieki wytchnieniowej? Czy przeprowadzono konsultacje z PCPR, samorządami oraz organizacjami reprezentującymi osoby z niepełnosprawnościami? Kto weźmie odpowiedzialność za rodziny, które z powodu niewystarczających środków pozostaną bez pomocy?

Wysoka Izbo! Państwo powinno być szczególnie odpowiedzialne za tych obywateli, którzy wymagają największego wsparcia. Nie wystarczą deklaracje o solidarności społecznej. Solidarność musi znajdować odzwierciedlenie w konkretnych decyzjach budżetowych. Dlatego apeluję o ponowne przeanalizowanie planowanych ograniczeń i zapewnienie odpowiedniego finansowania programów wspierających osoby z niepełnosprawnościami. Nie wolno przerzucać konsekwencji decyzji budżetowych na rodziny, samorządy i organizacje społeczne. Bo prawdziwą miarą odpowiedzialności państwa jest to, jak traktuje ludzi, którzy najbardziej potrzebują jego pomocy. Osoby z niepełnosprawnościami i ich rodziny nie mogą płacić ceny za oszczędności budżetowe. Dziękuję bardzo.

**Poseł Magdalena Filipek-Sobczak**
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Polska ochrona zdrowia stoi na krawędzi finansowej zapaści. Szpitale toną w długach, brakuje pieniędzy na leczenie, a pacjenci coraz dłużej czekają na pomoc.

Według danych Związku Powiatów Polskich aż 91% badanych szpitali powiatowych odnotowało straty na sprzedaży, a ich łączna strata netto przekroczyła 1,26 mld zł.

Panie Premierze Tusk! Gdzie są pieniądze na leczenie Polaków? Gdzie jest obiecywana poprawa sytuacji w ochronie zdrowia? Szpitale wykonują świadczenia, za które nie otrzymują terminowej zapłaty. Dyrektorzy alarmują, samorządowcy ostrzegają, a rząd, zamiast przedstawić skuteczny plan naprawczy, pozostawia placówki w niepewności. Szczególnie zagrożone są szpitale powiatowe, również na Lubelszczyźnie, gdzie dla wielu mieszkańców stanowią jedyne miejsce szybkiego dostępu do leczenia szpitalnego.

Czy naprawdę musi dojść do zamykania kolejnych oddziałów, żeby rząd Donalda Tuska zaczął działać?

Żądam konkretnych odpowiedzi: Kiedy NFZ ureguluje zaległe płatności i kiedy rząd zagwarantuje szpitalom stabilne finansowanie?

Panie Premierze! Polacy potrzebują lekarzy, szpitali i dostępnego leczenia, a nie kolejnych konferencji prasowych i pustych obietnic. Dziękuję.

**Poseł Bronisław Foltyn**
Klub Poselski Konfederacja

Wyobraźcie sobie wołowinkę, która wypasa się w piękny, słoneczny dzień na zielonej łące. Całe stado

przyszłej, pysznej wołowinki. Tuż pod samym lasem. W oddali piękny domek, gospodarstwo i dumny rolnik. Ten sielankowy obraz uzupełnijmy informacją, że to już trzecie pokolenie, które zajmuje się produkcją wołowinki. Z dziada pradziada.

Problem w tym, że ten kawałek zielonej łąki tuż pod lasem jeszcze kilka lat temu był zaniedbany. Po upadku PGR-u w latach 90. leżał odłogiem i zarósł samosiejkami. Dopiero 5 lat temu rolnikowi udało się go odkupić i doprowadzić do porządku. Teraz znów, jak dawniej, wypasa się tam wołowinka. I pewnie zupełnie nic nie wydarzyłoby się w tej sytuacji, gdyby nie kilku brukselskich psychopatów. Otóż w 2023 r. przyjęli oni rozporządzenie EUDR, stosowane w Polsce bezpośrednio, w którym zapisali, że wołowinka wypasana na łące, która po 2020 r. była jeszcze lasem, jest nielegalna!

Co takiego? Ano to! Wołowinka wypasana na terenie wylesionym po 2020 r. jest nielegalna i nie można jej w Polsce sprzedawać. Za nieco ponad miesiąc, dokładnie w sylwestra, 31 grudnia 2026 r., taka wołowina stanie się nielegalna. Nie można jej sprzedawać, nie można jej przewozić, w ogóle nic nie można z taką wołowiną robić. Grożą za to surowe kary.

Jak złapią was z „wylesioną wołowinką", to nastąpi konfiskata towaru. Jak macie firmę i będziecie „wylesioną wołowinkę" transportować, przetwarzać lub cokolwiek z nią robić, to kara wynosi do 4% waszych obrotów. Jeśli urzędnicy znajdą taką wołowinę w firmie, która ma 1 mld zł obrotu, to zapłacicie 40 mln zł kary, a do tego mogą wam czasowo zamknąć firmę poprzez zakaz sprzedaży produktów.

Okazuje się jednak, że nic nie jest gotowe. Przedsiębiorcy nie wiedzą, kto właściwie odpowiada za nadzór i jak będą wdrażane te przepisy. Ministerstwo klimatu udaje Greka. Wciąż nie uchwalono ustawy określającej, kto i w jaki sposób ma kontrolować przedsiębiorców. 2 tygodnie temu Rządowe Centrum Legislacji ostrzegało, że dotrzymanie grudniowego terminu jest niemożliwe. Problemy dotyczą również unijnego systemu informatycznego. Komisja Europejska sygnalizuje, że system wymaga kolejnych prac technicznych.

Na koniec przypomnę jeszcze, że EUDR obejmie oprócz wołowinki także drewno, kawę, kakao, soję, kauczuk i olej palmowy. Chaos! Aż strach pomyśleć, co będzie się działo, gdy urzędnicy zorientują się, że np. taka wołowinka mogła wypasać się na kilku łąkach. Interesuje mnie też, jak urzędnicy poradzą sobie z kwestią drewna z terenu niewylesionego. Przecież to absurd sam w sobie. Chcąc mieć drewno, trzeba je pozyskać w lesie!

**Poseł Krzysztof Gawkowski**

Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy (Nowa Lewica, PPS, Unia Pracy)

Szanowny Panie Marszałku! Niniejszym oświadczam, że na 69. posiedzeniu Sejmu dnia 19.11.2026 r.:

– w punkcie 16. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz ustawy o portach i przystaniach morskich w głosowaniu nr 62 o godz. 12.40 – nad wnioskiem o odrzucenie projektu w całości – w wyniku pomyłki zagłosowałem „za". Moją intencją było zagłosowanie „przeciw".

– w punkcie 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji i Nauki oraz Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o finansowaniu działań zmierzających do zwiększenia zdolności produkcji półprzewodnikowych układów scalonych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie niektórych innych ustaw w głosowaniu nr 89 o godz. 12.57 – nad całością projektu – w wyniku pomyłki zagłosowałem „przeciw". Moją intencją było zagłosowanie „za".

– w punkcie 29. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych w głosowaniu nr 107 o godz. 13.10 – nad poprawkami 2., 3., 7. i 11., w głosowaniu nr 118 o godz. 13.16 – nad poprawką 18. oraz w głosowaniu nr 119 o godz. 13.16 – nad poprawką 19. w wyniku pomyłki zagłosowałem „przeciw". Moją intencją było zagłosowanie „za".

**Poseł Anna Gembicka**

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W Suwałkach kobiecie po poronieniu wydano ciało dziecka i polecono przechowywać je w domowej lodówce. Rzecznik praw pacjenta stwierdził rażące naruszenie jej prawa do godności i intymności.

W październiku w Warszawie ciężarna zgłosiła się do szpitala z regularnymi skurczami. Została odesłana, a wkrótce potem urodziła w domu, bez pomocy medycznej.

W Bielsku-Białej kobieta zmarła po cesarskim cięciu. Rzecznik ustalił, że zagrożenie jej życia rozpoznano zbyt późno i zbyt późno przekazano ją do lepiej wyposażonego szpitala. Wszystko dlatego, że nie było odpowiednio wykwalifikowanego lekarza.

Koalicja Obywatelska przez długi czas krzyczała o piekle kobiet, a tymczasem sami polskim kobietom to piekło zgotowali. To nie są historie, które wolno zamknąć słowem „incydent". Domagam się zapewnienia bezpieczeństwa rodzącym i godnej opieki kobietom po stracie dziecka. Bo kiedy kobieta w najtrudniejszej chwili zostaje bez właściwej pomocy, to jest prawdziwe piekło kobiet.

**Poseł Barbara Grygorcewicz**
Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Narodowy Bank Polski zdecydował o wstrzymaniu wszystkich zleceń płatniczych dotyczących środków zgromadzonych na rachunkach Trybunału Konstytucyjnego. W praktyce oznacza to poważne utrudnienie, a wręcz uniemożliwienie normalnego funkcjonowania trybunału.

Szczególnie kuriozalne jest uzasadnienie przedstawione przez NBP. Bank w swoim komunikacie podkreśla, że nie jest organem właściwym do rozstrzygania sporu dotyczącego kierowania trybunałem, a jednocześnie sam podejmuje decyzję, która bezpośrednio wpływa na funkcjonowanie TK, i faktycznie opowiada się po jednej ze stron tego konfliktu.

Instytucje państwowe nie mogą być wykorzystywane jako narzędzia politycznych rozgrywek. Adam Glapiński powinien pamiętać, że NBP ma służyć stabilności państwa, a nie uczestniczyć w sporach politycznych. Trudno mówić o niezależności banku centralnego, gdy jego decyzje prowadzą do paraliżowania innego konstytucyjnego organu państwa. Dziękuję.

**Poseł Fryderyk Sylwester Kapinos**
Klub Parlamentarny Rozwój Plus

Oświadczenie poselskie z okazji Dnia Pracownika Socjalnego, 21 listopada

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 21 listopada obchodzimy Dzień Pracownika Socjalnego. To wyjątkowa okazja, aby wyrazić wdzięczność i szacunek wszystkim osobom, które na co dzień niosą pomoc drugiemu człowiekowi.

Praca socjalna to znacznie więcej niż wykonywanie obowiązków zawodowych. To przede wszystkim służba drugiemu człowiekowi wymagająca ogromnej empatii, cierpliwości, odpowiedzialności i wrażliwości na ludzkie problemy. Pracownicy socjalni każdego dnia wspierają osoby samotne, starsze, chore, z niepełnosprawnościami, osoby znajdujące się w trudnej sytuacji życiowej oraz rodziny zmagające się z kryzysami.

Szczególnie ważna jest ich rola w pomaganiu rodzinom. To często właśnie pracownicy socjalni jako pierwsi dostrzegają problemy, pomagają przezwyciężać trudności, wspierają rodziców w wypełnianiu ich obowiązków i dbają o dobro dzieci. Ich praca nie polega jedynie na udzielaniu doraźnej pomocy, ale sprowadza się do budowania poczucia bezpieczeństwa, wzmacniania więzi rodzinnych i przywracania nadziei na lepszą przyszłość.

Warto podkreślić, że za każdą interwencją, rozmową i każdym udzielonym wsparciem stoją konkretny człowiek, jego historia i często bardzo trudne doświadczenia. Dlatego tak istotne jest, aby pracownicy socjalni mieli odpowiednie warunki pracy, należne wynagrodzenie, poczucie bezpieczeństwa i cieszyli się szacunkiem społecznym.

Z okazji Dnia Pracownika Socjalnego składam wszystkim pracownikom socjalnym, pracownikom ośrodków pomocy społecznej, centrów usług społecznych i placówek wsparcia rodzin serdeczne podziękowania za codzienny trud, zaangażowanie i wielkie serce okazywane drugiemu człowiekowi. Życzę państwu dużo zdrowia, siły, satysfakcji z wykonywanej misji, życzliwości ze strony ludzi oraz poczucia, że państwa praca jest dostrzegana i doceniana. Dziękuję za to, że każdego dnia są państwo blisko tych, którzy najbardziej potrzebują pomocy, wsparcia i ludzkiej solidarności.

**Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz**
Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga

Szanowny Panie Marszałku! Podczas bloku głosowań na 69. posiedzeniu Sejmu w dniu 19 listopada br. w punkcie 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji i Nauki oraz Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o finansowaniu działań zmierzających do zwiększenia zdolności produkcji półprzewodnikowych układów scalonych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druki nr 3295 i 3361) w głosowaniu nr 89 – nad całością projektu – popełniłem oczywisty błąd. Moją intencją było wyrażenie poparcia przedmiotowego projektu ustawy.

**Poseł Mariusz Krystian**
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Za oknami robi się coraz zimniej, a w polskich domach rośnie strach przed rachunkami. Najdroższa zima w historii to już rzeczywistość, a rząd koalicji 13 grudnia udaje, że problemu nie ma.

Weźmy jako przykład rodzinę spod Wadowic czy Zatora, która ogrzewa dom pelletem. Za opał płaci dziś o 2/3 więcej niż 2 lata temu. Kto pali węglem, płaci prawie o 1/3 więcej. Kto dojeżdża do pracy dieslem, zostawia na stacji prawie połowę więcej. Do tego dochodzą droższy prąd, droższa woda i droższy wywóz śmieci. Wszystko drożeje, tylko pensje nie nadążają.

Za tymi liczbami stoją ludzie. Emeryt odkręca kaloryfer o pół kreski mniej. Matka, która liczy, czy starczy na ubrania dla dzieci. Przedsiębiorca zastanawia się, czy podnieść ceny, czy zwolnić pracownika. A co robi rząd? Nic. Nie ma żadnej osłony i żadnej pomocy. Dlaczego? Bo Donald Tusk i minister „Dziura" Domański tak zadłużyli państwo, że dziś nie stać go nawet na ochronę własnych obywateli przed zimą. Polacy uczciwie pracują i płacą podatki. Mają prawo

wymagać, żeby państwo stanęło po ich stronie, a nie zostawiało ich samych na mrozie.

Panie Premierze Tusk! To wy podpisaliście się pod tą zimą. I Polacy wystawią wam za nią rachunek. Dziękuję.

**Poseł Wioletta Maria Kulpa**
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Oświadczenie poselskie z okazji Dnia Kolejarza i Motorniczego – 25 listopada

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Z okazji Dnia Kolejarza i Motorniczego pragnę złożyć wszystkim pracownikom kolei i komunikacji tramwajowej najserdeczniejsze życzenia oraz wyrazy szacunku za ich codzienną, odpowiedzialną pracę.

Polska kolej to nie tylko pociągi, tory i dworce. To przede wszystkim ludzie – maszyniści, konduktorzy, dyżurni ruchu, pracownicy techniczni i wszyscy, którzy każdego dnia dbają o bezpieczeństwo pasażerów i sprawny transport towarów.

Jednak dzisiejsze święto jest również okazją, by głośno powiedzieć o problemach polskiej kolei. Nie możemy przechodzić obojętnie wobec zwolnień i niepewności zatrudnienia w PKP Cargo, postulatów płacowych pracowników PKP Intercity czy głosu maszynistów domagających się poprawy bezpieczeństwa i warunków pracy. Za każdą decyzją o restrukturyzacji stoją konkretni ludzie i ich rodziny. Rozwój polskiej kolei nie może odbywać się kosztem jej pracowników!

Szczególne pozdrowienia kieruję również do pracowników Lotos Kolej, w tym dawnego Koltransu, związanych z obsługą kolejowych dostaw do zakładu Orlen w Płocku. Państwa praca ma ogromne znaczenie dla bezpieczeństwa i ciągłości dostaw paliw, a także dla sprawnego funkcjonowania transportu drogowego.

Wszystkim kolejarzom i motorniczym, szczególnie z okręgu płocko-ciechanowskiego, życzę godnych wynagrodzeń, stabilnego zatrudnienia, bezpiecznej pracy i należnego szacunku. Niech święta Katarzyna Aleksandryjska, patronka kolejarzy, otacza państwa swoją opieką. Dziękuję bardzo.

**Poseł Władysław Kurowski**
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 29 listopada przypada 196. rocznica wybuchu powstania listopadowego – jednego z najważniejszych i najbardziej dramatycznych zrywów niepodległościowych w historii Polski.

W nocy z 29 na 30 listopada 1830 r. młodzi podchorążowie pod wodzą ppor. Piotra Wysockiego podjęli walkę przeciwko rosyjskiemu zaborcy. Ich odwaga i determinacja stały się początkiem narodowego powstania, w którym udział wzięły tysiące Polaków – żołnierzy, mieszkańców miast i wsi, przedstawicieli różnych pokoleń i środowisk.

Powstanie listopadowe, mimo militarnej klęski i brutalnych represji ze strony zaborcy, nie było daremnym wysiłkiem. Stało się symbolem niezłomnego dążenia narodu polskiego do wolności i suwerenności. Jego uczestnicy zapłacili za swoje pragnienie niepodległości wysoką cenę – życiem, zesłaniem na Syberię, utratą majątków i emigracją.

Pamięć o powstańcach listopadowych jest częścią naszego narodowego dziedzictwa. Przypomina nam, że wolność nigdy nie jest dana raz na zawsze, a niepodległość wymaga odpowiedzialności, odwagi i gotowości do poświęceń.

Dziś, niemal 2 wieki po tamtych wydarzeniach, jesteśmy zobowiązani przekazywać kolejnym pokoleniom prawdę o bohaterach, którzy nie pogodzili się z niewolą i mieli odwagę upomnieć się o wolną Polskę.

Cześć i chwała bohaterom powstania listopadowego! Niech pamięć o ich ofierze będzie dla nas zobowiązaniem do troski o silną, suwerenną i niepodległą Rzeczpospolitą.

**Poseł Dariusz Matecki**
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Tusk! Panie Kierwiński! Jak wam nie wstyd?

Dwaj policjanci w Krakowie stanęli naprzeciw uzbrojonego mordercy. Bronili ludzi, ryzykowali życie, zostali ranni. A kamizelki kuloodporne, które mieli na sobie, kupili za własne pieniądze. Z domowych budżetów płacili za ochronę podczas służby państwu.

Rzeczniczka Policji potwierdza: kamizelki były prywatne. Przekonuje, że służbowe były dostępne, ale najprawdopodobniej nie zostały wydane podczas odprawy. To ma być usprawiedliwienie? Kamizelka leżąca w magazynie nie zatrzyma pocisku na ulicy.

Tymczasem pod Trybunałem Konstytucyjnym były policyjne kordony, hełmy i tarcze. Trzydziestego października potrafiliście alarmowo ściągać tam nawet funkcjonariuszy z Krakowa.

Do politycznej demonstracji siły – błyskawiczna mobilizacja. A kiedy dwóch bohaterów staje między mordercą a bezbronnymi ludźmi, chroni ich sprzęt kupiony z własnej kieszeni. To jest kompromitacja waszych priorytetów.

Panie Kierwiński! Żądam konkretów: Dlaczego ci policjanci korzystali z prywatnych kamizelek? Kto sprawdził ich wyposażenie przed służbą? Kiedy każdy patrol otrzyma ochronę odpowiednią do zagrożenia?

Panie Tusk! Za bezpieczeństwo państwa odpowiada premier. Za Policję odpowiada minister. Nie schowacie swojej odpowiedzialności za plecami rzeczniczki.

Policjantom należy się wdzięczność, najlepsza opieka i porządne wyposażenie. Nie mogą dopłacać do własnego bezpieczeństwa, kiedy bronią naszego.

Bohaterom – szacunek. Kierwińskiemu – dymisja. Panie Tusk, za te priorytety rozliczymy również pana.

**Poseł Aleksander Mikołaj Mrówczyński**
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Oświadczenie z okazji jubileuszu 30-lecia Akcji Katolickiej Diecezji Pelplińskiej

Serdecznie gratuluję pięknego jubileuszu waszej wspólnoty. Ruch katolików pod sztandarem Akcji Katolickiej ma piękną i długą tradycję. 150 lat temu pierwsze organizacje mające na celu życie zgodnie z ideami świętej wiary katolickiej w działalności publicznej powstały na zachodzie Europy. Organizacja miała na celu przeciwstawienie się laicyzacji życia politycznego i społecznej działalności.

W II Rzeczypospolitej Akcja Katolicka była znaczącym ruchem społecznym skupiającym kobiety, mężczyzn i młodzież. Aktywność działaczy miała realny wpływ na samorządy i politykę ówczesnej Polski. Wydawali oni swoje czasopisma i prowadzili działalność edukacyjno-społeczną. Budowali społeczeństwo, które w świeckiej organizacji znajdowało wsparcie w rozwoju zarówno duchowym, jak i codziennym, rodzinnym.

Dzisiaj niestety obserwujemy coraz większą laicyzację i sekularyzację życia politycznego. Społeczeństwo odwraca się od wartości, które nas łączą, które przez wieki budowały wspólnotę Polaków i pozwoliły przetrwać zabory oraz wojny. Wasza działalność i praca są kontynuacją dzieła, któremu przyświeca piękna idea. Działalność Akcji Katolickiej w dzisiejszych czasach powszechnego odwracania się od nauki Kościoła katolickiego jest szczególnie pożądana, ale wymaga coraz większej odwagi od osób angażujących się w pracę wspólnoty. Znakiem czasów jest coraz mniejsza aktywność społeczna Polaków. Nie ma chętnych do działalności w stowarzyszeniach. Wy jesteście awangardą.

Serdecznie gratuluję aktywności służącej dobru wspólnemu, budowaniu społeczeństwa opartego na wartościach płynących z Ewangelii i nauki społecznej Kościoła.

Z serca dziękuję pani prezes Janinie Kłosowskiej za wieloletnie zaangażowanie i pracę na rzecz wspólnoty. Jestem bardzo dumny, że wielokrotnie mogłem wspierać inicjatywy podejmowane przez panią prezes i Akcję Katolicką w Chojnicach.

**Poseł Dorota Olko**
Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy (Nowa Lewica, PPS, Unia Pracy)

Szanowny Panie Marszałku! Niniejszym oświadczam, że na 69. posiedzeniu Sejmu w dniu 19 listopada 2026 r. w punkcie 39. porządku dziennego: Wybór nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej w głosowaniu nr 152 o godz. 13.42 – nad przyjęciem wniosku z druku nr 3386 – w wyniku pomyłki zagłosowałam „przeciw". Moją intencją było zagłosowanie „za".

**Poseł Anna Pieczarka**
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 21 listopada obchodzimy Dzień Pracownika Socjalnego. To święto wszystkich służb społecznych, zwłaszcza pracowników socjalnych, i szczególna okazja do złożenia życzeń wszystkim osobom pracującym na rzecz pomocy drugiemu człowiekowi.

W tym wyjątkowym czasie słowa uznania pragnę skierować również do samorządowców wszystkich szczebli oraz osób kierujących placówkami pomocy społecznej w całej Polsce. Dziękuję za sprawną i skuteczną realizację powierzonych zadań w tej sferze, za podejmowanie wciąż nowych wyzwań, troskę o rozwój instytucji pomocowych, a tym samym – troskę o najuboższych, nieporadnych i zagubionych.

Z tego miejsca jako stały gość Święta Służb Społecznych w Tarnowie oraz współinicjator powiatowego Dnia Pracownika Socjalnego, który w tym roku odbędzie się w Skrzyszowie koło Tarnowa, wszystkim przedstawicielom służb społecznych składam najserdeczniejsze podziękowania za ich codzienną pracę na rzecz osób potrzebujących. Z całego serca życzę satysfakcji z pełnionej misji oraz wytrwałości w działaniu o tym szczególnym charakterze.

**Poseł Agnieszka Anna Soin**
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 11 listopada to dzień, w którym wszyscy Polacy, niezależnie od miejsca zamieszkania: czy jest to stolica, Wrocław, Wołów, Twardogóra czy jakikolwiek inny zakątek naszej ojczyzny, stają pod biało-czerwonymi flagami, by oddać hołd tym, dzięki którym po 123 latach niewoli odzyskaliśmy niepodległość.

W tym roku miałam zaszczyt uczestniczyć w obchodach Narodowego Święta Niepodległości w Wołowie, Oleśnicy oraz Twardogórze. Spotkania z mieszkańcami na Dolnym Śląsku pokazały, jak żywy, autentyczny i głęboki jest patriotyzm w naszych małych ojczyznach. Występując podczas tych uroczystości, podkreślałam, że lokalna pamięć o historii i troska o wspólnotę są fundamentem silnego państwa. Wolność nie jest dana raz na zawsze, wymaga codziennej pracy, dbałości o suwerenność i jedność.

Duch tej wspólnoty niósł nas również do Warszawy, gdzie odbywał się wielki Marsz Niepodległości. Tysiące Polaków zjednoczonych pod biało-czerwonymi barwami stworzyło w stolicy potężną manifestację przywiązania do tradycji, kultury i niepodległego państwa polskiego. W dzisiejszych czasach obrona

polskiej suwerenności oraz interesów narodowych nabiera szczególnego znaczenia.

Zarówno w Wołowie, Oleśnicy, Twardogórze, we Wrocławiu, jak i na ulicach Warszawy wybrzmiałe jedno, silne przesłanie: Polska jest i musi pozostać niepodległym, bezpiecznym i silnym domem dla wszystkich Polaków. Cześć i chwała bohaterom! Dziękuję bardzo.

**Poseł Artur Szałabawka**
Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Zabieram dziś głos w sprawie bulwersujących planów rządu Donalda Tuska oraz kierownictwa Ministerstwa Klimatu i Środowiska, które uderzają bezpośrednio w fundamenty polskiego leśnictwa i bezpieczeństwo finansowe Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe.

Z doniesień medialnych oraz stanowisk przedstawianych w debacie publicznej wynika, że resort środowiska forsuje rozwiązania legislacyjne nakładające na Lasy Państwowe nową daninę. Mowa o kwocie rzędu 200 mln zł rocznie, które to środki mają zostać wyprowadzone z budżetu Lasów Państwowych i przekazane do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Wyrażam stanowczy sprzeciw wobec takiej polityki. Mechanizm ten sprowadza się do odebrania wypracowanych przez polskich leśników środków pochodzących ze zrównoważonej gospodarki leśnej i przekazania ich instytucjom zewnętrznym, z których trafią one m.in. do organizacji pozarządowych prowadzących tzw. edukację ekologiczną. W praktyce oznacza to ryzyko finansowania podmiotów, które zamiast wspierać racjonalną gospodarkę leśną, często blokują niezbędne inwestycje i działania ochronne w polskich lasach.

Zwracam uwagę Wysokiej Izby na głosy płynące wprost ze środowiska leśników oraz przedsiębiorców. Przedstawiciele Związku Leśników Polskich ostrzegają, że proponowane zmiany grożą destabilizacją finansową całego przedsiębiorstwa. Z kolei reprezentanci Polskiej Izby Gospodarczej Przemysłu Drzewnego wskazują wprost, że przy obecnej niskiej rentowności Lasów Państwowych na poziomie 4,3% dalsze drenowanie ich budżetu odbije się negatywnie na kondycji polskich firm drzewnych i meblarskich.

Polski model samofinansowania się Lasów Państwowych przez dziesięciolecia sprawdzał się znakomicie, gwarantując zarówno ochronę przyrody, jak i dostępność surowca dla polskiej gospodarki. Próba naruszenia tego systemu budzi uzasadnione obawy o celowe osłabianie pozycji Lasów Państwowych, co w konsekwencji może prowadzić do zagrożenia dla ich obecnego statusu własnościowego i publicznego charakteru.

Wzywam rząd Donalda Tuska oraz kierownictwo Ministerstwa Klimatu i Środowiska do natychmiastowego wycofania się z tych szkodliwych projektów. Polskie lasy są naszym dobrem narodowym i nie mogą być traktowane jako źródło łatwych pieniędzy na realizację ideologicznych postulatów czy finansowanie zewnętrznych organizacji kosztem polskich leśników, przemysłu drzewnego i obywateli.

**Poseł Wiesław Szczepański**
Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy (Nowa Lewica, PPS, Unia Pracy)

Szanowny Panie Marszałku! Niniejszym oświadczam, że w wyniku pomyłki w głosowaniu nr 47 na 69. posiedzeniu Sejmu w dniu 19 listopada 2026 r. o godz. 12.28 w punkcie 3.: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe, ustawy – Prawo restrukturyzacyjne oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Zadłużonych – głosowanie nad przyjęciem poprawki nr 9 – zagłosowałem „za". Moją intencją było zagłosowanie „przeciw".

**Poseł Tadeusz Tomaszewski**
Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy (Nowa Lewica, PPS, Unia Pracy)

Oświadczenie poselskie w sprawie uroczystego otwarcia wystawy „Od Pary do Wodoru" w gmachu Sejmu RP

Szanowny Panie Marszałku! Szanowna Izbo! W środę, 18 listopada br., w holu głównym gmachu Sejmu odbyło się uroczyste otwarcie wystawy „Od Pary do Wodoru", zainicjowanej przez stowarzyszenie Parowozownia Gniezno we współpracy ze Stowarzyszeniem HALO!, Wielkopolską Izbą Gospodarczą oraz Polską Grupą Wodorową.

Ekspozycja prezentuje ambitną wizję rewitalizacji zabytkowej Parowozowni Gniezno. To przedsięwzięcie, które łączy szacunek do kolejowego dziedzictwa z nowoczesnymi technologiami, kulturą i rozwojem gospodarczym.

Koncepcja przewiduje stworzenie czterech wzajemnie uzupełniających się przestrzeni:

— Narodowego Muzeum Kolejnictwa „Od Pary do Wodoru",

— Stacji Kultura,

— Centrum Transferu Technologii Wodorowych,

— centrum biznesowo-eventowego.

Podczas uroczystego wernisażu głos zabrali m.in. ministra klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska, poseł Tadeusz Tomaszewski, przewodnicząca Barbara Oliwiecka, prezydent Gniezna Michał Powałowski oraz prof. Stefania Środa-Murawska z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Założenia opracowanego raportu przedstawił Patryk Kuliński ze stowarzyszenia Parowozownia Gniezno.

Wydarzenie odbyło się pod patronatem marszałka Sejmu RP Włodzimierza Czarzastego.

**Poseł Joanna Wicha**

Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy (Nowa Lewica, PPS, Unia Pracy)

Szanowny Panie Marszałku! Niniejszym oświadczam, że na 69. posiedzeniu Sejmu w dniu 19 listopada 2026 r.:

— w punkcie 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe, ustawy – Prawo restrukturyzacyjne oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Zadłużonych w głosowaniu nr 47 o godz. 12.28 – nad przyjęciem poprawki nr 9 – w wyniku pomyłki zagłosowałam „za". Moją intencją było zagłosowanie „przeciw".

— w punkcie 29. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych w głosowaniu nr 114 o godz. 13.14 – nad przyjęciem poprawki nr 12 – w wyniku pomyłki zagłosowałam „przeciw". Moją intencją było zagłosowanie „za".

**Poseł Tadeusz Woźniak**

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Oświadczenie poselskie w sprawie Międzynarodowego Dnia Praw Dziecka

Wysoki Sejmie! Jutro, tj. 20 listopada, będziemy obchodzić Międzynarodowy Dzień Praw Dziecka. Tego dnia minie 37 lat od uchwalenia przez Organizację Narodów Zjednoczonych Konwencji o prawach dziecka. Jako Polacy możemy być dumni, że Polska odegrała ważną rolę w jej powstaniu, gdyż to nasz kraj przedstawił projekt konwencji w 1978 r. i wniósł ogromny wkład w jego procedowanie, aż do jego ostatecznego przyjęcia. Konwencja weszła w życie 2 września 1990 r., a Polska ratyfikowała ją w 1991 r. Konwencję ratyfikowały prawie wszystkie państwa na świecie.

U podstaw tego polskiego wkładu leży przekonanie bliskie myśli Janusza Korczaka, że dziecko jest człowiekiem, którego godność i głos trzeba szanować. Każde dziecko ma prawo do bezpieczeństwa, wychowania, nauki, ochrony przed krzywdą oraz do tego, by zostać wysłuchanym w sprawach, które go dotyczą.

Prawa dziecka nie mogą pozostawać jedynie uroczystą deklaracją. Ich prawdziwą miarą są codzienne życie i troska o to, czy dziecko znajduje wsparcie w rodzinie, czy w szkole czuje się bezpiecznie, czy otrzymuje pomoc wtedy, gdy doświadcza przemocy, choroby, samotności albo ubóstwa. Szczególnej troski potrzebują dzieci z niepełnosprawnościami oraz te, których rodziny zmagają się z trudnościami.

Odpowiedzialność za dzieci spoczywa na nas wszystkich. Państwo powinno wspierać rodziców i opiekunów w ich zadaniach, a szkoły, samorządy i instytucje publiczne muszą umieć dostrzec każde dziecko, które potrzebuje pomocy. Ochrona praw dziecka i umacnianie rodziny służą temu samemu celowi: zapewnieniu młodemu człowiekowi warunków do godnego życia i rozwoju.

W Międzynarodowym Dniu Praw Dziecka dziękuję rodzicom, rodzinom zastępczym, nauczycielom, wychowawcom i wszystkim, którzy każdego dnia troszczą się o dzieci. Szczególnej troski o godne życie dzieci od poczęcia do osiągnięcia pełnoletności oczekuję od polityków, a zwłaszcza od rzecznika praw dziecka.

Niech 37. rocznica uchwalenia przez ONZ Konwencji o prawach dziecka przypomina nam o zobowiązaniu wszystkich państw i narodów, które Polska pomogła przedstawić światu. Według tego zobowiązania każde dziecko zasługuje na szacunek, bezpieczeństwo i szansę na dobrą przyszłość, ale przede wszystkim ma prawo do życia.

## Porządek dzienny

### 69. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 17, 18 i 19 listopada 2026 r.

**1. Sprawozdanie** Komisji Zdrowia o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (druki nr 2621, 3326 i 3326-A).

**2. Sprawozdanie** Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3281, 3328 i 3328-A).

**3. Sprawozdanie** Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe, ustawy – Prawo restrukturyzacyjne oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Zadłużonych (druki nr 3085, 3280 i 3280-A).

**4. Sprawozdanie** Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3004, 3252 i 3252-A).

**5. Wniosek** o wyrażenie wotum nieufności Radzie Ministrów kierowanej przez Prezesa Rady Ministrów Pana Donalda Tuska oraz wybór Pana Marka Jurka na Prezesa Rady Ministrów (druk nr 3354).

**6. Pierwsze** czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks wyborczy oraz ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych (druk nr 2080) – kontynuacja.

**7. Sprawozdanie** Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o osłonach socjalnych dla pracowników sektora elektroenergetycznego i branży górnictwa węgla brunatnego (druki nr 3204, 3324 i 3324-A).

**8. Sprawozdanie** Komisji Obrony Narodowej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o znakach Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (druki nr 2884 i 3130).

**9. Sprawozdanie** Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii o rządowym projekcie ustawy o sprawiedliwym dostępie do danych i ich wykorzystywaniu (druki nr 3266 i 3288).

**10. Sprawozdanie** Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o rejestracji jachtów i innych jednostek pływających o długości do 24 m oraz ustawy o bezpieczeństwie morskim (druki nr 2995, 3220 i 3220-A).

**11. Sprawozdanie** Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych o przedstawionym przez Prezydium Sejmu projekcie uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (druki nr 3239 i 3325).

**12. Sprawozdanie** Komisji do Spraw Unii Europejskiej oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Wzmocnionej umowy o partnerstwie i współpracy między Unią Europejską i jej państwami członkowskimi, z jednej strony, a Republiką Kirgiską, z drugiej strony, sporządzonej w Brukseli dnia 25 czerwca 2024 r. (druki nr 3139 i 3217).

**13. Sprawozdanie** Komisji do Spraw Unii Europejskiej oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Wzmocnionej umowy o partnerstwie i współpracy między Unią Europejską i jej państwami członkowskimi, z jednej strony, a Republiką Uzbekistanu, z drugiej strony, sporządzonej w Brukseli dnia 24 października 2025 r. (druki nr 3140 i 3218).

**14. Pytania** w sprawach bieżących.

**15. Informacja** bieżąca.

**16. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz ustawy o portach i przystaniach morskich (druki nr 3138, 3329 i 3329-A).

**17. Sprawozdanie** Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o uregulowaniu praw do niektórych gruntów znajdujących się we władaniu spółdzielni mieszkaniowych (druki nr 3233 i 3283).

**18. Sprawozdanie** Komisji Edukacji i Nauki oraz Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o finansowaniu działań zmierzających do zwiększenia zdolności produkcji półprzewodnikowych układów scalonych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druki nr 3295 i 3361).

**19. Sprawozdanie** Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu, ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym, ustawy o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3035, 3256 i 3256-A).

**20. Sprawozdanie** Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o przygotowaniu i realizacji inwestycji w zakresie obiektów energetyki jądrowej oraz inwestycji towarzyszących oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3355 i 3357).

**21. Sprawozdanie** Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej (druki nr 2415 i 3195).

**22. Sprawozdanie** Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie upamiętnienia Mieczysława Jałowieckiego w 150. rocznicę urodzin (druki nr 3282 i 3330).

**23. Sprawozdanie** Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska (druki nr 3038 i 3240).

**24. Sprawozdanie** Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o referendum lokalnym (druki nr 2126 i 3277).

**25. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z usprawnieniem funkcjonowania rynku kapitałowego (druk nr 3298).

**26. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o szczególnej ochronie niektórych odbiorców paliw gazowych w 2027 r. w związku z sytuacją na rynku gazu oraz o zmianie niektórych ustaw (druk nr 3385).

**27. Sprawozdanie** Komisji Zdrowia o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3337 i 3389).

**28. Sprawozdanie** Komisji Zdrowia o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3338 i 3390).

**29. Sprawozdanie** Komisji Zdrowia o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (druki nr 3339 i 3391).

**30. Sprawozdanie** Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych oraz ustawy – Prawo o prokuraturze (druki nr 3336 i 3352).

**31. Sprawozdanie** Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zabezpieczeniu społecznym osób wykonujących zawód artystyczny (druki nr 3340 i 3383).

**32. Sprawozdanie** Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o usługach hotelarskich oraz usługach pilotów wycieczek i przewodników turystycznych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3341 i 3358).

**33. Sprawozdanie** Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rybołówstwie morskim oraz ustawy o organizacji rynku rybnego (druki nr 3342 i 3351).

**34. Sprawozdanie** Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3343 i 3360).

**35. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej oraz ustawy – Prawo bankowe (druki nr 3344 i 3382).

**36. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o finansowym wsparciu niektórych przedsięwzięć mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3345 i 3350).

**37. Sprawozdanie** Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej oraz Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o usprawnieniu procesu inwestycyjnego w zakresie kluczowych inwestycji infrastrukturalnych (druki nr 3346 i 3349).

**38. Sprawozdanie** Komisji do Spraw Deregulacji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ewidencji ludności (druki nr 3347 i 3379).

**39. Wybór** nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej (druk nr 3386).

**40. Pierwsze** czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo łowieckie oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3184).

**41. Pierwsze** czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny (druk nr 3268).

**42. Pierwsze** czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo przedsiębiorców oraz ustawy o podatku od towarów i usług (druk nr 2806).

**43. Zmiany** w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 3394).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności

TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU: redakcja i skład – Sekretariat Posiedzeń Sejmu, druk – Biuro Inwestycyjno-Techniczne
PL ISSN 0867-2768